

KULTURA FIZYCZNA XIV

NR 2

RADA NAUKOWA

- Ryszard ASIENKIEWICZ (Uniwersytet Zielonogórski)
Miroslav BOBRIK (Słowacki Uniwersytet Techniczny w Bratysławie)
Tomáš DOHNAL (Uniwersytet Techniczny w Libercu)
Karol FEČ (Uniwersytet Pavla Jozefa Šafárika w Koszycach)
Elena GODINA (Rosyjski Państwowy Uniwersytet Wychowania Fizycznego, Sportu i Turystyki)
Wiktor Władimirowicz GRIGORIEWICZ (Grodzieński Państwowy Uniwersytet Medyczny)
Michal JIŘÍ (Uniwersytet Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy)
Tomasz JUREK (Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Zamiejskowy Wydział Kultury Fizycznej w Gorzowie Wlkp.)
Jerzy KOSIEWICZ (Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie)
Wojciech LIPONSKI (Uniwersytet Szczeciński)
Andrzej MALINOWSKI (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)
Josef OBORNÝ (Uniwersytet Komeńskiego w Bratysławie)
Andrzej PAWLUCKI (Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu)
Joanna RODZIEWICZ-GRUHN (Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie)
Marek WAIC (Uniwersytet Karola w Pradze)
Barbara WOYNAROWSKA (Uniwersytet Warszawski)

LISTA RECENZENTÓW

- dr hab. prof. UZ Ryszard ASIENKIEWICZ; dr hab. prof. PO Zbigniew BORYSIUK;
doc. PaedDr. Jaroslav BROŽÁNI, PhD; dr hab. prof. UR Wojciech CYNARSKI;
dr hab. prof. UR Wojciech CZARNY; dr hab. prof. US Jerzy EIDER;
doc. Mgr. Rastislav FEČ, PhD.; dr hab. prof. AWF Elżbieta HUK-WIELICZUK;
prof. dr hab. Tomasz JUREK; dr hab. prof. AWF Maciej ŁUCZAK;
prof. zw. dr hab. Bolesław NIEMIERKO; prof. dr hab. Leonard NOWAK;
dr hab. prof. UMCS Dorota PANKOWSKA; dr hab. Artur PASKO;
doc. PaedDr. Vladimír ŠUTKA, PhD.; doc. PaedDr. Ivan UHER, PhD.;
dr hab. prof. US Danuta UMIASTOWSKA; dr hab. Renata URBAN;
dr hab. prof. OSW Jerzy URNIAŻ

Nadesłane do redakcji artykuły są oceniane anonimowo przez dwóch Recenzentów

PRACE NAUKOWE
AKADEMII IM. JANA DŁUGOSZA W CZĘSTOCHOWIE

KULTURA FIZYCZNA

TOM XIV

NR 2



Częstochowa 2015

Redaktor Naczelny
Eligiusz MAŁOLEPSZY

Redaktor Naczelny Wydawnictwa
Andrzej MISZCZAK

Redaktorzy naukowi
Teresa DROZDEK-MAŁOLEPSZA,
Joanna RODZIEWICZ-GRUHN

Korekta
Dariusz JAWORSKI

Sekretarz redakcji
Arkadiusz PŁOMIŃSKI

Redaktor techniczny
Piotr GOSPODAREK

Redaktor statystyczny
Paulina UCIEKLAK-JEŻ

Projekt okładki
Sławomir SADOWSKI

Redaktorzy językowi
Dariusz JAWORSKI, Andrzej WĄTROBA

PISMO RECENZOWANE

Pierwotną wersją periodyku jest publikacja papierowa

Strona internetowa czasopisma
<http://www.wp.ajd.czyst.pl/kultura-fizyczna>

Czasopismo indeksowane w bazach:
Agro, BazHum (Baza Czasopism Humanistycznych i Społecznych),
CEJHS (The Central European Journal of Social Sciences and Humanities),
ERIH PLUS (The European Index for the Humanities and the Social Sciences),
Index Copernicus (IC Journals Master List), PBN (Polska Bibliografia Naukowa)

© Copyright by Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie
Częstochowa 2015

ISSN 1895-8680

(poprzedni ISSN dla tytułu „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej
w Częstochowie. Kultura Fizyczna” 1505-4241)

Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego
Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie
42-200 Częstochowa, ul. Waszyngtona 4/8
tel. (34) 378-43-29, faks (34) 378-43-19
www.ajd.czyst.pl
e-mail: wydawnictwo@ajd.czyst.pl

SPIS TREŚCI

CONTENTS

Wstęp	9
CZĘŚĆ I	
DZIEJE KULTURY FIZYCZNEJ I TURYSTYKI W POLSCE I NA ŚWIECIE	
Jerzy URNIAŻ, Marzena JURGIELEWICZ-URNIAŻ	
Rozwój szkolnego wychowania fizycznego na przestrzeni dziejów w Polsce a współczesny problem jego unikania	13
Development of school physical education throughout history in Poland and contemporary problem of avoiding it (Abstract)	26
Gabriel SZAJNA	
Teoretycy i praktycy szermierki w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” w Galicji	27
Profiles of fencing pioneers in the Sokół Gymnastic Association, their teaching and organizational activity (Abstract)	44
Leon RAK	
Wewnętrzne uwarunkowania działalności organizacyjnej Sekcji Narciarskiej I Lwowskiego Klubu Sportowego „Czarni” w latach 1920–1939	45
Personal strand of the organizational activity of the Ski Section in the First Sports Club of Lviv “Czarni” in 1920–1939 (Abstract)	59
Aleksy CHMIEL	
Marsz Szlakiem Mierosławskiego jako największe zawody sportu marszowego w Wielkopolsce w II Rzeczypospolitej Polskiej	61
The March on the trail of Mieroslawski as the biggest marching sport competition in Greater Poland in the Second Polish Republic (Abstract)	72
Teresa DROZDEK-MAŁOLEPSZA	
Women’s sport in Poland in the light of “Przegląd Sportowy” [Sports Review] magazine (1933)	73
Sport kobiet w Polsce w świetle czasopisma „Przegląd Sportowy” (1933) (Streszczenie)	91

Ryszard STEFANIK	
Uwarunkowania rozwoju wychowania fizycznego i sportu w środowisku szkolnym na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1950	93
Conditions for development of physical education and sport in school environment in West Pomerania during the years 1945–1950 (Abstract)	109
Rafał SZUBERT, Marta PRZYDZIAŁ	
Turystyka w działalności Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w latach 1946–1976	111
Tourism in the Activities of the Association of Rural Sports Teams in 1946–1976 years (Abstract)	121
Barbara PEĐRASZEWSKA-SOŁTYS	
Współzawodnictwo sportowe w ruchu spartakiadowym w Polsce na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku	123
Sports Competition in Spartakiad Movement on the Verge of the 60s and 70s of 20th Century (Abstract)	134
Arkadiusz PŁOMIŃSKI	
Przygotowanie i udział reprezentacji Polski w I Zimowych Igrzyskach Paraolimpijskich – Örnköldsvik 1976 r.	135
Preparation and participation of the Polish national team in the 1st Winter Paralympic Games – Örnköldsvik 1976 (Summary)	142
Daniel BAKOTA	
Joachim Halupczok jako legenda polskiego kolarstwa – od sukcesów do tragicznego finału kariery sportowej	143
Joachim Halupczok as the legend of Polish cycling – from successes to the tragic final of sports career (Abstract)	152
CZĘŚĆ II	
HUMANISTYCZNE PODSTAWY KULTURY FIZYCZNEJ. ANALIZA TRANSAKCYJNA	
Jarosław JAGIEŁA	
Syndrom Syzyfa a wynik sportowy. Perspektywa analizy transakcyjnej	155
The Sisyphus syndrome and success in sport. Transactional analysis perspective (Abstract)	167
CZĘŚĆ III	
TEORIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I SPORTU	
Wojciech CYNARSKI	
Kata – formy techniczne w nauczaniu karate	171
Kata – technical forms in teaching karate (Abstract)	182

CZĘŚĆ IV

UWARUNKOWANIA ZDROWIA, POSTAWY PROZDROWOTNE, JAKOŚĆ ŻYCIA

Agata HORBACZ, Alena BUKOVÁ

- New trends of physical activity in health education 185
Nowe trendy aktywności fizycznej w edukacji zdrowotnej (Streszczenie) 196

Mária KALINKOVÁ, Lubomír PAŠKA, Janka KANÁSOVÁ

- Monitoring the quality of life of adolescents through questionnaires
of SQUALA 197
Monitorowanie jakości życia dorastającej młodzieży przy użyciu ankiet SQUALA
(Streszczenie) 205

Andrzej MALINOWSKI, Stanisław NOWAK

- O badaniach Grzegorza Nowickiego stratyfikacji rozwoju fizycznego
dziecka wiejskiego 207
On stratification of physical development of a rural child carried out
by Grzegorz Nowicki (Abstract) 218

Paulina TOMCZYKOWSKA, Ryszard KOWALSKI

- Promocja sportu i zdrowego stylu życia w działalności Towarzystwa
Krzewienia Kultury Fizycznej w Toruniu na przykładzie kampanii
„Miesiąc dla Zdrowia” 1996–2014 219
The promotion of sport and healthy lifestyle in the activities of the Society
for the Propagation of Physical Culture in Torun. On the example of the campaign
“Month for Health” 1996–2014 (Abstract) 232

CZĘŚĆ V

BIOGRAMY, DYSKUSJE, POLEMIKI, RECENZJE, PRZEGLĄD WYDAWNICTW, SPRAWOZDANIA

Jerzy CHEŁMECKI

- Sprawozdanie z V Ogólnopolskiej Konferencji Polskiego
Towarzystwa Nauk Społecznych o Sporcie nt. „Sport i turystyka
w świetle nauk społecznych: historia, stan obecny i wyzwania”
(7–9.09.2015 r., Złoty Potok) 235

WSTĘP

Czternasty tom czasopisma „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” ukazuje się w trzecim roku edycji periodyku jako półrocznika. W drugim numerze XIV tomu zostały zaprezentowane prace Autorów z różnych ośrodków naukowych krajowych i zagranicznych.

Część I pracy – *Dzieje kultury fizycznej i turystyki w Polsce i na świecie* – odnosi się do następującej tematyki:

- rozwój szkolnego wychowania fizycznego na przestrzeni dziejów w Polsce a współczesny problem jego unikania;
- teoretycy i praktycy szermierki w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” w Galicji;
- wewnętrzne uwarunkowania działalności organizacyjnej Sekcji Narciarskiej I Lwowskiego Klubu Sportowego „Czarni” w latach 1920–1939;
- marsz szlakiem Mierosławskiego jako największe zawody sportu marszowego w Wielkopolsce w II Rzeczypospolitej Polskiej;
- sport kobiet w Polsce w świetle czasopisma „Przegląd Sportowy” (1933);
- uwarunkowania rozwoju wychowania fizycznego i sportu w środowisku szkolnym na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1950;
- turystyka w działalności Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w latach 1946–1976;
- współzawodnictwo sportowe w ruchu spartakiadowym w Polsce na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku;
- przygotowanie i udział reprezentacji Polski w I Zimowych Igrzyskach Paraolimpijskich – Örnköldsvik 1976 r.;
- Joachim Halupczok jako legenda polskiego kolarstwa – od sukcesów do tragicznego finału kariery sportowej.

W części II, odnoszącej się do humanistycznych podstawy kultury fizycznej, przedstawiono artykuł zatytułowany *Syndrom Syzyfa a wynik sportowy. Perspektywa analizy transakcyjnej*. Część III – *Teoria wychowania fizycznego i sportu* – zawiera pracę pt. *Kata – formy techniczne w nauczaniu karate*.

W części IV – *Uwarunkowania zdrowia, postawy prozdrowotne, jakość życia* – zaprezentowano prace o następującej tematyce:

- nowe trendy aktywności fizycznej w edukacji zdrowotnej;
- monitorowanie jakości życia dorastającej młodzieży przy użyciu ankiet Squala;
- o badaniach Grzegorza Nowickiego stratyfikacji rozwoju fizycznego dziecka wiejskiego;
- promocja sportu i zdrowego stylu życia w działalności Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Toruniu na przykładzie kampanii „Miesiąc dla Zdrowia” 1996–2014.

W części V zawarto sprawozdanie z V Ogólnopolskiej Konferencji Polskiego Towarzystwa Nauk Społecznych o Sporcie zorganizowanej we wrześniu 2015 roku w Złotym Potoku. Tematem spotkania były „Sport i turystyka w świetle nauk społecznych – historia, stan obecny i wyzwania”.

Pragnę złożyć serdeczne podziękowania Recenzentom za cenne, życzliwe uwagi, sugestie i spostrzeżenia podnoszące wartość niniejszego periodyku. Dziękuję za współpracę Autorom publikacji zamieszczonych w czasopiśmie naukowym. Jednocześnie wyrażam nadzieję, że grono Osób zainteresowanych publikowaniem własnych osiągnięć naukowych w kolejnych wydaniach czasopiisma „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” się poszerzy.

Eligiusz Małolepszy

CZĘŚĆ I
DZIEJE KULTURY FIZYCZNEJ I TURYSTYKI
W POLSCE I NA ŚWIECIE

Jerzy URNIAŻ*

Marzena JURGIELEWICZ-URNIAŻ**

Rozwój szkolnego wychowania fizycznego na przestrzeni dziejów w Polsce a współczesny problem jego unikania

Streszczenie

Artykuł niniejszy ma na celu ustosunkowanie się do zjawiska unikania wychowania fizycznego w szkołach III Rzeczypospolitej, rozpatrywanego zarówno od strony historycznej, jak i współczesnych problemów państwa. W pierwszej części odniesiono się do rozwoju wychowania fizycznego w niektórych krajach europejskich i Rzeczypospolitej do czasu rozbiorów, następnie w II Rzeczypospolitej i Polsce Ludowej. Część druga odnosi się do transformacji ustrojowej i problemów, które mają odbicie w funkcjonowaniu szkół oraz postawach uczniów i rodziców wobec zajęć wychowania fizycznego.

Słowa kluczowe: szkolne wychowanie fizyczne, dzieje, Polska, współczesny problem unikania wf.

Wprowadzenie

W niniejszym artykule próbujemy zastanowić się, czy istnieje związek pomiędzy rozwojem szkolnego wychowania fizycznego na przestrzeni dziejów w Polsce a współczesnym problemem jego unikania.

Przypomnienie historii wychowania fizycznego (wf) nie ma tu wyłącznie znaczenia historycznokulturowego, może natomiast pomóc w zrozumieniu problemu, zwłaszcza że unikanie wychowania fizycznego stało się widocznym zjawiskiem w III Rzeczypospolitej. Potwierdziła to kontrola Najwyższej Izby Kontroli (NIK) przeprowadzona w 2010 roku w szkołach publicznych. Jak wynika z raportu NIK, głównymi przyczynami opuszczania lekcji wf są: brak stroju –

* Dr hab., prof. OSW, Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego; jurniaz@wp.pl.

** Dr, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski.

33,1%, zwolnienia od rodziców – 22,8%, oraz zwolnienia lekarskie – 17,7 %¹. Jednak dopiero spot reklamowy *Stop zwolnieniom lekarskim z wf*, umieszczony podczas Mistrzostw Świata Piłki Siatkowej w Warszawie (IX 2014), zwrócił uwagę opinii publicznej na trwający od lat problem.

A jest on – naszym zdaniem – efektem lekceważenia tych zajęć, zarówno przez uczniów, jak i rodziców (bez względu na ich wykształcenie). Wynika to z subiektywnej oceny wartości przedmiotu, po pierwsze jako przyczyny ewentualnego urazu fizycznego, po drugie uważanego za pozbawiony treści i sensu wobec innych, ważniejszych przedmiotów przydatnych w dalszej edukacji. Takie podejście zachęca do unikania wychowania fizycznego, m.in. poprzez zwolnienia od rodziców i lekarzy, nie zawsze sensownie uzasadnione.

Na problem ten od lat wskazują sami nauczyciele, sprawę dodatkowo komplikuje fakt, że w tej kwestii zarówno rodzice, jak i lekarze – można odnieść wrażenie – nie tylko nie rozumieją problemu, co więcej, nie mają nawet podstawowej wiedzy na temat wartości i potrzeby wychowania fizycznego. Co prawda, to niekorzystne zjawisko można analizować na wielu płaszczyznach, poczynając od pracy szkoły i nauczycieli, problemów egzystencjalnych wielu polskich rodzin po indywidualne rozumienie wartości wychowania fizycznego jako efektu określonego historyczno-kulturowego sposobu myślenia.

Naszym zamiarem było zbadanie tego zjawiska z perspektywy historyczno-okulturowej. Z konieczności będzie to ujęcie fragmentaryczne, a mimo to – jak sądzimy – pozwoli uchwycić charakterystyczne tendencje. Świadomie nie odnosimy się do kwestii zdrowotnych oraz pracy nauczycieli wychowania fizycznego, mimo że – jak wynika ze wspomnianego raportu NIK – „dzieci i młodzież jako główne powody unikania ćwiczeń wymieniły względy zdrowotne (35%) oraz nieatrakcyjny sposób prowadzenia zajęć (31%)”², czym postaramy się zająć przy innej okazji.

Nie odnosimy się też do kwestii *stricte* kulturowych, albowiem nie czujemy się do tego upoważnieni, powołamy się jedynie na uwagę Z. Baumana – którego zdaniem – każde myślenie, rozumowanie i zachowanie jest następstwem wielowiekowego kulturowego formowania ludzi i polega zawsze na uczeniu i wpajaniu im wiedzy oraz umiejętności i możliwości wyboru, co w konsekwencji skutkuje „wyborem właściwego wzorca zachowań”³.

Przypomnimy natomiast, że sedno wychowania fizycznego stanowią ćwiczenia fizyczne o różnym przeznaczeniu, nie tylko sportowym. Łączy się to z opanowaniem różnych form ruchu i umiejętności oraz podstawowej wiedzy o wszechstronnej sprawności władania własnym ciałem, jego rozwoju motorycznym i wydolności całego organizmu, higienie, profilaktyce oraz korekcji

¹ Ministerstwo Sportu i Turystyki, *Stop zwolnieniom z wf-u*, Najczęstsze przyczyny zwolnień z wf, Raport NIK 2010.

² Tamże.

³ Z. Bauman, *Socjologia*, Poznań 1990, s. 156.

wad postawy. Wszystko to razem ma przygotować ucznia do całościowej troski o własne ciało i zdrowie, zarówno na własne potrzeby, jak i użyteczne oraz militarne. Zdaniem A. Pawluckiego, sens takich zajęć sprzyja tworzeniu dobra wspólnego, które należy rozumieć jako dobro, jakiego człowiek pożąda dla doskonalenia siebie i innych uczestników życia społecznego⁴. Musimy zaszczerpić w młodych ludziach przekonanie o wartości ćwiczeń fizycznych i wychowania fizycznego, które od wieków było znane w Europie, zwłaszcza w krajach wiodących gospodarczo i politycznie.

Od starożytnych Aten po niektóre kraje europejskie XIX wieku

Początków wychowania fizycznego w Europie należy doszukiwać się w starożytnej Grecji. Zwłaszcza Ateny, jej gimnazjony i system edukacyjno-wychowawczy dzieci i młodzieży zwany *kalokagatia* do dziś stanowią wzór, który zapewniał państwu sprawnych i zdrowych obywateli, przygotowanych do działalności publicznej, militarnej i użytecznej. Ów system miał również wpływ na rozwój kultury i nauki, a refleksja pedagogiczna stanowiła integralną część wielkich systemów filozoficznych. Stąd nieprzypadkowo u Arystotelesa ważne miejsce stanowiła równowaga pomiędzy rozwojem umysłowym i fizycznym w kształceniu i wychowaniu dzieci i młodzieży⁵. Nie dziwi zatem fakt, że dziedzictwo kulturowe starożytnych Greków miało wpływ na kulturę starożytnego Rzymu, obie te kultury stanowiły inspirację dla europejskiego renesansu. Ukie-runkowały myślenie, poznanie naukowe oraz sposób postrzegania świata. Widoczne było – jak pisze J. Kurowicki – zjawisko odczarowywania przeszłości, tj. wykluczenie wpływu tajemnych mocy na ludzkie działanie. Rozum i poznanie stanowią zaczęły istotę funkcjonowania społeczeństw europejskich. Obok (czy ponad) wartości nieba, zwracano uwagę na wartości ziemskie i ludzkie, wynikające z „innych niż dotychczas stosunków rynkowych, techniki i intelektualnej racjonalizacji działań”⁶.

Nowy horyzont aksjologiczny stał się impulsem nowatorskiej edukacji, która od tego czasu miała przygotować uczniów do życia dworskiego publicznego i wojskowego. Najszybciej dało się to zauważyć w miastach włoskich. Tam pojawiły się także pierwsze traktaty i szkoły prezentujące nowatorskie programy edukacyjne, w których obok zajęć teoretycznych wprowadzano obowiązkowe zajęcia ruchowe. Ów trend edukacyjny szybko rozprzestrzenił się na inne kraje

⁴ A. Pawlucki, *Nauki o kulturze fizycznej*, Wrocław 2013, s. 28–29.

⁵ R. Wroczyński, *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź, 1985, s. 41.

⁶ J. Kurowicki, *Odczarowanie świata i heglowska mądrość rozumu*, [w:] W. Tulibacki, A. Możdziej (red.), *Świat człowieka w perspektywie humanistycznej (Józef Rusiecki – pro memoria)*, Olsztyn 2005, s. 11.

zachodniej Europy. Istotną rolę odegrali tu wybitni europejscy humaniści i myśliciele tego okresu piszący o nauce, ludzkiej woli i rozumie, uporządkowaniu świata według praw matematyki i praw przyrody. Szkoły i uniwersytety nastawione na kształcenie dzieci z rodzin zamożnych miały przysposabiać uczniów do życia publicznego, zwłaszcza że ich absolwenci w życiu dorosłym często zasiadali w urzędach miast i państw⁷.

Z czasem świat zaczął się jawić człowiekowi jako możliwy do ogarnięcia ludzkim rozumem. Renesansowe hasło „nic co ludzkie, nie jest mi obce” szczególnie widoczne było w oświeceniu, kiedy to nauka, oświata, wiedza i działania intelektualne stanowiły podstawę ludzkiej praktyki i służyły budowaniu potęgi gospodarczej i politycznej państw.

Następstwem tego był rozwój liberalnej myśli pedagogicznej i programów szkolnych, w których ważne miejsce zajmowały ćwiczenia fizyczne, prowadzone w formie wychowania fizycznego. Przyczynił się do tego rozwój medycyny, a z zbiegiem czasu także innych dziedzin nauki, takich jak pedagogika i psychologia. Z kolei rozwój społeczno-przemysłowy prowadził do długotrwałych konfliktów społecznych i politycznych, zarówno na kontynencie, jak i w odkrywającym stopniowo świecie. Umiejętności ruchowe stały się wówczas niezwykle przydatne w rozwiązywaniu problemów militarnych, utylitarnych, industrialnych, a z czasem i zdrowotnych.

Przykładem jest tu oświeceniowy filantropizm zapoczątkowany w Niemczech w latach siedemdziesiątych XVIII wieku, który wyrósł m.in. z krytyki dotychczasowych programów szkolnych. W swoich szczytnych założeniach „przyjaciele ludzkości” wdrazali własny system wychowawczy, w którym ważne miejsce – jak pisze T. Jurek – „[...] zajmowało wychowanie fizyczne prowadzone regularnie przez kwalifikowanych nauczycieli”. Uczniowie na zajęciach ćwiczyli biegi, skoki, podnoszenie ciężarów, balansowanie i wspinanie się, zapasy, grali w piłkę, uczyli się szermierki, jazdy konnej, rzutu oszczepem, tańców, musztry, zimną łyżwiarstwa i zabaw na śniegu i lodzie, praktykowali wędrówki łączone z obozowaniem, pływaniem, zabawy terenowe i myślistwo. Budowano boiska i sale gimnastyczne⁸. Idea szkolna filantropistów oraz ruch turnerski w Niemczech stały się od początku ważnymi czynnikami wychowania narodowego młodzieży w poczuciu troski o własne państwo. Znalazło to uznanie w ówczesnych krajach europejskich, a ponadto zaowocowało rozwojem ćwiczeń fizycznych i wychowania fizycznego, myśli pedagogicznej i programów szkolnych.

W drugiej połowie XIX wieku, wraz z gwałtownym rozwojem społeczno-przemysłowym, szkolnictwem objęto środowiska wiejskie, małomiasteczkowe i robotnicze. Tworzono systemy wychowania fizycznego mające kształtować pożądane cechy u dzieci i młodzieży, co więcej, wychowanie fizyczne stało się

⁷ R. Wroczyński, dz. cyt., s. 76–77.

⁸ T. Jurek, *Kultura fizyczna mniejszości niemieckiej w Polsce w latach 1918–1939*, Gorzów Wlkp. – Poznań 2002, s. 64–65.

przedmiotem studiów i badań naukowych na gruncie fizjologii, psychologii, pedagogiki, a nawet socjologii. Tak było w Anglii, Danii, Francji, Niemczech, Szwajcarii oraz Szwecji.

Rzeczpospolita i okres rozbiorów

W Rzeczpospolitej renesansowe trendy pojawiły się tak naprawdę dopiero w połowie XVI wieku, głównie za sprawą polskich lekarzy i humanistów kończących studia na uniwersytetach w krajach zachodnich. Wystarczy tu przywołać postać Sebastiana Petrycego (1554–1626), lekarza z wykształcenia z doktoratem uniwersytetu w Padwie. W pracy *Polityka Arystotelesesa* (1605) pisał on: (cytuję za R. Wroczyńskim), że „Ćwiczenie może być dwojakie: jedno umysłu, kiedy młodych ćwiczymy w naukach i filozofii; drugie ciała, gdy ciało zaprawiamy do pracy, do wysiłku...”⁹. Zaprawie fizycznej służyć miały głównie różne gry i zabawy. Ponadto proponował otwieranie szkół szermierczych, w których przygotowani nauczyciele uczyliby szermierki, jazdy konnej oraz strzelania. Zajęcia ruchowe miały pomóc w nauce, służyć zdrowiu i regeneracji sił podczas nauki, dobremu wyglądowi oraz sprawności fizycznej, przydatnej podczas pokoju i wojny¹⁰.

Poglądy Petrycego nie znalazły uznania wśród rządzącej krajem arystokracji i szlachty, podobnie jak i innych intelektualistów postulujących reformy w kraju. Nie bez znaczenia były tu sposób funkcjonowania państwa, charakteryzujący się m.in. słabą władzą królewską, oraz postawa tkwiącej w feudalizmie arystokracji i szlachty, w niewielkim stopniu zainteresowanej nowymi stosunkami rynkowymi, opowiadającej się za popolitym ruszeniem jako uznanym kulturowo i militarnie systemem wojskowym, *liberum veto* oraz dominująca ideologia sarmacko-wolnościowa, w której idea przedmurza chrześcijaństwa wpisywała się w powszechną świadomość całego narodu. Wyznawane przez szlachtę wartości składały się na własną narodową kulturę, a tym samym również system edukacyjny i wychowawczy dzieci i młodzieży, dając silne poczucie własnej wartości i niezależności państwowej. W rezultacie Rzeczpospolita „zamknęła się” na „cudzoziemszczyznę”, to jest na wszelkie nowinki płynące zza granicy¹¹. Efektem tego była słabość państwa, co zachęciło sąsiadujące kraje w 1772 roku do I rozbioru kraju.

Utworzona rok później Komisja Edukacji Narodowej (KEN) wydała tzw. Ustawy – zbiór przepisów regulujących pracę szkół, stworzyła nowy program nauczania, poszerzając zakres wykładanych przedmiotów o obowiązkowe zajęcia ruchowe. Były to zabawy i gry na otwartej przestrzeni, w zależności od warunków pogodowych. Zreformowane szkoły miały zapewnić adeptom wycho-

⁹ Zob. R. Wroczyński, dz. cyt., s. 83.

¹⁰ M. Ordyłowski, *Historia kultury fizycznej. Starożytność – Oświecenie*, Wrocław 1997, s. 104–105.

¹¹ M. Pelka, *Główne mity polskiej myśli społecznej i filozoficznej*, „Szkice Humanistyczne” 2011, nr 3 (vol. 25), s. 7–18.

wanie w wartościach narodowych, zdrowotnych i społecznych. Zdaniem niektórych historyków wychowania, ustawy KEN zapoczątkowały *wychowanie fizyczne* w Polsce¹². Pojawiły się też prace współautorów Komisji, m.in. Grzegorz Piramowicz pisał w *Powinnościach nauczyciela* (1788) o konieczności ćwiczeń fizycznych w kontekście zdrowia i wychowania młodzieży. Zwrócił też uwagę na potrzebę ćwiczeń fizycznych dziewcząt.

Zapisy w Ustawach należy uznać za śmiałe i nowatorskie, natomiast ich wdrożenie i realizacja okazały się w praktyce mało realne, chociażby z braku odpowiedniej infrastruktury szkolnej, nauczycieli, a głównie środków finansowych¹³. Mimo wielu wartościowych pomysłów KEN na zreformowanie szkół, sposób ich funkcjonowania – podobnie jak i Rzeczypospolitej – najogólniej ujmując, pozostał bez zmian.

Kolejne rozbiory (1792, 1795) podzieliły Rzeczpospolitą na trzy części, a w każdej z nich obowiązywało prawo zaborcy. W zaborze pruskim młodzież polska uczęszczała do szkół niemieckich; w zaborze austriackim i rosyjskim w różnych okresach można było zakładać polskie szkoły. Do dziś przypominane jest jako wzór – co ma swoją wymowę – elitarne dwustopniowe liceum w Krzemieńcu założone w 1805 roku przez Tadeusza Czackiego w zaborze rosyjskim, w którym zajęcia wychowania fizycznego prowadzone były na każdym poziomie szkoły. Natomiast pozostałe szkoły, w ogromnej większości jednostopniowe, prezentowały niski poziom nauki i miały podobne problemy, z jakimi borykała się wcześniej KEN. Niewiele lepiej przedstawiało się szkolnictwo w zaborze austriackim, zwłaszcza ludowe – jak podkreśla R. Wroczyński – całkowicie zależne „od dworu i parafii”, niezbyt zainteresowanych oświatą i łożeniem środków na ten cel¹⁴.

II Rzeczpospolita – Polska Ludowa

W 1918 roku Polska odzyskała niepodległość. Za najważniejsze w kraju uznano scalanie ziem i integrację ludności z trzech zaborów oraz obronę przed bolszewizmem – już w Wersalu delegacja polska postulowała odbudowę silnej Polski jako przedmurza chroniącego Europę przed rewolucją rosyjską.

Organizowano oświatę, nawiązując do rozwiązań KEN oraz spuścizny programowo-metodycznej teoretyków i pionierów wychowania fizycznego na ziemiach polskich pod zaborami. W grudniu 1918 roku Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłosiło program oświatowy, który wprowadzał m.in. siedmioletni obowiązek szkolny, w tym bezpłatność i demokratyzację szkół oraz powiązanie siedmioletniej szkoły z pięcioletnim gimnazjum. Za niezbędne uznano powoływanie seminariów i liceów pedagogicznych, mających

¹² R. Wroczyński, dz. cyt., s. 93.

¹³ M. Ordyłowski, dz. cyt., s. 102.

¹⁴ R. Wroczyński, dz. cyt., s. 225.

zapewnić kadry nauczycielskie, oraz budowanie obiektów szkolnych dla wszystkich rodzajów szkół z salami gimnastycznymi, kąpieliskami, boiskami i ogródkami szkolnymi¹⁵.

Wychowanie fizyczne miało za zadanie wyrabiać piękną postawę, zręczność i estetykę ruchu, kształcić charakter, odwagę, przytomność umysłu, solidarność i zdolność zbiorowego działania, wspierać rozwój zdolności umysłowych, wzbudzać i rozwijać zamiłowanie do stałego uprawiania ćwiczeń cielesnych i obcowania z naturą. Ponadto dla wszystkich typów szkół proponowano codzienne półgodzinne ćwiczenia podczas nauki i dwa popołudnia przeznaczone na zabawy i gry ruchowe według szwedzkiego systemu¹⁶. Jednak wdrożenie tego nowatorskiego projektu oświatowego hamowały problemy finansowe oraz spory związane z zarządzaniem państwa.

Przewrót majowy (1926) dokonany przez Józefa Piłsudskiego z jednej strony był ciosem w demokrację, z drugiej natomiast przyśpieszył odbudowę państwa. Piłsudski nadał wysoką rangę wychowaniu fizycznemu i całej kulturze fizycznej. Miały się tym zająć powołany w 1927 roku Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przystosobienia Wojskowego oraz Centralny Instytut Wychowania Fizycznego (1929) w Warszawie. Obu tym instytucjom podlegał całokształt spraw związanych z wychowaniem fizycznym i kulturą fizyczną, co – jak pisze J. Kęsik – łączono z interesem armii¹⁷. Stąd nieprzypadkowo w studiach teoretycznych nad wychowaniem fizycznym – przy znajomości europejskiego dorobku naukowego w tej dziedzinie – dominowała myśl stworzenia oryginalnego, własnego systemu wychowawczego, dostosowanego do warunków i potrzeb narodowych. Jak pisał Walerian Sikorski: „Byłoby jednak niedołęstwem z naszej strony, gdybyśmy się ograniczyli do zwykłego odtwarzania tego, co nam przekazał wychowawcy innych narodów. To ślepe naśladownictwo zabija ufność we własne siły”¹⁸. Podobnie uważał Eugeniusz Piasecki i inni polscy teoretycy wychowania fizycznego.

Od 1933 roku program wychowania fizycznego „przewidywał 2 godz. lekcyjne ćwiczeń cielesnych w tygodniu, 2 godz. w tygodniu zabaw i gier ruchowych, sportów i ćwiczeń polowych, ponadto 10 min. codziennej gimnastyki, prowadzonej pod opieką nauczyciela przed pierwszą lekcją”¹⁹. Kadre nauczycielską miały kształcić wspomniane seminaria i licea pedagogiczne oraz wyższe uczelnie. Do 1939 roku studia na Uniwersytetach Poznańskim i Jagiellońskim oraz w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego ukończyło „około 1400

¹⁵ Tamże, s. 335–339.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ J. Kęsik, *Organizacja wychowania fizycznego i sportu w polskich siłach zbrojnych w latach 1918–1926*, [w:] L. Szymański, Z. Schwarzer (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 2, Wrocław 1996, s. 57–58.

¹⁸ Za. R. Wroczyński, dz. cyt., s. 341.

¹⁹ Tamże, s. 339–340.

studentów, zapewniając szkolnictwu średniemu, nadzorowi pedagogicznemu, związkom sportowym i wojsku specjalistów o wysokich kwalifikacjach ideowych i wychowawczych”²⁰.

Mimo bezspornych osiągnięć, w praktyce nie objęto całej młodzieży nawet pełnym szkolnictwem podstawowym w kraju. Szczególnie trudne warunki w tym względzie panowały na terenach wschodnich.

Konsekwencją II wojny światowej i okupacji niemieckiej na ziemiach polskich były nie tylko ogromne zniszczenia materialne i biologiczne. Także w wyniku konferencji w Jałcie, ustanawiającej nowe zasady politycznej organizacji świata, Polska znalazła się w strefie wpływów Związku Radzieckiego. Narzucona nam ideologia komunistyczna objęła wszystkie dziedziny życia społecznego i gospodarczego.

Oświacie i kulturze fizycznej nadano wysoką rangę (powszechność i ludowość), a wychowanie fizyczne stało się istotnym czynnikiem łączącym obie te dziedziny. Wyedukowany, zdrowy i sprawny fizycznie obywatel był bowiem niezbędny do pracy i obrony kraju oraz systemu, z kolei wysokie umiejętności sportowe, zwłaszcza zwycięstwa w rywalizacji międzynarodowej, miały stanowić wzór osobowy dla młodzieży i pełnić rolę tuby propagandowej systemu komunistycznego²¹.

Obowiązkowym wychowaniem fizycznym objęto przedszkola, szkoły podstawowe i średnie wszystkich typów – zawodowe i ogólnokształcące, oraz wyższe uczelnie. Utworzono licea pedagogiczne, uczelnie i szkoły wychowania fizycznego, zapewniające fachowców do zajęć wychowania fizycznego i szkolenia sportowego. Standardem stał się program obejmujący dwie godziny lekcyjne zajęć w tygodniu oraz zajęcia pozalekcyjne dla zainteresowanej sportem młodzieży. Prowadzono zajęcia korekcyjne, w starszych klasach wprowadzono elementy gimnastyki i lekkoatletyki oraz gier zespołowych, które często łączono z zajęciami pozalekcyjnymi²². Treści programowe uwzględniały wiek, płeć, jak i specyfikę szkół, przy czym duży nacisk położono na program wychowania fizycznego w szkołach zawodowych, co wiązało się z planami uprzemysłowienia kraju. Organizowano liczne szkolne imprezy sportowe, począwszy od szkolnej rywalizacji po lokalne zawody międzyszkolne i ogólnopolskie, w których uczniowie bardzo często prezentowali umiejętności nabyte głównie podczas lekcji wychowania fizycznego. Zachęcało to uczniów do wstępowania do szkolnych i pozaszkolnych klubów sportowych, nie wspominając już o uczestnictwie w zabawach i grach ruchowych na licznych podwórkach, placach i boiskach. Siłą rzeczy tworzył się wzór kulturowy ćwiczeń fizycznych przy pomocy wychowania fizycznego²³.

²⁰ Tamże, s. 340.

²¹ J. Urniaż, *Reformy kultury fizycznej na Warmii i Mazurach w latach 1945–1956*, [w:] L. Nowak (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 6, Gorzów Wlkp. 2004, s. 283–292.

²² R. Wroczyński, dz. cyt., s. 368.

²³ J. Urniaż, *Ćwiczenia fizyczne jako wzór kulturowy w Polsce na przestrzeni wieków*, „Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu” 2015, nr 49, s. 20–28.

Opracowywano i wprowadzano w życie nowe koncepcje programowe i metodyczne wychowania fizycznego, które wynikały ze zmian społeczno-gospodarczych w kraju. Przykładem mogą być kolejne ustawy szkolne: jedna z początku lat 60. dla szkoły ogólnokształcącej i zawodowej (jej efektem były m.in. opracowane w najbliższych latach programy wychowania fizycznego dla obu typów szkół) oraz ustawa z początku lat 80., dotycząca m.in. kwestii związanych z rekreacją ruchową, sportem wyczynowym i turystyką oraz łączenia tych dziedzin poprzez wychowanie fizyczne, z uwagi na skrócony w tych latach czas pracy i wydłużony czas wolny.

Wychowanie fizyczne – jak podkreślali w swoich rozważaniach M. Demel, K. Zuchora, L. Denisiuk, W. Osiński i inni – miało przygotować ucznia do zadań oczekujących go w życiu społecznym, a jednocześnie przekonywać go o wartościach zdrowotnych kultury fizycznej²⁴.

Ważną rolę wychowanie fizyczne pełniło w programach studiów wyższych uczelni (1950) w wymiarze dwóch godzin lekcyjnych w tygodniu, którym z biegiem czasu objęto wszystkie roczniki. Założenia programowe, cele i zadania zajęć były zbieżne z podobnymi w szkołach średnich, jednak w większym stopniu wzbogacone o sport i turystykę, a do tego powiązane z Akademickim Związkiem Sportowym. Istotną rolę odgrywały tu jednostki międzywydziałowe, mianowicie studia wychowania fizycznego, przekształcone w 1973 roku w studia wychowania fizycznego i sportu. W tym miejscu warto przypomnieć, że studia wyższe do 1989 roku ukończyło prawie 10 mln Polaków²⁵.

Mimo krytycznych słów, jakie się pojawiały w całym 45-leciu, dotyczących m.in. niedostatków bazy i kadr oraz niskiego poziomu wychowania fizycznego, taki system wychowania fizycznego funkcjonował do czasu transformacji ustrojowej. W zajęciach dominowały cele sportowe i utylitarne, a z biegiem czasu i zdrowotne, w niewielkim natomiast stopniu ideowo-militarne.

III Rzeczpospolita

Transformacja ustrojowa diametralnie zmieniła system polityczny państwa, a okres 1945–1989 uznano za szczególnie szkodliwy w dziejach kraju. Niszczono dotychczasowy dorobek, uważając go za relikwiarz komunizmu. Nowa władza nawiązywała praktycznie we wszystkich dziedzinach życia i decyzji aksjologicznych do tradycji II RP. Wszystko to odbywało się w klimacie wzniosłych

²⁴ S. Strzyżewski, *Proces wychowania w kulturze fizycznej*, Warszawa 1986, s. 18–20.

²⁵ J. Gaj, K. Hądzelek, *Dzieje kultury fizycznej w Polsce w XIX i XX wieku*, Poznań 1991, s. 266. J. Gaj pisze, że w 40-leciu ok. 9,5 mln osób ukończyło studia wyższe w różnym trybie. Wydaje się, że liczba ta odnosi się do lat 1946–1986, natomiast należy uwzględnić kolejne trzy lata do 1989 i następne, kiedy to kończono studia rozpoczęte w PRL, co zdecydowanie zwiększa liczbę osób wykształconych w Polsce Ludowej.

deklaracji i szybkiego sukcesu gospodarczego i zawodowego, na który zasadniczy wpływ miały mieć m.in. wyższe wykształcenie i własna zaradność.

W edukacji zlikwidowano szkolnictwo zawodowe i wprowadzono nowy ustrój szkolny, tj. szkolnictwo podstawowe, gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalne. W szkolnictwie wyższym – obok dotychczasowych uczelni państwowych – pojawiły się niepaństwowe, w pełni opłacane przez studentów. Wprowadzono studia licencjackie (poza nielicznymi wyjątkami). Taka edukacja miała jak najlepiej przygotować młodzież do nowej rzeczywistości. Z kolei kultura fizyczna, mająca do 1989 roku wysoki status i bezpośredni wpływ na szkolne wychowanie fizyczne, została zmarginalizowana jako przebrzmiały symbol komunizmu, co – można odnieść wrażenie – nie pozostało bez wpływu na podobne postrzeganie wychowania fizycznego w odbiorze społecznym.

Najprościej ujmując, nowe relacje i polityka wyznaczały, co słuszne, co etyczne, i nadawały kształt społeczny i egzystencjalny kraju. Zadłużona, niestabilna gospodarczo i politycznie Polska – jak pisze J. Kurowicki – zabijała socjalizm i tworzyła wolny rynek. W rezultacie doszło do nowych podziałów klasowych, pojawiło się bezrobocie, a całe regiony kraju objęła gospodarcza i kulturalna stagnacja²⁶.

Uprawiana w ten sposób polityka odznaczała się dużą skutecznością, a w wielu domach zagościły nowe, często zupełnie różne od dawniejszych standardy i priorytety. Obok indywidualnej samorealizacji, zwłaszcza pod względem zawodowym, stylu życia i wysokich aspiracji życiowych, w tym postaw egoistycznych i zachłanności, pojawiła się również troska i niepokój o własne interesy i perspektywy życiowe. Od 1989 roku obserwujemy zjawisko nieznanego wcześniej „wyścigu szczurów”, a młodzi ludzie coraz częściej stawiają sobie pytania – powołam się tu na Ch. Taylora – „kim chcę zostać, jakie cele (wartości) w życiu obrać”²⁷, które – jak należy sądzić – dotyczą nie tylko samej kwestii wyboru i atrakcyjności zawodu. Mimo wielu korzystnych zmian, głównie w sferze konsumpcji, w wielu dziedzinach życia narastają problemy, czego najjaskrawszym przykładem może być trwająca przez te wszystkie lata emigracja zarobkowa milionów Polaków w poszukiwaniu pracy i perspektyw życiowych.

W tej sytuacji problem zwolnień z zajęć wychowania fizycznego z różnych powodów może być nawet czymś trywialnym, ponadto nie jest to zagadnienie (co prawda w innej skali) nowe w szkolnictwie. Jednak uważny czytelnik zwrócił z pewnością uwagę na rolę wychowania fizycznego w tworzeniu kulturowego wzoru ćwiczeń fizycznych i wzajemnego powiązania ze sprawami użytecznymi, militarnymi i zdrowotnymi każdego rozwiniętego państwa.

Zwracamy uwagę na powyższe kwestie, ponieważ dla interesującego nas tematu wszystko to miało i ma istotny wpływ na spolaryzowany sposób myśle-

²⁶ J. Kurowicki, *Etyka, polityka i jej demony*, „Szkice Humanistyczne” 2011, nr 3, s. 29.

²⁷ Za B. Radzicki, *Spór o źródła europejskiej tożsamości*, „Szkice Humanistyczne” 2009, nr 1 (vol. 18), s. 10.

nia i postrzegania życiowej przyszłości Polaków, począwszy od entuzjazmu i aprobaty po lekceważenie i negowanie.

Nie zmienia to faktu, że edukacja i własna zaradność planowania kariery zawodowej są głównymi stymulatorami sukcesu wielu młodych ludzi. Jest to tendencja ogólnoeuropejska, jednak u nas – z różnych powodów, nie tylko ambicjonalnych – objawia się ona dość szczególnym podejściem wielu uczniów i ich rodziców do nauki. Mamy tu na myśli postrzeganie przez nich wartości programów szkolnych i wybiórczego traktowania przedmiotów, za którym stoi subiektywne przekonanie o ich ważności i przydatności edukacyjnej i zawodowej, co prowadzi do ich różnicowania na ważne i mniej ważne, a nawet niepotrzebne. Pojawia się zatem pytanie, czy jest w tym wszystkim jeszcze miejsce na wychowanie fizyczne? Odpowiedź jest prosta. Na pewno nie w grupie przedmiotów ważnych, a dochodzi do tego wspomniana już przez nas marginalizacja kultury fizycznej. Odnosimy wrażenie, że w kolejnych latach tworzył się specyficzny stereotyp społecznego postrzegania wartości wychowania fizycznego jako niewiele wnoszącego w życie przedmiotu szkolnego.

Niepokoji nas, że także w szkołach można usłyszeć z ust nauczycieli innych przedmiotów, że jest to przedmiot „od fikołków”, a więc niewiele wnoszący w rozwój intelektualny ucznia. Takiemu rozumieniu „wartości” i potrzeby wychowania fizycznego dodatkowo sprzyjają wspólne lekcje nawet trzech klas w różnym przedziale wiekowym i koedukacyjnym w salach sportowych, m.in. z powodu łączenia szkół ze względu na opłacalność ekonomiczną; umieszczanie wychowania fizycznego w grafiku szkolnym jako pierwszej lub ostatniej lekcji tego dnia, co w sytuacji dowożenia i odwożenia uczniów, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, nie jest korzystne, także z uwagi na brak możliwości uczestniczenia w zajęciach pozalekcyjnych. Dużym problemem jest także coraz bardziej widoczna nadwaga i otyłość uczniów, która jest m.in. przyczyną niskiej sprawności fizycznej, a nawet uszkodzeń ciała na zajęciach wychowania fizycznego, nie mówiąc już o mniej lub bardziej wiarygodnej niedyspozycji uczniów²⁸. Można mieć tu oczywiście pretensje do samych szkół, jednak doskonale wiemy, że takie „organizacyjne” rozwiązania zachęcają do absencji, ale przede wszystkim są pochodną szerszych, pozaszkolnych problemów finansowych.

Wszystko to razem w dużym stopniu zachęca do unikania lekcji wychowania fizycznego, a wśród różnych sposobów unikania, najczęstsze i formalnie uzasadnione są zwolnienia wystawiane przez lekarzy i rodziców. I tak koło się zamyka.

W tej sytuacji na niewiele się zdają liczne poradniki w szkołach przypominające o ważnej roli wychowania fizycznego w rozwoju dzieci i młodzieży²⁹. Po-

²⁸ Tak wynika z badań przeprowadzonych przez magistrantów OSW. Jest to również opinia nauczycieli, z którą jako autorzy spotykamy się na zajęciach studiów podyplomowych wychowania fizycznego w OSW.

²⁹ B. Woynarowska (red.), *Organizacja i realizacja edukacji zdrowotnej w szkole. Poradnik dla dyrektorów szkół i nauczycieli szkół podstawowych*, Warszawa 2012.

dobnie niewiele wnoszą doraźne polityczne działania, nawiązujące – jak można odnieść wrażenie – do wzniosłych deklaracji, znanych z naszej przeszłości dziejowej, w których oświata i wychowanie fizyczne są osobliwym bytem, luźno powiązanim z gospodarką państwa. Ta tymczasem – mimo pewnej poprawy – w dalszym ciągu straszy bezrobociem i zachęca młodych do wyjazdu z kraju.

Zakończenie

W artykule niniejszym podjęliśmy próbę szukania związku pomiędzy rozwojem szkolnego wychowania fizycznego na przestrzeni dziejów w Rzeczypospolitej a współczesnym problemem jego unikania. Z pewnością poruszony temat zasługuje na szerszą prezentację. Wydaje się natomiast, że sposób ujęcia problemu w takim zarysie – w którym uwzględniono także rozwój wychowania fizycznego w wiodących krajach europejskie – pozwala uchwycić przesłanki kształtowania się wzoru zainteresowania młodzieży wychowaniem fizycznym do chwili obecnej w Polsce.

Jak wynika z naszych rozważań, nie bez znaczenia były tu zarówno pewne zjawiska z naszej przeszłości dziejowej, jak i obecna sprawność gospodarcza państwa, co pozwala na postawienie następujących wniosków:

1. W rozwiniętych krajach europejskich wychowanie fizyczne traktowano jako istotny czynnik sprawności fizycznej młodzieży i środek wychowawczy w sprawach militarnych i utylitarnych, a z biegiem czasu także i zdrowotnych, ściśle powiązany z rozwojem gospodarczym i polityką państwa.
2. W Rzeczypospolitej widoczny był brak zainteresowania wychowaniem fizycznym. Wynikało to ze sposobu funkcjonowania państwa i zamknięcia się na zmiany, jakie zachodziły w tym czasie w Europie. Niewiele wniosła w tym zakresie KEN, mimo podejmowanych starań w tym kierunku.
3. Po odzyskaniu niepodległości, a głównie dzięki staraniom J. Piłsudskiego, podjęto w II Rzeczypospolitej działania sprzyjające rozwojowi wychowania fizycznego, zwłaszcza w kontekście zdrowia i spraw militarnych. Jednak problemy gospodarcze kraju hamowały powszechność rozwoju oświaty, a co za tymi idzie – i wychowania fizycznego. Jeśli do tego dodamy krótki okres do wybuchu II wojny światowej, to mimo korzystnych zmian, jakie nastąpiły w kraju, trudno mówić o jakimś szerszym społecznym wzorze kulturowym potrzeby wychowania fizycznego.
4. System komunistyczny wprowadzony w Polsce po II wojnie światowej zapewnił dzieciom i młodzieży powszechność oświaty i kultury fizycznej. Wychowaniem fizycznym objęto dzieci i młodzież od wieku przedszkolnego po wszystkie roczniki studiów wyższych, mając na uwadze szeroki zakres zajęć ruchowych, począwszy od korekcyjnych po sportowe, w zależności od wieku. Można nawet uznać, że w okresie 45-lecia Polski Ludowej pojawił się wzór kulturowy potrzeby wychowania fizycznego.

5. Transformacja ustrojowa zlikwidowała system komunistyczny. Nowa władza zignorowała korzystne zmiany, jakie zaszły w tym względzie do 1989 roku. Zapaść gospodarcza w kraju miała istotny wpływ na funkcjonowanie wielu rodzin. Troska o własne interesy i perspektywy życiowe do tej pory łączy się z „wyścigiem szczurów” i specyficznym podejściem do szkolnej nauki, w której wychowanie fizyczne jest uważane za przedmiot drugorzędny, niewiele wnoszący w rozwój ucznia. Sprzyja to unikaniu wychowania fizycznego, co formalnie sankcjonują zwolnienia od rodziców i lekarzy.

Nasuwa się tu również pewna refleksja. Otóż znać historię swojego państwa poprzez zbiór dat i faktów z pewnością znaczy wiele. Ta pierwsza – jak pisze M. Pełka – „ogranicza się do prezentacji wydarzeń, zaś ta druga kosztem utraty obiektywności, stara się ukazać pewne procesy dziejowe”³⁰. Jako autorom artykułu zależało nam na przypomnieniu pewnych faktów dziejowych, które pozwalają uświadomić sobie, co w naszej historii miało wpływ na rozwój wychowania fizycznego lub też jego brak, zwłaszcza że niektóre z nich są w dalszym ciągu aktualne, gdyż – jak mówi stare porzekadło – historia lubi się powtarzać.

Bibliografia

A. Źródła

Źródła instytucjonalne

Ministerstwo Sportu i Turystyki, *Stop zwolnieniom z wf-u, Najczęstsze przyczyny zwolnień z wf*, Raport NIK 2010.

B. Literatura

Bauman Z., *Socjologia*, Poznań 1990.

Gaj J., Hądzelek K., *Dzieje kultury fizycznej w Polsce w XIX i XX wieku*, Poznań 1991.

Jurek T., *Kultura fizyczna mniejszości niemieckiej w Polsce w latach 1918–1939*, Gorzów Wlkp. – Poznań 2002.

Kęsik J., *Organizacja wychowania fizycznego i sportu w polskich siłach zbrojnych w latach 1918–1926*, [w:] Szymański L., Schwarzer Z. (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 2, Wrocław 1996, s. 47–58.

Kurowicki J., *Etyka, polityka i jej demony*, „Szkice Humanistyczne” 2011, nr 3 (vol. 25).

Kurowicki J., *Odczarowanie świata i heglowska mądrość rozumu*, [w:] W. Tuli-backi, A. Moździerz (red.), *Świat człowieka w perspektywie humanistycznej (Józef Rusiecki – pro memoriał)*, Olsztyn 2005.

³⁰ M. Pełka, dz. cyt., s. 18.

- Ordyłowski M., *Historia kultury fizycznej. Starożytność – Oświecenie*, Wrocław 1997.
- Pawłucki A., *Nauki o kulturze fizycznej*, Wrocław 2013.
- Pełka M., *Główne mity polskiej myśli społecznej i filozoficznej*, „Szkice Humanistyczne” 2011, nr 3 (vol. 25), s. 7–18.
- Radzicki B., *Spór o źródła europejskiej tożsamości*, „Szkice Humanistyczne” 2009, nr 1 (vol. 18).
- Strzyżewski S., *Proces wychowania w kulturze fizycznej*, Warszawa 1986.
- Urniaż J., *Reformy kultury fizycznej na Warmii i Mazurach w latach 1945–1956*, [w:] L. Nowak (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 6, Gorzów Wlkp. 2004, s. 283–292.
- Urniaż J., *Ćwiczenia fizyczne jako wzór kulturowy w Polsce na przestrzeni wieków*, „Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu” 2015, nr 49, s. 20–28.
- Woynarowska B. (red.), *Organizacja i realizacja edukacji zdrowotnej w szkole. Poradnik dla dyrektorów szkół i nauczycieli szkół podstawowych*, Warszawa 2012.
- Wroczyński R., *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985.

Development of school physical education throughout history in Poland and contemporary problem of avoiding it

Abstract

This article is intended to respond to the phenomenon of avoidance of physical education in schools of the III Rzeczpospolita, considered both from a historical and contemporary problems of the state. In the first part, reference is made to the development of physical education in some European countries and the Rzeczpospolita until the partitions, later on in the II Rzeczpospolita and the Polish People's Republic. The second part relates to the subsequent political transformation and problems that are reflected in the functioning of schools as well as the attitudes of students and parents towards physical education.

Keywords: school physical education, history, Poland, contemporary problem of avoiding PE.

Gabriel SZAJNA*

Teoretycy i praktycy szermierki w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” w Galicji

Obowiązkiem każdego prawego Sokola jest:
Dbać o zdrowie fizyczne i duchowe swoje i swoich
Przestrzegać czystości i wyłącznego używania mowy polskiej
Popierać przedewszystkiem przemysł polski
Pracować usilnie nad uświadomieniem i pozyskaniem ludu do pracy narodowej¹.

Streszczenie

Najwcześniej w Galicji powstała organizacja o charakterze paramilitarnym, towarzyskim, a przede wszystkim sportowym – Towarzystwo Gimnastyczne Sokół. Organizacja miała na celu wychowanie młodego pokolenia Polaków, zdolnego w przyszłości do walki o wolność narodu. Rozwój fizyczny i duchowy polskiego młodego pokolenia był środkiem do osiągnięcia wyższych celów narodowych, najwyższą wartością społeczną i swoistym posłannictwem. Program ćwiczeń zawarty w statucie tej organizacji opierał się na gimnastyce, która odgrywała dominującą rolę w zakresie ćwiczeń fizycznych. Propagowano również sporty o znaczeniu utylitarnym, wśród nich: jazdę konną, kolarstwo, pływanie, zapasy i szermierkę. Artykuł prezentuje biografie teoretyków i praktyków fechtunku w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” w Galicji. Działalność teoretyczna i praktyczna w zakresie szermierki przyczyniła się do wzbogacenia dorobku polskiej kultury fizycznej o uniwersalne wartości i swoisty paradygmat edukacyjny.

Słowa kluczowe: historia szermierki, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, pionierzy szermierki, szermierka w literaturze.

Wstęp

Historia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” ma już 148 lat. Na strukturę organizacyjną sokolstwa składały się poszczególne towarzystwa zwane gniaz-

* Dr, Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Wychowania Fizycznego, gabriel.szajna@gmail.com.

¹ „Przewodnik Gimnastyczny Sokół”, Lwów 1909, nr 12, s. 1; Statut TG Sokół w Rzeszowie 1886, s. 4.

dami, których podstawowymi jednostkami były oddziały. Obejmowały one zróżnicowane dziedziny ćwiczeń oraz jednostki kulturalno-oświatowe. Propagowano w nich pielęgnowanie rozwoju fizycznego, a w szczególności udzielano nauki systematycznej gimnastyki, prowadzenia gier i zabaw ruchowych, przystosowania do celów wychowawczych lekkiej atletyki, prowadzenia ćwiczeń stosowanych, jak pływanie, narciarstwo, jazda konna, ślizganie na łyżwach, strzelanie do celu, oraz ćwiczeń w obronie własnej – boksu i szermierki².

Najpopularniejszym argumentem na rzecz szermierki jest odwoływanie się do tradycji, poparte przykładem Michała Wołodyjowskiego, znakomitego szermierza, którego barwny opis przedstawił Henryk Sienkiewicz w Trylogii.

Polacy odziedziczyli po przodkach pamięć pełnych chwały czynów oręża polskiego, impet rycerski i szczery sentyment do szabli, ale nie odziedziczyliśmy odrębnej narodowo polskiej metody szermierczej. Użycie broni białej nie ma nic wspólnego z młynkami i wiatraczkami, wykoncypowanymi w Łubniach czy gdzie indziej przez tak bliskiego sercom naszym pana Michała³.

Europejską kolebką kunsztu fechtunku określano kraje: Hiszpanię, Włochy, Francję, Anglię i Niemcy. Genezy szermierki sportowej możemy doszukiwać się na przełomie XVIII i XIX stulecia, kiedy to przestała ona służyć tylko fizycznemu unicestwieniu przeciwnika, lecz stała się również sztuką ruchowej sprawności i kunsztem walki białą bronią.

Przełomowe znaczenie w tym względzie miało użycie maski chroniącej twarz szermierza oraz zabezpieczeń na końcu floretu, który najpierw był używany tylko do ćwiczeń, a później także w spotkaniach zawodniczych. Floret, misterna broń o lekkiej, giętkiej klindze, czworokątnego przekroju, rozwinął finezję walki i jej estetyczne piękno. Pojedynkowa szpada, znacznie cięższa, ze sztywną klingą o przekroju trójkątnym, z szeroką, dużą gardą, wymagała odrębnej techniki i nie ograniczała pola pchnięć żadnymi konwencjami. Dlatego floret pozostał bronią artystyczną, a szpada konwencjonalną i skuteczną. Maski i floret, zdobiące podręcznik Domenica Angelo pt. *Szkola szermierki*, wydany w Londynie w 1763 roku, wyraźnie już dowodzą pojawienia się w Europie załączków szermierki sportowej⁴, o której ostatecznym kształcie będzie można mówić niewątpliwie z chwilą powstania jej pierwszych stowarzyszeń, kół i klubów, to jest około połowy XIX wieku.

Ewolucja szabli – broni siecznej – przebiegała odmiennym torem. Początkowo była stosowana na wschodzie – w krajach azjatyckich i arabskich, a przez Węgry i Polskę dotarła do Europy. Szabla była bronią popularną w Europie w XVII i XVIII wieku, jako broń kawalerii. Na kontynencie europejskim wpro-

² S. Szuro, *TG Sokół w Małopolsce, zarys dziejów*, Kraków 2003, s. 119.

³ T. Zubrzycki, *Dzieje sztuki szermierki*, „Stadion” 1924, nr 51, s. 21.

⁴ Z. Czajkowski, *Od sztuki władania bronią do sportu szermierczego*, „Kultura Fizyczna” 1968, nr 5, s. 215–221; R. Wroczyński, *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*, Wrocław 1979.

wadzano do jej nauczania metody oparte na ówczesnych szkołach fechtunku: francuską, włoską, hiszpańską, niemiecką, austrowęgierską oraz staropolską.

Polska, pozbawiona na długi czas bytu politycznego i narodowej armii, nie zdołała w tym okresie utworzyć własnej indywidualnej szkoły szermierczej, dlatego praktykowano w nauczaniu metody zapożyczone z krajów Europy Zachodniej, jednak należy zaznaczyć, że wprowadzano elementy staropolskiej szkoły szablowej⁵.

Celem opracowania było przedstawienie zarysu dziejów szermierstwa w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” w Galicji. Wykorzystano metodę analityczną, dedukcyjno-indukcyjną oraz komparatystyczną.

Na ziemiach polskich, dzięki działalności Towarzystwa Sokół, nastąpił dynamiczny rozwój i dbałość o kulturę fizyczną, zwiększyła się popularność gimnastyki, a w latach późniejszych pozostałych dyscyplin. Motto: „W zdrowym ciele zdrowy duch” odzwierciedlało zainteresowania wszechstronną gimnastyką, dbałością o zgrabną i prawidłową sylwetkę ćwiczących⁶. To gniazda Sokola były przez cały czas swego istnienia ośrodkami polskości i patriotyzmu. W nich podtrzymywano ducha narodowego, a barwny strój sokoli był przez długi czas jedynym polskim uniformem, różniącym się od mundurów austriackich, pruskich i rosyjskich.

Na terenie Galicji kursy szermierstwa w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” wprowadzono jako zapis w statucie od 1867 roku⁷. Początkowo ta forma zajęć użytecznych budziła duże zainteresowanie głównie wśród bogatego mieszczaństwa, inteligencji i studentów. Organizacja sokola traktowała naukę szermierki jako jeden ze środków pozwalających realizować ogólne cele wychowania przez rozwijanie męstwa, odwagi, siły, samodzielności i charakteru ćwiczących. W tym względzie uznawano jednak wyższość gimnastyki, która spełniając te zadania, była równocześnie dostępna dla wszystkich. Szermierka, jako forma ćwiczeń o charakterze elitarnym, obejmowała bardzo wąskie grono ćwiczących.

1. Początki szermierki w Polsce

W przedrozbiorowej Polsce do placówek nauczania wzorem zachodnich „akademii szlacheckich”, gdzie ćwiczone uczniów w dobrych manierach, konwersacjach i szermierce, należały Collegium Nobilium i Szkoła Rycerska. W XVIII wieku rozpowszechnioną wśród młodzieży szkolnej formą zaprawy szermierczej była walka na palcacy⁸. Zabawy na palcacy były dość długo popularne wśród młodzieży szkolnej.

⁵ Z. Borysiuk, *Współczesna szermierka na szable*, Warszawa 2005, s. 10.

⁶ G. Bielec, *Osiągnięcia sportowe sekcji fitness Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie*, 2013, s. 4.

⁷ D. Dudek, *Zarys dziejów organizacja stowarzyszeń kultury fizycznej*, Kraków 2001, nr 16, s. 17.

⁸ Palcat – kij, pręt drewniany, opleciony słomą w formę kosza, używany do nauki walki bronią białą.

Zajęcia z fechtunku prowadzono głównie szablami według wytycznych szkoły francuskiej, niemieckiej oraz włoskiej. Należy podkreślić, że wprowadzono do zajęć elementy staropolskiej szermierki⁹. W latach 1817–1821 i 1827–1831 działała szkoła fechtunku w Collegium Iuridicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, w której uczył Aleksander Tavernier¹⁰. Następnie Jan Chrzyciel Remy, który na przełomie lat 1830/31 udzielał dodatkowych prywatnych lekcji „robienia pałaszem”. Kolejnym w uniwersytecie nauczycielem fechtunku był profesor Feliks Sapalski. Uczestnikami zajęć szermierczych byli studenci uniwersytetu, którzy zasilili szeregi powstania listopadowego w 1830 roku. Lekcje fechtunku cieszyły się wśród studentów zainteresowaniem do czasu reorganizacji uniwersytetu w 1833 roku. Decyzją ówczesnych władz szkoła fechtunku została zlikwidowana. W styczniu 1849 roku przybył do Krakowa pedagog i fechtmistrz Michał Starzewski¹¹, który nie otrzymał zgody władz miejskich na otwarcie Publicznej Szkoły Szermierskiej.

Natomiast latem tego roku zaczął on udzielać w Krakowie prywatnych lekcji szermierki, czym pozyskał sobie przychylność znacznej liczby uczniów i zadowolenie zwierzchniej nad nimi władzy.

Starzewski udzielał prywatnych lekcji szermierki, a także uczył muzyki i gimnastyki do grudnia 1855 roku¹².

W monarchii austro-węgierskiej wszystkie stowarzyszenia działały na podstawie ustawy z 15 listopada 1867 roku o prawie stowarzyszania się. Stowarzyszenie definiowane było jako dobrowolne, trwałe zrzeszenie o celach niezarobkowych i zakładały je wyłącznie osoby fizyczne. Na żądanie każdego stowarzyszenia władza krajowa musiała poświadczyć istnienie stowarzyszenia według osnowy przedłożonych statutów. Liberalne prawo austriackie o stowarzyszaniu się w ogóle nie regulowało problematyki nazwy stowarzyszenia, pozostawiając je uznaniu samych członków, dlatego część organizacji sportowych przyjmowała jeden z członów nazwy zbieżny z tytułem prawnym, np. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, a pozostałe mające formułę stowarzyszenia nazywały się ko-

⁹ O polskiej szermierce na szable pisali: J. Starzewski, *Ze wspomnień o Michale Starzewskim*, Kraków 1932; A. Durski, *Szkoła szermierki siecznej*, Lwów 1879; K. Bryła, *Szermierz postępowy, czyli podręcznik polski do nauki szermierki szpadonem*, Stanisławów 1888; K. Bernolak, *Podręcznik szermierczy i krótki opis szabli polskiej*, Przemyśl 1898; M. Tokarski, *Szermierka bronią sieczną*, Kraków 1899; J. Żytny, *Krótki zarys szermierki na szable według systemu włoskiego*, Lwów 1900, 1908.

¹⁰ H. Oszast, *Szkoła jazdy konnej i szermierki w Uniwersytecie Jagiellońskim w pierwszej połowie XIX wieku*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1963, nr 4, s. 491–499. Aleksander Tavernier kapitan kawalerii francuskiej w latach 1804–1813, instruktor jazdy konnej w Wersalu i szkoły hrabiego Esterhazego na Węgrzech.

¹¹ J. Starzewski, dz. cyt., s. 16–53.

¹² M. Starzewski, *O szermierstwie*, [w:] J. Starzewski, dz. cyt., s. 105. Niewątpliwym potwierdzeniem wartości traktatu M. Starzewskiego jest fakt, że z jego rękopisu korzystał W. Mańkowski, autor książki pt. *Szermierka na szable*, wydanej we Lwowie w 1929 r.

łem lub klubem, np. Lwowski Klub Sportowy Pogoń¹³. W 1900 roku Feliks Adam Nowotny¹⁴ założył w Krakowie szkołę szermierczą, która działała jednak bardzo krótko. Równocześnie ćwiczone w Krakowskim Oficerskim Klubie Szermierzy pod kierownictwem E. Linnemanna.

W 1910 roku powołano sekcję szermierczą przy Krajowym Związku Turystycznym, którą przekształcono w Krakowski Klub Szermierzy, działający w latach 1910–1914. Należy odnotować, że w latach 1901–1903 powstał w Krakowie Klub Szermierzy im. Michała Wołodyjowskiego, który w 1903 roku został rozwiązany, a szermierze przenieśli się do krakowskiego Sokoła. W 1901 roku w ramach krakowskiej czytelni akademickiej im. A. Mickiewicza zawiązało się Kółko Miłośników Sportu, składające się z 4 oddziałów: „łyżwiarstwo i kolarstwo, wycieczki piesze i wodne, szermierka, jazda konna, gimnastyka i strzelnica oraz zabawy ogrodowe”¹⁵. Do wybuchu I wojny światowej zajęcia fechtunku organizował Krakowski Klub Szermierzy, zatrudniający fecht mistrzów Konrada Winklera i Antoniego Bąkowskiego¹⁶.

We Lwowie fechtunek wprowadzono na Uniwersytecie Lwowskim. Jednak początków zorganizowanej działalności służącej rozwojowi akademickiej kultury fizycznej należy przypisać działalności Czytelni Akademickiej, studenckiej organizacji o charakterze kulturalno-oświatowym powołanej przy Uniwersytecie Lwowskim. Od 1848 roku na uniwersytecie działało koło szermierzy przy Czytelni Akademickiej¹⁷. W tej społecznej organizacji akademickiej umożliwiano rozwijanie zainteresowań, organizowanie odczytów, wykładów i dyskusji. Ze środowiska lwowskiej młodzieży studenckiej i działającego koła szermierzy powołano Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. W 1878 roku powstało Koło Szermierzy przy Czytelni Akademickiej we Lwowie, którego celem było: „rozbudzenie zainteresowania do szermierki oraz podniesienie i pielęgnowanie du-

¹³ D. Dudek, *Zarys dziejów i organizacja stowarzyszeń kultury fizycznej*, „Studia i Monografie”, nr 16, Kraków 2001.

¹⁴ 19 listopada 1903 roku w drodze konkursu objął stanowisko naczelnika Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej trzydziestoletni kpt. Feliks Adam Nowotny, syn powstańca z 1863 roku. Były oficer wojsk austriackich, świetny fecht mistrz, który założył w Krakowie Klub Szermierzy im. Wołodyjowskiego.

¹⁵ A. Kurek, *Galiczyjskie stowarzyszenia kolarskie 1886–1914*, Kraków 2011, s. 179.

¹⁶ Antoni Stanisław Bąkowski, instruktor szermierki w szkole Wiener Neustadt, założył w Krakowie Krakowski Klub Szermierzy, powołany przez Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich we Lwowie do przygotowania reprezentacji szermierzy do VI Igrzysk Olimpijskich.

¹⁷ Tematyką zajmowali się: M. Łuczak, *Szermierka w Polsce w latach 1945–1989*, Poznań 2002; G. Pawlak, *Rozwój szermierki sportowej na ziemiach polskich od XIX w do 1939 roku*, „Rocznik Naukowy”, t. 19, Warszawa 1974, s. 231; T. Zubrzycki, *Z dziejów szermierki w Polsce*, „Stadion” 1927, nr 6, s. 4–5, S. Zaborniak, *Sportowe organizacje studenckie Lwowa i Krakowa działające przed rejestracją Akademickiego Związku Sportowego*, [w:] *Akademicka kultura fizyczna na przełomie stuleci*, Krosno 2009, s. 15–27; O. Hora, *Cbit lwowsko sportu 1900–1939*, Lwów, s. 82–84; O. Дьоміна, В. Бусол, *Діяльність Сокильських Гімнастичних Товариств щодо розвитку фехтування на території України*, „Слобожанські Науково-Спортивні Вісник” 2011, nr 4.

cha rycerskiego i poczucia ugrzecznienia towarzyskiego¹⁸. Podjęcie pionierskich działań w organizacji akademickiej kultury fizycznej na ziemiach polskich wspierał przebywający wówczas we Lwowie fechtmistrz Artur Marie. Działalność stowarzyszenia była krótkotrwała i głównie z powodów finansowych koło zostało zlikwidowane. Roczna działalność koła w środowisku studenckim wywołała wzrost zainteresowania. Kolejną studencką organizacją była szkoła fechtunku, którą powołano w 1880 roku przy Uniwersytecie Lwowskim. Przez dwa lata jej działalność finansowano z subwencji Rady Miasta Lwowa. Wstrzymanie dotacji miejskich na działalność szkoły było przyczyną jej rozwiązania. Podobne problemy finansowe towarzyszyły działaniom kolejnych studenckich kół sportowych. Należy podkreślić, że nadal ważnym ośrodkiem dla rozwoju był Lwów¹⁹. Odrębne kursy fechtunku organizował V Oddział Lwowskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W latach 1867–1875 propagowano fechtunek według metody francuskiej i niemieckiej. Ponadto działały prywatna sala szermiercza Artura Marie²⁰, w której ćwiczyli szablami członkowie Klubu Oficerskiego i Towarzystwa Szermierzy, a od 1880 roku szkoła fechtunku w ukraińskim „Sokile”.

Po otwarciu w 1891 roku Lwowskiego Klubu Szermierzy²¹, który kontynuował tradycje akademickiej szermierki, fechtistrzami byli kolejno: Fryderyk Dreher, Jan Tychowski, Karol Bernolak²² i Kazimierz Moszyński²³. Stanowisko fechtmistrza tego klubu powierzono Arturowi Marie, a z końcem 1899 roku Ora-

¹⁸ „Kultura Fizyczna” 1966, nr 3.

¹⁹ J.F. Gaberle w 1854 r. założył we Lwowie Szkołę Fechtowania i Gimnastyki. Zob. R. Wasztyl, *Pierwsze lwowskie placówki wychowania fizycznego*, Kraków s. 86. Tenże, *Wychowanie fizyczne i sport w Krakowie w latach 1773–1890*, Kraków 1993, s. 172–173.

²⁰ Według J. Pogonowskiego, *O lwowskiej szermierce*, „Przegląd Sportowy” 1921, nr 33, s. 10, pod koniec XVIII wieku we Lwowie fechtmistrzem był francuz Marcin Marie, następnie kontynuował tradycję jego syn Achilles i wnuk Artur, który prowadził zajęcia w lwowskim Sokole.

²¹ Lwowski Klub Szermierzy jako stowarzyszenie akademickie powołano wiosną 1891 roku z inicjatywy: Stanisława Hofmoka, Franciszka Jasińskiego, Wincentego Kirschnera, Ernesta Mentschela, Tadeusza Moszyńskiego, Józefa Prokopowicza, Mariana Starzewskiego i Jana Waygarta, który został pierwszym prezesem. Lokal klubowy znajdował się we Lwowie przy ulicy Dominikańskiej, następnie przeniesiono go na ulicę Sykstuską. Klub współpracował z innymi stowarzyszeniami akademickimi, urządzał coroczne wieczory taneczne, ufundował stypendium dla ucznia Polaka w gimnazjum polskim w Cieszynie, klub działał do 1903 roku.

²² Dyplomowany fechtmistrz w Wojskowym Instytucie Szermierczym w Wiener Neustadt, który uczył szermierki na szable według tzw. szkoły Hochterz-Parade. Metoda nauczania według szkoły francuskiej propagowana w szkole Wiener-Neustadt była oparta o technikę walki na szable z wykorzystaniem ruchów ręki z nadgarstka, zasłonę piątą zastępowała zasłona trzecia, a cięcia wykonywano rewersem klingi. Był dyplomowanym nauczycielem szermierki i gimnastyki przy Gimnazjum prywatnym O.O. Jezuitów w Chyrowie (Bąkowicach).

²³ W 1896 roku na zawodach szermierzy amatorów monarchii austro-węgierskiej w Wiedniu wśród 146 startujących szermierzy zakwalifikował się do drugiej kategorii, zdobywając srebrny medal. Był to szermierz o niesłychanie szybkiej i pewnej ręce, błyskawicznych ruchach i świetnej orientacji, energiczny, pełen bojowego temperamentu.

zio Santelliemu²⁴. Jednak częste zmiany nauczycieli nie sprzyjały dalszemu dynamicznemu rozwojowi lwowskiego klubu. Pojawiły się trudności, zmniejszeniu uległa liczba członków. Brak czynnego uczestnictwa młodzieży akademickiej doprowadził do spadku zainteresowania tą dyscypliną. W tym okresie popularyzowano szermierkę w Oficerskim Klubie Szermierzy, Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” i Towarzystwie Zabaw Ruchowych²⁵. W 1906 roku Sokół dokonał korekty w pierwszym paragrafie swojego statutu, zmieniając dotychczasową nazwę TG Sokół we Lwowie na Polskie Towarzystwo Sokół – Macierz. Nazwa Macierz została wprowadzona z powodu powstania następnych gniazd: II, III, IV²⁶. Kolejnym krokiem organizacyjnym było powołanie nowego Lwowskiego Klubu Szermierzy przez inżynierów Kamienobrodzkiego i Władysława Mańkowskiego. Jednak rozpoczęcie I wojny światowej wstrzymało rozwój tej dyscypliny. Wznowienie działalności statutowej stowarzyszeń i klubów nastąpiło po uzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Ośrodkami wiodącymi były nadal Lwów i Kraków, a dołączyły do nich Warszawa i Poznań. We Lwowie, po połączeniu Lwowskiego Klubu Szermierzy i oddziału szermierczego „Sokoła-Macierzy”, utworzono silny ośrodek szkolenia szermierczego. Fechmistrzami w klubie byli: A. Bąkowski, L. Sedlaczek, E. Linnemann, Sielawa, T. Zubrzycki²⁷.

2. Sylwetki nauczycieli fechtunku w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”

W polskim piśmiennictwie szermierczym jako jeden z pierwszych określa się traktat Michała Starzewskiego *O Szermierstwie*, napisany około 1830 roku. Barwnym językiem napisał wstęp do zasad staropolskiej szkoły szablowej. Autor opisał budowę szabel i pałaszy, podział głowni, nazwy cięć wręcznych i rdzennych oraz postaw szermierczych. Przedstawił metodykę i wybór sytuacji taktycznych oraz rozwój staropolskiej szkoły szablowej. Wyróżnił dwa staropolskie cięcia szablą, które nazwał „nyżkiem” oraz „die höllische polnische Quart”, piekielna polska czwarta²⁸. Michał Starzewski prowadził kursy fechtunku w II Oddziale Sokoła w Tarnowie²⁹.

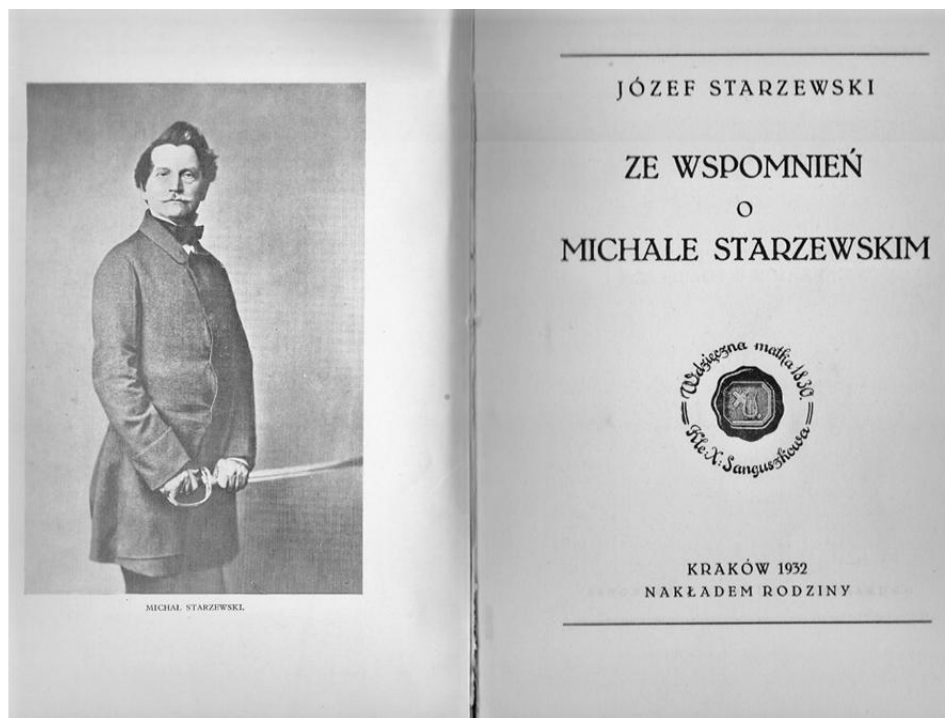
²⁴ Orazio Santelli, młodszy brat fechmistrza Itala Santellego, wniósł w życie szermiercze Lwowa nowy element włoskiej szkoły fechtunku na szable. Prowadził zajęcia szermierki we Lwowie w latach 1899–1902.

²⁵ Byli fechmistrzami w Oficerskim Klubie Szermierzy Orazio Santelli, w lwowskim Sokole, J. Żytny, Samolewski i Sedlaczek, a w Towarzystwie Zabaw Ruchowych – Rimay.

²⁶ M. Wolańczyk, *Macierz Sokola*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1914, nr 3, s. 97.

²⁷ B. Borzęcki, *Białą bronią urzeczeni*, Warszawa 1994, s. 153.

²⁸ J. Starzewski: dz. cyt., s. 103–135. Michał Franciszek Starzewski herbu Ostoja, ur. 6.09.1801 roku w Krośnie, zm. 15. 01.1894 roku w Tarnowie, syn Jana i Wiktorii z Charzewskich herbu

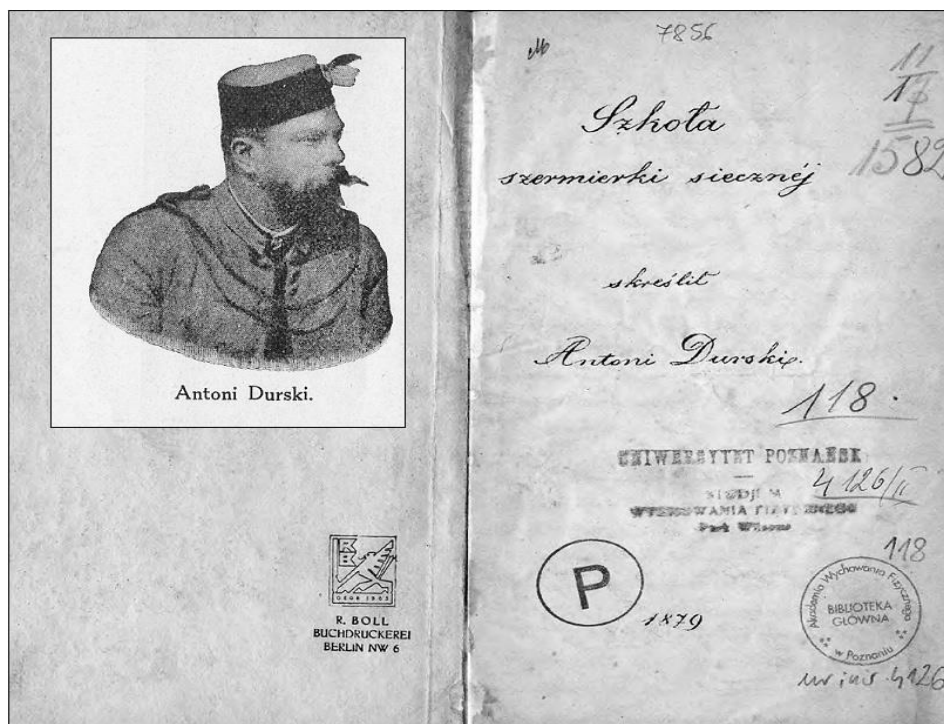


M. Starzewski, *O szermierstwie*, [w:] J. Starzewski, *Ze wspomnień o Michale Starzewskim*, Kraków 1932, źródło: zbiory własne.

Cholewa, oddany na wychowanie do klasztoru o. kapucynów w Krośnie, po śmierci ojca rodzina Starzewskich przeniósł się do Tarnowa. Ukończył gimnazjum klasyczne, następnie kurs dla nauczycieli prywatnych. Uczestnik powstania listopadowego, kapitan Gwardii Narodowej w Tarnowie, założyciel szkół szermierczych w Krakowie i Tarnowie. Brał udział w powstaniu listopadowym, między innymi w bitwie pod Grochowem, gdzie uratował życie hrabiemu Romanowi Sanguszcze. Walczył w ochotniczym baonie Wolnych Strzelców Sandomierskich. Od 1839 roku zamieszkał w Tarnowie, gdzie prowadził pensjonat wychowawczy dla synów zaможnych ziemian oraz pełnił obowiązki fechtmistrza 1 pułku szwoleżerów cesarza Ferdynanda. W czasie Wiosny Ludów, w 1848 roku został instruktorem fechtunku w stopniu kapitana Gwardii Narodowej w Tarnowie. W 1849 roku przeniósł się do Krakowa i uzyskał zgodę Rady Miasta na założenie „Publicznej Szkoły Szermierskiej”. Jednocześnie udzielał prywatnych lekcji szermierki, uczył gimnastyki, muzyki, rysunku i kaligrafii. Od 1855 roku ze swoimi podopiecznymi i wychowankami podróżował po Europie. W 1857 roku zwyciężył w Paryżu w turnieju szablowym, a po powrocie do Krakowa prowadził naukę szermierki w Towarzystwie Gimnastyczno-Sportowym „Orzeł Biały” i prywatne kursy szermierki, tzw. szkołę fechtunku. Jego uczniami byli: Stanisław Estreicher, Oswald Potocki, Kazimierz Przerwa-Tetmajer i Roman Szeptycki. Od 1887 roku zamieszkał w Tarnowie, gdzie nauczał szermierki w tamtejszym Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”. W literaturze Starzewski był pierwowzorem Piotra Załańskiego, bohatera noweli K. Tetmajera pt. *Książd Piotr*, wydanej w Krakowie w 1896 roku.

²⁹ *Przewodnik gimnastyczny Sokół*, 1888, s. 51.

Statut Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w swoich zapisach zawierał wytyczne do popularyzacji gimnastyki, a także nauki szermierki, jazdy konnej, pływania, ślizgania się na łyżwach i strzelania do celu³⁰.



A. Durski, *Szkoła szermierki siecznej*, 1879, źródło: Biblioteka AWF Poznań.

Lwowskim stowarzyszeniem w końcu XIX wieku kierował Antoni Maciej Durski, autor licznych artykułów i podręczników poświęconych gimnastyce³¹. Durski był jednym z najwybitniejszych działaczy w Galicji, a jego wkład w rozwój gimnastyki w zaborze austriackim był ogromny. Opracował i wydał *Zarys systemu ćwiczeń fizycznych*, w których przedstawił swoje propozycje podziału gimnastyki i ćwiczeń. Nadmienić należy, iż obok gimnastyki propagował

³⁰ S. Szuro, dz. cyt., s. 19.

³¹ Antoni Trzaska Durski, ur. 23.02.1854 w Zbarażu, zm. 6.11.1908 we Lwowie, naczelnik TG Sokół we Lwowie w latach 1875–1892, naczelnik Związku Sokola w Galicji w latach 1892–1908, redaktor „Przewodnika Gimnastycznego Sokół”, autor i wydawca podręczników do gimnastyki np. *Ćwiczenia wolne*, cz. I: *Układ ćwiczeń wolnych*, cz. II: *Lekcje praktyczne ćwiczeń wolnych i z laską żelazną*; *Gimnastyka dziewcząt i kobiet*, *Zarys gimnastyki szkolnej i towarzyskiej*, *Zarys nauki gimnastyki – ćwiczenia na poręczach*, *Zakres materiału ćwiczebnego dla dorosłości sokolego*, *Czesko-polski i niemiecko-polski słowniczek terminów gimnastycznych*, był współautorem *Ćwiczenia wspólne i ćwiczenia towarzyskie*. Durski podzielił szermierkę na grupę szermierki wolnej i szermierki przyborowej.

ćwiczenia szermiercze jako części składowe lekcji gimnastyki we wszystkich gniazdach „Sokoła”. Wyodrębnił grupy szermierki wolnej, np. na pięści, na stopy, szermierki przyborowej: szermierkę na kije, dawniej w Polsce jako palcaty znaną, szermierkę sieczną – używane do niej pałasze, szermierkę kolną – używane szpady, szermierkę na bagnety. Wyróżnił także niećwiczone w Sokole: szermierkę na noże, sztylety itp., szermierkę na lance, dzidy, oszczepy, na długie tyki, szermierkę mieższaną bronią sztylet i pałasz, pałasz i bagnet i szermierkę podwójną bronią³². Po Durskim kontynuował działalność nauczycielską Stanisław Szytyliński³³.

Nadporucznik 62. batalionu obrony kraju Kazimierz Bryła opublikował *Szermierz postępowy czyli podręcznik polski do nauki szermierki szpadonem*³⁴. We wstępie fechtmistrz Bryła pisał:

Niech dziełko to stanie się dźwignią ducha rycerskiego, a słowa w niem zawarte ziarnem rzuconem na bujną glebę, która z czasem ojczyźnie owoc wyda w postaci silnych, wytrwałych i do jej obrony zdolnych mężów.

Zaznaczył, że jest to pierwszy podręcznik szermierczy na ziemiach polskich oparty o system szkoły włoskiej. Zawarł w nim wiadomości o fechtunku, jednak zachowane zostały obcojęzyczne nazwy postaw szermierczych.

W czasopiśmie „Przewodnik Naukowy i Literacki” ukazał się artykuł: *Historia i psychologia szermierki* w opracowaniu dr. A. Raciborskiego. Autor przedstawił zarys historii szermierki, opisał założenia szkół szermierczych Francji, Włoch, Hiszpanii oraz Niemiec. Dokonał wnikliwej analizy ewolucji szermierki na ziemiach polskich oraz podał przyczyny braku powszechności w jej popularyzacji. Drugą część artykułu poświęcił Raciborski psychologii dla szermierzy. Wyodrębnił i opisał rodzaje temperamentów, funkcje układu nerwowego i typów osobowości. Szermierzy charakteryzował następująco:

sangwinik będzie szybko spostrzegać zdrady, energicznie oddziaływać na nie paradą i ripostą. Flegmatyk często za późno paruje i leniwo ripostuje, jest więc w ogóle złym szermierzem. Choleryk jest raczej rębaczem często groźnym i niebezpiecznym niż szermierzem. Melancholik miewa często poprawne i prawidłowe ruchy, mimo to jego gra bywa chwiejna, atak nie dość stanowczy, riposta spóźniająca się i miękka. Najkorzystniejszymi temperamentami dla szermierza są sangwiczny i choleryczny lub pośredni między nimi, najmniej korzystnym jest temperament melancholiczny³⁵.

³² A. Durski, *Zarys systemu ćwiczeń gimnastycznych*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół we Lwowie” 1881, nr 1, s. 6; nr 2, s. 12–13.

³³ Stanisław Szytyliński (1845–1912) nauczyciel gimnastyki i fechtunku w szkole E. Madeyskiego w latach 1867–1872, pracownik straży pożarnej we Lwowie, w 1874 przeniósł się do Tarnopola. Założyciel Sokola tarnopolskiego i jego naczelnik w latach 1885–1906.

³⁴ K. Bryła, *Szermierz postępowy czyli podręcznik do nauki szermierki szpadonem*, wyd. 2, Stanisławów 1888.

³⁵ Dr Aleksander Raciborski w 1888 roku uzyskał stanowisko docenta, profesor filozofii Uniwersytetu Lwowskiego do 1895 roku, poseł do Sejmu galicyjskiego, członek Kuratorium Wyższej Szkoły Rolniczej w Dublanach i prezes Towarzystwa Szermierzy, autor książki: *Historia i psychologia szermierki*, Lwów 1894.

³⁵ A. Raciborski, *Historia i psychologia szermierki*, Lwów 1894.

W 1898 roku w Przemyślu opublikowano *Podręcznik szermierczy i krótki opis szabli polskiej*, którego autorem był Karol Bernolak³⁶. Zasadniczą cechą opisu tej szkoły było wykonywanie ruchów ręki z przegubu i zadawanie cięć rewersem klingi³⁷. Zestawienie nazw staropolskich z nazwami cięć francuskich, włoskich i niemieckich było zaletą publikacji. Została przedstawiona analiza działań, nauczanie techniki i taktyki walki szablowej według obowiązujących europejskich szkół szermierczych. Autor nawiązał do rycerskości i patriotyzmu oraz do tradycji oręża polskiego. Dokonał charakterystyki zwyczajów szlacheckich. Przedstawił sposoby walki szablą: walkę krzyżową, cięcia rejowskie i referendarskie. Karol Bernolak zwracał uwagę na przestrzeganie etykiety szermierczej, rozpoczynające pojedynek pozdrowienie „salut” i szermiercze pożegnanie „finale”. Były one przejawami rycerskości, grzeczności i dobrego wychowania szermierczy jego szkoły.

W Krakowie Stanisław Marian Tokarski³⁸ opublikował podręcznik *Szermierka bronią sieczną*. W przedmowie napisał

przystępując do wydania podręcznika do szermierki na szable chcemy głównie przyjść z pomocą nauczycielom tego przedmiotu w Towarzystwach Sokolich, jako też tym, którzy znając cokolwiek zasady szermierki chcieliby nabrać w niej pewności i wprawy³⁹.

Autor podręcznika powoływał się na dwie metody nauczania fechtunku: francuską i niemiecką. To metodyczne opracowanie składało się z dwudziestu trzech lekcji szermierki na szable, z dokładnym opisem każdej z nich. Do każdej z lekcji fechtunku Tokarski przygotował zestawy ćwiczeń szermierczych, które uzupełniały opisy części praktycznej podręcznika. W lekcjach uwzględnione zostały elementy taktyki walki szermierczej na szable. Tokarski zwracał uwagę na prawidłowe ustawienie przeciwników, zachowanie odległości w walce, charak-

³⁶ Karol Bernolak, dyplomowany nauczyciel szermierki i gimnastyki przy Gimnazjum Prywatnym O.O. Jezuitów w Chyrowie (Bąkowie). Fechtmistrz Bernolak, był absolwentem Wojskowego Instytutu Szermierczego w Wiener-Neustad i opierał swoje metody nauczania na szkole francuskiej, którą w nazywano „Hoch terz-Parade”.

³⁷ K. Bernolak, *Podręcznik szermierczy i krótki opis szabli polskiej*, Przemyśl 1898.

³⁸ K. Toporowicz, *Tokarski Marian Stanisław (1862–1942)*, [w:] *Słownik biograficzny wychowania fizycznego. Wychowanie fizyczne i sport*, 1968, t. 12, nr 1. Stanisław Marian Tokarski, ur. 23.01.1862 roku w Harasymowie, zm. 25.12.1942 w Krakowie. Szkołę średnią ukończył w Rzeszowie i w 1882 roku zdał maturę. W latach 1882–1883 odbył jednoroczną służbę wojskową w Wiedniu. W latach 1884–89 studiował na wydziale lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego. Doktor medycyny, pedagog, kierownik parku im. Jordana w Krakowie, teoretyk, pierwszy nauczyciel szermierki krakowskiego oddziału Sokoła. Jego działalność przypada na okres 1894–1900. Naukę szermierki prowadził według szkoły niemiecko-francuskiej. Wyodrębnił dwa kursy nauki szermierki na szable: dla początkujących, na którym realizował szermierkę z cięciami zapowiedzianymi, i kurs zawansowany, w którym uczył cięć dowolnych pod nadzorem. W jego nauczaniu obowiązywało polskie nazewnictwo. Sprzęt szermierczy, którym dysponował w 1899 roku, obejmował 16 rękawic, 22 maski i 16 szabli.

³⁹ M. Tokarski, *Szermierka bronią sieczną*, Kraków 1899, s. 55.

teryzował walkę z samoukami i szermierzami leworęcznymi. W końcowej części podręcznika szczegółowo omówił przepisy i regulaminy obowiązujące w walkach szablowych⁴⁰. Opublikowanie tego podręcznika miało niewątpliwie duże znaczenie dla dalszej popularyzacji ćwiczeń szermierczych dzięki jego walorom dydaktyczno-metodycznym. Fechtunek nadal był dyscypliną elitarną, z tradycjami i miał wyraźnie obyczajowy charakter. Walory podręcznika i mała liczba opracowań z tej tematyki zadecydowały o dwukrotnym prezentowaniu treści w nim zawartych na wystawach organizowanych z okazji Zjazdów Lekarzy i Przyrodników Polskich⁴¹. Tokarski był jednym z pionierów I oddziału krakowskiego Sokoła, a w zakresie teorii i praktyki szermierki na terenie Galicji i jej głównym popularyzatorem. Znamienny jest fakt, że poza organizacją sokoła nigdzie nie demonstrował swych szermierczych umiejętności⁴². Po Tokarskim naukę fechtunku w krakowskim Sokole przejął Szczęsny Ruciński⁴³.



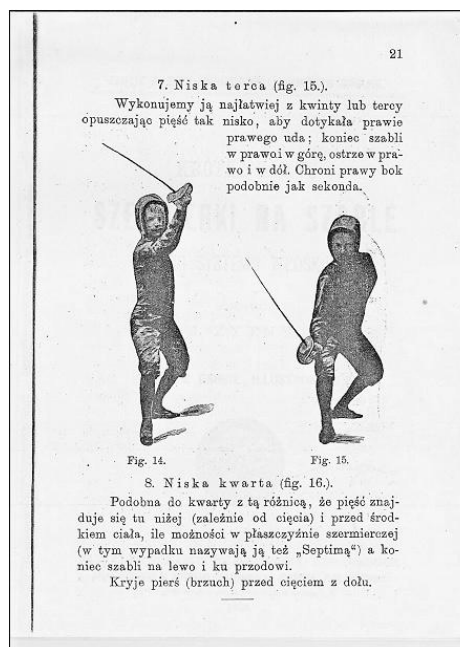
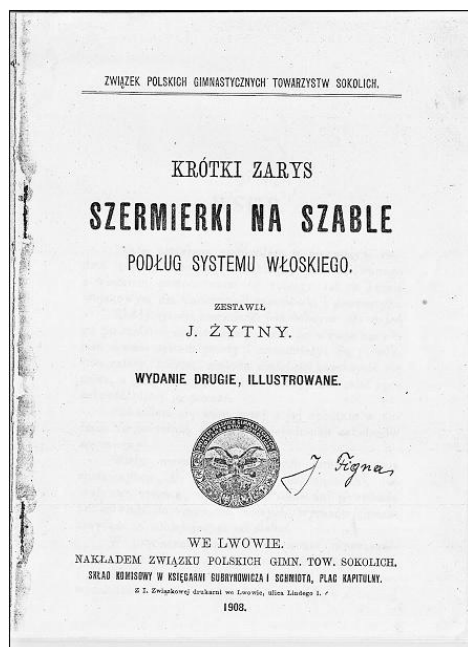
Stanisław Tokarski trzeci z lewej z uczestnikami kursu szermierki w krakowskim Sokole, 1885 r., źródło: Biblioteka PAN-PAU Kraków.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Prezentacja podręcznika odbyła się podczas IX i X Zjazdu Lekarzy i Przyrodników, w dniach 21–24 marca 1900 roku w Krakowie i w czerwcu 19007 roku we Lwowie.

⁴² W okresie późniejszym nauczał także szermierki i prowadził wykłady teoretyczne z tego zakresu w ramach C.K. Kursu Naukowego Gimnastyki dla kandydatów na nauczycieli w szkołach średnich i seminariach nauczycielskich przy Uniwersytecie Jagiellońskim.

⁴³ Szczęsny Ruciński (1867–1926), nauczyciel i działacz krakowskiego Sokoła, naczelnik w latach 1894–1914, oficer II Brygady Legionów Polskich.



J. Żytny, *Krótki zarys szermierki na szable, podług systemu włoskiego*, 1908, źródło: biblioteka AWF Kraków.

Józef Żytny opublikował we Lwowie podręcznik pt. *Krótki zarys szermierki na szable podług systemu włoskiego*⁴⁴. Autor, porucznik dyplomowany, nauczyciel gimnastyki i szermierki przedstawił metodyczne założenia nauczania szermierki szablą według systemu włoskiego. System ten obowiązywał na kursach wojskowych dla nauczycieli szermierki i gimnastyki. Liczący 55 stron podręcznik zawierał szereg cennych wskazówek z zakresu teorii szermierki, opis przyborów do szermierki oraz zagadnienia techniki i taktyki walki. W prezentowanych wybranych ćwiczeniach szablą można porównać je do staropolskiej sztuki szablowej. Dotyczy to ruchu i cięć z nadgarstka, pchnięć oraz niektórych elementów walki. Zaletą tego opracowania było niestosowanie w terminologii nazewnictwa niemieckiego, włoskiego i francuskiego, które zastąpiono polskimi określeniami. Popularność wydawnictwa Żytnego spowodowała, że została ona wznowiona w 1908 roku we Lwowie nakładem Związku Polskich Gimnastycznych Towarzystw Sokolich.

Dokonując charakterystyki działalności Towarzystwa, jego oddziałów Sokół w Galicji, można przyjąć, że idea propagowania sprawności fizycznej przyczyniła się do rozwoju masowego ruchu gimnastycznego w pozostałych zabo-

⁴⁴ J. Żytny, *Krótki zarys szermierki na szable podług systemu włoskiego*, Lwów 1900, 1908. Józef Żytny był nauczycielem szermierki w lwowskim Sokole – Macierzy, był zatrudniony jako inspektor miejski w lwowskiej Straży Pożarnej.

rach – pruskim i rosyjskim. W 1892 roku powstał Związek Polskich Gimnastycznych Towarzystw Sokolich w Cesarstwie Austriackim⁴⁵. Na strukturę organizacyjną sokolstwa składały się poszczególne oddziały. Obejmowały one zróżnicowane dziedziny aktywności fizycznej oraz jednostki kulturalno-oświatowe (biblioteki, czytelnie, teatry, chóry). Po 1910 roku w skład oddziałów wchodziły stałe drużyny sokole, drużyny polowe i organizacje skautingu. Pracą gniazd kierował zarząd, techniczno-szkoleniową stronę działalności nadzorował naczelnik wraz z gronem nauczycielskim. Wyższym szczeblem organizacji były okręgi z wydziałami i naczelnictwem okręgu.

Tabela 1. Oddziały Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, w których prowadzono kursy szermierki

Nr Okręgu Oddział TG Sokół	Rok założenia Gniazda Sokola	Prezesi TG Sokół	Oddziały
I. Kraków	1885	W. Styczeń	szermierki
I. Oświęcim	1887	A. Polaszek	szermierki
II. Nowy Sącz	1887	L. Lipiński	szermierki
II. Tarnów	1884	A. Wolfram	szermierki
III. Krosno	1892	F. Waligórski	szermierki
III. Łańcut	1886	A. Szpunar	szermierki
IV. Jarosław	1898	W. Grabowski	szermierki
IV. Przemyśl	1885	L. Tarnowski	szermierki
V. Lwów	1867	A. Dziegielewicz	szermierki
V. Stryj	1888	M. Ślusarski	szermierki
V. Żółkiew	1892	K. Morawski	szermierki
VI. Brody	1891	W. Janiszewski	szermierki
VI. Tarnopol	1884	A. Promiński	szermierki
VI. Złoczów	1892	L. Korbicki	szermierki
VII. Stanisławów	1884	A. Barancewicz	szermierki
VII. Kołomyja	1886	K. Witosławski	szermierki

Źródło: „Rocznik Sokoli” 1886, Kalendarz nr 2, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1886, nr 1.

⁴⁵ K. Toporowicz, *Zarys dziejów Sokola na ziemiach polskich w latach 1867–1947*, [w:] *Z kart historii polskiego Sokola. Materiały posesyjne I Zlotu Odrodzeniowego Sokolstwa Polskiego*, Kraków 1995, s. 13.

Tabela 2. Oddziały szermierki Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Galicji w 1901 roku

Numer Okręgu Oddział Towarzystwa Gimnastycznego	Rok założenia gniazda Sokola
I. Bochnia	1891
I. Kraków	1885
I. Wadowice	1887
II. Nowy Sącz	1887
IV. Przemyśl	1886
IV. Brzozów	1893
V. Lwów	1867
V. Bóbrka	1896
V. Stryj	1888
VI. Brzeżany	1892
VII. Dolina	1894

Źródło: na podstawie tabeli statystycznej „Przewodnik Gimnastyczny Sokół”, Lwów 1902, nr 9.

Tabela 3. Oddziały Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Galicji w 1909 roku

Numer Okręgu Oddział Towarzystwa Gimnastycznego	Rok założenia gniazda Sokola
I. Bochnia	1891
I. Orłowa Śląska	1906
I. Wadowice	1887
I. Kraków	1885
III. Rzeszów	1886
III. Strzyżów	1899
IV. Przemyśl	1885
V. Lwów	1867
V. Drohobycz	1890
V. Buczacz	1900
V. Dublany	1906
VII. Stanisławów	1884
VII. Kołomyja	1885
VII. Kałusz	1894
VII. Delatyn	1905

Źródło: na podstawie tabeli statystycznej „Przewodnik Gimnastyczny Sokół”, Lwów 1910, nr 6, s. 44–48.

Zakończenie

Działalność Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Galicji była niewątpliwym fenomenem kulturowym, odegrała dużą rolę kulturotwórczą i edukacyjną. W perspektywie przeprowadzonych badań źródłowych uwidacznia się fakt, że wśród dyscyplin popularyzowanych w Towarzystwie była również szermierka⁴⁶. Fechunek prowadzony w oddziałach galicyjskiego Sokola wykazał w procesie swojej ewolucji właściwe proporcje pomiędzy jego popularyzacją a szerszym horyzontem społeczno-kulturowym.

Oddane środowisko nauczycieli teoretyków i praktyków, w osobach: M. Starzewskiego, A. Durskiego, J. Łepkowskiego⁴⁷, K. Bernolaka, K. Bryły, M. Tokarskiego, A. Raciborskiego, J. Żytnego, S. Rucińskiego, S. Szytylińskiego⁴⁸ i I. Krużlewskiego⁴⁹, przyczyniło się w dużej mierze do wniesienia w dorobek polskiej kultury fizycznej pewnego zespołu uniwersalnych wartości i swego paradygmatu edukacyjnego.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła drukowane

Statut TG Sokół w Rzeszowie, Rzeszów 1886.

„Rocznik Sokoli” 1886.

II. Prasa

„Przewodnik Gimnastyczny Sokół” (Lwów) 1902–1910

„Stadion” 1924

B. Literatura

Bernolak K., *Podręcznik szermierczy i krótki opis szabli polskiej*, Przemyśl 1898.

Borzęcki B., *Białą bronią urzeczeni*, Warszawa 1994.

Bryła K., *Szermierz postępowy czyli podręcznik polski do nauki szermierki szpadonem*, Stanisławów 1888.

⁴⁶ Według danych źródłowych odnotowano w Galicji 25 gniazd Towarzystwa Gimnastycznego, w których prowadzono oddziały szermierki.

⁴⁷ Józef Łepkowski, ur. 1826, zm. 1894, polski archeolog i historyk, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, filozof, społecznik, autor podręcznika *Broń sieczna w ogóle i w Polsce uważana archeologicznie*, Kraków 1857.

⁴⁸ Jeden z najstarszych nauczycieli gimnastyki w Sokolstwie polskim, *Jednodniówka z okazji 50 letniego istnienia Tarnopolskiego Gniazda Sokolego i poświęcenia nowego sztandaru 1885–1936*, Tarnopol 1936, s. 16.

⁴⁹ *Jednodniówka Czterdziestolecie Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Kołomyi 1885–1925*, s. 2.

- Borysiuk Z., *Współczesna szermierka na szable*, Warszawa 2005.
- Czajkowski Z., *Od sztuki władania bronią do sportu szermierczego*, „Kultura Fizyczna” 1968, nr 5.
- Durski A., *Szkoła szermierki siecznej*, Lwów 1879.
- Dudek D., *Zarys dziejów organizacja stowarzyszeń kultury fizycznej*, Kraków 2001.
- Kurek A., *Galicyjskie Stowarzyszenia Kolarskie 1886–1914*, Kraków 2011.
- Łepkowski J., *Broń sieczna w ogóle i w Polsce uważana archeologicznie*, Kraków 1857.
- Łuczak M., *Szermierka w Polsce 1945–1989*, Poznań 2002.
- Łuczak M., *Związki znanych osobistości, filozofów, lekarzy oraz teoretyków i praktyków wychowania fizycznego z szermierką (od starożytności do odrodzenia)*, [w:] K. Obodyński, P. Król, W. Bajorek, *Społeczno-kulturowe studia z kultury fizycznej*, Rzeszów 2012.
- Marcinek K., *Leksykon polskiej szermierki*, Warszawa 2012.
- Mirkiewicz A., *Zarys dziejów Sokolstwa Słowiańskiego 1862–1939*, Rzeszów 2014.
- Oszast H., *Szkoła jazdy konnej i szermierki w Uniwersytecie Jagiellońskim w pierwszej połowie XIX wieku*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1963, nr 4.
- Raciborski A., *Historia i psychologia szermierki*, Lwów 1894.
- Snopko J., *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Galicji 1867–1914*, Białystok 1997.
- Starzewski J., *Ze wspomnień o Michale Starzewskim*, Kraków 1932.
- Szuro S., *TG Sokół w Małopolsce zarys dziejów*, Kraków 2003.
- Tokarski., *Szermierka bronią sieczną*, Kraków 1899.
- Toporowicz K., *Tokarski Marian Stanisław (1861–1942)*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1968, t. 12, nr 2.
- Toporowicz K., *Zarys dziejów Sokola na ziemiach polskich w latach 1867–1947*, [w:] *Z kart historii polskiego Sokola*, Kraków 1995.
- Wasztyl R., *Wychowanie fizyczne i sport w Krakowie w latach 1773–1890*, Kraków 1993.
- Wroczyński R., *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*, Wrocław 1979.
- Żytny J., *Krótki zarys szermierki na szable według systemu włoskiego*, Lwów 1899.

Profiles of fencing pioneers in the Sokół Gymnastic Association, their teaching and organizational activity

Abstract

The article describes the beginnings of fencing in the “Sokół” Gymnastic Association in the Galicia region of Eastern Europe. The activity of the Association was undoubtedly a cultural phenomenon; it played a culture-forming and educational role. The biographies of the disciplines pioneers from the Galicia region were presented. A review of the fencing literature published by the fencing association in “Sokół” was done. These publications committed to implementing into the polish physical culture a certain set of universal values and a unique educational paradigm.

Keywords: fencing history, “Sokół” Gymnastic Association, fencing pioneers, fencing literature.

Leon RAK*

Wewnętrzne uwarunkowania działalności organizacyjnej Sekcji Narciarskiej I Lwowskiego Klubu Sportowego „Czarni” w latach 1920–1939

Streszczenie

Pierwsze próby utworzenia sekcji narciarskiej w I LKS „Czarni” datuje się na 1912 rok. Do formalnego powstania Sekcji Narciarskiej doszło jednak dopiero 13 stycznia 1920 roku. Sekcję założono w oparciu na własnym statucie, a w 1923 roku przekształcono ją na sekcję regulaminową I LKS Czarni. SN Czarnych została utworzona przez działaczy, którzy jeszcze przed I wojną światową czynnie uprawiali narciarstwo w I LKS Czarni. Pierwszym prezesem sekcji został Bernard Rappaport; przez lata pełnił w niej różne funkcje, by w 1935 roku ponownie zostać wybranym prezesem. Wieloletnimi działaczami sekcji byli, m.in.: W. Fuchs-Dybowski, L. Pawłowski, Sz. Witkowski, Z. Rucker, T. Stobiecki, J. Jarzyna, L. Dudryk, A. Bischof. Kierunki działalności wyznaczone przez kolejne walne zebrania SN Czarnych były typowe dla działalności ówczesnych organizacji narciarskich. Organizowano szkolenia, wycieczki, zawody, prezentacje i odczyty. Przyjęcie SN Czarnych do Polskiego Związku Narciarskiego (PZN) w 1921 roku otworzyło drogę innym sekcjom narciarskim stowarzyszeń sportowych do członkostwa w PZN, a starania SN Czarnych o konsolidację lwowskich organizacji narciarskich dały początek istotnym zmianom organizacyjnym w PZN, jakim było utworzenie okręgów PZN.

Słowa kluczowe: towarzystwa narciarskie, lwowskie kluby sportowe, historia narciarstwa.

Wstęp

Pierwszy Lwowski Klub Sportowy „Czarni”¹ (dalej I LKS Czarni) to jedno z najstarszych polskich stowarzyszeń sportowych. Początkowo głównym celem stowarzyszenia było uprawianie piłki nożnej i lekkiej atletyki. Jednakże aktywność jego członków obejmowała wiele dyscyplin sportowych. Po zakończeniu

* Dr, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Wydział Pedagogiczny; l.rak@ajd.czyst.pl.

¹ Nazwa ta funkcjonowała od 1910 roku, wcześniej używano nazwy Pierwszy Lwowski Klub Piłki Nożnej.

I wojny światowej I LKS Czarni stał się klubem² wielosekcyjnym, osiągając liczące sukcesy w takich dyscyplinach, jak piłka nożna, narciarstwo czy hokej na lodzie. Do chwili obecnej nie powstała żadna praca opisująca całościowo dzieje tego stowarzyszenia. W literaturze można znaleźć nieliczne wzmianki o działalności I LKS Czarni, w których opisywano tylko wybrane wątki. O powstaniu I LKS Czarni i narciarskiej aktywności członków do roku 1914 pisał Zenobiusz Pręgowski³. O początkach działalności tego stowarzyszenia oraz dziejach sekcji piłki nożnej pisali też Andrzej Gowarzewski wraz ze współautorami⁴. W biuletynie informacyjnym „Remis”⁵ zamieszczono podstawowe dane dotyczące działalności I LKS Czarni oraz kilka zdjęć materiałów źródłowych⁶.

Celem niniejszej pracy było uzupełnienie wiedzy na temat działalności Sekcji Narciarskiej I LKS Czarni (dalej SN Czarnych) w latach jej funkcjonowania 1920–1939. Ze względu na ograniczoną objętość praca jest tylko przyczynkiem do szerszego opracowania tego tematu. Skoncentrowano się jedynie na próbie odpowiedzi na następujące pytania: Kto tworzył i zarządzał SN Czarnych? Jakie były cele działalności SN Czarnych formułowane przez Walne Zebrania Członków? Nie zajmowano się szczegółowo stopniem realizacji tych celów, pozostawiając to zagadnienie do odrębnego opracowania.

Podstawowymi źródłami wykorzystanymi w pracy były doniesienia lokalnej prasy. Przeanalizowano łącznie ponad 2000 numerów ukazujących się we Lwowie następujących dzienników: „Słowo Polskie” (roczniki 1920–1924, 1928–1934), „Wiek Nowy” (roczniki 1924–1928, 1939), „Kurjer Lwowski” (1935) i „Gazeta Lwowska” (roczniki 1935–1938). W pracy korzystano również z danych publikowanych w tygodniku „Przegląd Sportowy” (1921) oraz rocznikach i sprawozdaniach Polskiego Związku Narciarskiego. Pomocna okazała się literatura, zwłaszcza praca Agnieszki Biedrzyckiej *Kalendarium Lwowa 1918–1939*⁷ oraz wymienione wcześniej prace Pręgowskiego i Gowarzewskiego. Oparcie się w głównej mierze na materiałach prasowych wynikało z konieczności, nie znaleziono bowiem w polskich zasobach archiwalnych danych na temat działalności I LKS Czarni w latach 1920–1939. Autorowi udało się dotrzeć do rodziny Tadeusza Stobieckiego – jednego z wiceprezesów SN Czarnych. Dzięki temu uzyskano dostęp do cennych materiałów filmowych, zdjęć i pamiątek w postaci odznak i żetonów. Wśród pamiątek rodzinnych Stobieckich nie zachowały się jednak żadne materiały piśmienne czy drukowane. Z wyżej wymienionych powo-

² Zob. D. Dudek, *Pojęcie klubu sportowego*, „Studia Humanistyczne”, AWF Kraków, 2005, nr 5, s. 17–28.

³ Z. Pręgowski, *Dzieje narciarstwa polskiego do 1914 r.*, PTTK-Kraj, Warszawa 1994, s. 364–375.

⁴ A. Gowarzewski, *Lwów i Wilno w ekstraklasie, dzieje polskiego futbolu kresowego*, GiA, Katowice 1997, s. 59–82.

⁵ „Remis” biuletyn informacyjny Polskiego Klubu Kolekcjonerów Sportowych, 1998, nr 1, s. 17–31.

⁶ W biuletynie tym zamieszczono również bibliografię z zakresu piłki nożnej, w której wspomniano działalność I LKS Czarni, zawierającą 4 pozycje oraz wspomnianą wyżej pracę Z. Pręgowskiego.

⁷ A. Biedrzycka, *Kalendarium Lwowa 1918–1939*, Universitas, Kraków 2012.

dów dane przedstawiane w pracy należy interpretować ostrożnie, wymagają one weryfikacji z wykorzystaniem innych źródeł – dane prasowe nie należą bowiem do najbardziej wiarygodnych.

Geneza I Lwowskiego Klubu Sportowego Czarni i aktywność narciarska jego członków do 1914 roku

Stowarzyszenie o nazwie Pierwszy Lwowski Klub Piłki Nożnej oficjalnie istniało od lipca 1908 roku, kiedy został zatwierdzony jego statut⁸. Początków działalności członków założycieli doszukiwano się wcześniej, bo już w roku 1903, kiedy grupa uczniów z I Szkoły Realnej we Lwowie założyła nieformalny klub o nazwie I Lwowski Klub Piłki Nożnej „Sława”. Szczegółowo działalność tej grupy uczniów do 1908 roku opisuje Zenobiusz Pręgowski⁹. Członkowie I LKS Czarni uprawiali nie tylko piłkę nożną, ale również inne dyscypliny, w tym narciarstwo. Część z nich należała również do powstałego w 1907 roku Karpackiego Towarzystwa Narciarzy¹⁰ (KTN). Do 1914 roku I LKS Czarni, pomimo że formalnie nie posiadał sekcji narciarskiej, podejmował działalność w tym zakresie. W okresie zimowym organizowano kursy nauki jazdy na nartach, wycieczki narciarskie w najbliższe okolice, próbowano współzawodnictwa w jeździe na nartach, startowano również w zawodach narciarskich organizowanych przez członków klubu oraz inne towarzystwa. Zawodnicy I LKS Czarni osiągnęli w tych zawodach bardzo dobre wyniki. Najbardziej znanymi z liczących się wyników narciarzami Czarnych byli: Józef Bizoń, Bernard Rappaport, Jan Jarzyna, Józef Kawecki, Stanisław Łuszczynski, Leszek Pawłowski i Jerzy (Georg) Scott¹¹.

Organizacja i kierunki działalności Sekcji Narciarzy I LKS Czarni w świetle uchwał walnych zebrań członków sekcji

Pierwsze próby utworzenia sekcji narciarskiej w I LKS Czarni datuje się na 1912 rok. Wówczas to walne zgromadzenie uchwaliło, aby nowy zarząd przystąpił do utworzenia sekcji narciarskiej. Zdaniem Pręgowskiego, do wybuchu I wojny światowej taka sekcja w łonie tego stowarzyszenia jednak nie powstała¹².

⁸ Z. Pręgowski, dz. cyt., s. 364.

⁹ Tamże.

¹⁰ Przed I wojną światową w zawodach narciarskich zawodnicy I LKS Czarni należący również do KTN mieli prawo występować w podwójnych barwach KTN-Czarni.

¹¹ Szczegółowe dane dotyczące osiągnięć członków I LKS Czarni oraz wyniki zawodów narciarskich organizowanych przez polskie towarzystwa narciarskie do 1914 roku – zob. Z. Pręgowski, dz. cyt., s. 457–468.

¹² Tamże, s. 373.

Pierwsze założycielskie Walne Zebranie Sekcji Narciarzy I LKS Czarni odbyło się 13 stycznia 1920 roku. Sekcję założono w oparciu o własny statut. Wybrano pierwszy zarząd sekcji. Prezesem został dr Bernard Rappaport, zastępcami prezesa por. dr Marian Bilor i dr Władysław Fuchs, sekretarzem ppor. Marian Zenon Moskwa, a skarbnikiem ppor. Tadeusz Kirchner. Do zarządu jako członkowie weszli również: dr Fuchs-Dybowka, Jadwiga Pawłowska, Tadeusz Pawłowski¹³, Adam Welichowski, Walerian Papius i Albert Waldman. Członkami komisji rewizyjnej zostali wybrani: inż. Longin Dudryk, por. Witold Wondrausch i Edward Jakubowiec. W ramach sekcji powołano też sąd rozjemczy, w składzie: dr Adolf Walenta, por. Juliusz Müller oraz ppor. Tadeusz Luft. W celu prowadzenia bieżącej działalności powołano „przodowników”, pełniących wówczas rolę instruktorów oraz przewodników wycieczek narciarskich, w osobach Władysława Wehrsteina i Jerzego Scotta¹⁴. W zarządzie sekcji jako delegat zarządu I LKS „Czarni” znalazł się naczelnik komisji sportowej klubu dr Henryk Landau. Wybrano też kronikarza, którym został Zygmunt Rucker¹⁵.

W czasie pierwszego zebrania sekcji podjęto szereg uchwał określających kierunek jej działalności w najbliższym okresie. Najważniejszą z nich była deklaracja przystąpienia do Polskiego Związku Narciarskiego (PZN). Postanowiono też zorganizować szereg imprez narciarskich, w tym: bieg na nartach na trasie Czartowska Skala – Park Kilińskiego, nazwany Memoriałem Szulakiewicza, kurs narciarski, bieg na nartach za koniem (skjöring), pod protektoratem ppłk. Kłobukowskiego – dowódcy 5 Pułku Artylerii Ciężkiej, Memoriał Steiahausa oraz skoki narciarskie na własnej skoczni¹⁶. Uchwalono również wysłać w dniach 21 do 23 lutego do Zakopanego na zawody narciarskie o mistrzostwo Polski następujących narciarzy: Jarzynę, Pawłowskiego, Scotta, Welichowskiego, Rappaporta, Zagórskich, Wehrsteina¹⁷.

Kolejne walne zebranie SN Czarnych odbyło się 18 grudnia 1920 roku. Ustępującemu zarządowi podziękowano za pracę i udzielono absolutorium. Wybrano nowy zarząd. Prezesem został Stanisław Nowak, zastępcami prezesa mjr Lewicki (nie podano imienia) i dr W. Fuchs, sekretarką J. Pawłowska, skarbnikiem dr B. Rappaport, kronikarzem por. Stanisław Żmudziński, członkami zarządu: J. Scott, Elgin Scott, por. T. Kirchner, W. Zagórski i W. Bilor. Na przodowników powołano kpt. W. Wehrstaina, por. J. Pawłowskiego, J. Scotta i E. Scotta. Najistotniejszą uchwałą zebrania była decyzja w sprawie rozpoczęcia

¹³ Prawdopodobnie chodzi o Leszka Tadeusza Pawłowskiego.

¹⁴ Chodzi o Georga Scotta.

¹⁵ „Słowo Polskie” 1920, nr 46, s. 6.

¹⁶ Według doniesień „Słowa Polskiego” z 28.01.1920 roku sekcja posiadała wówczas własną skocznię narciarską we Lwowie znajdującą się na Diablej Górze (teren tzw. placu powystawowego), dysponowała też własnym schroniskiem w Sławsku (najprawdopodobniej wydzierżawiono niewielki budynek lub pokoje).

¹⁷ Tamże.

na wiosnę 1921 roku budowy własnego schroniska w Sławsku. W tym celu wybrano odrębną komisję, w skład której weszli: S. Nowak, radca Tychoniewicz, inż. Orlean, inż. Petelenz, kpt. Wehrstein, inż. Pietruszewicz. Uchwalono też, aby w sprawie budowy schroniska zwrócić się z prośbą o techniczną pomoc do radcy budowlanego Ludwika Christelbauera¹⁸. Oddelegowano por. W. Zagórskiego i S. Żmudzińskiego na Walne Zgromadzenie PZN¹⁹. Zjazd uchwalił wpisowe i składki członkowskie na sezon zimowy 1920/1921. Wysokość opłaty wpisowego wynosiła 4 marki, a składki członkowskie były uzależnione od statusu członka. Opłata dla członka zwyczajnego wynosiła 20 marek za sezon, a dla tzw. uczestników i szeregowych 10 marek. Uchwalono też wysokość opłat za korzystanie z miejsc noclegowych w obecnych schroniskach sekcji – 20 marek za dobę dla członków, 30 marek dla gości²⁰.

Sprawa budowy własnego schroniska w Sławsku została wprowadzona do porządku dziennego walnego zgromadzenia członków I LKS Czarni, zaplanowanego na wtorek 15 marca 1921 roku²¹.

Rok 1921 okazał się bardzo ważny w organizacji polskiego narciarstwa za sprawą działań podjętych przez zarząd SN Czarnych. Sekcja, zgodnie z uchwałą swojego pierwszego walnego zebrania, starała się o przyjęcie do PZN. Wniosek SN Czarnych był pierwszym wnioskiem, jaki został złożony do PZN przez sekcję narciarską stowarzyszenia, w którym wiodącą rolę przypisywano piłce nożnej. Pomimo tego, że do Związku należały sekcje narciarskie stowarzyszeń o szerszych celach niż uprawianie narciarstwa, jak Towarzystwa Tatrzańskie czy Akademickiego Związku Sportowego, to przyjęcie SN Czarnych w struktury PZN napotkało na spore problemy²². Sprawa przyjęcia tej Sekcji do PZN stała się przedmiotem dyskusji na łamach prasy. W „Przeglądzie Sportowym” z 6.08.1921 roku ukazał się artykuł na ten temat, w którym skomentowano istotę sporu następująco:

Najważniejsza wreszcie sprawa, którą ma rozstrzygnąć Walne Zgromadzenie PZN, sprawa zasadnicza pierwszej wagi, a mimo to odwlekana od 2 lat – to kwestia przyjmowania członków. Dotyczy ona sekcji narciarskich LKS „Czarni” (Lwów), BBSV (Bielsko) i Warszawskiego Tow. Łyżw. Są to towarzystwa, zwłaszcza dwa pierwsze, stare i mające w swem gronie wybitnych narciarzy. Czarni uprawiają narciarstwo od 1904.

¹⁸ L. Christelbauer był wówczas wiceprezesem I LKS „Czarni”.

¹⁹ Ponieważ SN Czarnych nie była wówczas członkiem PZN, mogli oni uczestniczyć w obradach jedynie jako goście.

²⁰ „Słowo Polskie” 1920, nr 596, s. 4.

²¹ „Słowo Polskie” 1921, nr 118, s. 6.

²² W 1920 roku KTN podjęło uchwałę o zakazie startu w zawodach narciarskich grupie narciarzy należących do obydwu stowarzyszeń (KTN i I LKS Czarni) pod nazwą KTN-Czarni, co było bezpośrednim powodem zorganizowania SN Czarnych. Głównymi oponentami w przyjęciu SN Czarnych do PZN byli przedstawiciele KTN, którzy chcieli, by bardzo dobrzy narciarze z I LKS Czarni reprezentowali wyłącznie KTN – zob. „Narciarstwo Polskie”, t. 1, Kraków 1925, s. 73.

Mimo to Wydział Związku odmówił im przyjęcia, bez podania powodów, co właśnie wywołało przed ostatnim mistrzostwem w Zakopanem wśród sportowców żywe oburzenie. Na skutek stanowiska, zajętego przez większość towarzystw na Zjeździe Wielkanoconym, dopuszczono Czarnych do udziału w mistrzostwach. Faktem jest, że po wyłączeniu Czarnych stanęliby do zawodów prócz SN TT [Sekcja Narciarska Towarzystwa Tatrzańskiego – przyp. aut.], tylko 2 członków SN AZS i 1 członek TTN [Tatrzańskiego Towarzystwa Narciarzy – przyp. aut.]. Zawody wykazały, że narciarze „Czarnych” dorównują zupełnie Zakopiancom i znani są ogólnie jako pionierzy i mistrze tego sportu (Jarzyna, Pawłowski, Scott i inni). Dlaczego Wydział PZN zajmuje wobec Czarnych tak opozycyjne stanowisko, tego ani ja nie wiem, mimo że znam całą sprawę, ani Czarni, którzy mimo zapytań wyjaśnienia nie otrzymali. Bo przecież odpowiedzią nie można nazwać: „Wy jesteście footballistami, a nie narciarzami, a my w związku footballistów nie potrzebujemy”. Pomijając fakt, że football jako sport letni nie przeszkadza wcale zimowemu sportowi narciarskiemu, to stojąc na tem wielce «arostokratycznym» stanowisku, które oddziela sport narciarski od innych (dodać muszę, że sam jestem narciarzem) można wywołać w sporcie polskim niezdrową walkę poszczególnych gałęzi sportowych. I tak ludzie uprawiający narciarstwo nie mogliby być ani footballistami, ani lekkimi atletami, ani łyżwiarzami, cyklistami i.t.p. i naodwrot – czyli wykazałoby się, że Związek Narciarzy dąży do jednostronnego wychowania fizycznego, a już dawno jest rzeczą przesądzoną, że w ten sposób uprawiany sport jest szkodliwy i wadliwy. Ponieważ do Związku należeć może tylko stowarzyszenie mające jako cel narciarstwo turystyczne i sportowe, a SN Czarni odpowiada tym wymogom, nie widzę powodu nieprzyjęcia Czarnych lub Sekcji narciarzy innych Klubów Sportowych. Sądzę zaś, że nazwa nie gra roli w kwestii przyjęcia do ogólnopolskiego PZN. Wreszcie jedna uwaga. Ci którzy byli przeciw przyjęciu SN Czarni do PZN, powinni pamiętać, że tę sekcję tworzyli – pomijając zasługi tych ludzi jako obywateli i żołnierzy polskich – tak zasłużeni pionierzy narciarstwa jak śp. Kawecki Józef, bł. p. Steinhaus Władysław, dr St. Menda, J. Jarzyna, dr Rapaport, J. Bizoń – i że do niej obecnie należą i czynny udział biorą St. Nowak, założyciel BBSV mjr Lewicki, L. Pawłowski, J. Scott, W. Wernstein, dr W. Fuchs, kpt. Bilor i w.i.²³

PZN odpowiedział na zarzuty przedstawione w cytowanej wyżej notatce na łamach „Przeglądu Sportowego” z 21.09.1921 roku. Autorami sprostowania byli sekretarz PZN Zbigniew Drozdowski i prezes PZN Aleksander Bobkowski. Wyjaśniono, że o przyjęcie do PZN starała się jedynie SN Czarnych, inne stowarzyszenie nie składały w tym zakresie wniosków. SN Czarnych nie starała się o przyjęcie od 2 lat, albowiem Związek funkcjonował krócej niż 2 lata (formalnie od grudnia 1919 roku, jeśli za datę utworzenia Związku uznać termin tzw. spotkania założycielskiego). Ponadto sprawa wniosku SN Czarnych była ponownie rozpatrywana przez Zarząd Główny i nie została załatwiona odmownie, o czym poinformowano Zarząd LKS Czarnych. Zaprzeczono też, że Zarząd PZN dąży do jednostronnego wychowania fizycznego, a członkowie Związku posiadają w swych zarządach oraz w Zarządzie Głównym sportowców, którzy uprawiają czynnie różne gałęzie sportu²⁴.

²³ *O stosunkach w sporcie narciarskim*, „Przegląd Sportowy” 1921, nr 12, s. 3–4.

²⁴ *O stosunkach w sporcie narciarskim*, „Przegląd Sportowy” 1921, nr 16, s. 3–4.

W listopadzie 1921 roku o działalności SN Czarnych ponownie bardzo pozytywnie pisano w „Przeglądzie Sportowym”. Stanisław Faecher w artykule zatytułowanym *Nasze narciarstwo* o lwowskich narciarzach napisał:

[...] istniejąca natomiast przy lwowskich Czarnych Sekcja Narciarska rozwija się żywo i dzielnie, a członkowie jej niejednokrotnie zaznaczyli żywotność swego towarzystwa w szeregu zawodów. Dziwnym trafem na skutek pewnych przesądów w łonie PZN, sekcja ta nie jest jeszcze członkiem Związku, można jednak przypuszczać, że anormalny ten stosunek ulegnie pożądanej zmianie²⁵.

Ostatecznie sprawę przyjęcia SN Czarnych do PZN załatwiono podczas Walnego Zjazdu Delegatów PZN, jaki odbył się 20.11.1921 roku w Warszawie. „Przegląd Sportowy” relacjonował:

Dzięki dobrej woli delegatów wszystkich towarzystw sprawy sporne zostały załatwione w sposób zadowalający. Między innymi przyjęto do związku SN Czarnych kładąc tą uchwałą koniec długotrwałym nieporozumieniom w łonie Związku²⁶.

O szczegółach ponownie pisał S. Faecher:

Zjazd uciekł się jednak do bardzo dobrego sposobu, który polegał na tem, że obradował nad nimi wydzielony z łona zjazdu konwent seniorów. Uchwały konwentu, acz pozbawione mocy zostały przez późniejsze głosowania pełnego Zjazdu przyjęte²⁷.

Na zjeździe PZN przedstawiciel SN Czarnych rtm. A. Mryc został wybrany do Zarządu PZN na funkcję sekretarza²⁸.

17 grudnia 1921 roku odbyło się kolejne zwyczajne Walne Zebranie SN Czarnych²⁹. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania komisja rewizyjna przedstawiła sprawozdanie kasowe. Obrót w 1921 roku wyniósł 245 265 marek polskich (dalej mp). Saldo wpływów i wydatków z działalności sekcji było dodatnie i wyniosło 5609 mp. Sprawozdanie sportowe przedstawił dr Landau. Zarząd za najważniejsze w minionym roku uznał dwie sprawy: zakończone sukcesem starania o przyjęcie Sekcji do PZN i budowę własnego schroniska w Sławsku. Poinformowano członków, że zakupiono już grunt pod budowę schroniska i zwieziono część materiału budowlanego. Zaplanowano rozpoczęcie budowy schroniska wczesną wiosną oraz szybką budowę tak, aby już w lecie schronisko mogło służyć jako letnisko. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium i przystąpiono do wyboru nowego, w skład którego weszli: ponownie S. Nowak jako prezes, mjr Lewicki i J. Jarzyna (wiceprezesa), dr B. Rappaport (sekretarz), Jan Rehman (skarbnik), S. Żmudziński (kronikarz), W. Wehrstein, L. Pawłowski i J. Scott (przodownicy) oraz członkowie zarządu por. W. Zagórski, dr

²⁵ *Nasze narciarstwo*, „Przegląd Sportowy” 1921, nr 12, s. 7.

²⁶ „Przegląd Sportowy” 1921, nr 28, s. 13.

²⁷ *Ze Zjazdu Polskiego Związku Narciarskiego*, „Przegląd Sportowy” 1921, nr 29, s. 13–14.

²⁸ „Słowo Polskie” 1921, nr 492, s. 7.

²⁹ Początkowo planowano to zebranie na 14 grudnia 1921 roku, patrz: „Słowo Polskie” 1921, nr 496, s. 7; 1921, nr 501, s. 7.

W. Fuchs, W. Świtalski, dr Z. Rucker i J. Pawłowska. W skład komisji rewizyjnej wybrano: inż. L. Dudryka, por. T. Lufta i dr. M. Moskwę. Na delegata do zarządu PZN zatwierdzono rtm. A. Mryca. W skład sądu rozjemczego weszli: kpt. M. Bilor, por. T. Kirchner i prof. E. Hapka. Zmieniła się forma członkostwa w Sekcji. Uchwalono bowiem wysokość składek dla członków zwyczajnych, w wysokości 500 mp rocznie, pojawiła się forma członka wspierającego – ze składką 3000 mp, oraz forma członka założyciela, którego jednorazowa składka wynosiła 10 000 mp. Następnie uchwalono wniosek mjr. Lewickiego o wybranie dwóch delegatów, którzy by wspólnie z delegatami innych towarzystw narciarskich starali się o ułatwienia kolejowe dla narciarzy. Nowemu zarządowi polecono opracowanie programu sportowego, urządzenie dwóch kursów narciarskich i wezwano do zajęcia się i otoczenia szczególną opieką młodzieży. Celem spopularyzowania narciarstwa zaplanowano również urządzenie wieczorów projekcyjnych, pogadanek i odczytów³⁰.

Nie udało się dotrzeć do szerszych informacji na temat problematyki omawianej na walnych zebraniach SN Czarnych w latach 1922–1923 oraz zmian personalnych w jej władzach. Wiadomo, że w roku 1922 odbyły się dwa takie zebrania Sekcji. Najpierw, 18 września 1922 roku zwołano nadzwyczajne walne zebranie członków, do lokalu klubowego przy ul. Jabłonowskich 34³¹. Drugie zwyczajne walne zebranie SN Czarnych miało odbyć się 24 października 1922 roku w lokalu przy ul. Rutowskiego 8³². W roku 1923 zwołano nadzwyczajne walne zebranie Sekcji na dzień 23 maja. Na porządku dziennym miała stanąć sprawa rozpoczętej już budowy schroniska w Sławsku³³, co wskazywało na problemy w realizacji planowanej wcześniej inwestycji³⁴. Z powodów formalnych przesunięto termin tego zebrania na dzień 1 czerwca³⁵. Kolejne w 1923 roku zwyczajne walne zebranie SN Czarnych zaplanowano na dzień 11 grudnia w lokalu klubu przy ul. Rutowskiego 8³⁶.

Sekretariat Sekcji pracował w latach 1922–1923 we wtorki i piątki w godzinach 7–8 wieczorem w lokalu klubu przy ul. Jabłonowskich 34. Do obowiązków sekretarza Sekcji należało przyjmowanie wpisów do Sekcji, wszelkich wpłat, zgłoszeń na kursy i wycieczki, zamówień noclegów w Sławsku oraz zamówień na narty zagraniczne lub przybory narciarskie³⁷.

Przedstawicielem SN Czarnych na walny zjazd delegatów PZN w 1922 roku, który odbył się w Krakowie 19 listopada, był dr Z. Rucker. Zjazd ten po-

³⁰ „Słowo Polskie” 1921, nr 503, s. 7.

³¹ „Słowo Polskie” 1922, nr 207, s. 5.

³² „Słowo Polskie” 1922, nr 241, s. 7.

³³ „Słowo Polskie” 1923, nr 136, s. 6.

³⁴ Budowa tego schroniska została zakończona dopiero w 1938 roku przez Ligę Popierania Turystyki, rozmach i wielkość inwestycji przerosła bowiem możliwości finansowe I WCKS „Czarni”, zob. „Turysta w Polsce” 1938, nr 3, s. 12.

³⁵ „Słowo Polskie” 1923, nr 140, s. 7.

³⁶ „Słowo Polskie” 1923, nr 329, s. 3.

³⁷ „Słowo Polskie” 1923, nr 352, s. 6.

nownie wybrał na sekretarza Związku przedstawiciela SN Czarnych rtm. A. Mryca³⁸. W październiku 1923 roku odbył się we Lwowie kolejny zjazd delegatów towarzystw narciarskich zgrupowanych w PZN, na którym A. Mryc został wybrany na stanowisko drugiego wiceprezesa PZN³⁹. Pełnił tę funkcję do 1925 roku⁴⁰.

Z danych dostępnych w lokalnej prasie, związanych z działalnością zarządu SN Czarnych w roku 1923, na uwagę zasługuje informacja o poświęceniu kamienia węgielnego pod „wspaniałe schronisko turystyczno-narciarskie, które stanie na własnym gruncie Czarnych w Sławsku”, co nastąpiło dopiero 24 czerwca 1923 roku w ramach rozpoczynających się uroczystości z okazji jubileuszu dwudziestolecia działalności I LKS „Czarni”⁴¹.

Z początkiem 1924 roku wiązało się ciekawe wydarzenie w lwowskim środowisku narciarskim. „Słowo Polskie” z 6 stycznia 1924 roku zamieściło wzmiankę zatytułowaną *Zjednoczone narciarzy lwowskich*, informując, że 3 stycznia odbyło się

[...] posiedzenie Wydziału międzyklubowego lwowskich towarzystw narciarskich, na którym postanowiono wydział ten zrobić stałym, wszystkie sprawy narciarstwa wschodnio-małopolskiego poddać jego kompetencji⁴².

Przewodniczącym tego „Wydziału” został inż. Jakubczyński z KTN, sekretarzem dr W. Fuchs z SN Czarnych, skarbnikiem T. Kuchar z sekcji narciarskiej lwowskiej Pogoni. Najpilniejszą sprawą dla nowej organizacji stało się uzyskanie zezwolenia na budowę skoczni we Lwowie⁴³. To połączenie sił lwowskiego środowiska narciarzy w celu uzyskania wspólnych korzyści było pierwowzorem późniejszych okręgów PZN⁴⁴.

W roku 1924 zorganizowano, podobnie jak w latach ubiegłych, dwa walne zebrania SN Czarnych. Nadzwyczajne walne zebranie członków SN Czarnych odbyło się 18 czerwca. Jednym z punktów porządku dziennego było: „przystąpienie SN I LKS Czarni jako Sekcji regulaminowej⁴⁵”. Chodziło o przekształcenie z sekcji o własnym statucie na sekcję regulaminową opartą na statucie I LKS Czarni⁴⁶. Podczas tego posiedzenia jego uczestnicy byli bardzo aktywni, zostało ono bowiem przerwane z powodu późnej pory. Dalszy ciąg obrad przeniesiono

³⁸ „Słowo Polskie” 1922, nr 279, s. 8.

³⁹ „Słowo Polskie” 1923, nr 279, s. 7.

⁴⁰ S. Faecher, *Założenie Polskiego Związku Narciarskiego i zarys I jego pięciolecia*, „Narciarstwo Polskie”, t. 1, s. 137.

⁴¹ „Słowo Polskie” 1923, nr 173, s. 7.

⁴² „Słowo Polskie” 1924, nr 5, s. 8.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Okręgi PZN powołano w 1926 roku, jednakże czynnie podjęły one pracę w końcu lat 20. XX wieku.

⁴⁵ „Słowo Polskie” 1924, nr 167, s. 8.

⁴⁶ Tamże.

na sobotę 28 czerwca⁴⁷. Dyskusja nad zmianą formy prawnej funkcjonowania Sekcji nie przyniosła rozstrzygnięcia i wrócono do tej sprawy w czasie dorocznego walnego zebrania, które odbyło się 30 października 1924 roku. Po przyjęciu sprawozdania zarządu za rok ubiegły i uchwaleniu absolutorium, przystąpiono ponownie do dyskusji nad przeistoczeniem Sekcji w oddział regulaminowy I LKS „Czarni”. Po dyskusji zapadła jednomyślna uchwała, by Sekcja działała jako oddział regulaminowy, a nie jako odrębne towarzystwo. Następnie wybrano nowy zarząd. Przewodniczącym został Artur Bischof, zastępcami dr Henryk Korowicz i mjr dr W. Fuchs, sekretarzem dr Z. Rucker, a skarbnikiem inż. L. Dudryk. Funkcję kapitana sportowego powierzono Leszkowi Pawłowskiemu, kronikarza – dr. B. Rappaportowi, a gospodarza – Franciszkowi Kawie. Jako najważniejsze zadanie na bieżący okres wysunięto sprawę wykończenia schroniska w Sławsku. Pojawiły się również nowe, wcześniej nieprecyzowane, cele w działalności SN Czarnych. Postanowiono wzmocnić starania w celu uruchomienia skoczni narciarskiej na Żelaznej Wodzie we Lwowie i wybudowania drugiej w Sławsku. Zapewniono członkom, a zwłaszcza zawodnikom, stałą poradę i nadzór lekarski. Wyłoniono specjalny komitet w celu opracowania historii Sekcji⁴⁸. W końcu roku 1924 SN Czarnych zaczęła urzędować w nowym lokalu mieszczącym się przy ulicy Zielonej 1-57. Dla użytku członków oddane zostały w lokalu Sekcji pisma sportowe i narciarskie krajowe i zagraniczne oraz książki o narciarstwie. Sekcja zamówiła własne odznaki, które można było nabywać od końca 1924 roku⁴⁹.

W 1925 roku zwyczajne walne zebranie SN Czarnych odbyło się 4 listopada⁵⁰. Ze sprawozdania zarządu Sekcji wynikało, że pomimo niekorzystnych warunków śniegowych w ubiegłym sezonie zimowym zwerbowano 55 nowych członków. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium wybrano do nowego zarządu ponownie A. Bischofa jako prezesa, zastępcami prezesa zostali A. Uwiera i dr W. Dybowski, sekretarzem M. Linhardt-Lenartowski, gospodarzem i skarbnikiem inż. L. Dudryk, kapitanem L. Pawłowski. Do zarządu weszli również prof. Antoni Markowski, dr B. Rappaport i dr Zygmunt Rucker. Nowy zarząd przedstawił plan działalności na sezon 1925/1926, który był kontynuacją dotychczasowych działań⁵¹. Sekretariat SN ponownie przeniesiono do lokalu klubowego przy ul. Rutowskiego 8⁵².

W kolejnym roku w zarządzaniu SN Czarnych zaszły tylko niewielkie zmiany. Walne zgromadzenie Sekcji odbyło się 22 listopada 1926 roku. Prezes oraz jego zastępcy pozostali na swoich funkcjach, sekretarką została W. Sołtysikó-

⁴⁷ „Słowo Polskie” 1924, nr 176, s. 8.

⁴⁸ „Wiek Nowy” 1924, nr 7028, s. 10.

⁴⁹ „Wiek Nowy” 1924, nr 7040, s. 11.

⁵⁰ „Wiek Nowy” 1925, nr 7301, s. 12.

⁵¹ „Wiek Nowy” 1925, nr 7334, s. 11.

⁵² „Wiek Nowy” 1925, nr 7340, s. 11–12.

na, skarbnikiem Tadeusz Stobiecki, Szczepan Witkowski został gospodarzem i kapitanem sportowym, a inż. Longin Dudryk członkiem zarządu. Zamierzeniem władz Sekcji było położenie nacisku na ścisłą współpracę z powstającym Okręgowym Związkiem Narciarskim i wykorzystanie okręgowego kursu narciarskiego, pod kierownictwem Torleifa Aasa, którego zarząd gł. PZN przydzielił dla Lwowa w styczniu 1927 roku⁵³.

Rok 1927 rozpoczął się ważnym dla SN Czarnych wydarzeniem. Sekcja ukończyła budowę nowej wielkiej skoczni narciarskiej w Sławsku. Jak donosiła codzienna prasa: „Skocznia przedstawia się nader okazale i jak wykazały skoki próbne umożliwi oddawanie skoków ok. 30 metrowych”⁵⁴. Doroczne walne zebranie Sekcji odbyło się 28 listopada 1927 roku, podczas którego zmieniono zarząd Sekcji. Prezesem wybrano Antoniego Uwierę, wiceprezesami dyr. A. Bischofa, mjr. Dybowskiego i dr. Z. Ruckera. Przewodnikiem został prof. A. Markowski, sekretarzem i skarbnikiem T. Stobiecki. Kapitanem sportowym i gospodarzem pozostał Sz. Witkowski. Członkami zarządu zostali też inż. L. Dudryk, inż. Zboril, dr Rappaport, Janusz Walczak, J. Jarzyna, L. Pawłowski⁵⁵. Na porządku dziennym stały, m.in.: sprawa obchodu jubileuszu 25-lecia istnienia klubu, jubileuszowych zawodów o mistrzostwo Lwowa oraz nowego schroniska, które ciągle było w fazie budowy⁵⁶.

Artur Bischof po rocznej przerwie ponownie został prezesem SN Czarnych, wybrany przez delegatów zwyczajnego walnego zebrania Sekcji, które odbyło się 30 listopada 1928 roku. Do zarządu na rok 1928/1929 wybrano też T. Stobieckiego na funkcję wiceprezesa, sekretarzem został Felicjan Połturak, skarbnikiem Leopold Połturak. Szczepan Witkowski ponownie został kapitanem sportowym i gospodarzem. Przewodnikiem pozostał prof. Antoni Markowski, lecz przydzielono mu zastępców, w osobach Jana Zienkowicza i Stanisława Czernego. Kronikarzem Sekcji został J. Walczak, a członkami zarządu inż. L. Dudryk i kpt. Kolanowski⁵⁷.

Sezon narciarski 1929/1930 wniósł kolejne zmiany w zarządzaniu SN Czarnych. Walne zebranie Sekcji odbyło się 27 listopada 1929 roku, wybrano nowy zarząd w składzie: prezes – mjr dr W. Dybowski, pierwszy wiceprezes – mjr J. Kolanowski, drugi wiceprezes – dr B. Rappaport, trzeci wiceprezes – Sz. Witkowski, sekretarz – por. Aleksander Krywald, skarbnik – Roman Malczyński, kierownik sportowy – J. Walczak, członkowie zarządu: dr Z. Rucker, prof. A. Markowski, prof. Mieczysław Łopuszański, T. Stobiecki⁵⁸.

Kolejne dane dotyczące składu władz SN Czarnych, jakie udało się znaleźć, dotyczą sezonu 1931/1932. Walne zebranie Sekcji odbyło się 1 grudnia 1931 ro-

⁵³ „Wiek Nowy” 1926, nr 7645, s. 12.

⁵⁴ „Wiek Nowy” 1927, nr 7662, s. 12.

⁵⁵ „Wiek Nowy” 1927, nr 7939, s. 8.

⁵⁶ „Wiek Nowy” 1927, nr 7926, s. 11.

⁵⁷ „Wiek Nowy” 1928, nr 8240, s. 14.

⁵⁸ „Słowo Polskie” 1929, nr 335, s. 9.

ku⁵⁹. Wybrano nowe władze: prezes dr B. Rappaport, wiceprezesa – inż. Tadeusz Stobiecki i Roman Malczyński, skarbnik – Jadwiga Wowkonowicz, sekretarz – Ryszard Rodzynekiewicz, kapitan sportowy – Janusz Walczak, kronikarz – Tadeusz Wowkonowicz, członkowie Zarządu – Adam Ralski, Szczepan Witkowski, Kozakowa, Jerzy Jurkowski, Tadeusz Szkielski⁶⁰.

Ostatnie dane odnoszące się do składu władz SN Czarnych, jakie udało się odnaleźć, dotyczą sezonu 1935/1936. W dniu 13 grudnia 1935 roku odbyło się doroczne walne zebranie Sekcji. „Gazeta Lwowska” podała jedynie nazwiska prezesa, wiceprezesa i sekretarza Sekcji. Prezesem pozostawał dr B. Rappaport, wiceprezesem w dalszym ciągu był inż. T. Stobiecki, a sekretarzem Szenderowicz (nie podano imienia). W czasie tego zebrania: „omówiono tegoroczny program i postanowiono obsadzić wszystkie ważniejsze zawody, oraz zorganizować kursy, obozy zaprawy turystycznej we Lwowie, jak i na terenach poza lwowskich.”⁶¹. Tak przedstawiony plan pracy wskazywał na typową dla charakteru sekcji narciarskich aktywność.

W 1936 roku I Lwowski Klub Sportowy przeszedł reorganizację. W lokalnej prasie podano, że: „W kasynie garnizonowym we Lwowie odbyła się ... konferencja prasowa, na której płk Bittner, prezes L.K.S. «Czarni» podał do wiadomości, że klub ten został zreorganizowany i z dniem 1 listopada b.r. rozpoczyna swą działalność jako I Lwowski Wojskowo-Cywilny Klub Sportowy Czarni. Reorganizacja klubu poprzedzona została sanacją finansową⁶²”. Po reorganizacji klubu, SN Czarnych w dalszym ciągu prowadziła swoją działalność – do września 1939 roku. W sprawozdaniu PZN z 1939 roku Sekcja występowała na liście członków pod numerem 5⁶³ i liczyła 290 osób. Pod względem liczebności członków zajmowała 3 miejsce wśród lwowskich (na 18 organizacji zrzeszonych wówczas w PZN) i 19 miejsce (na 273 organizacje) wśród wszystkich organizacji narciarskich, jakie zrzeszone były wówczas w PZN⁶⁴.

Zakończenie

SN Czarnych została utworzona w 1920 roku przez działaczy, którzy jeszcze przed I wojną światową czynnie uprawiali narciarstwo w I LKS Czarni. Odgrywali oni w czasie 19 lat funkcjonowania Sekcji znaczącą rolę. Przykładem był Bernard Rappaport, którego wymieniano wśród uczestników zawodów narciarskich do 1914 roku⁶⁵, a w 1920 roku został wybrany pierwszym prezesem Sekcji, przez lata pełnił różne funkcje, by w 1935 roku ponownie zostać wybranym

⁵⁹ „Słowo Polskie” 1931, nr 329, s. 4.

⁶⁰ „Słowo Polskie” 1931, nr 333, s. 9.

⁶¹ „Gazeta Lwowska” 1935, nr 289, s. 2.

⁶² „Gazeta Lwowska” 1936, nr 227, s. 2.

⁶³ Numer na liście towarzyszy zrzeszonych w PZN wiązał się z kolejnością przyjęcia do Związku.

⁶⁴ PZN, *Sprawozdanie z działalności za sezony 1937–1939*, Kraków 1939, s. 12.

⁶⁵ Z. Pręgowski, dz. cyt. s. 457–468.

prezesem. Do tego grona działaczy-narciarzy należeli również: L. Pawłowski, bracia Elgin i Jerzy Scottowie, W. Świtalski, Sz. Witkowski czy W. Zagórski. Wieloletnimi działaczami Sekcji byli, m.in.: W. Fuchs-Dybowski, L. Pawłowski, Sz. Witkowski, Z. Rucker, T. Stobiecki, J. Jarzyna, L. Dudryk, A. Bischof.

Wśród członków władz Sekcji, których udało się zidentyfikować, znalazły się 3 osoby z tytułem profesora (M. Łopuszański, A. Markowski i E. Hapka), 8 z tytułem doktora, 6 z tytułem inżyniera i 16 oficerów Wojska Polskiego. Aktywnymi członkami Sekcji byli znani lekarze, jak: dr W. Fuchs-Dybowski, jeden z twórców polskiej medycyny sportowej, czy prof. A. Markowski, znakomity anatom, prekursor stosowania aparatów rentgenowskich w anatomii, członek wielu prestiżowych organizacji lekarskich⁶⁶. Lekarzem był również Bernard Rappaport⁶⁷. W zarządzie znajdowali się również przedsiębiorcy, jak: bracia Scottowie⁶⁸, L. Pawłowski⁶⁹ czy A. Uwiera⁷⁰. W skład zarządu Sekcji wchodził znani sportowcy-narciarze, jak wspomniany już wcześniej L. Pawłowski, czy najbardziej utytułowany z członków Sekcji – Sz. Witkowski, medalista narciarskich mistrzostw Polski (NMP), reprezentant Polski w narciarstwie i olimpijczyk. Krótco w SN Czarnych pełnił funkcję kronikarza Tadeusz Wowkonowicz⁷¹, wychowanek SN Czarnych, w końcu lat 30. XX wieku reprezentował Sekcję Narciarską „Wisły” Zakopane, złoty medalista NMP w biegach sztafetowych, reprezentant Polski w FIS w 1939 roku⁷².

Kierunki działalności wyznaczane przez kolejne walne zebrania SN Czarnych były typowe dla działalności ówczesnych organizacji narciarskich. Oprócz organizacji szkoleń, wycieczek, zawodów, prezentacji i odczytów dało się zauważyć jeszcze takie obszary aktywności, które do typowych nie należały. Zaliczyć do nich można prekursorskie starania o przyjęcie Sekcji do PZN, zabiegi

⁶⁶ Zob. Internetowy Polski Słownik Biograficzny: <http://www.ipsb.nina.gov.pl/index.php/a/jozef-antoni-markowski> [stan z 4.09.2015].

⁶⁷ Dr nauk medycznych, chirurg-urolog, zob. „Słowo Polskie” 1931, nr 218, s. 6.

⁶⁸ Synowie Elgina Scotta seniora, który z grupą szkockich Kanadyjczyków wiertaczy wyjechał do Galicji, by tam poszukiwać ropy naftowej. Elgin senior poślubił Polkę, Karolę Ludwig. Mieli oni pięcioro dzieci, wśród nich Jerzego (Georga) i Elgina juniora. Na początku XX wieku rodzina Scottów zamieszkała we Lwowie, a dzieci uczyły się w I Gimnazjum Realnym. W czasie inwazji ukraińskiej na Lwów w 1918 roku Jerzy i Elgin uciekli z domu, by walczyć o Lwów. Elgin był jednym z pierwszych Obrońców Lwowa w 1918 roku, a po uwolnieniu miasta wszedł do dywizjonu kawalerii lwowskiej „Wilków”, walczył pod Zadwórzem. Po zakończeniu wojny Jerzy założył z Leszkiem Pawłowskim sklep sportowy, a Elgin wyjechał z żoną do Trynidadu, zob. Internet: <http://www.cracovia-leopolis.pl/index.php?pokaz=sylwetki&id=1898> [stan z 4.09.2015].

⁶⁹ Leszek Tadeusz Pawłowski, jeden z pierwszych polskich skoczków narciarskich, lekkoatleta, piłkarz, cyklista. Prowadził we Lwowie z Jerzym Scottem sklep sportowy „Pawłowski-Scott”.

⁷⁰ A. Uwiera był od 1920 roku właścicielem Hotelu Europejskiego we Lwowie, zob. P. Włodek, A. Kulewski, *Lwów. Przewodnik*, Wyd. Rewasz, Pruszków 2006, s. 118.

⁷¹ Siostra Tadeusza, Jadwiga, pełniła w tym czasie funkcję skarbnika.

⁷² Na podstawie materiałów z wystawy „Ze Lwowa do Chamonix – działalność Tadeusza Wowkonowicza”, Muzeum Narciarstwa w Cieklinie 2012.

związane z budową własnego schroniska w Sławsku, budowę skoczni narciarskiej czy czynny udział w konsolidacji lwowskich organizacji narciarskich. Przyjęcie SN Czarnych do PZN otworzyło drogę innym sekcjom narciarskim stowarzyszeń sportowych do członkostwa w PZN, a konsolidacja lwowskich organizacji narciarskich dała początek istotnym zmianom organizacyjnym w PZN, jakim było utworzenie okręgów PZN.

Aby odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu wszystkie cele SN Czarnych zostały zrealizowane, trzeba podjąć szersze badania źródłowe. Jednakże, na podstawie zgromadzonych w tej pracy danych, można już sformułować tezę, że działalność SN Czarnych wniosła istotny, a w niektórych sprawach kluczowy wkład w rozwój polskiego narciarstwa w Polsce w okresie międzywojennym.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła drukowane

„Remis” biuletyn informacyjny Polskiego Klubu Kolekcjonerów Sportowych, 1998, nr 1.

PZN, *Sprawozdanie z działalności za sezony 1937–1939*, Kraków 1939.

II. Prasa

„Gazeta Lwowska” 1935, 1936.

„Narciarstwo Polskie”, t. 1, Kraków 1925.

„Przegląd Sportowy” 1921.

„Słowo Polskie” 1920–1924, 1929, 1931.

„Turysta w Polsce” 1938.

„Wiek Nowy” 1924–1927.

III. Źródła internetowe

Cracovia Leopoldis: <http://www.cracovia-leopolis.pl/index.php?pokaz=sylwetki&id=1898> [stan z 4.09.2015].

Internetowy Polski Słownik Biograficzny: <http://www.ipsb.nina.gov.pl/index.php/a/jozef-antoni-markowski> [stan z 4.09.2015].

B. Literatura

Biedrzycka A., *Kalendarium Lwowa 1918–1939*, Universitas, Kraków 2012.

Dudek D., *Pojęcie klubu sportowego*, „Studia Humanistyczne”, AWF Kraków 2005, nr 5, s. 17–28.

Gowarzewski A., *Lwów i Wilno w ekstraklasie, dzieje polskiego futbolu kresowego*, Katowice 1997.

- Janicki J., *Ni ma jak Lwów. Krótki przewodnik po Lwowie*, Warszawa 1990.
- Michalski Cz., *Życie sportowe miasta Lwowa w pierwszym dwudziestoleciu ubiegłego wieku*, [w:] R. Wasztyl (red.), *Polska kultura fizyczna w czasach zaborów i Drugiej Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie”, nr 85, Wydanie specjalne, Kraków 2002, s. 167–176.
- Pręgoski Z., *Dzieje narciarstwa polskiego do 1914 r.*, Warszawa 1994.
- Włodek P., Kulewski A., *Lwów. Przewodnik*, Pruszków 2006.
- Zaborniak S., *Kultura fizyczna ludności ukraińskiej na ziemiach polskich (1868–1939)*, Rzeszów 2007.
- Zaborniak S., *Skoki narciarskie w Polsce w latach 1907–1939*, Rzeszów – Krosno 2013.

Personal strand of the organizational activity of the Ski Section in the First Sports Club of Lviv “Czarni” in 1920–1939

Abstract

The First Sports Club of Lviv “Czarni” (I SCL “Czarni”) was founded by Polish before the I War World. The main aim of activity its members was football. Therefore they practised many sports. Skiing was one of most popular. First attempts to establish a ski section in the I SCL were made in 1912 . However, it was not until the 13th of January 1920 that the Ski Section was formally set up on the grounds of the standalone statute and not until 1923 that it was transformed into the statutory section of the I SCL “Czarni”. The Ski Section was formed by those members of the I SCL who did skiing actively before World War I. The first member who became the president of the section was Robert Rappaport. He was reelected as president in 1935 after performing many different functions in the section. The longstanding activists of the Ski Section were also, among others: W. Fuchs-Dybowski, L. Pawłowski, Sz. Witkowski, Z. Rucker, T. Stobiecki, J. Jarzyna, L. Dudryk and A. Bischof. The goals successively set by the Ski Section general meetings were typical for ski clubs of that time. They included: organization of training courses, excursions, ski competition, presentations and lectures. In 1921 the Ski Section of I SCL “Czarni” was included in Polish Ski Federation, enabling other ski sections of sports clubs to be a member of it as well. What is more, the Ski Section's efforts to consolidate ski clubs of Lviv led to as important organizational change of Polish Ski Federation as formation of Polish Ski Federation districts.

Keywords: ski clubs, ski clubs of Lviv, history of skiing.

Aleksy CHMIEL*

Marsz Szlakiem Mierosławskiego jako największe zawody sportu marszowego w Wielkopolsce w II RP

Streszczenie

Marsz Szlakiem Mierosławskiego, będący jednym z dziesiątków organizowanych na terenie całego kraju zawodów okręgowych, stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych w Polsce, na co wpływ miała nie tylko historyczna nazwa, ale i wzorowa organizacja. To sprawiło, że w każdym roku dziesiątki drużyn walczyło o pierwszeństwo w Wielkopolsce i o szansę zakwalifikowania się do ogólnokrajowego Marszu Szlakiem Kadrówki, co postrzegano jako rodzaj nobilitacji w sporcie marszowym Drugiej Rzeczypospolitej. Ważne było również i to, że dzięki marszom oddziałowym, powiatowym i okręgowym tysiące młodych ludzi corocznie zdobywało umiejętności służące obronie kraju – umiejętność maszerowania i strzelania.

Słowa kluczowe: Marsz Szlakiem Mierosławskiego, zawody powiatowe, okręgowe i marszowo-sportowe.

Wprowadzenie

Podczas wojny polsko-rosyjskiej oddziały dowodzone przez gen. Edwarda Rydza-Śmigłego miały przewagę nad nieprzyjacielem przede wszystkim w tym, że były w stanie pokonywać dzień po dniu bardzo duże odległości, nie tracąc nic ze swojej gotowości bojowej. Zatem można przyjąć, że dwie umiejętności były potrzebne ówczesnemu piechurowi: umiejętność marszu i strzelania. Zakładano, że dopóki piechota jest „królową broni”, to nawet przy znacznym zmotoryzowaniu „trudno sobie wyobrazić piechura dobrego, nie zaprawionego do wysiłków marszowych”¹. Związek Strzelecki jako organizacja cywilna zajmująca się w okresie Drugiej Rzeczypospolitej szkoleniem i organizacją przysposobienia

* Dr, Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. Wincentego Pola w Lublinie; aleksychmiel@gmail.com.

¹ *Strzelcy maszerują*, „Wielkopolska w Pracy Zbrojnej i Obywatelskiej” 1938, nr 3, s. 60.

wojskowego stawiał sobie za główny cel „wyrobienie” sprawności marszowej, a z czasem i strzeleckiej wśród swoich członków². Dlatego w każdym oddziale strzeleckim, niezależnie od szkolenia i ćwiczeń w tym zakresie, znajdowały się zespoły specjalizujące się w wojskowych marszach sportowych³.

Zespół marszowy poprzez częste i uciążliwe ćwiczenia musiał dojść do takiej wprawy, by niemal bez zmęczenia, a w każdym razie bez utraty tchu, przebyć trasę w pełnym obciążeniu żołnierskim na dystansie 30–50 km⁴. Chodziło również o pokonanie dystansu w taki sposób, żeby na jego koniec wykonać jeszcze z jak najlepszym wynikiem strzelanie. Sprawdzianem sprawności marszowej oddziałów były corocznie organizowane powiatowe i okręgowe zawody marszowo-strzeleckie, podobnie zresztą jak sprawdzeniu formy mistrzowskich oddziałów okręgów służył ogólnopolski sierpniowy Marsz Szlakiem Kadrówki⁵.

Zawody powiatowe wchodziły w skład corocznych zawodów WFIPW, a w części powiatów stanowiły one zawody oddzielne, często o tradycyjnych nazwach. Związek Strzelecki z reguły wykorzystywał w tych powiatach tradycje walk o niepodległość, i tak właśnie było w Okręgu VII ZS Poznań. Powiat śremski organizował Marsz Szlakiem Powstańców 1848 r., którego trasa wiodła „przez pobojowiska Książa”, a powiat koniński urządzał corocznie Marsz Szlakiem Taczanowskiego dla upamiętnienia walk, jakie w tym powiecie podczas powstania 1863 r. stoczył gen. Edmund Taczanowski⁶. Wyłonione podczas zawodów powiatowych drużyny wielkopolskie uczestniczyły następnie w zawodach o nazwie Marsz Szlakiem Mierosławskiego. Zawody na trasie Września–Poznań, liczącej 45 km, stanowiły eliminację do udziału w Marszu Szlakiem Kadrówki i jednocześnie były mistrzostwami okręgu.

Celem artykułu jest przybliżenie największych zawodów sportu marszowego w Wielkopolsce urządzanych dla wyłonienia najlepszej drużyny na Marsz Szlakiem Kadrówki, będącej zarazem mistrzem Okręgu VII Związku Strzeleckiego. Autor uznał również, że należy odpowiedzieć na pytanie, jaki wpływ miał marsz nie tylko na jego uczestników, ale i na społeczność tego regionu.

* * *

Wydaje się, że sensownym byłoby przybliżenie obydwu wcześniej wymienionych marszów powiatowych, organizowanych nie tylko jako marsze elimina-

² O samej idei marszów, ale z perspektywy marszów zimowych (narciarskich), pisze szerzej: D. Dyląg, *Marsz zimowy „Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów Polskich” 1934–1939*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Seria: Kultura Fizyczna” 2013, t. 12, nr 2, s. 73–74.

³ J. Mazurek, *Zaprawa marszowa*, KG Związku Strzeleckiego, Warszawa 1930, s. 13–19.

⁴ *Zawody marszowe – wytyczne dla regulaminów i organizacji*, Dz. Rozk. DOK nr VIII Toruń, nr 30 z 5.09.1929 r., Dodatek do rozkazu DOK VIII nr 30.

⁵ M. Wiśniewska, *Związek Strzelecki (1910–1939)*, Wyd. Neriton, Warszawa 2010, s. 201–205.

⁶ Tamże.

cyjne do Marszu Szlakiem Mierosławskiego, lecz także ze względu na ich patriotyczną wymowę, wszak były one związane z pamięcią o ludziach, którzy walczyli o niepodległość Ziemi Wielkopolskiej. Począwszy od 1930 r., wśród zawodów powiatowych organizowanych na terenie Oddziału VII ZS na uwagę zasługiwał „Marsz Szlakiem Powstańców 1848 r.”, wyznaczony na liczącym około 20 km szlaku historycznym Śrem–Książ Wielkopolski. To pod Księciem miała miejsce krwawa bitwa między powstańcami dowodzonymi przez Ludwika Mierosławskiego a Prusakami, w której zginęło ponad 700 powstańców⁷. W 1933 r. w czwartych zawodach zorganizowanych przez Związek Strzelecki i Strzelecki Klub Sportowy w Śremie uczestniczyło 13 drużyn marszowych, w tym 6 drużyn ZS. W czasie marszu odbyło się też strzelanie z broni małokalibrowej na 50 m. Zawody zakończyły uroczystości przy grobach powstańców, ślubowanie młodzieży strzeleckiej, rozdanie nagród i defilada na rynku w Książu, którą przyjęli starosta śremski Krykiewicz i ppłk Wilhelm Popelka – komendant Szkoły Podoficerów Piechoty dla Małoletnich nr 2 w Śremie.

Od początku zawody marszowe łączono ze strzeleckimi urządzanymi na strzelnicy w Konarskiem⁸, a ich uczestnikami były w 1937 r. drużyny strzeleckie (11), drużyny wojskowe (6), drużyny hufców szkolnych pw. (5), drużyny Związku Rezerwistów (2) i drużyna Poczтового Przysposobienia Wojskowego. Wszystkie zawody odbywały się w obecności władz powiatowych, szkolnych, strzeleckich oraz wojskowych na czele z komendantem garnizonu. Tak jak w całym kraju, organizowano je przy znacznym wsparciu wojska, a na zakończenie urządzano uroczyste wręczenie nagród i obowiązkową defiladę.

Pierwszy Marsz Szlakiem Taczanowskiego, na liczącej 29 km trasie Słupca–Konin, zorganizowano 10 czerwca 1933 r. w 70. rocznicę bitwy pod Ignacem, w której wojskami powstańczymi dowodził gen. E. Taczanowski. Począwszy od 1933 r., w kolejnych latach drużyny strzeleckie, Związku Rezerwistów i Straży Pożarnych z powiatu konińskiego pokonywały trasę marszu, by zakwalifikować się do marszu okręgowego i dać świadectwo swojego przygotowania wojskowo-sportowego⁹. Na uwagę zasługują też zawody marszowe zorganizowane przez władze powiatowe ZS 21 marca 1937 r. na liczącej około 20 km trasie Turek–Władysławów–Turek i poświęcone propagandzie na rzecz Funduszu Obrony Narodowej¹⁰. Jak zatem widzimy, zawody marszowe organizowano nie tylko z racji eliminacji do zawodów okręgowych.

Marsze powiatowe od 1932 r. organizowano z udziałem drużyn reprezentujących wszystkie oddziały znajdujące się na terenie powiatu, każdy marsz bowiem traktowano jako egzamin aktywności sportowej oddziału. Zawody oddzia-

⁷ K. Jotemski, *Nie zamarł w Wielkopolsce duch Mierosławskiego*, „Strzelec” 1933, nr 22, s. 13–14.

⁸ *Śrem. Zawody Marszowe Szlakiem Powstańców 1848 r. Śrem – Książ*, „Wielkopolska w Pracy Zbrojnej i Obywatelskiej” 1937, nr 1, s. 72.

⁹ *Z niektórych powiatów. Konin*, „Wielkopolska w Pracy Zbrojnej i Obywatelskiej” 1937, nr 1, s. 67–68.

¹⁰ *Turek. Z zawodów marszowych na rzecz F.O.N. organizowanych przez Z.S. w Turku*, „Wielkopolska w Pracy Zbrojnej i Obywatelskiej” 1937, nr 1, s. 74.

łowe przeprowadzano między 20 kwietnia a 10 maja. Pierwszą część marszu, w myśl wskazówek Komendy Głównej ZS, odbywano marszem w pewnym określonym z góry czasie, np. 1 km w ciągu 11 minut, a drugą część – na czas ze strzelaniem. W zależności od warunków miejscowych marsz mógł być krótszy lub nieco dłuższy od nakazanych 30 kilometrów¹¹. Po zawodach powiatowych, które należało zakończyć do 15 czerwca, wybierano najlepsze drużyny do marszu okręgowego, będącego mistrzostwami okręgowymi i jednocześnie ostatnią eliminacją do Marszu Szlakiem Kadrówki. W zawodach okręgowych przewidzianych od 25 czerwca do 20 lipca na trasie 40–50 km startowały najlepsze drużyny reprezentujące poszczególne powiaty okręgu. W przypadku tych zawodów również pierwszą część stanowił marsz w czasie z góry określonym, a drugą – marsz na czas ze strzelaniem.

Marsz Szlakiem Mierosławskiego

W czerwcu 1929 r. Komenda Okręgu VII Poznań Wielkopolskiego Związku Powstańców i Strzelców zorganizowała I Marsz Powstańcy Września–Poznań dla uczczenia bohaterskich wysiłków Powstańców Wielkopolskich. Celem sportowym marszu były eliminacje drużyn do Marszu Szlakiem Kadrówki spośród drużyn reprezentujących poszczególne powiaty. W założeniu miał to być marsz o charakterze „wyłącznie drużynowym i typie wybitnie wojskowym”, a komenda Okręgu VII Poznań zleciła organizowanie zawodów wiosną każdego roku¹². Mimo dużych trudności związanych z organizacją marszu (PU WFIPW nie zapewnił obiecanych funduszy na wyżywienie i organizację marszu), lecz dzięki pomocy ppłk. Wiktora Unruga dowódcy 57 pp, doszło do zorganizowania zawodów.

Zgodnie z założeniami organizatorów w marszu mogły startować drużyny reprezentujące wszystkie organizacje pw. i wf., wojska, policji i klubów sportowych. Każda jednostka terytorialna tych instytucji mogła wystawić jedną 13-osobową drużynę (łącznie z dowódcą), ale drużyny musiały składać się z członków jednego oddziału, obwodu, klubu lub pułku, a wiek zawodników powinien wynosić powyżej 20 lat. Ze względu na to, że marsz miał charakter zawodów wewnętrznych dla Wielkopolskiego Związku Powstańców i Strzelców, o liczbie drużyn z Wielkopolski decydował komendant Okręgu. W zapowiedzi marszu zaznaczono również, że nie mogą startować kobiety. Trasa marszu o długości 45 km prowadziła szosą z Wrześni do Poznania. Drużyny stawały do marszu w dwu kategoriach: I – stowarzyszenia wf. i pw. oraz cywilne kluby sportowe, II – wojskowe, policyjne i Straży Granicznej reprezentujące pułki lub samodzielne oddziały wojskowe. W trakcie zawodów dopuszczalny był tylko

¹¹ M. Kurleto, *Jak będziemy w bieżącym sezonie maszerowali*, „Strzelec” 1932, nr 17, s. 9.

¹² *Wyciąg z regulaminu zawodów marszowych marszu powstańczego Września – Poznań w dniu 29 czerwca 1929 r.*, „Junak” 1929, nr 24, s. 456.

marsz, bez podbiegania, a rozciągnięcie drużyny mogło wynosić tylko trzy długości kolumny. Na 1 km przed metą wszyscy szli czwórkami lub dwójkami w pełnym oporządzeniu, łącznie z bronią¹³.

29 czerwca 1929 r. o godz. 5:30 z rynku we Wrześni wystartowało 31 drużyn strzeleckich wyłonionych podczas zawodów powiatowych oraz 4 wojskowe i 6 żeńskich, czyli łącznie 724 zawodników i zawodniczek. Niespodzianką było dopuszczenie do startu kobiet, które mogły wystąpić tylko na dystansie ostatnich 13 kilometrów ze Swarzędza do Poznania, i to był warunek ich udziału w marszu. W sumie sklasyfikowano 30 drużyn, w tym 20 strzeleckich, 4 wojskowe i 6 żeńskich, zatem odpadło 11 drużyn strzeleckich. Najlepszą drużyną wojskową okazał się 19 pp Lwów, uzyskując czas 6 godz. 3 min, przed 56 pp Krotoszyn i 60 pp Ostrów Wlkp., natomiast wśród kobiet na 13-kilometrowej trasie zwyciężyła drużyna strzelecka Sosnowiec przed Kaliszem I i Leszmem II¹⁴. Wśród drużyn strzeleckich pierwsze miejsce, z czasem 5 godz. 52 min 20 sek., zajęła znana z tras Kadrówki drużyna ZS Lublin przed Radomiem i Ostrzeszowem. To właśnie drużyna z Lublina zasłużyła na największe uznanie, pokonała bowiem nie tylko wszystkie drużyny przysposobienia wojskowego, ale i wojskowe. „Moralny efekt marszu był niesłychany. Uczestnicy ujrzeli olbrzymią imprezę strzelecką, a ludność przez cały dzień patrzyła na strzeleckie mundury i podziwiała hart i dumę sportową zawodników, świadcząca o gorącym umiłowaniu idei strzeleckiej. Wreszcie organizatorzy marszu mieli głębokie zadowolenie, gdyż rzeczywiście i bez przesady zrobili «z niczego – coś»”¹⁵ – napisano w „Strzelcu”. Uczestnicy marszu spotkali się z niezwykle gorącym przyjęciem, a na atmosferę i warunki znaczący wpływ mieli burmistrzowie miast i dowódcy 57 pp i 7 Dywizjonu Żandarmerii, którzy zapewnili kwatery.

Wieczorem na pl. Wolności w Poznaniu odbyła się uroczystość wręczenia nagród, którego dokonał prezes okręgu ZS prof. Jakubowski. Zwycięska drużyna 19 pp ze Lwowa otrzymała karabinek małokalibrowy ufundowany przez starostę krajowego z Poznania i 13 medali (12 uczestników i kapitan drużyny), a drużyna 56 pp z Krotoszyna, która przybyła jako pierwsza z drużyn z terenu OK VII, otrzymała puchar srebrny jako nagrodę przechodnią dowódcy OK VII i medale. Drużyna ZS z Lublina za zwycięstwo w grupie drużyn pw. otrzymała figurę gladiatora z brązu, nagrodę wojewody poznańskiego Piotra Dunin-Borkowskiego, a najlepsza drużyna pw. z terenu OK VII – drużyna z Ostrzeszowa – otrzymała popiersie Marszałka Piłsudskiego z brązu, nagrodę przechodnią ufundowaną przez Okręgowy Urząd WFiPW oraz medale. Dodatkowo drużyny pw. od 1 do 12 otrzymały karabinki małokalibrowe, a uczestnicy wszystkich drużyn, które wystartowały w zawodach – dyplomy pamiątkowe.

¹³ Tamże. Drużyny przybywające na marsz przedstawiały zaświadczenie swych władz zwierzchnich o odbyciu przynajmniej trzech treningów marszowych na trasie o długości 22–45 kilometrów. Każda drużyna przywoziła też ze sobą kolarza do dyspozycji komisji sędziowskiej.

¹⁴ *Marsz Powstańczy Września – Poznań*, „Junak” 1929, nr 26, s. 497.

¹⁵ Z. Makowiczka, *Pierwszy marsz powstańczy Września – Poznań*, „Strzelec” 1929, nr 28, s. 12.

II Marsz Szlakiem Mierosławskiego (bo taką nazwę marszu przyjęto) zorganizował Okręg VII Związku Strzeleckiego w dniu 20 lipca 1930 roku. Zawody przybrały historyczną nazwę Szlaku Mierosławskiego, „który wprawdzie z Wrześni do Poznania nie doszedł, jednak sławą bitew pod Miłosławem i Sokolowem na wieki związał swe imię z Wrześnią”¹⁶. Podobnie jak i na innych marszach w tym roku nastąpiły zmiany regulaminowe dotyczące podziału drużyn na wojskowe, Związku Strzeleckiego, drużyn pw. innych towarzystw, drużyn pw. niestowarzyszonych, Policji Państwowej i Straży Granicznej¹⁷. Drużyny te podzielono jeszcze na dwie kategorie: a) wojsko, Policja Państwowa i Straż Graniczna, b) związki strzeleckie i inne pw. Dodatkowo dokonano też podziału według wieku na grupy: I – od 16 do 22 lat, i II – powyżej 22 lat. Drużyny należało dostosować do tych wymogów, a odstępstwo dotyczyło drużynowego, który mógł być starszy. Największą jednak zmianą było wprowadzenie strzelania, albowiem marsz miał być eliminacją do Marszu Szlakiem Kadrowki i jednocześnie sprawdzianem wyszkolenia marszowego i strzeleckiego.

W marszu wśród drużyn wojskowych (po uwzględnieniu wyników strzelania) zwyciężyła drużyna 57 pp Poznań, w czasie 5 godz. 54 min 18 sek., przed 60 pp Ostrów Wlkp. i 56 pp z Krotoszyna. Wśród drużyn pw. najlepsza była drużyna Poznań – Garnizon, przed Jarocinem i drużyną Monopoli Tytoniowego z Poznania. Na trasie odpadły dwie drużyny wojskowe i kilka pw., tak więc do mety dotarły 4 drużyny wojskowe i 11 drużyn pw. Po obiedzie o godz. 17:00 na pl. Wolności odbyło się wręczenie nagród przez wicewojewodę Wawrzyńca Typrowicza, a następnie defilada. Nagrody ufundowali: Związek Strzelecki, Wojewódzki Komitet WFiPW, redakcja „Junaka” i inni.

Kolejny, zorganizowany przez Komendę Związku Strzeleckiego nr VII, Marsz Szlakiem Mierosławskiego w 1931 r. zgromadził 32 zespoły rekrutujące się z wojska, stowarzyszeń pw. i ZS. Zwycięstwo odniosła drużyna reprezentująca 56 pp z Krotoszyna, która dystans wynoszący 49 km¹⁸ pokonała w czasie 5 godz. 6 min, wyprzedzając drużynę 60 pp z Ostrowa Wlkp. i 29 pp Strzelców Kaniowskich z Kalisza¹⁹. Wśród drużyn reprezentujących organizacje pw. zwyciężyła drużyna ZS Kępno, w czasie 5 godz. 47 min 22 sek., przed drużyną ZS Poznań. Należy dodać, że marsz ukończyło tylko 18 zespołów, na co wpływ miał m.in. duży upał. Zawodnikom na trasie towarzyszyło dość znaczne zainteresowanie widzów, a obserwatorzy podkreślali sprawną organizację imprezy.

Wśród kolejnych zawodów organizowanych na trasie Września–Poznań na uwagę zasługuje marsz zorganizowany 9 i 10 lipca 1932 r. ze względu na uroczystości połączone ze świętem Związku Strzeleckiego. Start marszu przenie-

¹⁶ *Strzelcy maszerują*, „Wielkopolska w Pracy Zbrojnej i Obywatelskiej” 1938, nr 3, s. 58.

¹⁷ *Marsz powstańczy Września – Poznań*, „Junak” 1930, nr 29, s. 339.

¹⁸ Długość trasy zawsze uzależniona była od usytuowania mety, stąd rozbieżności od 45 do 52 kilometrów.

¹⁹ *Sport i kultura fizyczna. Marsz Szlakiem Mierosławskiego*, „Nowy Kurier” 1931, nr 149, s. 10.

siono na szosę przy stacji kolejowej we Wrześni, a metę usytuowano przy Muzeum Wojskowym w Poznaniu przy ul. Ratajczaka²⁰. Drużyny liczyły 18 zawodników i drużynowego, a marsz musiało ukończyć przynajmniej 16 zawodników. Określono też maksymalny czas na pokonanie trasy – 8 godzin. Drużyny musiały przedstawić zaświadczenie o zaliczeniu zawodów eliminacyjnych oraz o posiadaniu co najmniej odznaki strzeleckiej III stopnia przez członków drużyny. Marsz, podobnie jak i wcześniej, służył wyłonieniu drużyny na Marsz Szlakiem Kadrówki.

Start do marszu nastąpił 9 lipca, tradycyjnie o godz. 5:00 we Wrześni w obecności komendanta głównego ZS płk. Władysława Rusina, dowódcy 17 DP gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego oraz władz Okręgu VII ZS. Do marszu wystartowało 19 drużyn, w tym 13 strzeleckich i 6 wojskowych (łącznie 361 zawodników). Warunkiem uczestnictwa w marszu, podobnie jak i w innych marszach, było posiadanie odznaki strzeleckiej co najmniej III klasy. Każda ze zgłoszonych drużyn musiała przebrnąć eliminacje w postaci zawodów powiatowych, a dodatkowo posiadać zaświadczenie o odbyciu szkolenia i strzelań z broni małokalibrowej na 50 m do sylwetek. Natomiast w trakcie zawodów drużyny odbywały strzelanie na strzelnicy wojskowej z karabinów typu wojskowego na 100 m do tarcz przedstawiających popiersia dwu sylwetek. Zdobywanie pierwszego miejsca dawało nie tylko możliwość uczestnictwa drużyny w Marszu Szlakiem Kadrówki, ale i prawo oddziału do noszenia na sztandarze szarfy z napisem: „Mistrz Marszu Mierosławskiego w r. 1932”²¹.

Z drużyn strzeleckich dwie tworzyli strzelcy rezerwiści, a pozostałe drużyny składały się z przedpoborowych²². W trakcie marszu zawodnicy wykonywali strzelanie na strzelnicy w Podstolicach i za Bramą Warszawską. Po obliczeniu wyników czasowych oraz ze strzelnicy pierwsze miejsce wśród drużyn wojskowych zajął Batalion Lotniczy przed 56 pp i 57 pp, a wśród drużyn strzeleckich ZS Poznań (przedpoborowi) przed ZS Kępno i ZS Nowy Tomyśl. Z drużyn strzeleckich rezerw lepsza była drużyna z Poznania – Garnizon od drużyny z Kościana.

10 lipca odbyły się uroczystości na terenie hipodromu przy ul. Grunwaldzkiej z udziałem licznych oddziałów ZS, w obecności prezesa ZS F. Paschalskiego i komendanta głównego płk. Władysława Rusina oraz zastępującego dowódcę OK VII płk. Erwina Więckowskiego. Przemarsz oddziałów strzeleckich ulicami miasta, wręczenie nagród za Marsz Szlakiem Mierosławskiego i defilada złożyły się na drugi dzień uroczystości. Batalion Lotniczy otrzymał nagrodę przechodnią dowódcy OK VII dla najlepszej drużyny wojskowej w klasyfikacji

²⁰ *Marsz Szlakiem Mierosławskiego. Będzie sprawdzianem tężyzny fizycznej zawodników*, „Strzelec” 1932, nr 21, s. 15.

²¹ Tamże.

²² *Strzeleckie święto okręgu poznańskiego było świetną manifestacją gotowości społeczeństwa wielkopolskiego do obrony granic*, „Strzelec” 1932, nr 30, s. 15.

ogólnej oraz nagrodę przechodnią Okręgowego Urzędu WFiPW za najlepszą drużynę w strzelaniu. Wyróżnienia otrzymały też drużyny przedpoborowe ZS.

Marsz w 1933 r. miał miejsce 2 lipca i zaczął się jak zwykle o godz. 5:00 za dworcem wrzesińskim, gdzie do zawodów wystartowało 17 drużyn. Wśród nich były 3 wojskowe, 11 drużyn przedpoborowych pw. ZS i 3 drużyny rezerwistów ZS²³. W połowie drogi, w Siedlcach (Siedlcu), znajdował się punkt żywieniowy i miejsce na 15-minutowy odpoczynek. Przed dojściem do mety przy ul. Ratajczaka za Bramą Warszawską zawodnicy odbyli strzelanie. Po przybyciu do mety i po obiedzie o godz. 17:00 na pl. Alarmowym przy wałach Jagiellończyka odbyło się rozdanie nagród, którego dokonał w imieniu dowódcy OK VII jego zastępca płk Erwin Więckowski. Wyróżnienia w kategorii drużyn wojskowych otrzymał 57 pp Poznań (za pierwsze miejsce w marszu – puchar przechodni – nagrodę dowódcy OK VII, i za pierwsze miejsce w strzelaniu – statuetkę łucznika, nagrodę przechodnią od Okręgowego Urzędu WFiPW), w kategorii drużyn przedpoborowych pw. – oddział II ZS „Zuchowatych” Poznań (za pierwsze miejsce – szarfę mistrzowską na 1933 r. oraz statuetkę strzelca w marszu od Miejskiego Komitetu WFiPW), natomiast Drużyna Oddziału I ZS rezerwistów otrzymała jednorazową nagrodę wartościową²⁴.

Marsz Szlakiem Mierosławskiego został w 1934 r. poprzedzony, jak co roku, zawodami eliminacyjnymi w powiatach i podokręgach, podczas których wyłoniono drużyny startujące w zawodach okręgowych. Dzięki temu 1 lipca na trasie marszu z Wrześni do Poznania stanęło 20 drużyn, z których do mety doszło 14²⁵. O miejscach zajmowanych w marszu tym razem decydował nie marsz i czas, jaki na nim uzyskały poszczególne drużyny, a strzelanie na strzelnicy Za Bramą Warszawską i jego wynik. Upań i wymogi regulaminu sprawiły, że do mety nie dotarło 6 drużyn. W rywalizacji, uwzględniając tylko marsz bez podziału na kategorie, zwyciężyła drużyna ZS Kępno przed ZS Poznań i drużyną 56 pp z Krotoszyna. W klasyfikacji uwzględniającej punkty ujemne i dodatnie oraz punkty za strzelanie zwyciężyli: 1) w kategorii drużyn wojskowych – zespół 29 pp SK z Krotoszyna, który otrzymał nagrodę dowódcy OK VII gen. bryg. Oswalda Franka, 2) w kategorii drużyn przedpoborowych – drużyna „Zuchowatych” z Poznania (nagroda Miejskiego Komitetu WFiPW) przed drużyną z Kępna i drużyną Oddziału XIII ZS Poznań, które jako nagrodę otrzymały dyplom, 3) w kategorii rezerwistów zwyciężyła drużyna ZS z Kościana (nagroda Okręgowego Ośrodka WFiPW) przed Oddziałem XII ZS z Poznania (dyplom) i Oddziałem VI ZS z Poznania (również dyplom). Na mecie, usytuowanej tym razem przy strzelnicy małokalibrowej przy ul. Ratajczaka, przybywających zawodników witali reprezentanci i przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z gen.

²³ *Marsz Szlakiem Mierosławskiego*, „Strzelec” 1933, nr 30, s. 17.

²⁴ Tamże, s. 18.

²⁵ *Marsz Szlakiem Mierosławskiego*, „Nowy Kurier” 1934, nr 151, s. 8.

bryg. Sergiuszem Zahorskim dowódcą Wielkopolskiej Brygady Kawalerii i prof. dr Tadeuszem Kurkiewiczem prezesem Okręgu ZS w Poznaniu²⁶.

W połowie lat trzydziestych niewiele pisano o marszach regionalnych, praktycznie nadal królował Marsz Szlakiem Kadrówki, a w mniejszym stopniu, szczególnie po śmierci Marszałka, Marsz Sulejówek–Belweder. Stąd też Marsz Szlakiem Mierosławskiego zagościł na łamach „Strzelca” jeszcze tylko w 1938 r., ale zawody organizowane 29 czerwca każdego roku nadal rozstrzygały nie tylko o mistrzostwie VII Okręgu ZS, lecz również wyłaniały drużyny na Marsz Szlakiem Kadrówki. Wśród drużyn pochodzących z Poznania najbardziej znana była drużyna przedpoborowa Oddziału II ZS miasta Poznania, od 1932 r. występująca jako „Zuchowaci”. Tytuł ten nadał jej Marszałek Piłsudski za zwycięstwo w swojej klasie w Marszu Szlakiem Kadrówki w 1931 r. oraz za „wyczyny strzeleckie i sportowe”²⁷. Gwoli ścisłości należy dodać, że „Zuchowaci”, startując w Marszu Szlakiem Kadrówki, zajęli drugie miejsce w swojej klasie w 1930 r., a pierwsze – w 1931, 1932 i 1933 r.²⁸ Zwyciężając trzykrotnie w swojej klasie (przedpoborowych), zdobyli na własność nagrodę przechodnią ufundowaną przez Marszałka Piłsudskiego²⁹.

Wspomniany marsz, w 1938 r. zorganizowano zgodnie z obowiązującymi wówczas zasadami, tzn. na trasie 49 km (długość trasy zależała od usytuowania mety), pierwsze 5 km zespoły pokonywały w czasie 12 minut na kilometr, a dalsze 34 – w czasie po 11 minut na kilometr. W zawodach, zgodnie z przyjętymi dla wszystkich marszów ustaleniami, uczestniczyły 7-osobowe patrole podzielone na dwie grupy – przedpoborowych i rezerwistów³⁰. W trakcie marszu organizowano strzelanie, gdzie wynik miał duży wpływ na klasyfikację końcową, na którą składały się czasy uzyskane na mierzonych odcinkach trasy i wynik strzelania. Marsze musiały ukończyć patrole w składzie przynajmniej 6 zawodników, a w ramach patrolu była dopuszczalna wzajemna pomoc. W trakcie strzelania każdy zawodnik, łącznie z dowódcą patrolu, oddawał 5 strzałów do tarczy z popiersiem w ciągu 1 minuty.

Przerwy w marszu wyznaczono w Siedlcu (dawniej: Siedlcach), gdzie uczestników marszu przyjmowały strzelczynie z tamtejszego oddziału,

²⁶ Tamże.

²⁷ S. Śmigielski, *Wspomnienia z marszów „Zuchowatych” z Poznania*, „Wielkopolska w Pracy Zbrojnej i Obywatelskiej” 1938, nr 3, s. 59–60. Drużyna „Zuchowatych” występowała wtedy w składzie: Ludwik Smolarz – drużynowy, Waclaw Skołuba, Leonard Wybiera, Henryk Kamara, Jan Jurgowski, Stanisław Knobelsdorff, Stefan Grajewski, Albin Smolarz, Albin Sylwestrzak, Marian Stryczyński, Ludwik Dworaczyk, Jan Matuszak i Szczepan Śmigielski.

²⁸ J. Szyszko-Bohusz, *Dziesięć lat na szlaku Kadrówki*, Warszawa 1934, s. 165, 172, 178.

²⁹ O nagrodach fundowanych przez Marszałka Piłsudskiego zobacz szerzej: D. Dudek, *Józef Piłsudski wobec problemów kultury fizycznej (1910–1935)*, AWF Kraków, „Studia i Monografie” nr 26, Kraków 2004, s. 170–174.

³⁰ M. Kurlito, *Jak będziemy maszerować w bieżącym sezonie marszowym*, „Strzelec” 1937, nr 25, s. 6–7.

i w Swarzędzu, gdzie gościł ich miejscowy oddział strzelecki. Czas, z reguły dłuższy niż planowano, drużyny przychodziły bowiem wcześniej, wykorzystywano na planowy odpoczynek i pożywienie. W praktyce już w tej drugiej miejscowości wiadomo było, jakie drużyny będą walczyły o zwycięstwo, a które o dojście do mety³¹.

Po drugim odpoczynku w Swarzędzu rozpoczynał się właściwy marsz na czas na trasie 10 km liczony łącznie ze strzelaniem. Tu uczestniczące w zawodach patrole musiały wykazać się nie tylko dobrym przygotowaniem marszowym, ale i strzeleckim. Na mecie w Poznaniu zwyciężyły patrole reprezentujące Zakłady H. Cegielskiego, z tą tylko różnicą, że patrol rezerwistów zwyciężył w marszu, a patrol przedpoborowych w strzelaniu. Bardzo dobre wyniki osiągnęły też patrole z powiatów: Śrem, Września, Konin, Leszno i Turek³².

Zwycięzcom zawodów rozdano nagrody ufundowane m.in. przez 1) wojewodę Artura Maruszewskiego – nagroda za najlepszy wynik w marszu dla przedpoborowych, 2) dowódcę OK VII gen. bryg. Edmunda Knolla-Kownackiego – nagroda dla rezerwistów, 3) kierownika Okręgowego Urzędu WFIPW ppłk. Kazimierza Sokołowskiego – nagroda przechodnia za najlepszy wynik w strzelaniu, 4) prezydenta Poznania Tadeusza Ruge – karabinek sportowy dla zwycięskiej drużyny w marszu, oraz 5) posła dr. Leona Szurzyńskiego i Koło Przyjaciół Związku Strzeleckiego Izby Skarbowej w Poznaniu – po 7 kompletnych umundurowań dla patroli. Nagrody ufundowali też: dowódca 14 Wielkopolskiej Dywizji Piechoty – gen. bryg. Franciszek Wład, inspektor Jan Sawicki – komendant Okręgu XI Poznańskiego Policji Państwowej, firma Stomil, firma Maggi i inne. W sumie nagrody otrzymały wszystkie patrole, a niektóre nawet po kilka³³. Należy podkreślić również bardzo duże zainteresowanie ze strony publiczności, zwłaszcza że w tym samym czasie w Poznaniu trwała uroczystość wręczenia sztandarów pułkom artylerii, a na pływalni rozgrywano ciekawe zawody pływackie³⁴.

Podsumowanie

Marsz Szlakiem Mierosławskiego, który początkowo nosił nazwę Marszu Powstańczego Września–Poznań, był jednym z wielu marszów okręgowych, a więc regionalnych, organizowanych przez Związek Strzelecki. Jednak centralne położenie trasy, dogodny termin, a nade wszystko usytuowanie mety w Poznaniu przyczyniły się do tego, że była to główna konkurencja marszowo-

³¹ *Marsz Szlakiem Mierosławskiego*, „Strzelec” 1938, nr 30, s. 11–12.

³² *Strzelcy maszerują*, „Wielkopolska w Pracy Zbrojnej i Obywatelskiej” 1938, nr 3, s. 58.

³³ Tamże, s. 59.

³⁴ W. Kwiatkowski, *Marsz szlakiem Mierosławskiego. Główna konkurencja marszowo-strzelecka Okręgu VII Z.S.*, „Strzelec” 1938, nr 30, s. 11–12.

-strzelecka wielkopolskiego okręgu strzeleckiego. Kiedy wszystkie powiaty województwa poznańskiego wyłoniły już swoje mistrzowskie zespoły strzelecko-marszowe, spotykały się we Wrześni, gdzie stawały do walki o mistrzostwo okręgu i o prawo startu w Marszu Szlakiem Kadrówki. Na trasie walczyły drużyny strzeleckie, wojskowe, hufców szkolnych, policyjne i stowarzyszeń przysposobienia wojskowego – te z Wielkopolski i gościnnie – z pozostałych regionów. Ich udziałowi sprzyjała dobra organizacja, zapal organizatorów i tak jak wszędzie na terenie kraju – olbrzymie zainteresowanie publiczności.

Zmieniający się dość często regulamin zawodów nie był w stanie zniechęcić drużyn startujących corocznie w marszu na trasie Września–Poznań. Dzięki temu również i w Wielkopolsce setki, a nawet tysiące młodych ludzi zdobywało umiejętności marszowe i strzeleckie, tak bardzo potrzebne zwłaszcza tym w wieku przedpoborowym. Marsz organizowany pod koniec czerwca każdego roku stał się świętem zarówno dla uczestniczących w nim drużyn, jak i publiczności, która tłumnie zapełniała miejsca wzdłuż trasy marszu, wszędzie witając uczestników z niezwykłą serdecznością. Warto też podkreślić, że okręg będący przecież organizatorem tylko zawodów regionalnych stał się rozpoznawalny także ze względu na udział w Marszu Szlakiem Kadrówki swojej wspaniałej drużyny przedpoborowej „Zuchowatych” ZS z Poznania. Lata 1930–1933 były okresem, w którym młodzi poznaniacy zdominowali te największe zawody krajowe, dzięki czemu nazwę – w uznaniu osiągnięć, zaangażowania i wspaniałej postawy – nadał im sam Marszałek Piłsudski. Warte uwagi było też i to, że startujące w zawodach drużyny z każdym rokiem wykazywały coraz lepsze przygotowanie do marszu, o czym świadczyły wyniki. Doszło nawet do tego, że drużyny strzeleckie były lepsze od wojskowych.

Bibliografia

A. Źródła

I. Drukowane

Wyciąg z regulaminu zawodów marszowych marszu powstańczego Września – Poznań w dniu 29 czerwca 1929 r., „Junak” 1929, nr 24.

Zawody marszowe – wytyczne dla regulaminów i organizacji, Dz. Rozk. DOK nr VIII Toruń, nr 30 z 5.09.1929 r., Dodatek do rozkazu DOK VIII nr 30.

II. Prasa

„Junak” 1929, 1930.

„Nowy Kurier” 1931.

„Strzelec” 1929, 1932, 1933, 1937, 1938.

„Wielkopolska w Pracy Zbrojnej i Obywatelskiej” 1937, 1938.

B. Literatura

Dudek D., *Józef Piłsudski wobec problemów kultury fizycznej (1910–1935)*, AWF Kraków, „Studia i Monografie” nr 26, Kraków 2004.

Dyląg D., *Marsz zimowy „Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów Polskich” 1934–1939*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” 2013, t. 12, nr 2.

Mazurek J., *Zaprawa marszowa*, KG Związku Strzeleckiego, Warszawa 1930.

Szyszko-Bohusz J., *Dziesięć lat na szlaku Kadrówki*, Wydawnictwo Centralnego Instytutu Wydawniczego Związku Strzeleckiego, Warszawa 1934.

Wiśniewska M., *Związek Strzelecki (1910–1939)*, Wyd. Neriton, Warszawa 2010.

The March on the trail of Mieroslawski as the biggest marching sport competition in Greater Poland in the Second Polish Republic

Abstract

The March on the trail of Mieroslawski being one of dozens of organized territorial competitions all over the country, became one of the most recognizable in Poland which was influenced by not only its historic name but also perfect organization. It caused that each year dozens of teams fought for the palm in Greater Poland and the chance to qualify for national March on the trail of Kadrowka that was perceived as a kind of elevation in marching sport in the Second Polish Republic. It was also important that thanks to unit, provincial and district marches, thousands of young people gained annually skills essential in the protection of the country – marching and shooting abilities.

Keywords: the march on the trail of Mieroslawski, provincial competitions, district and marching-sports competitions.

Teresa DROZDEK-MAŁOLEPSZA*

Women's sport in Poland in the light of "Przegląd Sportowy" [Sports Review] magazine (1933)

Abstract

The paper presents women's sport in Poland in the light of "Przegląd Sportowy" [Sports Review] magazine of 1933. "Sports Review" popularized women's sport in Poland through reports, materials and articles concerning conditions for women's sport, women's sports competition and achievements. Women were active in the organizational structures of sport in Poland. The most popular sports disciplines practised by women in Poland in the period discussed were sports games and athletics. Women also practised other sports disciplines, among others, archery, skating, skiing, swimming, tobogganing, fencing, tennis and rowing. Polish women were most successful in the international arena in athletics, archery, tennis and speed skating.

Keywords: women, sport, "Przegląd Sportowy" [Sports Review] magazine, Poland, 1933.

The aim of this paper is to present women's sport in Poland in the light of "Przegląd Sportowy" [Sports Review] from 1933. The periodical was published in the years 1921–1939. In 1933 "Przegląd Sportowy" was published in Warsaw. The magazine came out twice a week – on Wednesdays and Saturdays¹. "Przegląd Sportowy" was dedicated to current sports events in Poland and abroad. It also introduced various aspects of women's sports movement. The volume of the magazine was 6 pages.

In relation to the literature on the development of women's sport in the Second Republic the most important informative works are those by M. Rotkiewicz and T. Drozdek-Małolepsza². It is worth mentioning that the pub-

* Dr, Jan Długosz University in Częstochowa, The Faculty of Pedagogy, Institute of Physical Education, Tourism and Physiotherapy; t.drozdek-malolepsza@ajd.czest.pl.

¹ In 1933 103 issues of the magazine "Przegląd Sportowy" were released.

² T. Drozdek-Małolepsza, *Stan badań nad dziejami wychowania fizycznego i sportu kobiet w Drugiej Rzeczypospolitej* [The State Of Research On The History Of Physical Education And Women's Sport In The Second Republic], [in:] S. Zaborniak (ed.), *Z dziejów kultury fizycznej*

lications addressing the issue of women's sport in Poland in the interwar period do not include detailed preliminary research of the magazine "Przegląd Sportowy". Within the scope of women's sport in Poland in the light of "Przegląd Sportowy" so far seven works have been published relating to the years 1921–1927 and 1929–1930³. As for 1930s works from the years 1931–1932 have been prepared.

-
- w Polsce [*History Of Physical Education In Poland*], Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego [Publishing House of the University of Rzeszów], Rzeszów 2005, pp. 13–21; inter alia: T. Drozdek-Małolepsza, *Sport strzelecki kobiet w Polsce w okresie międzywojennym* [*Women's Shooting Sport In Poland In The Interwar Period*], „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” [Physical Education Research Papers Of Jan Długosz University In Częstochowa. Physical Culture] 2012, no. 11, pp. 13–25; eadem, *Sporty zimowe kobiet w Polsce w latach 1919–1939* [*Women's Winter Sports In Poland In The Years 1919–1939*], [in:] L. Rak, E. Małolepszy (ed.), *Narciarstwo Polskie* [*Polish Skiing*] 1888–2008, Stowarzyszenie Miłośników Jasła [Association of Jasło Enthusiasts], Jasło 2009, pp. 105–115; eadem, *Uwarunkowania rozwoju ruchu sportowego kobiet w Polsce w latach 1919–1939. Zarys problematyki* [*Conditions For The Development Of Women's Sports Movement In Poland In The Years 1919–1939. Outline Of The Issues*], [in:] T. Drozdek-Małolepsza (ed.), *Z najnowszych dziejów kultury fizycznej i turystyki w Polsce. Dzieje kultury fizycznej i turystyki w Polsce w końcu XIX i XX w.* [*Recent History Of Physical Education And Tourism In Poland. History Of Physical Culture And Tourism In Poland In The Late 19th And 20th Centuries*], vol. 1. Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie [Publishing House of Jan Długosz University in Częstochowa] Częstochowa 2011, pp. 149–163; M. Rotkiewicz, *Rozwój sportu kobiet w Polsce okresu międzywojennego* [*Development Of Women's Sport In The Interwar Poland*], „Sport Wyczynowy” [Professional Sport] 1979, no. 3–4, pp. 3–21.
- ³ T. Drozdek-Małolepsza, *Sport kobiet w Polsce w latach 1921–1922 w świetle czasopisma „Przegląd Sportowy”* [*Women's Sport In Poland In The Years 1921–1922 In The Light Of „Przegląd Sportowy”*] [*Sports Review*] Magazine], „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” [Physical Education Research Papers Of Jan Długosz University In Częstochowa. Physical Culture], XII, no. 2, pp. 63–72; eadem, *Sport kobiet w Polsce na łamach czasopisma „Przegląd Sportowy” (1923–1924)* [*Women's Sport In Poland On The Pages Of „Przegląd Sportowy”*] [*Sports Review*] Magazine (1923–1924)], „Zeszyty Naukowe Almamery Szkoła Wyższa z siedzibą w Warszawie” [Research Papers of Almamery Higher School With Its Seat In Warsaw] 2014, no. 2 (71), pp. 165–177; eadem, *Sport kobiet w Polsce w 1925 roku w świetle „Przeglądu Sportowego”* [*Women's Sport In Poland In 1925 In The Light Of „Przegląd Sportowy”*] [*Sports Review*] Magazine], [in:] J. Kwieciński, M. Tomczak, M. Łuczak (ed.), *Sport i wychowanie fizyczne w badaniach naukowych. Teoria praktyce* [*Sport And Physical Education In Scientific Research. Theory To Practice*], Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie [Publishing House of the State Higher Vocational School in Konin], Konin 2014, pp. 223–233; eadem, *Sport kobiet w Polsce na łamach czasopisma „Przegląd Sportowy” (1927)* [*Women's Sport In Poland On The Pages Of „Przegląd Sportowy”*] [*Sports Review*] Magazine (1927)], „Zeszyty Naukowe Almamery Szkoła Wyższa z siedzibą w Warszawie” [Research Papers Of Almamery Higher School With Its Seat In Warsaw] 2014, no. 3 (72), pp. 273–287; eadem, *Sport kobiet w Polsce w świetle czasopisma „Przegląd Sportowy” (1926)* [*Women's Sport In Poland In The Light Of „Przegląd Sportowy”*] [*Sports Review*] Magazine (1926)]. [in:] M. Zowisło, J. Kosiewicz (ed.), *Sport i turystyka w zwierciadle wartości społecznych* [*Sport And Tourism In The Mirror Of Social Values*], Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha

The development of women's sport in Poland was influenced by international structures. The important role in women's sport was played by the International Women's Sports Federation (IWSF). On April 13, 1933 a meeting of IWSF was held in Rome with the participation of: A. Millat (France), Bergman (Germany), Marchant, Untubers (United Kingdom), Valousek (Czechoslovakia), Lindaczew (Hungary) and Mersch (Switzerland)⁴. During the meeting, Marchant reported matters related to the organization of the Women's World Games (WWG) in London in 1934, women's world records in athletics were approved and new members were admitted to the federation: Australia, Denmark and Palestine. The programme of WWG introduced pentathlon to track and field events including: 100-m run, long jump, high jump, shot put and javelin throw (pentathlon was to be held within 2 days). The organisation of the world championships in basketball and volleyball was decided by way of resolution. During the WWG in London the finals were to be held; the champion of the European zone would play a match against the champion of the American zone. According to the 1938 WWG swimming and fencing competitions were to be held too. On the pages of "Przegląd Sportowy", in issue 80 of 1933, information about the approval by the IWSF of world records was released; S. Walasiewicz in the 60-m run (7.4 sec.) and J. Wajs in shot put (43.08 m)⁵.

Women sat on boards of sports clubs and associations. At the 4th Congress of "Maccabi" Association in Poland in 1933, Nachamiksówna became the head of the department for physical education, while Mowszonowiczówna was appointed a member of the board⁶. As part of Warsaw Regional Association of Athletics, it was decided to appoint the commission for women's affairs, in place of the department for women⁷. The Commission was to consist of three women with Helena Woynarowska to become the vice-president. At the convention of the Polish Association of Sports Journalists and Columnists in Katowice, a new board was appointed composed of Kazimiera Mauszałówna⁸.

w Krakowie [Publishing House of the Bronisław Czech University of Physical Education in Cracow], Kraków 2015, pp. 210–219; eadem, *Sport kobiet w Polsce w świetle czasopisma "Przegląd Sportowy" (1929)* [Women's Sport In Poland In The Light Of "Przegląd Sportowy" [Sports Review] Magazine (1929)], „Szkice Humanistyczne” [Selected Humanistic Readings] 2015, vol. 15, no. 1–2, pp. 61–75; eadem, *Women's Sport in Poland in the Light of "Przegląd Sportowy" [Sports Review] Magazine (1930)*, [in:] T. Drozdek-Małołepsza, A. Buková (ed.), *Teoretyczne i praktyczne uwarunkowania kultury fizycznej i turystyki (Teoretické i praktické podmienky telesnej kultúry a turistiky)*, Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie [Publishing House of Jan Długosz University in Częstochowa], Częstochowa 2015, pp. 29–45.

⁴ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 31, p. 2.

⁵ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 80, p. 4.

⁶ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 18, p. 3.

⁷ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 34, p. 4.

⁸ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 29, p. 6.

In the late February and early March 1933, female athletes (Genowefa Kobielska, Jadwiga Wajs) and male athletes (Cejzik, Janusz Kusociński) participated in a training course organized at the School of Physical Education in Budapest⁹. Training camps were held for Polish athletes in other sports disciplines. Coach Estrabeau organized tennis camps which were attended by, among others, Hebda, I. Tłoczyński, Witmann as well as Jadwiga Jędrzejowska and Wanda Dubieńska¹⁰.

One of the conditions for the development of sport was the availability of sports equipment. A ski manufacturing company was set up at the craft school in Ostroh on Horyn (administrative district of Zdołbunów, Volhynian province)¹¹. In a short period of time 200 pairs of skis left the company.

An interesting material was published in no. 3 of "Przegląd Sportowy" of 1933¹² and concerned sports people who had won the Polish championship in 1932; among others in women's athletics: A. Breuer ("Pogoń" Katowice), Jadwiga Janowska (Krusche-Ender Pabianice), O. Kałuża "Orłowska" ("Stadion" Królewska Huta), Janina Lutrosińska (Łódź Sports Club – ŁSC), F. Schabińska (Students' Sport Association – SSA Warsaw), Zofia Smętek (ŁSC), Irena Świdorska (SSA Poznań), J. Wajs (Gymnastic Society – GS – "Sokół" Pabianice); in athletic triathlon – Aniela Sikora ("Stadion" Królewska Huta); in athletic pentathlon – Jadwiga Janowska; in cross-country running – Szausówna ("Pogoń" Katowice); in figure skating: in singles – E. Popowicz (Silesian Skating Association – SSA); in pair skating – Z. Bilor, T. Kowalski (Lviv Skating Association – LSA); in speed skating – Z. Nehring ("Polonia" Warsaw); in fencing (in foil) – Maria Lange "Lanzanka" (SSA Poznań); in swimming: Aniela Jarkulisz (Giszowiec), Lotta Klaus (Siemianowice), Mirosława Kratochwilówna (SSA Warsaw), Kokalij-Kowalewska (SSA Warsaw), Renata Morawska ("Delfin" Warsaw), in long-distance swimming – Antkowiak ("Warta" Poznań); in tobogganing: in singles – Witkowska (Hockey Association of Krynica HAK), in mixed doubles – Witkowsky (HAK), in shooting competitions: Dzielulak (Shooting Association– SA), Hejduk (SA Cracow), Stawarz (SA), Stepniewska (Military Family), Wasilewska (SA Lublin); in tennis: in singles – J. Jędrzejowska (SSA Cracow), in doubles – G. Volkmer (Katowice Tennis Club – KTC) and Rudowska (Warsaw Lawn-Tennis Club – WLTK), in mixed games – G. Volkmer and Hebda (Lviv Tennis Club – LTC); in rowing: in single sculls – J. Grabicka (Warsaw Club of Female Rowers – WCFR), in quad sculls – Bydgoszcz Club of Female Rowers (BCFR); in sports games: in basketball – Izrael Kalmanowicz Poznański (IKP) Łódź, in volleyball – SSA Warsaw, in Czech handball – ŁSC Łódź.

⁹ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 17, p. 4.

¹⁰ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 35, p. 1.

¹¹ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 10, p. 5.

¹² "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 3, p. 4.

One of the best Polish female automobile club members was Koźmianowa¹³. On 11 June, 1933 she was to participate (Bugatti) in a street race in Lviv. Koźmianowa took part in automobile competitions abroad, among others in Hradec Kralove in Czechoslovakia¹⁴. In one of the events, a competition of sports cars with a capacity of 1500 cm³ at 35 km route she took the 2nd place. The winner was Schmidt (Czechoslovakia).

Sports games were among the most popular women's sports. In early February 1933 games of Warsaw championships in volleyball for the Cup of Polish Association of Sports Games (PASG) were completed. In the decisive match female volleyball players of SSA Warsaw beat the team of "Polonia" Warsaw¹⁵. The following advanced to the final games for the PASG Cup in volleyball: SSA Warsaw, Scout Sports Club – SSC Łódź, "Military Family" Toruń, YMCA Cracow¹⁶. The competitions were held in Warsaw. The PASG Cup went to female volleyball players of SSA Warsaw, the 2nd place went to the team of YMCA Cracow, and the 3rd one to – SSC Łódź¹⁷. Polish Volleyball Championships were held on 10–11 June 1933 in Toruń¹⁸. The competition brought together 7 teams, champions of the following districts: SSA Lviv, SSA Warsaw, SSA Vilnius, SSC Łódź, YMCA Cracow, GS "Sokół" Grudziądz and "Warta" Poznań. Matches were played in a round-robin system. The winners were female volleyball players of SSA Warsaw (winning all matches), the title of vice-champions went to YMCA Cracow, while the 3rd place was taken by SSA Lviv.

The best teams in women's basketball in Lviv were SSA Lviv and "Czarni" Lviv¹⁹. The competition in Warsaw basketball championships ended in the victory of "Polonia" Warsaw²⁰. Polish Championships were held on September 23–24, 1933 in Toruń, with the participation of Izrael Kalmanowicz Poznański – IKP Łódź, "Polonia" Warsaw and "Cracovia"²¹. The 1st place went to IKP Łódź, the title of vice-champion – "Polonia", while the 3rd place – "Cracovia".

The winners of the title of Warsaw champions in Czech handball were the team of "Polonia" Warsaw²². The second place went to Czech handball female players of SSA Warsaw, and the 3rd one – "Legia" Warsaw. Polish Championship in Czech handball were held on 2–3 September 1933 in Cracow²³. The winners of the champion title were female players of ŁSC that beat "Polonia" War-

¹³ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 46, p. 5.

¹⁴ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 55, p. 4.

¹⁵ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 11, p. 3.

¹⁶ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 20, p. 2.

¹⁷ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 21, p. 4.

¹⁸ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 47, p. 4.

¹⁹ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 29, p. 3.

²⁰ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 53, p. 4.

²¹ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 77, p. 2.

²² "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 50, p. 2.

²³ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 71, p. 2.

saw (6:4) and “Cracovia” (11:4). The second place was unexpectedly taken by the team of “Cracovia” which beat “Polonia” (6:4). The ŁSC was represented by: C. Gapińska, Gałazewska, Jaszczakówna, Jaworska, Kasparska, Kwaśniewska and Zylberzanka. In early October 1933 the Polish Championships of “Maccabi” Association in sports games were held²⁴. In volleyball and basketball the winning team was the one of “Maccabi” Warsaw, while in Czech handball the final match between the teams of “Maccabi” Warsaw and “Dror” Lviv ended in a draw (6:6)²⁵.

During the Polish championships in canoeing, held on 23 July 1933 in Cracow, in the 600 m women's race the winner was Angelusówna (“Cracovia”)²⁶.

The members of the Polish Association of Athletics (PAA) – as of 1933 were 225 sports clubs and societies, most of which were in the Warsaw district (52), Łódź and Pomerania districts (27 in each), Cracow district (22) and Silesia district (19)²⁷. The Association had 9,909 athletes, of whom 1,740 were women. In 1932 sports women established 13 records of Poland.

The activists of PAA in connection with the participation of the Polish national team in the 4th WWG established minimums for women in individual competitions: in 60 m run – 7.8 sec., in 100 m run – 12.5 sec., in 800 m run – 2 min. 25.0 sec., in 80 m hurdle race – 12.5 sec., in long jump – 5.30 m., in high jump – 1.50 m, in shot put – 11.70 m, in discus throw – 37.0 m, in javelin throw – 36.50 m, and in triathlon – 180 points²⁸.

Winter (indoor) Polish Championships in athletics were held in Przemyśl on 5 February 1933²⁹. The women’s competition programme consisted of the following disciplines: 50 m run, 50 m hurdle race, 500 m run, shot put, standing long jump and high jump. Polish female champions in (indoor) athletics were the following: Białas (“Pogoń” Katowice) in 50 m hurdle race (8.9 sec.); Wanda Jasińska (SSA Poznań) in shot put (11.11 m) and in standing long jump (2.26 m); Jadwiga Janowska (Krusche-Ender) in high jump (142 cm) and in 50 m run (6.7 sec.); Irena Świdorska (SSA Poznań) in 500 m run (1 min. 33.4 sec)³⁰. The prize for the best female athlete went to J. Janowska.

During the athletics competitions in Poznań, on 17 April W. Jasińska received the best result in shot put in Poland – 12.02 m³¹. On May 3, 1933 propa-

²⁴ M. Aleksandrowicz, *Mistrzostwa gier Zw. Makabi [Championships Of Games Of “Maccabi” Association]*, “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 81, p. 4.

²⁵ Ibidem.

²⁶ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 59, p. 5.

²⁷ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 12, p. 4.

²⁸ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 18, p. 4.

²⁹ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 4, p. 4. The dimensions of the hall were 60 m × 30 m, with a 140 m circumference of a running (double) track, and 4 tracks marked on a straight stretch.

³⁰ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 11, p. 2.

³¹ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 31, p. 2.

ganda competitions were held in Pabianice, where J. Wajs had a result of 42.56 m in discus throw³², which was better than the world record. Another good result – better than the Polish record – was achieved in javelin (36.92 m) by Zofia Smętek (ŁSC)³³. Z. Smętek during a three-way athletic meeting of women Silesia – Łódź – Cracow, held in September 1933, established another Polish record in javelin throw (37.03 m)³⁴.

Women performed well during an athletic meeting Łódź: Poznań³⁵. The winners were female athletes of Łódź among whom J. Wajsówna stood out, winning four competitions: discus throw (39.52 m), shot put (12.00 m), high jump (142 cm) and 80 m hurdle race (14.8 sec.).

Traditionally, before the Polish championships competitions at the district level took place. In Lublin district championships were held attended by 26 female competitors³⁶. The best player was Sergelówna, who won six competitions. Women's athletics competitions were held in other districts: among others the ones of Białystok, Cracow, Lviv, Łódź, Pomerania, Poznań, Silesia and Warsaw³⁷.

Women's Polish Championships in athletics took place on 15–16 July 1933 in Królewska Huta. 57 women (of 17 clubs) were entered in the competition, of whom 53 competitors participated in the championships³⁸. During the discus throw competition, the result achieved by J. Wajs (GS "Sokół" Pabianice) was better than the world record (43.08 m). In the remaining competitions the winners of gold medals in the Polish Championships were: O. Kałuża "Orłowska" ("Stadion" Królewska Huta) in 60 m run (7.9 sec.), in 100 m run (13.1 sec.) and in 200 m run (26.9 sec.); Jadwiga Nowacka (SSA Warsaw) in 800 m run (2 min. 29.6 sec); Felicja Schabińska (SSA Warsaw) in 80 m hurdle race (13.3 sec.); A. Sikora ("Stadion" Królewska Huta) standing long jump (2.36 m) and in long jump (5.18 m); Wanda Jasieńska (SSA Poznań) in shot put (11.76 m) and in javelin throw (34.55 m); J. Wajs in high jump (1.445 m); "Stadion" I Królewska Huta (Roszczyk, Karpińska, A. Sikora, O. Kałuża "Orłowska") in 4 × 100 m relay (53.4 sec.) and in 4 × 200 m relay (Hanysz, Karpińska, A. Sikora, O. Kałuża „Orłowska”) – 1 min. 52.0 sec. Apart from the J. Wajs's achievement, no Polish record was established during the championships. S. Walasiewicz did not participate in the championships. It is also worth noting that on the second day of the competition the weather was not on the athletes' side (it rained). In the team

³² "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 38, p. 2.

³³ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 39, p. 4.

³⁴ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 73, p. 5.

³⁵ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 37, p. 2.

³⁶ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 41, p. 4.

³⁷ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 43, pp. 3–4; 1933, no. 46, p. 4; 1933, no. 47, p. 3; 1933, no. 50, pp. 4–5; 1933, no. 51, p. 4; 1933, no. 52, p. 1, 5; 1933, no. 55, p. 4. As part of Cracow district championship there were two competitions: 60 m run and shot put.

³⁸ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 57, p. 2.

classification of the championships the team of "Stadion" Królewska Huta was the winner (158 points) ahead of SSC Warsaw (82 points) and SSC Poznań (81 points). The female champion in cross-country running was J. Nowacka (SSC Warsaw)³⁹.

The title of the Polish championship in athletic pentathlon went to S. Walasiewicz with an excellent result of 4193.74 points⁴⁰. The title of the vice-champions went to A. Sikora (3385.21 points), while the bronze medal to a female athlete of SSC Lviv – Zaleska (3355.17 points). The competitions were held in Lviv.

Jadwiga Wajs and Stanisława Walasiewicz participated in the competition held in Prague "Masarykove Hry"⁴¹. The first Pole was the winner in the discus throw (41.57 m) and shot put (11.22 m); whereas S. Walasiewicz took the 2nd place in a 100 m run. The sensational winner of this competition was Koubkova – 12.6 sec. (Czechoslovakia). Both female athletes together with two female competitors from Czechoslovakia won in the 4 × 100 m relay. J. Wajs's and S. Walasiewicz's participation in the competition in London in the 2nd half of August 1933 ended with a sports success⁴².

Among disciplines in which Polish female athletes were considerably successful was archery. During the world championships held in London in early August 1933, they were the winners in archery team round event ahead of United Kingdom⁴³. In team competition the Polish national team consisted of: Janina Kurkowska-Spychajowa, Anna Moczulska and Maria Trajdos. In individual competition the title of the world champion (archery triathlon) went to J. Kurkowska-Spychajowa, the 2nd place to Sandford, the 3rd one – M. Trajdos.

The leading competitors in figure skating (in singles) in Poland were, among others, the following: Jadwiga Cukiert, Elżbieta Czor, E. Popowicz and Śniadecka. On January 8, 1933 in Zakopane an international figure skating competition was held⁴⁴. In the women's singles the best competitor was Metzner (Troppauer) ahead of Ulrike Schwarz (Berlin), Edyta Popowicz (Silesian Skating Association – SSA) and Cukiertówna (Warsaw Skating Association – WSA). The winners in the pair competition were Rudnicka and Capt. Alfred Theuer (WSA), while the 2nd place went to Z. Bilor and T. Kowalski (LSA)⁴⁵. In the championships of Warsaw held at the end of January 1933, the champion title went to Śniadecka (WSA), and to Rudnicka and Capt. Theurer in the pair com-

³⁹ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 34, p. 2.

⁴⁰ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 77, p. 4.

⁴¹ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 44, p. 6; 1933 no. 45, p. 1.

⁴² "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 68, p. 3.

⁴³ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 64, p. 6.

⁴⁴ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 3, p. 2.

⁴⁵ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 5, p. 5. The picture of the skaters: Z. Bilor and T. Kowalski appeared in the magazine.

petition, ahead of Barbara Chachlewska and Owczarek (WSA)⁴⁶. In other district competitions – the championships of Poznań, Helena Chołanówna (SSC Poznań) won in women's singles, while in the pair competition Jerezyńska and Mikołajewski were the winners⁴⁷. Polish Figure Skating Championships were scheduled for February 9, 1933⁴⁸ in Bielsko, but the competition was held in Katowice. The Polish Skating Association (PSA) changed the place of the championships the day before the competition in Katowice. In women's singles four female skaters participated (exclusively from Silesia)⁴⁹. The winner was Edyta Popowicz, ahead of E. Czor (SSA) and Irena Fiala (Cieszyn Skating Association – CSA). It is worth noting that E. Popowicz too part in training classes in Vienna. In Slavic competitions, which took place in Moravian Ostrava, in singles the 1st place was taken by E. Popowicz, ahead of E. Czor and Vesely (Czechoslovakia)⁵⁰. In the pair competition the winners were the Polish national team members too – Z. Bilor and T. Kowalski, the 2nd place was taken by Rudnicka and A. Theuer, while the 3rd one by the Veselys (Czechoslovakia). The next international competition was held on March 5, 1933 in Prague, with the participation of figure-skaters from Austria, Belgium, Czechoslovakia, Poland and Germany⁵¹. In the pair competition the best skaters were Z. Bilor and T. Kowalski.

On an artificial skating rink in Katowice, on 26 February 1933 Polish Junior Championships in figure skating were held⁵². In women's singles, in the age category of girls and boys up to 14 years of age the winner was Stefania Kalus (SSA) ahead of Mięśowicz (Cracow) and Michalówna (SSA); in the category of girls up to 18 years of age – the winner was Zuber, ahead of Z. Ziaja and Datuszówna (all of SSA); in the pair competition the 1st place was taken by the siblings Stefania and Erwin Kalus.

The best female competitor in speed skating was Z. Nehring⁵³. In 1932 she established the world records in the competitions of speed skating. One of the most important competitions in 1933 was the participation in Slavic Championships in Moravian Ostrava on 11–12 February 1933. In the competitions held on 22 January 1933 on the racing track in Hellenów (Łódź), the following female skaters stood out: Z. Nehring and “Lena” (“Polonia” Warsaw)⁵⁴. The winner of

⁴⁶ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 9, p. 4.

⁴⁷ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 16, p. 2.

⁴⁸ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 10, p. 5.

⁴⁹ J. Kalbarczyk, *O prymat w łyżwiarstwie figurowym* [For The Primacy In Figure Skating], “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 15, p. 5.

⁵⁰ Idem, *Łyżwiarze polscy przodują wśród Słowian* [Polish Skaters As Leaders Among Slavs], “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 16, p. 6.

⁵¹ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 19, p. 2.

⁵² “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 17, p. 4.

⁵³ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 6, p. 5. Apart from skating Z. Nehring practised skiing, swimming, cycling and mountain tourism.

⁵⁴ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 7, p. 4.

the champion of Warsaw title in speed skating in 1933 was “Lena”⁵⁵. In the Slavic competitions the best female skaters were Polish competitors: “Lena” and Kalatówna⁵⁶. In the team classification in skating (figure skating and speed skating) at the 1st Slavic Games Poland took the 1st place (40 points) ahead of Czechoslovakia (26 points) and Yugoslavia. Zofia Nehring received a distinction (badge) from PAA for her sports achievements⁵⁷.

Women participated in skiing competitions at the regional, all-Poland and international level. In January 1933 thanks to efforts of SSA Cracow a skiing competition was held (on the occasion of the jubilee of the club)⁵⁸. As part of women's competition an 8 m ski race was held, in which 28 women participated, of whom 20 endeavoured to achieve a Ski Badge. The winner was Chotarska (47 min. 45 sec.), ahead of Wanda Dubieńska (1h 3 min. 54 sec.), Łuszczak and Ustupska. Every year “The Lieut. Wóycicki Memorial” skiing competition was organized in Wisła⁵⁹. In the women's (8 km) ski race the winner was the favourite Bronisława Staszal-Polankowa (GS “Sokół”), ahead of Z. Stopkówna (Skiing Section of the Polish Tatra Association – SS PTA), Chotarska (SA), the 4th place was taken by L. Szwarzbart, 5th – Wilżanka-Czechowa, and 6th – Łuszczak. The next skiing competition, held in Rabka, on 21 January 1933, ended in the identical order in the first three places⁶⁰. The competition was also held on the lowland. On 26 February 1933 in Vilnius a cross-country skiing competition took place. In the women's competition the winner was Ławrynowicz (“Ognisko” Vilnius) ahead of Lewin and Waszkielsówna (SSA Vilnius)⁶¹.

One of the most important international events for women were All-Slavic Championships held on 17–20 February 1933. In female competitions the winner was B. Staszal-Polankowa⁶². In a ski race she beat, among others, the female skiers of Czechoslovakia, Kożarowa and Provażnikowa, while in the (2 km) downhill run Provażnikowa and Wiśniakowa. On the same date the Polish Championships were held, in which B. Staszal-Polankowa could not participate. The Polish Champion was Z. Stopkówna, ahead of Chotarska and Wilżanka-Czechow⁶³. B. Staszal-Polankowa and Z. Stopkówna participated in the International Championships of Czechoslovakia in skiing which were held at the begin-

⁵⁵ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 9, p. 4.

⁵⁶ J. Kalbarczyk, *Łyżwiarze polscy przodują wśród Słowian* [Polish Skaters As Leaders Among Slavs], “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 16, p. 6.

⁵⁷ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 28, p. 6.

⁵⁸ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 3, p. 2.

⁵⁹ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 5, p. 5.

⁶⁰ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 7, p. 2.

⁶¹ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 17, p. 2.

⁶² “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 16, p. 2.

⁶³ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 15, p. 4.

ning of March 1933⁶⁴. In the women's 8 km ski race the 1st place was taken by B. Staszal-Polankowa, the 2nd by Z. Stopkówna, while the consecutive places were taken by the female competitors of Czechoslovakia (of Svaz club): the 3rd – Dostalova, the 4th – Pluharova, the 5th – Kveta Letkova, and the 6th – Kourinova.

Thanks to efforts made by the Hockey Association of Krynica (HAK), on the track in Krynica on 21–22 January 1933 a tobogganing competition was held for the “Championship of Krynica”⁶⁵. In women's singles the winner was Helena Witkowska, ahead of Enker (“Maccabi”), while in the competition of mixed pairs – Witkowsky⁶⁶. In February 1933, Polish Championships in Tobogganing were held in Krynica. In the singles competition Enker was awarded the title of the champion⁶⁷.

In 1933, the World “Maccabi” Games in winter sports were scheduled to be held in Zakopane. The preliminary competition was held in “Hala Boracza” (Bielsko)⁶⁸. In women's 8 km race the best competitors were the following: Frenkel (Żywiec), Schonefeld (Kraków) and Schneider (Bielsko). The women's team for the “Maccabi” Games was made up of the following skiers: Oberlander, L. Schwrzbart, Strahl (Zakopane), Reibsheld (Nowy Targ), Mandelbaum, Schonefeld (Cracow), Schneider, Weiss (Bielsko), Enker (Krynica), Frenkel (Żywiec); and in tobogganing: Enker⁶⁹. The Maccabi Games in Zakopane were held on 1–5 February 1933⁷⁰. In the women's 8 km ski race the first three places were taken by Polish female representatives. The winner was L. Schwrzbart, ahead of Enker and Oberlander, Blan (Czechoslovakia) was ranked the 4th⁷¹. A 3 × 5 km relay brought the victory of the Polish national team (Oberlander, Enker, L. Schwrzbart), ahead of the relay of Czechoslovakia⁷². The tobogganing competition was held on the track in Kuźnice. Enker took the 1st place in tobogganing in the competition of singles; in women's doubles the winners were Enker and L. Schwrzbart, in mixed doubles Enkerowie⁷³. In team scoring of the “Maccabi” Games (points for women's and men's competitions) Poland was an unquestionable winner (131 points), ahead of Czechoslovakia (32 points) and

⁶⁴ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 19, p. 1; 1933, no. 20, p. 5. B. Staszal-Polankowa was a student at the School of Hotel Industry in Zakopane.

⁶⁵ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 7, p. 4. The tobogganing track in Krynica was approximately 1400 m long.

⁶⁶ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 8, p. 2.

⁶⁷ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 14, p. 3.

⁶⁸ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 5, p. 2.

⁶⁹ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 7, p. 4.

⁷⁰ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 8, p. 5.

⁷¹ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 10, p. 2.

⁷² “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 12, p. 1.

⁷³ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 11, p. 2.

Austria (14 points)⁷⁴. Further places were taken by national teams of Romania, Yugoslavia, Norway and Germany.

The Polish Swimming Association (PSA) in 1933 consisted of 86 clubs and sports societies and had 2581 competitors, of whom 595 were women⁷⁵. On the pages of "Przegląd Sportowy", in issue 5, the ranking of the best world female competitors in swimming was released⁷⁶. Lotta Klaus was classified in the 4th place in the competition of jumps off tower and in the 6th one in jumps off springboard. The second female member of the Polish national team – Kokalij-Kowalewska was ranked the 7th in jumps off tower. The list of the best results in women's swimming in 1932 was also published.⁷⁷ As far as this statistics was concerned the best female swimmers were: Mirosława Kratochwilówna (SSC Warsaw) in the competition of 100 m freestyle (1 min. 19.2 sec.), in the 200 m freestyle race (3 min. 02.9 sec.), in the 400 m freestyle race (6 min. 46.2 sec.), in the 1500 m freestyle race (29 min. 14.0 sec); the best female swimmer in the breaststroke style was Aniela Jarkulisz (Giszowiec) in the 100 m race (1 min. 35.8 sec.), in the 200 m race (3 min. 25.0 sec.); Renata Morawska ("Delfin" Warsaw) in the 100 m backstroke race (1 min. 40.5 sec).

Table no. 1. Development of sports results in women's swimming in Poland in the years 1923–1932.

		1923	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932
100 m freestyle	I average	2.03.4	1.50.5	1.48.1	1.47.4	1.42.6	1.33.5	1.31.0	1.28.0	1.21.9	1.19.2
	result						1.39.1	1.33.6	1.33.9	1.30.6	1.30.9
	X result						1.44.0	1.40.0	1.39.9	1.36.4	1.36.4
400 m freestyle	I average	9.13.6	8.55.7	8.22.1	8.16.2	7.54.6	7.40.7	7.42.0	7.13.3	7.10.0	6.46.2
	result						8.06.9	8.07.3	7.47.1	7.29.7	7.46.6
	X result						8.34.3	8.40.5	8.19.0	7.59.8	8.17.0
1500 m freestyle	I average	—	36.55.7	32.27.6	33.17.9	32.50.5	30.46.1	31.07.8	30.52.8	29.12.8	29.14.0
	result						35.19.4	33.14.5	32.45.5	31.43.7	32.32.9
	X result						42.14.8	34.46.5	34.54.4	34.30.6	34.47.6
200 m breast-stroke	I average	—	4.15.4	3.57.8	3.55.2	3.42.6	3.40.6	3.33.6	3.26.6	3.26.2	3.26.0
	result						4.03.5	3.50.4	3.40.2	3.40.2	3.38.6
	X result						4.26.4	4.03.4	3.58.2	3.57.2	3.47.4
100 m back-stroke	I average	—	—	1.52.2	1.55.4	1.48.4	1.46.0	1.38.4	1.37.3	1.35.2	1.40.5
	result						1.53.0	1.55.5	1.50.5	1.46.0	1.46.7
	X result						2.06.7	2.09.0	2.01.6	1.52.0	1.50.7

Source: T. Semadeni, *Druga "piatiletka" pływaków* [The Second "Piatiletka" of Swimmers], "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 16, p. 5.

⁷⁴ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 12, p. 3.

⁷⁵ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 16, p. 2.

⁷⁶ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 5, p. 3.

⁷⁷ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 5, p. 4.

During the Warsaw Championships in swimming, held at the beginning of July 1933, one Polish record in swimming was beaten⁷⁸. Female swimmers of "Legia" Warsaw established a Polish (club) record in the 5 × 50 m freestyle relay in 3 min. 34.8 sec. Among others, championships of Cracow, Łódź and Silesia districts took place⁷⁹.

Polish Championship in swimming were held in August 1933 in Cracow⁸⁰. In women's competitions the following female competitors became Polish champions: M. Kratochwilówna (SSC Warsaw) in the 100 m freestyle race (1 min. 21.8 sec.), and in the 400 m freestyle race (6 min. 54.6 sec.), Fritschówna (Giszowiec-Nikiszowiec Swimming Society – GNSS) in the 100 m breaststroke race (1 min. 35.2 sec.), and in the 200 m breaststroke race (3 min. 34.5 sec.), Szczerba ("Pogoń" Lviv) in the 100 m backstroke race (1 min. 40.2 sec.); in the 3 × 100 m medley relay Swimming Club (SC) Siemianowice (Wąsikówna, Gwoździówna, Arndtówna) – 4 min. 57.7 sec.⁸¹. The results obtained by the best female swimmers during the Polish Championships deviated from the records of Poland (Table 1).

On 26–27 August 1933 a swimming match (held every year) between the national teams of Czechoslovakia and Poland was held⁸². In women's competition Poles were the winners in two competitions: Lotta Klaus took the 1st place in jumps off springboard and jumps off tower. Other swimmers gave a very good performance. Mirosława Kratochwilówna took the 2nd place in the 400 m freestyle race with the result better than the Polish record (6 min. 35.0 sec.), in the 100 m freestyle race with a good result (1 min. 20.0 sec.); Renata Morawska took the 2nd place in the 100 m backstroke race (1 min. 39.8 sec.); Kokalij-Kowalewska was ranked the 2nd in jumps off tower⁸³.

As soon as in 1933, Central Women's Shooting Competition was held⁸⁴. In particular events: in individual competition – Mickiewicz (Women's Military Training Organization – WMTO) Biała Podlaska) in the competition of selected guns at the distance of 50 m, Strzezińska (Legia Warsaw) in the competition of military pistol at the distance of 20 m; in the team competition, the challenge Marshal Józef Piłsudski prize, the prize of "President Mościcki's Wife" and the Women's Championship of Warsaw were awarded to the Women's Shooting Club (WSC) Warsaw (Donderowicz, Świstak, M. Witek and Ziółkowska), the

⁷⁸ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 53, p. 2.

⁷⁹ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 55, p. 4; 1933, no. 57, p. 4; 1933, no. 58, p. 4.

⁸⁰ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 65, p. 2.

⁸¹ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 65, p. 2; 1933, no. 66, p. 2.

⁸² T. Semadeni, *Dwudniowy mecz Polaków z Czechami w pływaniu [Two-Day Match Of Poles And Czechs In Swimming]*, "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 69, p. 3. In each competition two sports people from each country participated.

⁸³ Ibidem.

⁸⁴ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 25, p. 5.

challenge prize of the State Office of Physical Education and Military Training (SOPEMT) – WMTO Grodno⁸⁵. In total classification (for particular events) the winner was Strzezińska and in team competition WSC Warsaw. In archery team competition of shooting at the distance of 15 m, the 1st place was taken by WSC Warsaw.

Women competed in foil, one of the competitions in fencing. The Silesia female champion in foil was Helena Jeziorska, the title of vice-champion went to Malczykówna, while Stanoszkówna was ranked the 3rd (vice-champion of Poland from 1932)⁸⁶. Women's Polish Championships in fencing took place on 29 April 1933 in Katowice⁸⁷. The event was attended by 15 female foilists⁸⁸. The Champion of Poland was Gertruda Rowecka (SSC Poznań), ahead of Maria Lange "Lanzanka" (SSC Poznań) and Abramowiczówna⁸⁹.

Women successfully played tennis. The unquestionable best Polish female tennis player was Jadwiga Jędrzejowska. One of J. Jędrzejowska's coaches was Hieron – the tennis player's tutor on the courts of the Queens Club in London⁹⁰. In the match played in Copenhagen on 10 February 1933 Denmark: Warsaw, J. Jędrzejowska won in three singles and in one match in mixed games⁹¹. In March 1933 J. Jędrzejowska won tennis tournaments in London, beating, among others the Englishwomen: Harvey, Mudford King and Stammers⁹². J. Jędrzejowska's stay in London was financed from the funds of diplomatic missions in Great Britain and funds of SSC Cracow and the Polish Lawn-Tennis Association – PLTA⁹³. Another success was achieved by J. Jędrzejowska at the tournament in Vienna in May 1933, where not until the finals did she lose to Jacobs (6:8, 6:8)⁹⁴. J. Jędrzejowska was the only Polish woman playing in the Wimbledon tournament. In 1933 she was among the eight seeded female tennis players⁹⁵. In the 1st round she beat Mc Lean (6:0, 6:2), only to sensationally lose to Horn (3:6, 3:6) in the next one⁹⁶.

W. Dubieńska was successful on the courts abroad. In May 1933 at the tournament in Riga she lost in the final game of singles to a German Carnatz and in

⁸⁵ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 25, p. 5.

⁸⁶ Ibidem.

⁸⁷ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 28, p. 2.

⁸⁸ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 35, p. 2.

⁸⁹ Ibidem. The consecutive places were taken by: Stanoszkówna, Krokowska, H. Jeziorska (Police Sports Club – PSC Katowice) and Godzielińska (GS "Sokół" Macierz Lviv). Gertruda Rowecka for the second time won the title of the Polish champion. For the first time in 1931.

⁹⁰ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 21, p. 5.

⁹¹ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 13, p. 3.

⁹² "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 22, p. 4; 1933, no. 25, pp. 1–2; 1933, no. 26, p. 1.

⁹³ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 26, p. 2.

⁹⁴ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 39, p. 3.

⁹⁵ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 50, p. 1.

⁹⁶ "Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933, no. 52, p. 4.

the final mixed game together with J. Stolarow, they lost to the pair of Carnatz and Gotschewsky⁹⁷. In June, 1933 at the tournament in Tallinn, W. Dubieńska advanced to the finals by beating Hesse. In the final, she lost to Estonian Nümmik⁹⁸. In the mixed game, with Wittman as her partner, they beat Hesse and Gotschewsky in the final. W. Dubieńska had a successful performance in July 1933 at the International Championships of Latvia in Riga, winning in the final game of singles (together with Wittman) and advancing in the mixed game to the finals⁹⁹.

The most important tennis event played in August 1933 in Katowice was Polish Championships¹⁰⁰. In the final game of singles the favourite J. Jędrzejowska beat Dubieńska (6:2, 6:2); in the final of doubles J. Jędrzejowska and W. Dubieńska beat G. Volkmer and Stephan (8:6, 6:2); in the final of mixed game J. Jędrzejowska and I. Tłoczyński beat the pair of G. Volkmer and Hebda¹⁰¹. The Championships confirmed that its best female tennis player was J. Jędrzejowska. J. Jędrzejowska was successful again at the International Championships of Poland held in September 1933. In the final of singles she beat the female tennis player of Czechoslovakia - Merhautova (6:2, 6:4); in the final of doubles, with W. Dubieńska they beat G. Volkmer and Stephen; in the final of mixed game, with I. Tłoczyński they beat Merhautova and Malecek (6:4, 6:1)¹⁰².

The Polish Lawn-Tennis Association released classification lists for 1933¹⁰³. In the first place on the list was J. Jędrzejowska, the 2nd- W. Dubieńska, the 3rd – Adela Pozowska, the 4th – Elżbieta Stephen, the 5th – Elżbieta Lilpopówna, the 6th – M. Orzechowska, the 7th – Antonina Neumanówna, the 8th – M. Boniecka and the 9th – Maria Weleszczuk.

“Przegląd Sportowy” published information on the participation of women in table tennis competitions. In the championships of Pomerania the winner was Molska (BCFR) ahead of Suszczanka (Economic Secondary School in Bydgoszcz) and Czarnecka (BCFR)¹⁰⁴. The female champion of Łódź – Berkenwald played table tennis matches in Łódź, beating Sienkiewicz (OKS Warsaw) twice and winning and losing with Wenclówna (Workers’ Sports Club – WSC “Skra” Warsaw)¹⁰⁵.

⁹⁷ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 43, p. 2.

⁹⁸ W. Dubieńska, *Sukcesy rakiet polskich w Tallinie* [Successes Of Polish Rockets In Tallinn], “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 48, p. 2.

⁹⁹ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 57, p. 1; 1933, no. 58, p. 1.

¹⁰⁰ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 66, p. 4.

¹⁰¹ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 67, p. 2; L. Tetział, *Mistrzostwa tenisowe Polski na kortach Katowic* [Polish Tennis Championships On The Courts Of Katowice], “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 675.

¹⁰² “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1930, no. 73, p. 3; 1933, no. 74 p. 4.

¹⁰³ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 87, p. 2.

¹⁰⁴ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 16, p. 2.

¹⁰⁵ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 21, p. 2.

Another sports discipline developed by women was rowing. On the Trakai Lake near Vilnius rowing regatta was held, in which, apart from the home team, Latvians, and rowers from Grodno, Cracow and Warsaw took part¹⁰⁶. In the women's individual events the winners were: in junior quad sculls – SSC Vilnius; in junior single sculls – Plewak (WKS Vilnius); in women's semi-racing quad sculls – SSC Vilnius; in women's quad sculls – WCFR Warsaw; in women's single sculls – Plewak (WKS Vilnius) ahead of Kosciakiewicz (Grodno). In September 1933 rowing regatta in Warsaw was held¹⁰⁷. The women's crew of Postal SC won the competition of women's semi-racing quad sculls, while in the competition of women's quad sculls for the championship of Warsaw the winners were Female Rowers of WCFR.

The Maccabi Games in summer sports was scheduled to be held in Prague on 20–27 August 1933¹⁰⁸. Before the competition members of the national Polish team attended sports camps. The following female athletes, among others, were qualified to participate in the camps: M. Freiwald, Gottlieb, Metzendorf (“Maccabi” Cracow), Szönmanówna (“Maccabi” Bielsko), Nirenberżanka (“Maccabi” Krolewska Huta); gymnasts: Jackierówna (“Maccabi” Bielsko) and Hojnar, Brandes, Gelbharówna (“Maccabi” Sosnowiec)¹⁰⁹. The preparations of female members of the Polish national team ended successfully during the competition in Prague¹¹⁰. In track and field events, the first three places in the 100 m run were taken by women of the Polish national team: Gottlieb (13.2 sec.), M. Freiwald (13.4 sec.), Glasner (13.5 sec.); M. Freiwald won in high jump (134 cm) and in long jump (4.93 m).

In the rating of “Sports Review” readers for “10 Best Sports People of Poland” for 1932, the winner was S. Walasiewicz (47653 points)¹¹¹. The top “ten” included three more women; 3rd place went to Jadwiga Wajs (38511 points), 7th – Jadwiga Jędrzejowska (14311 points), 10th – Zofia Nehring (6644 points). Mirosława Kratochwilówna was ranked the 17th, while Lotta Klaus took the 25th place with Felicja Schabińska in the 29th position. The Grand Honorary Sporting Award (GHSA) for 1932 was given to S. Walasiewicz¹¹². In the years 1927–1928 GHSA was awarded to Halina Konopacka.

“Przegląd Sportowy” popularized women's sport in Poland through reports, materials and articles concerning conditions for women's sport, women's sports

¹⁰⁶ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 55, p. 6.

¹⁰⁷ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 75, p. 6.

¹⁰⁸ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 60, p. 4.

¹⁰⁹ M. Aleksandrowicz, *U progu II-ej Makabiady* [On The Eve Of The 2nd Maccabi Games], “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 64, p. 5.

¹¹⁰ A. Aleksandrowicz, *Triumfy Polaków na Makabiadzie* [Triumphs Of Poles In The Maccabi Games], “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 69, p. 2.

¹¹¹ “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 8, p. 2.

¹¹² “Przegląd Sportowy” [Sports Review] 1933, no. 14, p. 4; 1933, no. 23, p. 2.

competition and achievements. Women were active in the organizational structures of sport in Poland. The most popular sports disciplines practised by women in Poland in the period discussed were sports games and athletics. Women also practised other sports disciplines, among others, canoeing, archery, skating, skiing, swimming, tobogganing, fencing, tennis, table tennis and rowing. They participated in competitions in these sports fields, starting from local competitions, to regional, all-Poland and international competitions. In the period discussed women's sports performance improved slightly. Polish women were most successful in the international arena in athletics, archery, skiing, tennis and speed skating. These successes were related to the development of sporting contacts of Polish female representatives in the international arena as well as the activities of the International Women's Sports Federation. The Federation worked for the development and promotion of physical activity among women.

Bibliography

A. Sources

I. Press

"Przegląd Sportowy" [Sports Review] 1933

B. Literature

Drozdek-Małolepsza T., *Sport kobiet w Polsce na łamach czasopisma "Przegląd Sportowy" (1923–1924)* [Women's Sport In Poland On The Pages Of "Przegląd Sportowy" [Sports Review] Magazine (1923–1924)], "Zeszyty Naukowe Almajer Szkoła Wyższa z siedzibą w Warszawie" [Research Papers of Almajer Higher School With Its Seat In Warsaw] 2014, no. 2 (71), pp. 165–177.

Drozdek-Małolepsza T., *Sport kobiet w Polsce na łamach czasopisma "Przegląd Sportowy" (1927)* [Women's Sport In Poland On The Pages Of "Przegląd Sportowy" [Sports Review] Magazine (1927)], "Zeszyty Naukowe Almajer Szkoła Wyższa z siedzibą w Warszawie" [Research Papers of Almajer Higher School With Its Seat In Warsaw] 2014, no. 3 (72), pp. 273–287.

Drozdek-Małolepsza T., *Sport kobiet w Polsce w latach 1921–1922 w świetle czasopisma "Przegląd Sportowy"* [Women's Sport In Poland In The Years 1921–1922 In The Light Of "Przegląd Sportowy" [Sports Review] Magazine], "Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna" [Physical Education Research Papers Of Jan Długosz University In Częstochowa. Physical Culture], XII, no. 2, pp. 63–72.

Drozdek-Małolepsza T., *Sport kobiet w Polsce w świetle czasopisma "Przegląd Sportowy" (1926)* [Women's Sport In Poland In The Light Of "Przegląd Sportowy" (1926)]

- Sportowy*” [*Sports Review*] Magazine (1926)], [in:] M. Zowisło, J. Kosiewicz (ed.), *Sport i turystyka w zwierciadle wartości społecznych* [*Sport And Tourism In The Mirror Of Social Values*], Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie [Publishing House of the Bronisław Czech University of Physical Education in Cracow], Kraków 2015, pp. 210–219.
- Drozdek-Małolepsza T., *Sport kobiet w Polsce w świetle czasopisma “Przegląd Sportowy” (1929)* [*Women’s Sport In Poland In The Light Of “Przegląd Sportowy”*] [*Sports Review*] Magazine (1929)], “Szkice Humanistyczne” [Selected Humanistic Readings] 2015, vol. 15, no. 1–2, pp. 61–75.
- Drozdek-Małolepsza T., *Sport kobiet w Polsce w 1925 roku w świetle “Przeglądu Sportowego”* [*Women’s Sport In Poland In 1925 In The Light Of “Przegląd Sportowy”*] [*Sports Review*] Magazine], [in:] J. Kwieciński, M. Tomczak, M. Łuczak (ed.), *Sport i wychowanie fizyczne w badaniach naukowych. Teoria praktyce* [*Sport And Physical Education In Scientific Research. Theory To Practice*], Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie [Publishing House of the State Higher Vocational School in Konin], Konin 2014, pp. 223–233.
- Drozdek-Małolepsza T., *Sports contacts of female competitors from Czechoslovakia and Poland in 1920s in the light of Polish sports press*, “Acta Universitatis Matthiae Belii Physical Education and Sport” 2015, no. 1, pp. 30–41.
- Drozdek-Małolepsza T., *Sport strzelecki kobiet w Polsce w okresie międzywojennym* [*Women’s Shooting Sport In Poland In The Interwar Period*], “Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” [Physical Education Research Papers Of Jan Długosz University In Częstochowa. Physical Culture] 2012, no. 11, pp. 13–25.
- Drozdek-Małolepsza T., *Sporty zimowe kobiet w Polsce w latach 1919–1939* [*Women’s Winter Sports In Poland In The Years 1919–1939*], [in:] L. Rak, E. Małolepszy (ed.), *Narciarstwo Polskie* [*Polish Skiing*] 1888–2008, Stowarzyszenie Miłośników Jasła [Association of Jasło Enthusiasts], Jasło 2009, pp. 105–115.
- Drozdek-Małolepsza T., *Stan badań nad dziejami wychowania fizycznego i sportu kobiet w Drugiej Rzeczypospolitej* [*The State Of Research On The History Of Physical Education And Women’s Sport In The Second Republic*], [in:] S. Zaborniak (ed.), *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce* [*History Of Physical Education In Poland*], Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego [Publishing House of the University of Rzeszów], Rzeszów 2005, pp. 13–21.
- Drozdek-Małolepsza T., *Uwarunkowania rozwoju ruchu sportowego kobiet w Polsce w latach 1919–1939. Zarys problematyki* [*Conditions For The Development Of Women’s Sports Movement In Poland In The Years 1919–1939. Outline Of The Issues*], [in:] T. Drozdek-Małolepsza (ed.), *Z najnow-*

szych dziejów kultury fizycznej i turystyki w Polsce. *Dzieje kultury fizycznej i turystyki w Polsce w końcu XIX i XX w.* [Recent History Of Physical Education And Tourism In Poland. History Of Physical Culture And Tourism In Poland In The Late 19th And 20th Centuries], vol. 1, Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie [Publishing House of Jan Długosz University in Częstochowa], Częstochowa 2011, pp. 149–163.

Drozdek-Małolepsza T., *Women's Sport in Poland in the Light of "Przegląd Sportowy"* [Sports Review] Magazine (1930), [in:] T. Drozdek-Małolepsza, A. Buková (ed.), *Teoretyczne i praktyczne uwarunkowania kultury fizycznej i turystyki (Teoretické i praktické podmienky telesnej kultúry a turistiky)*, Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie [Publishing House of Jan Długosz University in Częstochowa], Częstochowa 2015, pp. 29–45.

Rotkiewicz M., *Rozwój sportu kobiet w Polsce okresu międzywojennego* [Development Of Women's Sport In The Interwar Poland], "Sport Wyczynowy" [Professional Sport] 1979, no. 3–4, pp. 3–21.

Sport kobiet w Polsce w świetle czasopisma „Przegląd Sportowy” (1933)

Streszczenie

W pracy przedstawiono sport kobiet w Polsce w świetle czasopisma „Przegląd Sportowy”, z 1933 r. „Przegląd Sportowy” popularyzował sport kobiet w Polsce poprzez doniesienia, materiały i artykuły dotyczące uwarunkowań sportu kobiet, współzawodnictwa sportowego oraz osiągnięć sportowych kobiet. Kobiety działały w strukturach organizacyjnych sportu w Polsce. Najpowszechniej uprawianymi dyscyplinami sportu przez kobiety w Polsce w omawianym okresie były gry sportowe i lekkoatletyka. Panie uprawiały również inne dziedziny sportu, m.in. łucznicstwo, łyżwiarstwo, narciarstwo, pływanie, saneczkarstwo, szermierkę, tenis i wioślarstwo. Największe sukcesy na arenie międzynarodowej osiągały w lekkoatletyce, łucznictwie, tenisie i łyżwiarstwie szybkim.

Słowa kluczowe: kobiety, sport, czasopismo „Przegląd Sportowy”, Polska, 1933 r.

Ryszard STEFANIK*

Uwarunkowania rozwoju wychowania fizycznego i sportu w środowisku szkolnym na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1950

Streszczenie

Praca przedstawia społeczne, polityczne i ekonomiczne uwarunkowania rozwoju wychowania fizycznego i sportu w środowisku szkolnym na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1950. Wobec braku nauczycieli wychowania fizycznego, sprzętu, urządzeń oraz obiektów sportowych, duże znaczenie miała początkowo działalność organizacji młodzieżowych, które tworzyły koła i kluby sportowe. Pomoc niosły także odpowiednie miejskie i powiatowe urzędy wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Wraz z umacnianiem władzy przez komunistów rosła ideologizacja oświaty, ale także stopień krzewienia kultury fizycznej w tym środowisku. Organizowane imprezy sportowe podporządkowano celom politycznym. Niemniej stwarzano przy tym warunki dla rozwoju wychowania fizycznego w środowisku szkolnym oraz sportowej aktywizacji młodzieży.

Słowa kluczowe: sport, wychowanie fizyczne, Pomorze Zachodnie, okres po 1945 roku.

Kiedy w trudnych powojennych warunkach rozpoczęła się zorganizowana akcja osiedleńcza wsie i miejscowości Pomorza Zachodniego zaczęły się stopniowo zaludniać Polakami z różnych stron. Proces ten, w swoim największym nasileniu, trwał do 1948 roku¹. Początkowo przybywali osadnicy głównie z najbliższej Wielkopolski, byłego województwa pomorskiego, następnie z Polski centralnej, wysiedleńcy z Kresów Wschodnich – tak zwani zza Buga, oraz re-emigranci z zachodniej Europy. Pewną grupę stanowili robotnicy przymusowi i jeńcy wojenni, których koniec wojny zastał w tym regionie, oraz ludność ro-

* Dr, Wydział Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia, Uniwersytet Szczeciński; ryszard.stefanik@univ.szczecin.pl.

¹ T. Białecki, W. Michnał, A. Nowak, *Zagadnienia osadniczo-przesiedleńcze i demograficzne*, [w:] E. Dobrzycki, H. Lesiński i Z. Łaski (red.), *Pomorze Szczecińskie 1945–1965*, Poznań 1967, s. 71.

dzima o polskich korzeniach, określana jako autochtoniczna i uważana często jako zniemczona. Głód społecznej aktywności sprawiał, że właściwie natychmiast przystępowano do odbudowy różnych organizacji oraz instytucji. Jednym z rozwijających się ruchów społecznych był w tym czasie oczywiście także i sport, ze swoim długim przedwojennym rodowodem. Tworzyli go głównie działacze i zawodnicy ze środowisk wielkomiejskich: Poznania, Lwowa, Warszawy i Krakowa. W różnych zachodniopomorskich miejscowościach, gdzie pojawiali się obdarzeni pasją i charyzmą społecznicy, od razu skupiało się wokół nich grono równie zaangażowanych osób. Oczywiście zakres ich oddziaływania był ograniczony do większych skupisk miejskich. Pracę na tym polu utrudniała jednak ciągła fluktuacja osadników oraz trudne warunki życia. Ale z tych też względów podobne działania należy uznać także za wyjątkowe. W podobny żywiołowy sposób tworzone były szkoły dla osiedlającej się młodzieży, ale także i dorosłych. Niestety, w przypadku szkół powszechnych, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, a szczególnie we wsiach, środowiska uczniowskie odcięte były przeważnie od aktywności sportowej. Związane było to z brakiem odpowiedniego przygotowania kadry pedagogicznej, której znaczną część w tym czasie stanowiło grono bez zawodowych kwalifikacji. Jeżeli nawet pojawiali się przygotowani nauczyciele, to po krótkim czasie pełnienia swoich obowiązków rezygnowali z pracy. Takie zjawisko występowało przez wiele kolejnych lat. Decydowały o tym warunki pracy, niskie uposażenie, częste napady rabunkowe na szkoły. Obraz zachodniopomorskiej oświaty dopełniała zniszczona infrastruktura, wywiezione lub rozkradzione pomoce naukowe. Co prawda, baza szkolna była dużo lepsza niż na przykład na wschodnich terenach przedwojennej Rzeczypospolitej, ale dewastowana już po wojnie lub przeznaczana na inne cele. Taki stan zmuszał do uruchamiania szkół często w prywatnych domach lub mieszkaniach².

Ponadto należy wspomnieć w tym miejscu o generalnie negatywnym stosunku kręgów pedagogicznych do sportu wyczynowego i zakazie udziału młodzieży szkolnej w działalności klubów sportowych, z wyjątkiem klubów międzyszkolnych oraz poszczególnych organizacji młodzieżowych. Takie nastawienie widoczne było zresztą i w kolejnych latach, nawet często wbrew polityce władz państwowych, nakierowanej na usportowienie młodzieży i wykorzystanie jej potencjału w procesie odbudowy i rozwoju gospodarczym kraju. Nie należy też zapominać o ogólnej kondycji młodzieży, żyjącej przez kilka lat pod okupacją. Wiele chłopców i dziewcząt ze wschodnich, typowo rolniczych terenów, pozbawione było przed wojną szkolnego wychowania fizycznego. Takie wnioski można wysunąć przy analizie rozwoju osadnictwa na Pomorzu Zachodnim po 1945 roku.

² L. Turek-Kwiatkowska, *Udział szkolnictwa w rozwoju społeczno-gospodarczym regionu szczecińskiego*, Warszawa 1977, s. 21; J. Surma, *Początki rozwoju szkolnictwa powszechnego na Pomorzu Zachodnim w XXX-leciu PRL*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1975, z. 2, s. 51.

Wychowanie fizyczne oraz sport w środowisku szkolnym na Pomorzu Zachodnim w latach po 1945 roku, jak dotąd, nie doczekały się pełnego monograficznego opracowania. Pomimo kilku prób naukowej analizy nie ukazano w szerokiej historycznej perspektywie społecznych i politycznych uwarunkowań rozwoju aktywności sportowej młodzieży szkolnej na omawianym obszarze³. Wcześniejsze badania ograniczały się zresztą do przedstawienia struktur organizacyjnych, krótkiego scharakteryzowania warunków materialnych oraz osiągnięć sportu kwalifikowanego, czyli działalności stowarzyszeń i kół sportowych. Powyższe wnioski skłoniły autora do podjęcia tej tematyki, zwłaszcza że środowisko szkolne stanowiło przecież najliczniejszą bazę i zaplecze dla szybko rozwijającego się sportu wyczynowego, jak i całego społeczeństwa w tym regionie. Odpowiednie krzewienie wychowania fizycznego, wychowanie przez sport, oprócz bezpośrednich wymiernych korzyści, jakie przynosiły wyniki startów w zawodach i igrzyskach szkolnych, miały przecież powodować trwałe pozytywne zmiany w świadomości młodzieży, nacechowane zachowaniami dbałości o własne zdrowie, sprawność, czy wytrzymałością w dążeniu do celu. Z punktu widzenia polityki władz, obok kształtowania tężyzny fizycznej i hartowania organizmu zwracano uwagę na wyszkolenie wojskowe, przygotowanie do pracy oraz umiejętność kolektywnego współdziałania. Realizacja doktryny państwa, wprowadzana systemowo od 1948 roku, napotykała jednak na rozliczne problemy i utrudnienia. Negatywnie oceniano odciąganie młodzieży od nauki poprzez liczne imprezy masowe i sportowe. I tu opinie grona pedagogicznego pokrywały się z poglądami rodziców. Należy też wspomnieć o ogólnym braku nauczycieli wychowania fizycznego, którzy mogliby zmieniać nastawienie określonych środowisk, nie mówiąc już o wspomnianych wcześniej niedostatkach sprzętu i urządzeń sportowych. Okresowe odstępowanie władz państwowych od polityki usportowienia na siłę i zmniejszanie nakładów finansowych oraz organizacyjnych obnażało niską wartość kultury fizycznej w świadomości społecznej. Dotyczyło to, niestety, także i dorastającej młodzieży, która przechodząc do pracy zawodowej, traciła zazwyczaj kontakt z czynnym uprawianiem sportu.

Celem podjętych badań było określenie stanu wyjściowego, jak i samego przebiegu procesu kształtowania się aktywności sportowej w środowiskach szkolnych wraz z jej skutkami społecznymi. Niniejsza praca przedstawia jego pierwszy etap, tj. lata 1945–1950, czyli od momentu przyłączenia Pomorza Zachodniego do Polski, aż do zmian administracyjnych, kiedy to na mocy ustawy z 28 czerwca 1950 roku wydzielono z omawianego obszaru województwo koszalińskie.

³ A. Walczak, *Nauczyciele wychowania fizycznego w Szczecinie w latach 1945–1972*, [w:] L. Nowak (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 8, Gorzów Wlkp. 2008, s. 469–478; A. Walczak, *Warunki rozwoju bazy materialnej szkolnego wychowania fizycznego w Szczecinie w latach 1945–1975*, [w:] L. Nowak, R. Urban (red.), *Physical culture in Poland between 1945 and 2009*, Gorzów Wlkp. 2010, s. 211–225.

W badaniach zastosowano metodę dedukcyjno-indukcyjną, analizę materiałów archiwalnych, prasowych oraz opracowań naukowych.

Wraz z przejmowaniem władzy przez komunistów i ogłoszeniem dekretu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej w 1946 roku następowała realizacja haseł propagandowych, w tym wprowadzenia powszechnego obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego (wf. i pw.)⁴. Zaczęto organizować powszechną i bezpłatną oświatę. W sierpniu 1945 roku w Kuratorium Okręgu Szkolnego Szczecińskiego (KOSS) powołano na stanowisko okręgowego instruktora wf. i pw. Bronisława Kondratowicza, który był dyplomowanym nauczycielem szkół średnich, absolwentem Studium WF Uniwersytetu Poznańskiego. We wrześniu 1946 roku powstał przy kuratorium Referat WF i PW. W czerwcu 1948 roku referat został przekształcony w Wydział „Służba Polsce”⁵.

Dnia 4 września 1945 roku rozpoczął się nowy i zarazem pierwszy pełny rok szkolny (1945/46) na terenie przyłączonego do Polski Pomorza Zachodniego. W miesiącu rozpoczęcia nauki w Okręgu Szkolnym Szczecińskim powołano 295 szkół powszechnych z 421 nauczycielami, z których około połowa stanowiła pracowników niekwalifikowanych. Ogółem w szkołach powszechnych uczyło się 29 500 dzieci, przy czym należy zauważyć, że ich rozmieszczenie w poszczególnych powiatach nie było równomierne. Działało 16 szkół średnich ogólnokształcących (1400 uczniów), 4 szkoły zawodowe (215 uczniów) i 102 szkoły dla dorosłych (1735 uczących się)⁶. Stopniowo napływały jednak kolejne fale osadników, które obnażały coraz bardziej niedostatki bazy materialnej, jak i samej kadry pedagogicznej. Należy też zaznaczyć, że pracujące szkoły powszechne były przeważnie placówkami o jednym lub dwóch nauczycielach. W kolejnych latach, co prawda, wzrastała stopniowo liczba szkół powszechnych i we wrześniu 1949 roku było ich 1411 (3180 nauczycieli, 126 755 uczniów), ale w dalszym ciągu przewagę stanowiły placówki niżej zorganizowane (o jednym lub dwóch nauczycielach, łącznie 471 szkół). Z drugiej strony świadczyło to o docieraniu oświaty do najmniejszych i najbardziej oddalonych ośrodków od

⁴ L. Szymański, *Kultura fizyczna i turystyka w polityce Polski Ludowej 1944–1989*, Wrocław 2004, s. 28.

⁵ H. Kozłowski, *Kultura fizyczna i sport*, [w:] E. Dobrzycki, H. Lesiński i Z. Łaski (red.), *Pomorze Szczecińskie 1945–1965*, Poznań 1967, s. 580; Sprawozdania z poszczególnych wydziałów KOSS, 1947–1949, Archiwum Państwowe w Szczecinie (APSz), KOSS, sygn. 56, k. 1.

⁶ Cz. Plewka, *Oświata zachodniopomorska w latach 1945–2002. O ideach i praktykach edukacyjnych*, Szczecin 2003, s. 29–30. Wg sprawozdania KOSS z tego okresu w listopadzie 1945 czynnych było 350 szkół powszechnych, w których pracowało 584 nauczycieli. Z tej grupy 397 było kwalifikowanymi pracownikami, a 187 bez kwalifikacji. Dzieci w szkołach powszechnych było 32 486. Zob.: Okólniki i zarządzenia władz nadrzędnych – Ministerstwa Oświaty, Wojewódzkiego Urzędu Szczecińskiego – Wydziału Planowania i Koordynacji, 1945–1946, APSz, KOSS, sygn. 1, k. 175.

władz powiatowych⁷. Szkół średnich ogólnokształcących było wówczas 36 z 13 256 uczniami i 413 nauczycielami⁸. Tak naprawdę, trudno uściślić dokładne liczby uczniów oraz nauczycieli ze względu na różne, często sprzeczne wykazy umieszczane w źródłach. Trzeba bowiem pamiętać, że były one opracowywane według wysyłanych z poszczególnych powiatów sprawozdań. Wobec niebezpieczeństwa zamknięcia szkoły i utraty pracy określone dane mogły być po prostu fałszowane. Poza tym należy pamiętać o permanentnej w tym czasie fluktuacji osadników: wyjazdach zniechęconych, czy wręcz ucieczkach z Pomorza Zachodniego, nie bez powodu nazywanego „dzikim zachodem”, przyjazdach nowych osiedleńców, rezygnacjach z pracy nauczycieli. Z takich to przyczyn dane liczbowe nie do końca były uchwytne dokładnemu poznaniu. Należy jednak przyjąć, iż w omawianym czasie co najmniej 60% sił nauczycielskich zatrudnionych w szkołach stanowiło grupę niewykształconą w zawodzie pedagoga. W przypadku samego wychowania fizycznego należy podkreślić, że w szkołach niżej zorganizowanych nauczyciele prowadzili wszystkie przedmioty. Wobec braku specjalizacji z wychowania fizycznego takie zajęcia, czyli dwie lub jedna godzina WF-u w klasach I–IV, po prostu się nie odbywały. Zwykle zastępowano je też innymi lekcjami, bardziej przydatnymi z punktu widzenia władz szkolnych. Zresztą szkoły w małych miejscowościach i na wsi nie posiadały odpowiednich warunków technicznych, dysponując co najwyżej biegnącą obok drogą, ścieżką lub polaną. Część kadry stanowili też nauczyciele niewykwalifikowani, uzupełniający swoje wykształcenie. Choć pewna grupa była absolwentami, bądź grupą doszkalającą się w liceach pedagogicznych, w których teoretycznie byli przygotowani do prowadzenia ćwiczeń cielesnych, w praktyce zdobywane umiejętności okazywały się niewystarczające. Zresztą sama sprawność, jak i zainteresowania prowadzących uniemożliwiały pełną aktywność w tym zakresie.

Wobec takiego stanu rzeczy rozpoczęto akcję doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół powszechnych na 3-stopniowych wakacyjnych 4-tygodniowych kursach wychowania fizycznego. Według zachowanych źródeł nauczyciele z okręgu szczecińskiego dopiero od 1947 roku brali udział w tego typu szkoleniach. Akcja przybrała na sile w 1949 roku. W dniach 3–27 sierpnia tego roku zorganizowano, przy 9-osobowej kadrze wychowawców, w Choszczynie kurs WF pierwszego stopnia dla 50 uczestników (23 mężczyzn i 27 kobiet), którzy ukończyły 43 osoby. Realizowano na nich materiał zgodnie z programem szkoły podstawowej w klasach I–V: zagadnienia wychowawczo-kulturalne (w tym i ideologiczne), metodykę i systematykę ćwiczeń, teorię wychowania fizycznego, gimnastykę, gry i zabawy ruchowe, ćwiczenia i gry terenowe, ćwiczenia muzyczno-ruchowe, w tym tańce, pływanie, praktyki z dziećmi z pobliskiej kolonii letniej oraz zajęcia świetlicowe, do których włączano „prasówki”,

⁷ Rozwój szkolnictwa podstawowego w latach 1945–1954, APSz, PWRN w Szczecinie, sygn. 12507, k. 1–2.

⁸ Cz. Plewka, *Oświata zachodniopomorska...*, s. 64, 82.

naukę pieśni patriotycznych (polskich i radzieckich) i wierszy. Chociaż zakres treści był dość obszerny, jak zauważył wizytator podczas inspekcji kursu, uczestnicy byli mało sprawni, bez wcześniejszej znajomości gier i zabaw, mało muzycalni. Z drugiej strony zauważano zaangażowanie i chęć do pracy⁹.

Ze względu na ogólny brak nauczycieli, zarządzeniem Ministra Oświaty z dnia 20 lipca 1945 roku uznano zaświadczenia z Wyższego Kursu Nauczycielskiego (traktowane jako równoważne z ukończeniem Państwowych Wyższych Kursów Nauczycielskich) i Nauczycielskiego Instytutu Pedagogicznego (równorzędne z ukończeniem Państwowego Instytutu Nauczycielskiego) zorganizowanego przez koła nauczycielskie w oficerskich obozach jeńców wojennych w Prenzlau, Neubrandenburgu i Woldenbergu (Dobiegiew). Oczywiście podjęcie pracy było możliwe po wcześniejszej weryfikacji zaświadczenia i zastąpieniu go określonym świadectwem. Zatrudniano też nauczycieli emerytowanych. Ci z ukończonym 55 rokiem życia mieli ustalony wymiar 18 godzin tygodniowo¹⁰. Należy przyznać, że tam, gdzie przyjmowano do pracy zdemobilizowanych żołnierzy, zwłaszcza oficerów i podoficerów, ze względu na ich wykształcenie sportowe lekcje wychowania fizycznego zyskiwały odpowiednio przygotowaną kadrę. Dotyczyło to jednak głównie szkół średnich. W tym zresztą środowisku sytuacja przedstawiała się dużo lepiej niż w szkołach podstawowych. Już sam fakt, że takie placówki działały w dużych miastach (Szczecin, Koszalin i Słupsk) oraz miastach powiatowych, ułatwiał władzom oświatowym w zapelnieniu etatów. Często też dochodziło do sytuacji przenoszenia się do szkół średnich nauczycieli szkół powszechnych po ukończeniu wakacyjnych kursów wychowania fizycznego¹¹.

Niestety, pomimo rozwoju systemu kształcenia i doskonalenia nauczycieli niewykwalifikowanych, jednocześnie następował odpływ pedagogów ze szkół. Swoista ucieczka od zawodu wynikała z trudnych warunków pracy oraz niskich uposażeń. Zmieniano często zatrudnienie na lepsze w innych sektorach gospodarki, w administracji państwowej, handlu lub wojsku. Niejednokrotnie raz na zawsze opuszczano region Pomorza Zachodniego. W przypadku kwalifikowanych nauczycieli wychowania fizycznego, zwłaszcza po studiach wyższych, znajdowano zatrudnienie w urzędach, na przykład w Wojewódzkim Urzędzie Kultury Fizycznej (od 1950 roku – Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej), czy w KOSS (od 1950 roku – Wydział Oświaty Prezydium Wojewódzkiej

⁹ Rozwój wychowania fizycznego w szkołach województwa szczecińskiego, 1949–1950, APsz, PWRN w Szczecinie, sygn. 12907, k. 39–45.

¹⁰ Okólniki i zarządzenia władz nadrzędnych – Ministerstwa Oświaty, Wojewódzkiego Urzędu Szczecińskiego – Wydziału Planowania i Koordynacji, 1945–1946, APsz, KOSS, sygn. 1, k. 103, 151.

¹¹ Szerzej na temat form kształcenia i doskonalenia nauczycieli wychowania fizycznego zob.: R. Stefanik, *Problemy kadrowe oświaty szczecińskiej i przyspieszone formy kształcenia nauczycieli wychowania fizycznego po II wojnie światowej (1945–1951)*, [w:] J. Eider (red.), *60 lat kształcenia nauczycieli wychowania fizycznego w Szczecinie*, Szczecin 2014, s. 29–56.

Rady Narodowej). Przed rozpoczęciem roku szkolnego 1945/46 zgłosiło się do kuratorium 4 nauczycieli wf-u (w tym 3 kobiety i 1 mężczyzna). Po rozpoczęciu wrześniowych zajęć doszło jeszcze 6 specjalistów (2 kobiety i 4 mężczyzn)¹². Według badań prowadzonych przez A. Walczak w roku 1946, ostatecznie w wykazie KOSS znajdowało się 27 nauczycieli wf-u, a w 1948 roku – 59 nauczycieli wf-u¹³. Nie wiadomo jednak, jaki był poziom ich kwalifikacji. Zapewne większą część stanowili uczestnicy wakacyjnych kursów wychowania fizycznego szkół powszechnych I stopnia.



Fot. 1. Mgr Maria Gärtner (trzecia od lewej w górnym rzędzie) z zespołem tańca ludowego I Gimnazjum Żeńskiego w Szczecinie w 1946 r. Wśród dziewcząt są m.in. Hanna Raciborska i Krystyna Brzozowska-Krzyżanowska. Źródło: zbiory Wydziału Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia (WKF i PZ US).

Równie źle, jak w przypadku kadry, przedstawiała się sytuacja z infrastrukturą sportową. Obiekty były zniszczone lub zdewastowane już po wojnie. Hale i sale gimnastyczne zajmowało wojsko lub różne urzędy, przeznaczano je na inne cele – magazyny, kina, sale na uroczystości i bankiety, itp. Nieco lepiej było z salami do ćwiczeń cielesnych przy gimnazjach i liceach ogólnokształcących, ale i te były zaniedbywane oraz ogoławane z urzędów oraz sprzętu. Z pomocą urzędów wf. i pw., społecznych zbiórek oraz dzięki osobistym staraniom nauczycieli wychowania fizycznego stopniowo uzupełniano braki przyborów i urządzeń gimnastycznych¹⁴. Niestety, ze względów finansowych nie inwesto-

¹² Sprawozdanie o stanie szkolnictwa 1945, APSz, KOSS, sygn. 26, k. 45, 81.

¹³ A. Walczak, *Nauczyciele wychowania fizycznego w Szczecinie w latach 1945–1972*, s. 471.

¹⁴ Z. Armada, *50 lat zorganizowanego sportu szkolnego woj. szczecińskiego 1953–1998, woj. zachodniopomorskiego 1999–2003 (zarys działalności)*, Szczecin 2005, s. 22; A. Walczak, *Wzrost i warunki rozwoju bazy materialnej...*, s. 212.

wano odpowiednich środków w sportową bazę szkolną. W 1949 roku 21% szkół powszechnych w województwie szczecińskim nie miało boisk. Należy założyć, że było ich jednak więcej, zwłaszcza że część placów przyszkolnych była prowizoryczna i nie nadawała się do gier sportowych. W szkolnictwie średnim w tym czasie boiska sportowe znajdowały się przy 24 szkołach, a przy 7 ich brakowało. Sale gimnastyczne znajdowały się w 17 szkołach średnich, przy czym 4 nie nadawały się do użytkowania bez remontu, a 10 placówek w ogóle nie posiadało sal gimnastycznych¹⁵.

Wobec braku aktywności sportowej większości środowisk szkolnych ogromne znaczenie miały organizacje młodzieżowe: Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” (głównie na Złotowszczyźnie), Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (OMTUR), Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP) oraz Związek Walki Młodych (ZWM), który także zalecał własnym kolom zakładanie sekcji sportowych i klubów o nazwie „Zryw”¹⁶. Oczywiście były to organizacje pozaszkolne, nie można jednak nie doceniać ich działalności dla środowisk młodzieży szkolnej, zwłaszcza wobec istnienia w tym czasie poza-państwowych placówek oświatowych, pracujących z dziećmi i młodzieżą ze środowisk wiejskich czy robotniczych. Od 1948 roku duży wkład pracy, zwłaszcza w środowisku wiejskim, włożyła Powszechna Organizacja „Służba Polsce”. Tworzono także w środowisku miejskim hufce szkolne i działające przy nich zespoły sportowe. Aktywność ruchowa została włączona również do programów wczasów letnich dla dzieci, obozów organizowanych przez Wojewódzki Urząd WF i PW w 1946 roku oraz na obozach harcerskich. O ile można doszukiwać się luźnych związków organizacji młodzieżowych i ich klubów ze szkołą publiczną, o tyle w przypadku klubów harcerskich współpraca była ścisła. I tak Harcerski Klub Sportowy w Szczecinie działał w środowisku młodzieży I Gimnazjum i Liceum Żeńskiego, a jego zarząd, obok samych uczniów, stanowiła kadra nauczycielska szkoły. W Szczecinie już w kwietniu 1946 roku Miejski Komitet WF i PW organizował trzy razy w tygodniu na stadionie miejskim zajęcia lekkoatletyczne dla młodzieży ze szkół średnich. Treningi prowadził Stanisław Wachalowski oraz Maria Gärtner, pierwsza nauczycielka wf-u w Szczecinie, oraz wizytator KOSS¹⁷. W tym roku zorganizowano po raz pierwszy szkolne święto sportowe w Szczecinie z zawodami lekkoatletycznymi i turniejem piłki siatkowej¹⁸. Zajęcia sportowe młodzieży szkolnej prowadziła do końca 1948 roku w Szczecinie Wojewódzka Rada WF i PW, następnie Miejski Inspektorat Kultury Fizycznej lub Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej. Treningi lekkoatletycz-

¹⁵ L. Turek-Kwiatkowska (red.), *Źródła do dziejów Pomorza Zachodniego*, t. 4, Szczecin 1989, s. 104, 143.

¹⁶ Zarząd Wojewódzki w Szczecinie, plany pracy, sprawozdania 1945–1948, Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), ZWM, Zarząd Główny, sygn. 406/81, k. 21.

¹⁷ „Kurier Szczeciński” 1946, nr 87.

¹⁸ „Kurier Szczeciński” 1946, nr 136.

ne odbywały się na stadionie miejskim im. J. Kusocińskiego, natomiast gimnastyka, siatkówka, koszykówka i boks – w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 18 lub w hali sportowej przy ul. Narutowicza¹⁹.



Fot. 2. Reprezentacja Szczecina przed wyjazdem na Ogólnopolskie I Lekkoatletyczne Mistrzostwa Harcerskie do Krakowa w 1946 r. pod opieką mgr Marii Gärtner i Alojzego Bartoszewskiego. Źródło: zbiory WKFiPZ US.

Największy wkład w rozwój sportu szkolnego wnieśli harcerskie oraz szkolne koła i kluby sportowe. W 1945 roku został utworzony w Szczecinie, wspomniany wcześniej, Harcerski Klub Sportowy z prezesem Marią Gärtner. Sekcja piłki nożnej została nawet zgłoszona do rozgrywek klasy C w sezonie 1947/48, jednak wkrótce została z nich wycofana²⁰. Szczecińscy harcerze wzięli udział w Ogólnopolskich I Lekkoatletycznych Mistrzostwach Harcerskich w Krakowie w 1946 roku. Jedną z wybijających się zawodniczek w tym czasie była lekkoatletka Halina Turkowska.

W marcu 1946 roku zorganizowano w Szczecinie Gimnazjalny KS „Gryf” przy I Gimnazjum Męskim, Szkolny KS „Junak” przy Państwowym Liceum Handlowym oraz Szkolny Klub Sportowy przy Liceum Technicznym. W klubach tych uprawiano lekkoatletykę, pływanie, piłkę siatkową, koszykówkę, piłkę nożną i szermierkę. Rozgrywano międzyszkolne mecze piłki nożnej, lekkoatle-

¹⁹ „Kurier Szczeciński” 1948, nr 308.

²⁰ Według protokołu z zebrania organizacyjnego HKS powstał 25 maja 1945 r. Nie wytrzymuje to jednak krytyki. W tym czasie polskie władze zostały wycofane ze Szczecina, z którymi wyjechało także wielu polskich osadników. Poza tym, I Gimnazjum i Liceum Żeńskie, przy którym utworzono klub, rozpoczęło działalność z dniem 2 września 1945 r. Brak innych źródeł jak dotąd uniemożliwia określenie dokładnej daty. Zob.: Protokół z zebrania organizacyjnego HKS w Szczecinie, APSz, PWRN w Szczecinie, sygn. 11535, k. 57; „Kurier Szczeciński” 1947, nr 264.

tyczne i turnieje szachowe. Zespoły piłkarskie spotykały się także na pojedynkach z juniorami i seniorami miejskich klubów, w późniejszym czasie także kół wiejskich (LZS-ów) oraz drużynami jednostek wojskowych, zarówno polskich, jak i radzieckich.



Fot. 3. Zawodniczki MKS „Junak” Szczecin podczas mistrzostw Polski w lekkiej atletyce kobiet w Katowicach w 1947 r. Pierwsza od lewej Halina Turkowska, trzecia – Jadwiga Balcerzak-Drac, czwarta – Waligórska. Źródło: zbiory WKF i PZ US.

We wrześniu 1947 roku utworzono SKS przy liceum w Dębnie Lubuskim i Międzyszkolny KS „Junak” w Szczecinie (z prezesem Leopoldem Mierzwą) dla uczniów ze szkół średnich oraz szkolnych kół sportowych²¹. Przy szczecińskim klubie działały sekcje gier zespołowych, gimnastyki, boks, lekkoatletyki, tenisa stołowego, pływania, a także tańców narodowych. W swoim zarządzie skupił pracowników oświaty, urzędu wf. i pw. i nauczycieli wychowania fizycznego, którzy organizowali wiele imprez sportowych o mistrzostwo okręgu dla młodzieży ze szkół średnich, m.in. zawody bokserskie, pływackie i lekkoatletyczne. Przeprowadzano także mecze piłki nożnej, siatkówki oraz tenisa ziemnego.

W 1948 roku powstało SKS przy Liceum Ogólnokształcącym w Choszcznie oraz, z inicjatywy Wojewódzkiego i Miejskiego Zarządu Związku Młodzieży

²¹ Rejestracja klubów sportowych, 1946–48, APSz, PWRN w Szczecinie, sygn. 11534, k. 27.

Polskiej (ZMP) w Szczecinie – KS „Skała” z sekcjami: gimnastyki, boks, gier sportowych, lekkoatletyki i pływania²². W 1949 roku powstał SKS przy Liceum Ogólnokształcącym w Białogardzie. W tym też roku połączono KS ZMP „Skała” z MKS „Junak”, a nowemu szczecińskiemu klubowi nadano nazwę Międzyszkolny KS „Arconia”. Działo w nim 7 sekcji: szachowa, lekkoatletyczna, pływania, piłki ręcznej, gimnastyki, boks i piłki nożnej²³.

W 1950 roku utworzono SKS „Energetyk” przy Liceum Energetycznym w Szczecinie²⁴, a w Stargardzie Szczecińskim – SKS „Junak” przy Liceum Ogólnokształcącym i SKS „Motor” przy Liceum Mechanicznym²⁵.

W 1947 roku zorganizowano w Szczecinie ogólnopolskie rozgrywki finałowe szkół przysposobienia przemysłowego (SPP). W zawodach rywalizowało 8 drużyn z 23 szkół SPP – w piłce nożnej, koszykówce, siatkówce, sztafecie 4 × 100 i olimpijskiej²⁶. W 1948 roku odbyły się natomiast we Wrocławiu Ogólnopolskie Igrzyska Szkolne Szkół Średnich, w których uczniowie z okręgu szczecińskiego zajęli zespołowo X miejsce. W ramach mistrzostw odbyły się zawody lekkoatletyczne, w pływaniu, siatkówce, koszykówce i szczypiorniaku²⁷.

W dniach 17–19 czerwca 1949 roku zorganizowano w Warszawie Ogólnopolskie Igrzyska Szkół Średnich Ogólnokształcących i Zawodowych. W programie znalazły się konkurencje lekkoatletyczne, turniej piłki siatkowej, koszykowej, szczypiorniaka oraz zawody pływackie. Do stolicy wyjechała 62-osobowa reprezentacja kuratorium szczecińskiego, która zajęła drużynowo XII miejsce²⁸.

Pomimo popularyzacji kultury fizycznej, w dalszym ciągu nie do końca spotykano się z zrozumieniem ze strony grona pedagogicznego czy samych dyrektorów szkół. W prasie pojawiały się relacje o wyrzuceniu ze szkoły ucznia-boksera²⁹, czy niezwalnieniu na zawody sportowe³⁰. I w tym miejscu często dochodziło do kolizji między oczekiwaniami elit partyjnych a tradycyjnym stosunkiem władz oświatowych do sportu wyczynowego.

Kiedy realizowano pierwszy etap reorganizacji kultury fizycznej w kierunku wzorca radzieckiego i wprowadzono ustawę sejmu z dnia 25 lutego 1948 roku *O powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz organizacji spraw kultury fizycznej i sportu*, skoncentrowano się m.in. na organizacji imprez masowych,

²² „Kurier Szczeciński” 1948, nr 336.

²³ „Kurier Szczeciński” 1949, nr 76.

²⁴ „Kurier Szczeciński” 1950, nr 56.

²⁵ „Kurier Szczeciński” 1950, nr 143.

²⁶ „Głos Szczeciński” 1947, nr 80.

²⁷ „Przegląd Sportowy” 1948, nr 62; nr 71.

²⁸ „Głos Szczeciński” 1949, nr 74; nr 81.

²⁹ „Kurier Szczeciński” 1948, nr 71.

³⁰ „Głos Szczeciński” 1949, nr 197.

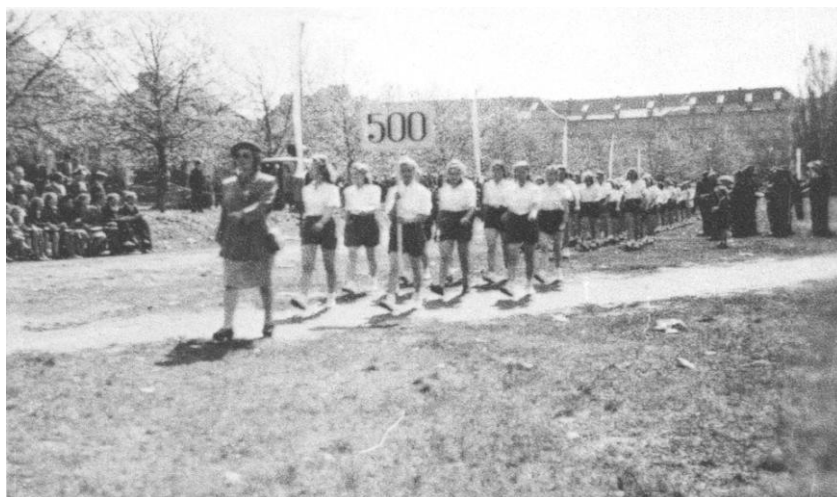
z których część miała charakter propagandowy. Kiedy 23 kwietnia 1949 roku w Wojewódzkim Urzędzie Kultury Fizycznej w Szczecinie odbyła się narada z udziałem terenowych inspektorów WF, nakazano szkołom udzielanie zezwoleń uczniom na treningi w klubach, oczywiście w przypadku uzyskiwania dobrych ocen i postępów w nauce³¹. Po uchwale Biura Politycznego KC PZPR *W sprawie kultury fizycznej*, z dnia 28 września 1949 roku, nastąpiła niehamowana niczym ideologizacja oraz upolitycznienie kultury fizycznej³². Pomimo spolegliwości i oportunistów środowisk szkolnych, ale także i sportowych, nie realizowano w pełni wytycznych partii, co wynikało z niemożności pełnego przyswojenia sobie ideologicznych treści i akceptacji doktryny władzy, wobec wrodzonego pragmatyzmu tych środowisk. Niemniej, spełniając obowiązek nałożony na władze szkolne, mobilizowano środowiska młodzieży do udziału w Biegach Narodowych, Marszach Jesiennych, Święcie Kultury Fizycznej, zawodach organizowanych z okazji świąt i uroczystości państwowych, m.in. 1 Maja i 22 Lipca³³. I tu polityka państwa wychodziła naprzeciw żywotnym interesom środowisk młodzieżowych. Stwarzała warunki rozwoju zainteresowań, uprawiania ulubionej dyscypliny sportu, także w środowiskach wiejskich, choć w tym przypadku w ograniczonym stopniu, ze względu na braki kadrowe i niechętny stosunek starszych mieszkańców wsi wobec wprowadzanych zmian w ich życiu. Wiele ze wspomnianych imprez masowych dawało możliwość spełnienia się i wyżycia. Organizowano na przykład Okręgowe Święta Młodzieży i Święta Wychowania Fizycznego. Realizowano plan zdobywania odznaki Bądź Sprawny do Pracy i Obrony (BSPO) oraz Sprawny do Pracy i Obrony (SPO), będącej narzędziem umasowienia kultury fizycznej w Polsce. Zakładano zespoły współzawodnictwa w nauce i w sporcie. Także nauczyciele podejmowali zobowiązania, na przykład „w zakresie kultury fizycznej i podniesienia wychowania fizycznego w szkołach”³⁴. Zgodnie z nową organizacją polskiego sportu od początku 1950 roku zaczęły powstawać przy szkołach, na początku głównie średnich, szkolne koła sportowe (SKS-y), co zostało ujęte w organizacyjne ramy zarządzeniem Ministra Oświaty z dnia 18 czerwca 1950 roku. Opiekę nad SKS-ami, w formie patronatu, miały sprawować branżowe zrzeszenia sportowe (ZS). W województwie szczecińskim realizacja tego zadania rozpoczęła się dopiero w drugiej połowie tego roku, szybko jednak nabrała odpowiedniego tempa.

³¹ „Głos Szczeciński” 1949, nr 23.

³² L. Szymański, *Kultura fizyczna i turystyka w polityce Polski Ludowej 1944–1989*, Wrocław 2004, s. 45.

³³ Szerzej na temat masowych imprez sportowych zob.: M. Ordyłowski, *Wielkie imprezy sportowe jako kampanie propagandowe PZPR w latach 1949–1956*, [w:] B. Woltmann (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 5, Gorzów Wlkp. 2002, s. 351–362; R. Stefanik, *Spoleczne i polityczne aspekty wdrażania radzieckiego modelu kultury fizycznej na Pomorzu Zachodnim w latach 1947–1951*, [w:] L. Nowak i R. Urban (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 11, Gorzów Wlkp. 2014, s. 206–216.

³⁴ „Kurier Szczeciński” 1950, nr 111.



Fot. 4. Zespół żeński w drodze do I Biegu Narodowego na Jasnych Błoniach w Szczecinie dnia 2 maja 1948 roku. Źródło: zbiory WKFiPZ US.

Zadaniem szkolnych kół sportowych nie była tylko praca nad rozwojem sportu w tym środowisku, ale również włączenie się do procesu, jak to określano, „społeczno-politycznego” wychowania młodzieży, umasowienia kultury fizycznej, propagowania akcji współzawodnictwa, łączności miasta z wsią i innych działaniach propagandowych.

Od 1950 roku następował szybki rozwój współzawodnictwa sportowego w środowisku młodzieży zachodniopomorskich szkół zawodowych. Było to związane z organizacją okręgowych eliminacji do centralnych Igrzysk Młodzieży Szkół Zawodowych, które odbyły się w Warszawie w dniach 9–11 czerwca 1950 roku. Startowano w lekkoatletyce, gimnastyce, pływaniu, boksie, piłce siatkowej, koszykowej i piłce nożnej. W imprezie wzięła udział 150-osobowa grupa młodzieży z okręgu szczecińskiego³⁵.

Jak wspomniano wyżej, już od 1947 roku, kiedy zaczęto zmieniać programy szkolne, zaczęła się stopniowa inwigilacja i ideologizacja społeczeństwa. W bardzo ważnym, z punktu widzenia władzy, procesie „wychowywania” była oczywiście działalność oświatowa środowisk szkolnych. Postawa nauczyciela odgrywała przecież niebagatelne znaczenie i była znaczącym czynnikiem w kreowaniu nowej rzeczywistości. Już samo hasło „demokratyzacji szkolnictwa” świadczyło wyraźnie o pełnym związaniu oświaty z polityką partii. Z tych też względów wraz z uruchamianiem szkół oraz umacnianiem władzy przez PPR/PZPR w kraju starano się kontrolować stan zatrudniania nauczycieli na określonych stanowiskach. W instrukcjach ministra oświaty o organizacji roku szkolnego 1949/50 w rozdziale *Sprawy wychowawcze* wskazywano na „budze-

³⁵ „Kurier Szczeciński” 1950, nr 141; nr 158.

nie u młodzieży przywiązania i miłości do Polski Ludowej [...], rozwijanie w młodzieży uczuć przyjaźni dla Związku Radzieckiego i państw Demokracji Ludowej [...]”. Niemniej, co było ważne, zwracano uwagę, by „szkoły miały zapewnione warunki do prowadzenia wychowania fizycznego”³⁶. Oczywiście, jak pokazały praktyczne działania, były to zwykle niespełnione deklaracje. Brakowało bowiem, jak wspomniano wyżej, obok wykwalifikowanej kadry, także odpowiednich środków finansowych. Do repertuaru uroczystości szkolnych dołączono „Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”, w ramach którego lekcje okraszano cyklem pogadanek. Stopniowo tego typu propagandowe działania zdominowały szkolne akademie. Przygotowywano rocznice rewolucji październikowej, 70. rocznicę urodzin J. Stalina, itp. Narzędziami szerzenia propagandy były gazetki ściennie, akcje odczytowe, pogadanki, audycje zakładowych radiowęzłów, projekcje filmów fabularnych i dokumentalnych oraz występy zespołów amatorskich³⁷. Do szkół szedł ściśle określony przekaz:

Dla wkroczenia na drogę do upowszechniania kultury fizycznej wśród najszerszych mas narodu, a przede wszystkim zorganizowanej młodzieży szkolnej oraz dla uczczenia *Święta Pracy* [...] kuratorium szkolne wzywa wszystkie podległe sobie szkoły do masowego wzięcia udziału w tegorocznym *Biegu Narodowym* na przełaj w dniu 2 maja o godzinie 12.15 na sygnał radiowy.

Począwszy od tego roku, masowe biegi drużynowe weszły do programu uroczystości „Dnia Pracy”. Obok odpowiedniej, widowiskowej i propagandowej celebracji każdej z imprez, ich stałym elementem były przemówienia przedstawicieli władzy i partii oraz manifestacje młodzieży. Przy okazji rozdawania nagród i dyplomów zwycięskim drużynom oraz zawodnikom na szkolnych igrzyskach sportowych spędzano uczniów na akademie sportowe, które okraszano referatami „sławiącymi” sport w ZSRR oraz wyświetlano filmy, np. *Młodzi idą*³⁸. Nawet szkolenie kadry akcji wczasów letnich dla dzieci i młodzieży nie mogło się obyć bez treści „ideowo-politycznych”, m.in. zapoznania się z treścią uchwały Biura Politycznego KC PZPR dotyczącej kultury fizycznej z 1949 roku³⁹.

Podsumowując, należy stwierdzić, że warunki, w jakich organizowano wychowanie fizyczne i sport w środowisku młodzieży szkolnej w latach 1945–1950, były niezwykle trudne. Brakowało nauczycieli wychowania fizycznego, urządzeń, sprzętu sportowego oraz boisk. Na lekcjach wf-u liczba ćwiczących dochodziła niejednokrotnie nawet do 50 osób⁴⁰. Niskie uposażenie zniechęcało

³⁶ Instrukcje ministerstwa oświaty dotyczące kształcenia nauczycieli 1946–1950, APSz, KOSS, sygn. 171, k. 6.

³⁷ Materiały do pogadanek, APSz, KOSS, sygn. 108, k. 2–39.

³⁸ Okólniki i komunikaty KOSS w sprawie szkolnictwa powszechnego 1947–1948, APSz, KOSS, sygn. 119, k. 261, 491.

³⁹ Rozporządzenia dotyczące Akcji letnich 1950, APSz, KOSS, sygn. 121, k. 61.

⁴⁰ Sprawozdanie powizytacyjne dotyczące szkolnictwa powszechnego w poszczególnych powiatach 1949/50, APSz, KOSS, sygn. 128, k. 23.

rozpoczynających pracę w szkołach. Dobrze wykształconych fachowców przechwytywały zresztą urzędy państwowe. Tylko w większych miastach i głównie w szkołach średnich, wobec istnienia klubów sportowych i administracji, w których zatrudniani byli wykwalifikowani nauczyciele i instruktorzy, młodzież szkolna mogła na co dzień korzystać z profesjonalnej opieki. Tam też następowało szybkie usportowienie zarówno chłopców, jak i dziewcząt. Ograniczenia finansowe obniżały jednak poziom nauczania w tym okresie. Niemały wpływ na warunki nauczania w omawianym czasie miał dopływ kandydatów na nauczycieli z rodzin wiejskich i robotniczych. Należy jednak przyznać, iż pomimo ideologizacji nauczania, instrumentalnego traktowania sportu przez władzę państwową i polityczną odpowiednie kręgi oświatowe były świadome znaczenia rozwoju kultury fizycznej wśród szerokich rzesz młodzieży, akcentując walory zdrowotne i wychowawcze. Zakrojone na szeroką skalę imprezy, nawet te typowo propagandowe, wносиły sporo ożywienia wśród młodzieży szkolnej. Dawały możliwość samorealizacji i „wyżycia się” chłopców oraz dziewcząt ze środowisk szczególnie miejskich, później także wiejskich. Opieka państwa nad sportem sprzyjała jego rozwojowi i uzyskiwanym wynikom działalności. Odpowiednich zmian w świadomości dokonywały także przeobrażenia cywilizacyjne, dalszy rozwój środowisk wielkomiejskich, w których sport zaczął odgrywać coraz to większą rolę. Zaczęto także dostrzegać szansę awansu społecznego poprzez sukcesy na boiskach i stadionach.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła drukowane

L. Turek-Kwiatkowska (red.), *Źródła do dziejów Pomorza Zachodniego*, t. 4, Szczecin 1989.

II. Źródła archiwalne

Instrukcje ministerstwa oświaty dotyczące kształcenia nauczycieli 1946–1950, APSz, KOSS, sygn. 171.

Materiały do pogadek, APSz, KOSS, sygn. 108.

Okólniki i komunikaty KOSS w sprawie szkolnictwa powszechnego 1947–1948, APSz, KOSS, sygn. 119.

Okólniki i zarządzenia władz nadrzędnych: Ministerstwa Oświaty, Wojewódzkiego Urzędu Szczecińskiego – Wydziału Planowania i Koordynacji, 1945–1946, APSz, KOSS, sygn. 1.

Protokół z zebrania organizacyjnego HKS w Szczecinie, APSz, PWRN w Szczecinie, sygn. 11535.

Rejestracja klubów sportowych, 1946–48, APsz, PWRN w Szczecinie, sygn. 11534.

Rozporządzenia dotyczące Akcji letnich 1950, APsz, KOSS, sygn. 121.

Rozwój wychowania fizycznego w szkołach województwa szczecińskiego, 1949–1950, APsz, PWRN w Szczecinie, sygn. 12907.

Sprawozdania z poszczególnych wydziałów KOSS, 1947–1949, Archiwum Państwowe w Szczecinie (APsz), KOSS, sygn. 56.

Sprawozdanie o stanie szkolnictwa 1945, APsz, KOSS, sygn. 26.

Sprawozdanie powizytacyjne dotyczące szkolnictwa powszechnego w poszczególnych powiatach 1949/50, APsz, KOSS, sygn. 128.

Zarząd Wojewódzki w Szczecinie, plany pracy, sprawozdania 1945–1948, Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), ZWM, Zarząd Główny, sygn. 406/81.

III. Prasa

„Głos Szczeciński” 1947–1950.

„Kurier Szczeciński” 1945–1950.

„Przegląd Sportowy” 1948.

B. Literatura

Armada Z., *50 lat zorganizowanego sportu szkolnego woj. szczecińskiego 1953–1998, woj. zachodniopomorskiego 1999–2003 (zarys działalności)*, Szczecin 2005.

Białecki T., Michnal W., Nowak A., *Zagadnienia osadniczo-przesiedleńcze i demograficzne*, [w:] Dobrzycki E., Lesiński H., Łaski Z. (red.), *Pomorze Szczecińskie 1945–1965*, Poznań 1967, s. 67–103.

Kozłowski H., *Kultura fizyczna i sport*, [w:] Dobrzycki E., Lesiński H., Łaski Z. (red.), *Pomorze Szczecińskie 1945–1965*, Poznań 1967, s. 577–588.

Ordyłowski M., *Wielkie imprezy sportowe jako kampanie propagandowe PZPR w latach 1949–1956*, [w:] Woltmann B. (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 5, Gorzów Wlkp. 2002, s. 351–362.

Plewka Cz., *Oświata zachodniopomorska w latach 1945–2002. O ideach i praktykach edukacyjnych*, Szczecin 2003.

Stefanik R., *Problemy kadrowe oświaty szczecińskiej i przyspieszone formy kształcenia nauczycieli wychowania fizycznego po II wojnie światowej (1945–1951)*, [w:] Eider J. (red.), *60 lat kształcenia nauczycieli wychowania fizycznego w Szczecinie*, Szczecin 2014, s. 29–56.

Stefanik R., *Spoleczne i polityczne aspekty wdrażania radzieckiego modelu kultury fizycznej na Pomorzu Zachodnim w latach 1947–1951*, [w:] Nowak L., Urban R. (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 11, red., Gorzów Wlkp. 2014, s. 206–216.

Surma J., *Początki rozwoju szkolnictwa powszechnego na Pomorzu Zachodnim w XXX-leciu PRL*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1975, z. 2, s. 51.

- Szymański L., *Kultura fizyczna i turystyka w polityce Polski Ludowej 1944–1989*, Wrocław 2004, s. 45.
- Turek-Kwiatkowska L., *Udział szkolnictwa w rozwoju społeczno-gospodarczym regionu szczecińskiego*, Warszawa 1977.
- Walczak A., *Nauczyciele wychowania fizycznego w Szczecinie w latach 1945–1972*, [w:] Nowak L. (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 8, Gorzów Wlkp. 2008, s. 469–478.
- Walczak A., *Warunki rozwoju bazy materialnej szkolnego wychowania fizycznego w Szczecinie w latach 1945–1975*, [w:] Nowak L., Urban R. (red.), *Physical culture in Poland between 1945 and 2009*, Gorzów Wlkp. 2010, s. 211–225.

Conditions for development of physical education and sport in school environment in West Pomerania during the years 1945–1950

Abstract

The paper presents social, political and economic conditions of physical education and sport development in school environment in West Pomerania during the years 1945–1950. Taking into consideration the lack of physical education teachers, equipment, facilities and places proper for playing sports, the activity of youth organizations, which established sports circles and clubs, was very significant. Proper City and District Offices of Physical Education and Military Training also provided help.

Along with strengthening of communist power grew implementation of political ideology in education. Sports events subordinated to political goals were organized. However conditions for development of physical culture in school environment and sports activation of youths were created.

Keywords: sport, physical education, West Pomerania, years after 1945.

Rafał SZUBERT*
Marta PRZYDZIAŁ**

Turystyka w działalności Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w latach 1946–1976

Streszczenie

Od początku swojej działalności Ludowe Zespoły Sportowe (LZS) obok zadań *stricto* sportowych realizowały założenia z zakresu rekreacji oraz turystyki. Jednak dopiero od roku 1960 turystyka w LZS stała się obowiązkowym elementem popularyzacyjnoideologicznym. Wiele kół LZS, szczególnie tych położonych w atrakcyjnych miejscach Polski, miało zadanie organizacji imprez, zlotów czy rajdów turystycznych. Głównym celem zaleceń władzy ludowej była integracja wiejskiej młodzieży, przekazywanie hasel propagandowych i dalsza ingerencja w sprawy „odpowiedniego” wychowania młodszej części społeczeństwa wiejskiego.

Słowa kluczowe: turystyka, sport wiejski, Ludowe Zespoły Sportowe.

Wstęp

Od początku swojej działalności Ludowe Zespoły Sportowe (LZS) obok zadań *stricto* sportowych realizowały założenia z zakresu rekreacji oraz turystyki. Organizowano na wsi wycieczki do miast, na wystawy rolnicze, krótkotrwałe wycieczki wprowadzano do programów kursów realizowanych przez organizacje społeczne i gospodarcze działające na wsi. Młodzież wiejska we własnym zakresie organizowała kuligi i majówki, kultywowała zwyczaje i obyczaje, jak topienie marzanny, imprezy sobótkowe¹ i kąpałowe², i inne podobne imprezy folklorystyczne. Inicjatorem większości tych obrzędów były organizacje działa-

* Dr, Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu; szubi4@wp.pl.

** Dr, Uniwersytet Rzeszowski.

¹ „Sobótki” to nazwa święta ludowego obchodzonego w noc letniego przesilenia Słońca 21–22 czerwca; nazwa używana głównie na południu Polski, Podkarpaciu i Śląsku. Por. M. Sajko (red.), *A–Z Mała encyklopedia PWN*, wyd. III, Warszawa 2000, s. 756.

² „Noc kąpały” to słowiańskie święto związane z letnim przesileniem Słońca, obchodzone w czasie najkrótszej nocy w roku, co przypada około 21–22 czerwca. Por. R. Łąkowski (red.), *Encyklopedia popularna PWN*, wyd. VI, Warszawa 1982, s. 389.

jące na wsi, jednak często wynikały one z samorzutnej potrzeby i tradycji środowiska.

Jednak dopiero od roku 1960 turystyka w LZS stała się obowiązkowym elementem popularyzacyjnoideologicznym. Wiele kół LZS, szczególnie tych położonych w atrakcyjnych miejscach Polski, miało zadanie organizacji imprez, zlotów czy rajdów turystycznych. Głównym celem zaleceń władzy ludowej była integracja wiejskiej młodzieży, przekazywanie haseł propagandowych i dalsza ingerencja w sprawy „odpowiedniego” wychowania młodszej części społeczeństwa wiejskiego.

Cele pracy i pytania badawcze

Celem pracy było ukazanie, jakie elementy turystyki dominowały w działalności Ludowych Zespołów Sportowych w Polsce. W trakcie badań sformułowano następujące pytania:

1. Jakie formy turystyki dominowały w środowisku wiejskim?
2. Jak zmieniały się zainteresowania turystyczne członków LZS na przestrzeni badanego okresu?

W pracy wykorzystano metody kwerendy źródeł oraz metodę pogładową i porównawczą.

Wyniki badań

W roku 1960, podczas IV Krajowego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego Zrzeszenia LZS, wprowadzono do statutu poprawkę określającą zrzeszenie jako organizację sportowo-turystyczną mieszkańców wsi, a wiejskie koła sportowe określono jako organizacje sportowo-turystyczne³. Od tego czasu działacze LZS wpajali wiejskiej młodzieży, że istotą turystyki jest krajoznawstwo, poznanie piękna własnego kraju i jego zabytków⁴. Przedstawiano Polskę jako kraj o dużych walorach turystycznych, ciekawym położeniu geograficznym sprzyjającym wypoczynkowi oraz urozmaiconym krajobrazie. Uważano, że zwiedzanie zabytków związanych z historią kraju, jak również nowoczesnych zakładów przemysłowych daje możliwość poznania ojczystego regionu. Poza tym trudy wycieczek uczyły wytrwałości, solidarności, jak również umiejętności funkcjonowania w grupie opartej na wzajemnej pomocy.

W województwie poznańskim, w pionierskim dla turystyki wiejskiej roku, powstało 18 sekcji z blisko dwustu członkami, a w roku 1963 sekcji było już 449

³ S. Drażdżewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Powstanie i działalność*, Warszawa 1974, s. 45.

⁴ *Campingi LZS* (praca zbiorowa), Łódź 1963, s. 3.

(11 210 członków)⁵. Na Opolszczyźnie w roku 1963 działały 194 sekcje z 4351 członkiem⁶. W powiecie kaliskim w 1968 roku 52 sekcje skupiały 1651 członków⁷.

Przyjęte przez organy wojewódzkie programy działania były częścią składową ogólnopolskiego programu upowszechniania turystyki wśród mieszkańców wsi i zawierały proste, małe, tanie i łatwo dostępne formy ruchu turystycznego. Pozwalały one poznać własne środowisko i jego najbliższą okolicę. Popularne były wówczas akcje, takie jak: „Na Majówki bez Złotówki”, „Wieś z Kodeksem Drogowym na Ty”, czy „Z Wizytą u Sąsiadów”⁸.

W roku 1959 Zarząd Działalności Gospodarczej (ZDG) przy Radzie Głównej Zrzeszenia LZS zainicjował budowę pierwszych w Polsce ośrodków turystyczno-campingowych. W pionierskim roku wybudowano 12 takich ośrodków. Każdy z LZS-owskich ośrodków campingowych stanowił bazę wypadową na wiele szlaków turystycznych, jak np. Wielkie Jeziora Mazurskie, Szwajcaria Kaszubska, czy też najbardziej znane szlaki karpackie i tatrzańskie⁹.

Wojewódzkie Zrzeszenia LZS przy popularyzacji i organizacji turystyki wiejskiej współpracowały ze związkami sportowymi. Imprezy turystyczne były wpisane do kalendarza m.in. Polskiego Związku Motorowego (PZM) oraz Polskiego Związku Kolarskiego (PZKol)¹⁰. Współpracowano również z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym (PTTK).

Jedną z pierwszym imprez turystycznych, w której wzięli udział zmotoryzowani członkowie LZS, był rajd na Ogólnopolski Zlot Młodzieży zorganizowany w 550. rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Zlot zorganizowano na polach Grunwaldu 15 lipca 1960 roku¹¹. Jedną z pierwszych imprez turystycznych, przeprowadzonych samodzielnie przez działaczy LZS, był zorganizowany w czerwcu 1961 roku Zlot Turystów Wiejskich w Sierakowie. W tym wielodyscyplinowym zlocie udział wzięło 805 turystów (56 grup LZS, 42 grupy Związku Młodzieży Wiejskiej i 7 grup Ligi Przyjaciół Żołnierza)¹².

W 1962 roku zorganizowano wiele turystycznych imprez wojewódzkich. Najczęściej były to rajdy motocyklowe organizowane wspólnie przez LZS, Związek Młodzieży Wiejskiej (ZMW) i Polski Związek Motorowy (PZM). W Wielkopolsce jedną z takich imprez zorganizowano na przełomie kwietnia i maja 1962 roku w Głuchowie. Impreza zgromadziła turystów na 104 motocy-

⁵ Sprawozdanie na VII Wojewódzki Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Wielkopolsce, Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Poznaniu, Poznań 1971, s. 82.

⁶ P. Czaczka, *Sport na wsi opolskiej w latach 1945–1989*, Opole 2014, s. 129.

⁷ AP Kalisz, PMRN, t. 632, Sprawozdanie z działalności Rady Pow. LZS za rok 1967/68.

⁸ M. Głuszek, J. Wesołowski, *Ludowe Zespoły Sportowe w Wielkopolsce 1946–2006*, Poznań 2006, s. 100.

⁹ *Campingi LZS*, s. 4.

¹⁰ Sprawozdanie na VII Wojewódzki Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Wielkopolsce, Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Poznaniu, Poznań 1971, s. 82–83.

¹¹ M. Głuszek, J. Wesołowski, dz. cyt., s. 97.

¹² www.lzs.pl [stan z 10.08.2015]; M. Głuszek, J. Wesołowski, dz. cyt., s. 97.

klach. W drużynowej rywalizacji sportowo-turystycznej tej imprezy zwyciężył Głuchów przed Szamotułami, Kiciniem, Wągrowcem i Gnieznem. W tym samym roku w Wielkopolsce zorganizowano jeszcze jedną dużą imprezę turystyczną w ramach „Dnia Gazety Poznańskiej”. Zlot odbył się 24 czerwca 1962 roku w Poznaniu. Niezależnie od imprez wojewódzkich odbywały się wycieczki, zloty i rajdy organizowane w powiatach.

Na Opolszczyźnie popularnymi imprezami turystycznymi były: rajd „Szlakiem Arki Bożka”, impreza rowerowa „Wiosna Kolarska”, wielodyscyplinowy „Zlot Kopernikowski” w Kopernikach, kolarski „Rajd na Raty”, zjazd mgielny „Żółtego Liścia Klonu”, rajd „Szlakiem Strażnic WOP” czy wielodyscyplinowy zlot „Złota Jesień”¹³.

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX wieku nastąpił spory rozwój turystyki wiejskiej na Dolnym Śląsku. Przy radzie wojewódzkiej wrocławskiego zrzeszenia LZS utworzone zostało Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego (BORT). Wrosła również liczba sekcji turystycznych działających przy kołach LZS¹⁴.

Z kolei na ziemi świętokrzyskiej do najpopularniejszych imprez turystycznych należał, zapoczątkowany przez działaczy ze Starachowic, rajd „Szlakiem Walk Partyzanckich”. Rajd „Bitewnym Szlakiem Partyzanckiej Chwały” wymyślili działacze z Bliżyna, a w późniejszym czasie stał on się imprezą centralną¹⁵.

Na Pomorzu, obok wcześniej wymienionych, popularnych w całej Polsce imprez sportowo-turystycznych, organizowano cykliczne zloty turystyczne w Gołuniu (pow. kościerski) oraz Otominie (pow. gdański), a także coroczne zloty organizatorów i instruktorów turystyki. Programu rozwoju turystyki wiejskiej realizowano pod hasłem „Poznaj swój powiat i województwo”¹⁶.

Planowanie i organizacja imprez z powiatach były jednak dość chaotyczne. Imprezy organizowały różne instytucje i organizacje, a terminy i miejsca realizacji często zbiegały się ze sobą. Zaczęto organizować sekcje turystyczne przy kołach ZMW i LZS. Wzrosła ranga organizowanych imprez, ich przebieg wzbogacano o elementy wychowawcze. Dążono jednocześnie do tego, aby imprezy turystyczne były krótkie, tanie i łatwo dostępne¹⁷.

Początkowo, wśród wiejskich turystów niezwykle popularna była turystyka motocyklowa. Na szosach i wiejskich szutrach można było spotkać polskie motocykle WSK, WFM, junaki, SHL, gazy, czy skutery osy. Gdy zaprzestano ich produkcji również turystyka w LZS podupadła, by nie powiedzieć – kompletnie

¹³ P. Czaczka, *Sport na wsi opolskiej w latach 1945–1989*, Opole 2014, s. 133.

¹⁴ R. Lech, *Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych województwa wrocławskiego w latach 1945–1995. Zarys działalności*, Wrocław 1995, s. 21.

¹⁵ Z. Nowak, J. Kula, J. Mazur, M. Michniak, *60 lat ze znakiem LZS na ziemi świętokrzyskiej*, Kielce 2006, s. 123.

¹⁶ T. Słupecki, F. Kaszubowski, *Pomorskie abecadło sportu wiejskiego. Sześćdziesiąt pięć lat Ludowych Zespołów Sportowych na Pomorzu (1946–2011)*, Gdańsk 2012, s. 111.

¹⁷ M. Głuszek, J. Wesołowski, dz. cyt., s. 98.

zamarła. Zdołano jednak zapoczątkować i spopularyzować ważną dla wiejskiej turystyki imprezę. Był nią „Złoty Kask”. Od 1963 roku systematycznie organizowano sportowo-turystyczne imprezy motorowe o tej nazwie. Był to swego rodzaju wielobój składający się z toru przeszkód, posługiwania się sprzętem turystycznym, udzielania pierwszej pomocy oraz jazdy na orientację i wiedzy krajoznawczej. Zwycięzcy imprez gminnych, potem powiatowych, startowali w imprezach wojewódzkich, a ich tryumfatorzy w imprezie ogólnopolskiej¹⁸. „Złoty Kask” cieszył się dużą popularnością na Opolszczyźnie. Dobrze zorganizowane zawody oglądały corocznie dziesiątki tysięcy ludzi. Jak podaje Piotr Czaczka, jedną z imprez „Złotego Kasku”, zorganizowaną w powiecie niemodlińskim, oglądało 15 000 widzów¹⁹.

Na Dolnym Śląsku kołem przodującym w turystyce motorowej był LZS „Bartek” z Lwówka Śląskiego, w Wielkopolsce zaś LZS Kicin (pow. poznański). Podobną działalność prowadził LZS „Orzeł” Wysocko Wielkie (pow. ostrowski), a do najaktywniejszych działaczy tego koła należeli: Jan Kurek, Jan Mroziński, Jan Płóciennik, Bogdan Portasiak, Kazimierz Działocha i Tadeusz Wojciechowski. W latach sześćdziesiątych XX wieku prowadzona przez nich sekcja motorowo-turystyczna należała do najlepszych w kraju. Z kolei Tadeusz Brodala, Zbigniew Brodala, Jerzy Czekalski, Walerian Florczyk, Maciej Guziński, Edmund Janiak, Mieczysław Knychala, Mieczysław Lubieniecki, Zygmunt Lubieniecki, Marian Matysiak, Grzegorz Matyskiewicz, Stanisław Missała i Józef Moś tworzyli sekcję turystyki rowerowej, w ramach której organizowano eskapady, m.in. na Pojezierze Mazurskie czy w Bieszczady²⁰. Pierwszy taki wyjazd odbył się w 1970 roku i był ukierunkowany na zwiedzanie ziemi kieleckiej i Gór Świętokrzyskich. Uczestnikami tej eskapady byli: Maciej Guziński, Mieczysław Knychala, Marian Matysiak i Kazimierz Wieteczka.

Na przykładzie sekcji turystycznej LZS „Orzeł” Wysocko Wielkie można odtworzyć sposób przygotowania oraz realizacji rajdów rowerowych organizowanych przez wiejskich działaczy sportowych. Po latach główny inicjator turystycznych eskapad koła LZS z Wysocka Wielkiego Marian Matysiak tak wspominał pierwszy rowerowy wyjazd:

Ruszamy... ale co to? Kaziu wraca się! Aha, zapomniał poduszki pod siedzenie. Za chwilę jest już na rowerze i ruszamy już naprawdę. Na zegarku była już godzina 15.00.

Podczas wypraw młodzi turyści wiejscy musieli zmagać się nie tylko z aurą oraz naturalnymi przeszkodami. Na ich drodze stawały „życiowe pokusy”, które należało rozsądnie omijać, by zrealizować założony cel. Jedną z nich opisał Marian Matysiak w swoim dzienniku:

¹⁸ Tamże, s. 95.

¹⁹ P. Czaczka, dz. cyt., s. 130.

²⁰ Archiwum LZS „Orzeł” Wysocko Wielkie: K. Lubieniecki, *jednodniówka: Zarys historii 60-lecia LZS Orzeł w Wysocku Wielkim*, Wysocko Wielkie 2006, s. 3–5.

Mijamy Ostrzeszów. [...] W tym momencie przechodzi właśnie ładna panienska, od której dowiadujemy się o zabawie. Zaprasza nas nawet. Kaziu aż oblizuje się, ale droga daleka, trzeba jechać. Wsiadamy więc na rowery i jedziemy dalej.

Na każdej wycieczce obowiązkowe były pewne działania charakterystyczne dla tamtego okresu. Przykładem może być przystanek wycieczki w Opolu:

[...] zatrzymaliśmy się koło dworca, gdzie zjedliśmy obiad i wysłaliśmy pierwsze widokówki. Zwiedziliśmy jeszcze stadion Odry. [...] Również łakocie były mało dostępne: Udajemy się do ruin. Po zwiedzeniu ogromny zjazd i jesteśmy w Chęcinach. Tutaj pierwszy raz po drodze spotykamy w sklepie czekoladę, więc szybko ją kupujemy.

Na koniec rowerowego rajdu szef grupy dokonywał podsumowania, które miało świadczyć o dobrze wykonanym zadaniu:

Ogółem statystycznie byliśmy w podróży 192 godziny. Przejechaliśmy ponad 800 km. „Najwyższy nocleg spędziliśmy na Łysej Górze” 595 m n.p.m., przy czym najwyższa zdobyta przez nas wysokość to Łysica 611 m n.p.m. Najmniej kilometrów zrobiliśmy w piątym dniu – 50 km, najwięcej w ósmym – 141 km. Największym żarłokiem byłem chyba ja, największym pechowcem Kaziu, największym podrywaczem Mietek, a najlepszym „załatwiaczem wszelkich interesów” Maciej, najwięcej widokówek wysłał Kaziu, najwięcej lotnych premii wygrałem ja, najwięcej oranżady wypił Maciej, najbardziej opanowany był Mietek²¹.

Swój wkład w rozwój wiejskiej turystyki miały również koła LZS na Pomorzu. Do najaktywniej w tym zakresie działających ośrodków należały gminy Trąbki Wielkie, Strzelno, Puck oraz szkoły rolnicze. Duże osiągnięcia w turystyce motorowej posiadał Ludowy Motorowy Klub Sportowy „Rotor” z Rusocina (pow. gdański). Członek tego klubu, Andrzej Górecki, trzykrotnie zwyciężał w ogólnopolskim zawodach „o Złoty Kask”.

Na ziemi pomorskiej wychowało się wielu działaczy turystyki wiejskiej. Z tego regionu pochodzi Władysław Kordasiński. Był on m.in. przewodniczącym Centralnej Komisji Turystyki Wiejskiej. To on był pomysłodawcą i głównym organizatorem jednej z największych imprez turystycznych na wybrzeżu – „Rajdu Westerplatte”²².

W sekcjach turystycznych LZS organizowano również wycieczki zagraniczne. W opisywanym przypadku należy podkreślić zwracanie uwagi wiejskich turystów na historyczne daty oraz specyficzny rodzaj ich obchodzenia:

W następnym roku (1972) z Maciejem Guzińskim i Grzegorzem Matyśkiewiczem oraz dwoma kolegami z Bukowna k/Olkusza wybraliśmy się rowerami na Węgry nad BALATON. Ja miałem zwykły rower męski marki MESKO. Trzeba się było zdrowo napocić, aby przebyć Tatry – przełęcz KROWIARKI. Następnie przez Słowację, Budapeszt do jeziora Balaton BALATONKARATTYJA. W czasie jazdy słońce piekło niemiłosiernie, a ja opaliłem się na ciemny brąz. Pamiętam że nad Balatonem wieczorem 1 sierpnia

²¹ Archiwum Terenowego Klubu Olimpijczyka w Wysocku Wielkim (TKO), Dziennik wycieczek Mariana Matysiaka z 1970 r.

²² T. Słupecki, F. Kaszubowski, *Pomorskie abecadło sportu wiejskiego. Sześćdziesiąt pięć lat Ludowych Zespołów Sportowych na Pomorzu (1946–2011)*, Gdańsk 2012, s. 111.

będąc pod nastrojem chwili (rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego) wypilem duszkiem 1 litr wina węgierskiego. Do rana dobrze mi się spało w namiocie²³.

Wzorem „Złotego Kasku” dla zwolenników turystyki rowerowej, wymyślono na początku lat siedemdziesiątych XX wieku sportowo-turystyczną imprezę rowerową pod nazwą „Rowerem Wszędzie”. Zasady eliminacji były podobne jak w „Złotym Kasku”. Największą atrakcją tego wieloboju sprawnościowo-krajoznawczego był rowerowy tor przeszkód.

W tym samym czasie propagowano również turystykę lokalną. Chcąc zachęcić wiejskich działaczy do organizacji ciekawych imprez, w przewodnikach proponowano np. wyścigi dookoła gminy na rowerach turystycznych²⁴. Imprezy o zasięgu lokalnym organizowały Rady Gminne Zrzeszenia LZS. Miały one dużą wartość propagandową ze względu na swoją masowość.

Organem koordynującym i doradczym dla organizacji zainteresowanych rozwojem turystyki wśród mieszkańców wsi były Wojewódzkie Komisje Turystyki Wiejskiej. Powstały one w 1963 roku jako wspólny organ ZMW i LZS. W późniejszym czasie do tej działalności włączył się Związek Zawodowy Pracowników Rolnych²⁵. Komisje dysponowały dużymi uprawnieniami w sprawach organizacji i koordynacji turystyki na wsi. Głównymi celami ich działalności były umasowienie i doskonalenie różnych form turystyki masowej.

Na podobnych zasadach w powiatach zaczęły powstawać Powiatowe Komisje Turystyki Wiejskiej. Wojewódzkie Komisje Turystyki zapoczątkowały w 1963 roku tworzenie corocznego własnego turystycznego kalendarza imprez, obejmującego zadania dla sekcji turystycznych LZS i ZMW. Przy organizacji tych imprez korzystano z bezinteresownej pomocy działaczy turystycznych Okręgowego Związku Turystycznego, Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Polskiego Związku Motorowego²⁶. W roku 1963 działacze wiejscy mieli zorganizować w swoim środowisku ponad 25 tysięcy imprez turystycznych z udziałem blisko 700 tysięcy mieszkańców wsi²⁷.

Kolejnym ważnym etapem w rozwoju wiejskiej turystyki było posiedzenie plenarne Rady Głównej Zrzeszenia LZS (RG ZLZS) w czerwcu 1964 roku, które obradowało nad kierunkami rozwoju turystyki i krajoznawstwa na wsi²⁸.

W kwietniu 1967 roku RG ZLZS podpisała porozumienie z Centralą Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w sprawie współdziałania obu organi-

²³ Archiwum LZS „Orzeł” Wysocko Wielkie, K. Lubieniecki, dz. cyt., s. 39.

²⁴ *Przewodnik do programu działalności sportowej LZS*, Warszawa 1973, s. 118–122.

²⁵ Z. Nowak, J. Kula, J. Mazur, M. Michniak, *60 lat ze znakiem LZS na Ziemi Świętokrzyskiej*, Kielce 2006, s. 123.

²⁶ M. Głuszek, J. Wesołowski, dz. cyt., s. 98–100.

²⁷ R. Wroczyński, K. Hądzelek, T. Pilch, *Kultura fizyczna i turystyka a problemy społeczno-wychowawcze młodzieży wiejskiej*, [w:] *Kultura fizyczna i turystyka na wsi. Materiały I Krajowego Sympozjum*, Warszawa 1967, s. 53.

²⁸ S. Garczarczyk, Z. Mika, T. Warzych, J. Wesołowski, *Ludowe Zespoły Sportowe w województwie poznańskim 1946–1986*, Poznań 1986, s. 61.

zacji w dziedzinie popularyzacji i umasowienia sportu i turystyki na wsi. Wytyczne porozumienia wskazywały określone kierunki działania obu organizacji. W dziedzinie turystyki i krajoznawstwa do najważniejszych wytycznych należały:

- włączanie działaczy sportowych i turystycznych LZS do wycieczek,
- popularyzowanie masowych form ruchu turystycznego,
- organizowanie wycieczek do miejsc historycznych,
- popularyzacja aktywnych form wypoczynku świątecznego,
- organizowanie różnych form turystyki rowerowej, motorowej i narciarskiej²⁹.

W tym samym roku RG ZLZS zalecała wszystkim jednostkom powiatowym LZS w Polsce organizację 12 imprez turystycznych w roku³⁰.

Od 1967 roku członkowie ZMW, wspólnie z działaczami LZS, rozpoczęli popularyzację turystyki wśród młodzieży szkół rolniczych. Zapoczątkowano wówczas organizację kilkunastodniowych obozów wędrownych pod hasłem „Szlakami Wiedzy i Przygód”. Imprezy te miały na celu poznanie kraju, jego zabytków, a przy okazji wykonanie wielu czynów społecznych oraz wzbogacenie pracowni szkolnych o cenne eksponaty. Wszystkie te przedsięwzięcia obarczone były propagandowymi hasłami, a obozy i wyjazdy opłacane były przez ich uczestników z własnych środków³¹.

Ważną pozycją w kalendarzu imprez turystycznych Zrzeszenia LZS były imprezy zawierające w swym charakterze elementy turystyki kwalifikowanej. Przeprowadzono je systemem eliminacyjnym od szczebla powiatowego po ogólnopolski.

W okresie obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego dużą popularnością wśród turystów wiejskich cieszył się Ogólnopolski Konkurs „Przez X Wieków Polski”. Sukcesy w tej imprezie odnosił m.in. LZS z Kicina.

Pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku w sezonie zimowym w całej Polsce działacze LZS organizowali kuligi oraz imprezy pod nazwą o „Puchar Śniegu”. Oprócz kuligów komisje konkursowe oceniały takie umiejętności, jak dokarmianie zwierzyny leśnej, budowanie karmników, spotkania z ciekawymi ludźmi czy wizyty u sąsiadów³².

W latach siedemdziesiątych XX wieku działalnością turystyczną zajmowały się rady gminne Zrzeszenia LZS, wojewódzkie i powiatowe Komisje Turystyki Wiejskiej wspólnie ze Związkiem Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej (ZSMW) oraz Związkiem Zawodowym Pracowników Rolnych (ZZPR). Głównym organizatorem imprez były sekcje turystyczne LZS i ZSMW oraz rady gminne Zrzeszenia LZS³³.

W połowie lat siedemdziesiątych XX wieku wielkopolscy działacze LZS zapoczątkowali rajd pieszy i rowerowy, organizowany w gminie Oborniki, pod na-

²⁹ S. Drażdzewski, S. Strogulski, *Poradnik organizatora turystyki wiejskiej*, Warszawa 1969, s. 23.

³⁰ Sprawozdanie na VII Wojewódzki Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Wielkopolsce, Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Poznaniu, Poznań 1971, s. 87.

³¹ M. Głuszek, J. Wesołowski, dz. cyt., s. 100.

³² Tamże, s. 103.

³³ P. Czaczka, dz. cyt., s. 132.

zwą „Mickiewiczowskim Szlakiem”. Ciekawostką jest, że uczestnikom pierwszego rajdu zaprezentowano w obornickiej bibliotece wydania dzieła Adama Mickiewicza pt. *Pan Tadeusz* w szesnastu językach³⁴.

Obok wcześniej opisywanej turystyki statutowej Zrzeszenie LZS próbowało rozwinąć również turystykę usługową. 1 lutego 1964 roku Rada Główna Zrzeszenia LZS powołała Wojewódzkie Biuro Ośrodków i Obsługi Turystycznej „Camping”. Początkowo biuro poświęcało wiele czasu na promowanie swojej działalności i nawiązywanie kontaktów z przyszłymi klientami. Biuro w pierwszej kolejności obsługiwało wycieczki kół i klubów LZS, ZMW, szkół wiejskich, PGR, rad zakładowych i Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, którym przy organizowanych imprezach udzielano specjalnych zniżek w marży. W miarę możliwości organizowano również wycieczki dla szkolnych klientów³⁵. Organizowano imprezy, które w nomenklaturze przedsiębiorstw organizujących turystykę nosiły nazwę „małej turystyki”. Wycieczkom zapewniano pilotów i wykwalifikowanych przewodników, dzięki którym uczestnicy poznawali walory krajoznawcze, jak również uprzemysłowienie Śląska Opolskiego. Kładziono duży nacisk na podkreślenie polskości tych ziem³⁶.

Turystykę starano się rozpowszechnić w środowisku wiejskim, popularyzując ją w szkołach. Wartość turystyki szkolnej podkreślono podczas zorganizowanego w roku 1965 w Warszawie I Krajowego Sympozjum pn. „Kultura Fizyczna i Turystyka na Wsi”; stwierdzano m.in.:

Szeroko pojmowane wychowanie fizyczne na wsi wraz z turystyką służy zarówno zdrowiu, jak i rozrywce; jest to ułatwienie młodzieży kulturalnego i przyjemnego spędzania wolnego czasu³⁷.

Również w szkołach zalecano zakładanie szkolnych kół krajoznawczo-turystycznych (SKKT), które miały krzewić turystykę wśród najmłodszych³⁸.

O chęci uatrakcyjnienia i spopularyzowania turystyki w środowisku wiejskim przez władze państwowe świadczy również fakt zalecania tworzenia Ludowych Zespołów Turystycznych (LZT), Ludowych Klubów Turystycznych (LKT), które nie tylko miały organizować imprezy regionalne, ale również uczestniczyć w ogólnopolskich imprezach turystycznych³⁹. We wsiach, w których tego rodzaju zespołów i klubów nie było, a LZS działał słabo lub w ogóle, zalecano zakładanie sekcji turystycznych przy ZMW⁴⁰.

³⁴ M. Głuszek, J. Wesołowski, dz. cyt., s. 94.

³⁵ P. Czaczka, dz. cyt., s. 131.

³⁶ Tamże, s. 132.

³⁷ M. Kacprzak, *Higieniczno-zdrowotne aspekty rozwoju kultury fizycznej i turystyki na wsi*, [w:] *Kultura fizyczna i turystyka na wsi. Materiały I Krajowego Sympozjum*, Warszawa 1967, s. 32.

³⁸ S. Drażdżewski, S. Strogulski, dz. cyt., s. 14.

³⁹ AWZLZS Opole, Sprawozdanie na VIII Zjazd Delegatów WZ LZS w Opolu za lata 1971–74, s. 32–35.

⁴⁰ S. Drażdżewski, S. Strogulski, dz. cyt., s. 47 i 70–71.

Podsumowanie

W początkowych latach badanego okresu symbolem nowoczesności na wsi, a jednocześnie czynnikiem zbliżającym wieś do miasta, było posiadanie roweru lub motocykla. Wprowadzenie turystyki do obowiązków statutowych kół LZS spowodowało, że te środki transportu zaczęły spełniać nową, dla ówczesnych mieszkańców wsi, rolę.

Z biegiem czasu zmieniały się turystyczne zainteresowania mieszkańców wsi. Coraz częściej młodzież wiejska korzystała z autokarów i motocykli, co rozwinęło turystykę motorową. Z czasem wzrosło zainteresowanie młodzieży wiejską turystyką rowerową, kajakową, a także pieszą.

Zaletą imprez turystycznych organizowanych przez działaczy LZS była ich tradycyjność oraz systematyczność. Wynikało to z zaangażowania oddanych społecznych działaczy turystycznych oraz udziału wielu stałych uczestników. Dla młodych turystów z wiejskich szkół średnich, nie tylko rolniczych, organizowano obozy wędrownie objęte hasłem „Szlakiem Przygód”.

Społeczna działalność turystyczna, szczególnie w środowisku wiejskim, wymagała poświęcenia wolnego czasu, wielokierunkowej wiedzy i stałego doskonalenia praktycznych swych umiejętności. Z biegiem czasu wzrastała atrakcyjność turystyki wiejskiej. Świadczą o tym nowo powstałe sekcje turystyczne oraz wzrost liczby imprez turystycznych w środowisku wiejskim.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Kaliszu:

Zespół Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (PMRN).

Składnica Akt Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS w Opolu.

II. Źródła drukowane

Dziennik wycieczek Mariana Matysiaka z 1970 r.

Kultura fizyczna i turystyka na wsi. Materiały I Krajowego Sympozjum, Warszawa 1967.

Archiwum LZS „Orzeł” Wysocko Wielkie, K. Lubieniecki, jednodniówka: *Zarys historii 60-lecia LZS Orzeł w Wysocku Wielkim*, Wysocko Wielkie 2006.

Sprawozdanie na VII Wojewódzki Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Wielkopolsce, Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Poznaniu, Poznań 1971.

Sprawozdanie na VIII Zjazd Delegatów WZ LZS w Opolu za lata 1971–1974.

III. Źródła internetowe

www.lzs.pl – oficjalna strona Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe

B. Literatura

Campingi LZS, Łódź 1963.

Czaczka P., *Sport na wsi opolskiej w latach 1945–1989*, Opole 2014.

Drażdzewski S., Strogulski S., *Poradnik organizatora turystyki wiejskiej*, Warszawa 1969.

Garczarczyk S., Mika Z., Warzych T., Wesołowski J., *Ludowe Zespoły Sportowe w województwie poznańskim 1946–1986*, Poznań 1986.

Głuszek M., Wesołowski J., *Ludowe Zespoły Sportowe w Wielkopolsce 1946–2006*, Poznań 2006.

Lech R., *Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych województwa wrocławskiego*, Wrocław 1995.

Łąkowski R. (red.), *Encyklopedia popularna PWN*, wyd. VI, Warszawa 1982.

Nowak Z., Kula J., Mazur J., Michniak M., *60 lat ze znakiem LZS na ziemi świętokrzyskiej*, Kielce 2006.

Przewodnik do programu działalności sportowej LZS, Warszawa 1973.

Sajko M., *A–Z Mała encyklopedia PWN*, wyd. III, Warszawa 2000.

Słupecki T., Kaszubowski F., *Pomorskie abecadło sportu wiejskiego. Sześćdziesiąt pięć lat Ludowych Zespołów Sportowych na Pomorzu (1946–2011)*, Gdańsk 2012.

Tourism in the Activities of the Association of Rural Sports Teams in 1946–1976 years

Abstract

From the beginning of one's activity Rural Sports Teams (Ludowe Zespoły Sportowe – LZS) besides tasks strictly sports, carried out during providing from the scope of the recreation and the tourism. However only from 1960 the tourism into the LZS became a compulsory popularizing-ideological element. Many wheels LZS, particularly of the ones located in attractive places of Poland, setting the organization parties, rallies, or tourist rallies had. Integration of country young people, handing propaganda entries over and the further interference in cases were a main purpose of recommendations of the popular power „appropriate” of bringing up the younger section of society country.

Keywords: tourism, sport, Rural Sports Teams.

Barbara PEĐRASZEWSKA-SOLTYŚ*

Współzawodnictwo sportowe w ruchu spartakiadowym w Polsce na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku¹

Streszczenie

W okresie PRL cechą charakterystyczną dla sportu była masowość. Ówczesne władze stosowały różnorakie zabiegi zmierzające do upowszechniania tej dziedziny wśród społeczeństwa. Pomimo wielu odgórnych rozporządzeń, czy też powszechnie głoszonych haseł, motywujących do uprawiania szeroko pojętej aktywności fizycznej, stawiano na sport wyczynowy, który stanowił doskonały nośnik dla informacji propagandowej, starającej się zakłamać ówczesną rzeczywistość. Osiągane rezultaty miały świadczyć o powszechnym uprawianiu kultury fizycznej.

W celu upowszechniania sportu, turystyki i rekreacji stosowano wiele zabiegów zmierzających do propagowania tych dziedzin wśród całej populacji, niezależnie od wieku. Wydaje się, że najskuteczniejszym sposobem było organizowanie i werbowanie do uczestnictwa w imprezach sportowo-rekreacyjnych. Spośród wielu zawodów o charakterze lokalnym i ogólnopolskim czołowe miejsce zajmowały spartakiady. Stanowiły one największe masowe imprezy sportowe w Polsce. Według ówczesnych czołowych działaczy sportowych, spartakiada była ukoronowaniem rywalizacji w trzyletnim cyklu, nosząc miano „fundamentu sportu masowego”. Wiodącą ideą było usportowienie młodzieży na drodze rozwijania masowego ruchu spartakiadowego w różnych dyscyplinach. Program ruchu spartakiadowego obejmował następujące działania: działalność masową, sport kwalifikowany, szkolenie kadr, społeczne budownictwo infrastruktury sportowej. Szybko okazało się, że ruch spartakiadowy stał się podstawową formą upowszechniania kultury fizycznej nie tylko w szkołach, wyższych uczelniach, ale także w zakładach pracy.

Słowa kluczowe: sport, spartakiady młodzieży, historia.

Rozważania historyków, filozofów, a także pedagogów, teoretyków i praktyków zajmujących się zagadnieniem sportu, wychowania fizycznego oraz rekreacji ruchowej wskazują, iż powyższe elementy stanowią integralną część kul-

* Dr, Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie, bpedraszewska73@wp.pl.

¹ Praca naukowa finansowana ze środków budżetowych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na naukę w latach 2014–2017, jako projekt badawczy AWF Warszawa.

tury społeczeństwa. Studiując znaczący dorobek kultury fizycznej na przestrzeni wieków, klarownie przedstawia się jej wyraźna progresja. Rozwój ten zaznacza się nie tylko w teoretycznych postulatach, lecz także dotyczy aspektu praktycznego. Począwszy od niedoścignionego wzoru „kalokagathii”, przenikającego starożytną rzeczywistość Ateńczyków, można uzyskać dowód na istnienie aktywności fizycznej jako nierozłącznej składowej w codziennym funkcjonowaniu społeczeństwa. Będącej także filozofią życia. Pomijając niechlubne czasy średniowiecznej ascezy cielesnej, duchowej i intelektualnej (choć te dwie ostatnie znajdowały jednak wąskie grono zwolenników), renesansowe odwołania do antycznych wzorców i idei filozoficznych przywoływały na nowo pochwałę dla aktywnego życia w kontekście zdrowia i przydatności społeczeństwu i państwu. Oświeceniowe koncepcje wychowania młodzieży także oscylowały wokół celów użytecznych wychowania fizycznego i aktywnego spędzania czasu wolnego, z którym był związany termin tzw. rekreacji. Natomiast dziewiętnastowieczna rewolucja społeczna, gospodarcza i przemysłowa niemalże była pretekstem do pojawienia się nowych zainteresowań i potrzeb ludzkich. Potrzeby te były związane z realizowaniem aktywności fizycznej, a powstanie europejskich systemów gimnastycznych ugruntowało przekonanie, że wysoka sprawność fizyczna, a przez to także zdrowie, jest dobrem ogólnospołecznym. Również pojawienie się i skryształizowanie poszczególnych dyscyplin sportowych stanowiło początek, narodziny i rozwój ogólnoswiatowego ruchu sportowego. Działalność barona Pierre'a de Coubertina jeszcze bardziej zintensyfikowała proces przenikania sportu, a także innych elementów kultury fizycznej w codzienną rzeczywistość społeczeństw. Krystalizujący się olimpizm, a wraz z nim rosnąca potrzeba edukacji fizycznej systematycznie zajmowały miejsce w ogólnych tendencjach edukacyjnych, wskazując na wielorakie walory kultury fizycznej. Te wartości płynące z uprawiania sportu, rekreacji ruchowej i kształtowania młodzieży w duchu edukacji fizycznej pozwalały na zwrócenie uwagi na aspekt wychowawczy, zdrowotny i psychofizyczny wynikający z faktu realizowania aktywności fizycznej.

Geneza zorganizowanej aktywności sportowej oraz rekreacyjnej w Polsce sięga czasów dziewiętnastowiecznych. Kultura fizyczna, przyhamowana przez utratę suwerenności państwa i konflikty wojenne, odstawała poziomem od innych krajów realizujących prężnie założenia organizacyjne, teoretyczne i praktyczne związane z działalnością sportowo-rekreacyjną. Dopiero lata dwudziestolecia międzywojennego przyniosły nowe możliwości w tej kwestii. Przez dwie dekady trudnego pod względem politycznym, ekonomicznym i społecznym dla Polski okresu starano się doganiać standardy europejskie w wielu dziedzinach, również w sporcie i edukacji fizycznej. Lata kolejnego kryzysu wojennego znieweczyły te zabiegi, jednak silna potrzeba aktywności sportowej, często będąca antidotum na trudne powojenne warunki, spowodowała szybką odbudowę potencjału sportowego społeczeństwa polskiego.

Ruch sportowy w Polsce po II wojnie światowej wszedł w nową, specyficzną fazę działalności. Chcąc scharakteryzować to zjawisko, należałoby stwierdzić, że nie stanowiło ono procesu przebiegającego w taki sam, jednostajny sposób przez wszystkie lata PRL. Historycy kultury fizycznej nie są do końca zgodni co do całościowej oceny tegoż okresu. Poza licznymi głosami negatywnej krytyki i zaprzeczenia wszelkich pozytywów charakteryzujących osiągnięcia sportowe w tamtym okresie, pojawiają się także opinie przychylnie działaniom najwyższych władz sportowych, jak również aprobatą efektów tychże działań. Prowadzone badania nad rzeczywistym stanem kultury fizycznej w czasach PRL-u dostarczają wiele nowej wiedzy na temat działań realizowanych w celu jej upowszechniania. Jeden z filarów kultury fizycznej, jakim jest sport wynikający z zapotrzebowania społecznego, wykazuje wyraźne zróżnicowanie. Powołując się na wielkiego znawcę tematu, Tadeusza Ulatowskiego, można wyodrębnić kilka jego rodzajów:

Czym innym jest bowiem sport w ramach wychowania fizycznego w szkole, w aktywności rekreacyjnej podejmowanej dla podtrzymania zdrowia i poprawy sprawności fizycznej (sport dla wszystkich), a czym innym wtedy, kiedy sprzyja osiągnięciu najwyższego poziomu możliwości psychofizycznych człowieka w ramach współzawodnictwa sportowego².

Ten sam autor stwierdza, iż powyższe obszary w sporcie charakteryzują się odmienną specyfiką, determinowaną różnorodnymi treściami, celami i funkcjami społecznymi, docierającymi do różnych grup populacyjnych. W omawianym okresie historycznym sport czy też szerzej kultura fizyczna odzwierciedlały różnego rodzaju cele. Począwszy od wychowawczych, zdrowotno-higienicznych, rekreacyjnych, a skończywszy na politycznych. Od drugiej połowy lat czterdziestych sport w Polsce uległ diametralnym przeobrażeniom, w stosunku do okresu sprzed wojny. Wzorem zza wschodniej granicy zaczęto realizować ustalenia, na podstawie których zaczęto formować pod względem organizacyjnym i prawnym socjalistyczny model sportu. P. Godlewski stwierdza, iż rządząca

partia nie mogła pozostawić sportu poza kontrolą i nie mieć wpływu na proces decyzyjny w tym obszarze. [...] koncepcje większości istotnych propagandowo akcji w sporcie opracowywano w KC PZPR. Były to głównie kampanie propagandowe, rocznice, święta państwowe lub inne wydarzenia³.

Dostrzeżono, że sport dostarcza możliwości istotnego narzędzia propagandy politycznej, może być nośnikiem treści politycznych. Naczelne hasło „sportu dla mas” zagościło na całe dekady w rzeczywistości społecznej. Towarzystwo mu idee troski o zdrowie, przydatności dla kraju, itp. Jednak teoretyczne rozważania mijały się z realiami codziennej praktyki. Powszechnie głoszone wszechstronne wartości aktywności fizycznej były często pustymi hasłami, gdyż w praktyce na

² T. Ulatowski, *Praktyka sportu*, t. 6, Warszawa 1996, s. 9.

³ P. Godlewski, *Sport w służbie PRL*, [w:] Gąsowski T., Bielański S. (red), *Sport i polityka w dwudziestowiecznych państwach totalitarnych i autorytarnych*, Kraków 2009, s. 29.

pierwszy plan wysuwały się koncepcje sportu wyczynowego. Aktywność fizyczną postrzegano poprzez pryzmat wyniku sportowego. A przecież potrzeby społeczne dotyczyły nie tylko chęci obserwowania wspaniałego widowiska sportowego, uzyskiwania najwyższych trofeów za wszelką cenę, ale także aktywnego uczestnictwa w ramach rozrywki.

Analiza dokumentów archiwalnych, sprawozdań, protokołów, stenogramów z obrad, różnego rodzaju spotkań skupiających najwyższe gremia władz zajmujących się sportem młodzieży w latach PRL, wskazuje na fakt dużego zainteresowania popularyzowaniem tej dziedziny. Cyklicznie i regularnie odbywające się narady ogólnopolskiego „aktywu sportowego” miały na celu ustalenie konkretnych działań wpływających na upowszechnianie szerokiej aktywności fizycznej całego społeczeństwa, a w szczególności młodzieży. Wszystkie spotkania władz sportowych przepełnione były treściami ideologicznymi. Obok haseł ogólnego usprawniania młodzieży przewijały się wątki promujące treści partyjne.

Zapoznając się z powyższym materiałem archiwalnym, trudno nie oprzeć się wrażeniu, iż za istotnym celem popularyzacji kultury fizycznej stała przesadna biurokracja i hasła propagandy politycznej. Głoszonym przemowom popularyzującym sport, rekreację, edukację fizyczną zawsze towarzyszyły elementy socjalistycznej propagandy. Przykładem mogą być organizowane na szeroką skalę zawody w wielu dyscyplinach, które przeszły do historii jako spartakiady. Celem niniejszej pracy jest przedstawienie genezy i funkcjonowania spartakiad, ich zasięgu oraz głównych założeń, w kontekście imprezy będącej jednym ze sposobów, za pomocą którego propagowano sport masowy w latach PRL-u.

Warto przypomnieć terminologię związaną z tą imprezą. Według jednej z definicji są to:

zawody sportowe organizowane w wielu dyscyplinach sportu, rozgrywane w jednym miejscu i czasie bądź w różnych miejscach, ale w zbliżonych do siebie terminach i najczęściej z prowadzeniem łącznej klasyfikacji uczestniczących w spartakiadzie zespołów⁴.

To samo źródło podaje, iż nazwa pochodzi od imienia Spartakusa – gladiatora wywodzącego się z Tracji, przywódcy buntu niewolników rzymskich w latach 73–71 p.n.e. Pierwszą spartakiadę rozegrano w 1928 r. w ZSRR. Po II wojnie światowej imprezy te na stałe zagościły w kalendarzu sportowym wszystkich krajów bloku socjalistycznego. Szybko okazało się, że będzie to czołowa impreza służąca realizowaniu idei sportu masowego. Po przeprowadzonych dwóch imprezach o zasięgu ogólnopolskim (1951 r. i 1954 r.) pojawiła się idea wykorzystania spartakiad jako narzędzia do powszechnej popularyzacji aktywności fizycznej w Polsce. W tym wydarzeniu sportowym uczestniczyły reprezentacje sportu szkolnego, akademickiego, związkowego, wojskowego, milicyjnego, wiejskiego. Utworzenie w 1959 r. Ogólnopolskiego Komitetu Organizacyjnego Spartakiad spowodowało ugruntowanie tej koncepcji, zwrócono wówczas

⁴ *Mała encyklopedia sportu*, t. 2, Warszawa 1987, s. 437.

szczególną uwagę na współzawodnictwo między poszczególnymi województwami, natomiast w województwach – na współzawodnictwo gromad, miast i powiatów. W 1963 r. zorganizowano spartakiady wojewódzkie, a rok później III Centralną Spartakiadę Sportową, w której rywalizowały reprezentacje wszystkich województw. Zawody odbyły się w różnych miastach i terminach. Współzawodnictwo dotyczyło nie tylko rezultatów osiągniętych w Spartakiadzie Centralnej, ale także brano pod uwagę wyniki sportowe i organizacyjne uzyskane podczas pięcioletniej rywalizacji obejmującej lata 1960–1964. Takie działania spopularyzowały na szeroką skalę społeczną aktywność sportową. Według jednego ze stenogramów z posiedzenia Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki wynika, że „spartakiada ma być programem masowego rozwoju sportu, ma być systemem”⁵, zatem, zgodnie z przyjętymi wytycznymi, spartakiady zaczęły przyjmować formy masowe. Podstawą organizacyjną były eliminacje w małych zbiorowościach społecznych: w szkołach, uczelniach wyższych, zakładach pracy itp. Jak już wspomniano, największy wkład w upowszechnianie sportu miały spartakiady o zasięgu ogólnopolskim⁶. Wówczas uczestniczyły w nich, po uprzednich eliminacjach wewnętrznych, środowiska szkolne, akademickie, związkowe, wojskowe, milicyjne, a także wiejskie. Program trzech Ogólnopolskich Spartakiad Sportowych w poszczególnych latach obejmował różne dyscypliny. Można wyróżnić: boks, gimnastykę, kajakarstwo, koszykówkę, kolarstwo, lekkoatletykę, piłkę nożną, piłkę ręczną, pływanie, podnoszenie ciężarów, siatkówkę, strzelectwo, szermierkę, tor przeszkód, zapasy.

Dokumenty archiwalne wskazują na fakt, że systematycznie dokonywano podsumowań dotyczących przebiegu, zasięgu i uzyskanych efektów organizowanych wydarzeń sportowych. Podobnie było w przypadku spartakiad. W 1961 r. na spotkaniu Stołecznego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki zgromadzili się przedstawiciele związków sportowych, organizacji młodzieżowych i dzielnicowych rad narodowych w celu dokonania weryfikacji dotychczasowego dorobku Spartakiad Tysiąclecia. Wydarzenie to znalazło miejsce w ówczesnie poczytnej prasie, na łamach której informowano o słabej aktywności sportowej i organizacyjnej stołecznych klubów, nieangażujących się w rozwój ruchu spartakiadowego. Małą inicjatywą w tej kwestii wykazywały się także organizacje młodzieżowe oraz harcerstwo. Autor tegoż artykułu prasowego podkreśla, iż „od 1960 roku zapoczątkowano masowy ruch w kulturze fizycznej, sporcie i turystyce wśród milionowej rzeszy mieszkańców Warszawy”⁷. Na spotkaniu SKKFiT

⁵ AAN, GKkFiT, sygn.1/527. Stenogram z posiedzenia GKkFiT – Podkomitetu KF w sprawie regulaminu współzawodnictwa w ruchu spartakiadowym z dn. 30.11.1966 r.

⁶ Ogólnopolską Spartakiadę Sportową przeprowadzono w naszym kraju trzykrotnie w latach 1951, 1954, 1964. Z powodów organizacyjnych i finansowych postanowiono zrezygnować z tak wielkiego przedsięwzięcia sportowego na rzecz spartakiad obejmujących swym zasięgiem mniejsze jednostki organizacyjne: szkoły, uczelnie wyższe, zakłady pracy.

⁷ T. Sobański, *O warszawskich spartakiadach wykorzystujemy pierwsze doświadczenia*, „Trybuna Ludu” 1961, nr 328, s. 6.

pojawiała się także krytyka spartakiad w kwestii stawianych priorytetów. Zwrócono uwagę na fakt, iż hasła upowszechniania sportu pozostały w cieniu, natomiast praktyka tego wydarzenia sportowego ograniczyła się do zdobywania wyniku za wszelką cenę, podczas gdy w jednej z dzielnic stolicy, Śródmieściu, na sto dwadzieścia szkół różnych typów zaledwie siedemdziesiąt posiadało salę gimnastyczną, jednak żadna z nich nie mogła pochwalić się pełnym wymiarem. Można wysunąć wnioski, że mimo odgórnych ustaleń, prowadzenia wszechstronnej akcji umasowienia sportu, brakowało działań na najniższym poziomie – umożliwiania podstawowych warunków do realizowania wychowania fizycznego w szkołach.

Należy zwrócić uwagę na fakt zainteresowania ze strony najwyższych władz sportowych na potencjał, jaki był wśród młodzieży pracującej. W związku z rosnącą tendencją powstawania szkół zakładowych, w 1965 r. w ramach ruchu spartakiadowego został opracowany program wychowania fizycznego dla tychże szkół. Programem została objęta młodzież jednocześnie ucząca się i pracująca. Podstawowym zamysłem było wdrożenie młodzieży pracującej do uczestnictwa w różnego rodzaju formach sportowo-rekreacyjnych, a w perspektywie wykreowania potencjalnych zawodników imprez spartakiadowych⁸.

Na jednym ze spotkań GKKFiT, w dniu 30 listopada 1966 r., pojawiła się idea szkolenia kadr organizatorów ruchu spartakiadowego, w oparciu na wieczorowych szkołach aktywu prowadzonych przez ZMS. Według komitetu była to najlepsza z możliwych form aktywowania działaczy ruchu młodzieżowego do funkcjonowania na polu wychowania fizycznego i sportu⁹. Wówczas także ustanowiono uchwałę dotyczącą kierunków rozwoju ruchu spartakiadowego na lata 1967–1971. Po zgodnym stwierdzeniu przez zebranych działaczy sportowych, że realizowany dotychczas ruch spartakiadowy sprzyja upowszechnianiu kultury fizycznej, jednocześnie podnosząc poziom sportu kwalifikowanego, podjęto kilka postanowień. Między innymi optowano za

stworzeniem wspólnej więzi w zakresie masowej działalności sportu kwalifikowanego; jednolitą i skoordynowaną działalnością organizacji w-f i sportu oraz terenowych komitetów k-f i turystyki; zainteresowanie władz terenowych i najszerzą mobilizację organizacji sportowych wokół spraw upowszechniania wychowania fizycznego i sportu; poszerzenie i usprawnienie programu działania w podstawowych organizacjach kultury fizycznej i na terenie powiatów¹⁰.

Uszczegółowiając powyższe postanowienia, można wyróżnić zadania, jakie miał realizować cykl spartakiadowy w latach 1967–1971. Przede wszystkim

⁸ Po zaprzestaniu organizowania spartakiad centralnych postanowiono kontynuować ruch spartakiadowy, z zamysłem pozyskiwania nowych talentów sportowych oraz oceny pracy szkoleniowej z młodzieżą w poszczególnych województwach. Wówczas też pojawiła się koncepcja rozgrywania od 1969 r., Ogólnopolskich Spartakiad Młodzieży, popularnych także w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku.

⁹ AAN, GKKFiT, sygn. 1/527. Stenogram z posiedzenia GKKFiT z dn. 30.11.1966 r.

¹⁰ AAN, GKKFiT, sygn.1/527. Uchwała GKKFiT z dn.30.11. 1966 w sprawie kierunków rozwoju ruchu spartakiadowego 1967–71.

chodziło o zmotywowanie większej części społeczeństwa do zrzeszania się w organizacjach kultury fizycznej, a także wzrost ilościowy tychże jednostek. Poprzez wdrażanie ludzi do ruchu sportowego dążono do podniesienia poziomu sprawności fizycznej ogółu społeczeństwa. Obecna tendencja, kreowana przez media, aktywnego spędzania czasu wolnego nie jest novum, ponieważ w czasach PRL również agitowano do uprawiania ruchu poza obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi. Realizowanie aktywnego stylu życia miało być nawykiem, a nie tylko jednorazową działalnością. Według tych postulatów uprawianie sportu (obecnie taką działalność określono by terminem rekreacji ruchowej) powinno odbywać się systematycznie i regularnie, tak, by można było osiągnąć jak najlepsze wyniki sprawności fizycznej. Ruch spartakiadowy miał umożliwić zaistnienie warunków do aktywnego spędzania czasu wolnego. Podnoszenie poziomu sportowego i niwelowanie jego dysproporcji w poszczególnych regionach kraju należało do wiodących celów ruchu spartakiadowego. Również szkolenie kadr instruktorskich i trenerskich, mające służyć podnoszeniu jakości pracy szkoleniowo-sportowej, traktowane było jako priorytetowe zadanie w rozwijaniu współzawodnictwa w ramach spartakiad. Kolejnym, także nadrzędnym zamierzeniem, było wyszukiwanie na drodze systemu ogólnopolskich rozgrywek potencjalnych gwiazd sportu. Spartakiady miały być narzędziem w pozyskiwaniu talentów sportowych. Młodzież uzdolniona fizycznie mogła zapełniać szeregi w sporcie wysoko kwalifikowanym, stanowić kadrę narodową oraz olimpijską¹¹.

Dla przybliżenia ogólnej koncepcji spartakiad jako narzędzia upowszechniania kultury fizycznej warto przypomnieć główne założenia regulaminu współzawodnictwa w ruchu spartakiadowym, obowiązujące w latach 1967–1971. Należy nadmienić, iż regulaminy współzawodnictwa spartakiadowego w kolejnych edycjach spartakiad ulegały pewnym modyfikacjom. Analizując ruch spartakiadowy, można wyodrębnić dwie jego formy: spartakiady organizowane jako większe imprezy sportowe, odbywające się jednorazowo w roku, w określonym środowisku dla podsumowania jego całorocznej działalności. Pełniły często rolę mistrzostw lub eliminacji do spartakiad wyższego szczebla. Druga forma to masowa działalność w zakresie kultury fizycznej niemająca bezpośredniego związku ze spartakiadami. Wiodącą ideą czy też kierunkiem w upowszechnianiu kultury fizycznej za pośrednictwem spartakiad było zmotywowanie dużej liczby młodzieży do uprawiania aktywności sportowej. Miało się to odbywać właśnie poprzez udział w różnego rodzaju rozgrywkach w dyscyplinach indywidualnych i zespołowych. Jednym z kierunków masowej działalności w omawianych latach było rozwinięcie określonego systemu rozgrywek sportowych, a poprzez nie propagowanie sportów letnich, ale także i zimowych. Istotne było również zainteresowanie działalnością sportową kobiet, wśród których dostrzegano brak na-

¹¹ AAN, GKkFiT, sygn. 1/527. Założenia regulaminu współzawodnictwa w ruchu spartakiadowym w latach 1967–1971.

leżnego zaabsorbowania aktywnością sportową. Oprócz tych działań zasadne były postulaty zapewnienia i rozwijania bazy kąpielisk, traktowanych jako możliwość aktywnego spędzenia czasu wolnego¹².

Przybliżając zagadnienie współzawodnictwa w ruchu spartakiadowym w omawianym okresie, należy przypomnieć, że obejmowało ono organizacje wychowania fizycznego i sportu, województwa (w liczbie 17, wówczas wszystkie) oraz miasta wydzielone z poszczególnych województw (Kraków, Łódź, Warszawa, Wrocław). Obecnie może dziwić fakt, iż przedmiotem rywalizacji nie były jedynie zawody sportowe. Na ogólny końcowy wynik współzawodnictwa składała się suma punktów uzyskanych w ciągu całego okresu, w kilku dziedzinach. Przede wszystkim liczyła się „masowa działalność w zakresie kultury fizycznej w latach 1967–1970”, oceniana za każdy rok oddzielnie; „postęp w rozwoju sportu kwalifikowanego” (w latach jak powyżej); „wyniki I Centralnej Spartakiady Młodzieży w 1969 r.; wyniki V Centralnej Spartakiady w 1971 r.”. Pierwszy oceniany element, który dotyczył współzawodnictwa w masowej działalności kultury fizycznej, dzielił się na trzy rodzaje: wewnętrzne – w ramach poszczególnych organizacji wf. i sportu; między powiatami, w ramach poszczególnych województw, oraz między województwami. Współzawodnictwo wewnętrzne ustalały poszczególne instytucje, natomiast rywalizację między powiatami ustalało każde województwo odrębnie. Ostatni rodzaj współzawodnictwa spartakiadowego odnoszący się do województw obejmował kilka elementów¹³. Należały do nich: uczestnictwo drużyn w rozgrywkach w grach zespołowych, zdobywanie odznak sprawności, korespondencyjne zawody między powiatami, udział w rajdach motorowych, wyniki uzyskane przez województwo we współzawodnictwie Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe”, Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, Szkolnego Związku Sportowego oraz Ligi Obrony Kraju.

Kolejną dziedziną rywalizacji był „postęp w rozwoju sportu kwalifikowanego”. W tym przypadku w grę wchodziła rywalizacja drużyn z powiatów i klubów sportowych w ramach poszczególnych województw oraz między województwami. Ta ostatnia rywalizacja była oceniana na podstawie corocznej progresji odnoszącej się do liczby posiadanych zawodników sklasyfikowanych w dyscyplinach indywidualnych, a także do wyników osiągniętych w rozgrywkach ligowych, o wejście do lig i mistrzostwach Polski juniorów w grach zespołowych. W tymże współzawodnictwie zawodnicy stawali w szranki w dyscyplinach indywidualnych, takich jak: akrobatyka sportowa, boks, gimnastyka, kajakarstwo, kolarstwo szosowe, lekka atletyka, łucznictwo, łyżwiarstwo figurowe, koszykówka, piłka ręczna oraz piłka siatkowa. Ciekawostką może być fakt, iż każde województwo było oceniane w ośmiu dyscyplinach indywidualnych

¹² AAN, GKkFiT, sygn. 1/527. Kierunki rozwoju masowego ruchu spartakiadowego oraz zasady współzawodnictwa na lata 1967–1968.

¹³ Szczegółowy regulamin rywalizacji między województwami w zakresie masowej kultury fizycznej ustalany był w każdym roku oddzielnie.

i czterech drużynowych (osobno dla kobiet i mężczyzn). Każde województwo miało możliwość wybrania dyscyplin i zgłoszenia do komitetu organizacyjnego spartakiad¹⁴. Jednak mimo owych możliwości wyboru dyscyplin indywidualnych, obowiązywało zastrzeżenie, iż nie należy wybierać akrobatyki sportowej razem z gimnastyką, łucznictwem ze strzelectwem sportowym ani narciarstwa razem z żeglarstwem¹⁵.

Ostatnia dziedziną rywalizacji w ruchu spartakiadowym dotyczyła uzyskanych wyników w centralnych zawodach spartakiadowych, do których zaliczano I Centralną Spartakiadę Młodzieży i V Centralną Spartakiadę. W zawodach tych uczestniczyły reprezentacje województwa występujące w dyscyplinach indywidualnych, a w dyscyplinach zespołowych – najlepsze drużyny klubowe z województwa. Istotnym warunkiem uczestnictwa województwa w centralnych zawodach spartakiadowych było przeprowadzenie spartakiad wojewódzkich w ośmiu dyscyplinach indywidualnych i czterech grach zespołowych, wybranych, jak już wcześniej wspomniano, przez województwo¹⁶.

Obecnie trudno wyobrazić sobie zorganizowanie wielkiego wydarzenia sportowego bez udziału mediów. Nagłaśnianie i popularyzowanie imprez sportowych odbywa się systematycznie w TV, radiu, prasie oraz Internecie. Brak nowoczesnych środków przekazu w II połowie ubiegłego wieku spowalniał, ale nie wyłączał, możliwości propagowania ważnych treści do szerokiego grona odbiorców. Nośnikiem informacji było radio, kino, prasa, a w późniejszym czasie także telewizja. Podobnie jak wszystkie aspekty życia społecznego, również media funkcjonujące w czasach PRL podporządkowane były działaniom ówczesnej władzy. Warto jednak zauważyć, że w przypadku sportu działalność ta była pozytywna. Począwszy od lat sześćdziesiątych, regularnie zarówno radio, jak i telewizja popularyzowały idee spartakiad. W tym względzie w dużej mierze przyczynił się Stołeczny Komitet Kultury Fizycznej. Działacze tej instytucji weszli w porozumienie z Polskim Radiem, w sprawie nadawania audycji pt. *Na warszawskiej fali*. Program ten informował słuchaczy o przebiegu spartakiad, osiągniętych rezultatach i korzyściach płynących z uprawiania kultury fizycznej. Agitowano, by większe zaangażowanie w sport, a co za tym idzie – udział w ruchu spartakiadowym wykazywało całe społeczeństwo, a w szczególności młodzież szkolna. Takie postulaty były bliskie przedstawicielom instytucji związanych

¹⁴ AAN, GKKFiT, sygn. 1/527. Regulamin współzawodnictwa w ruchu spartakiadowym na lata 1967–1971.

¹⁵ Warto zauważyć a propos sportów zimowych, które regulamin spartakiad przewidywał, że nie były one realizowane we wszystkich województwach ze względu na różnicowanie i braki w bazie sportowej. W związku z powyższym podjęto decyzję, że konkurencją zimową, w której powinny rywalizować wszystkie województwa, będą biegi narciarskie. Udział w innych dyscyplinach uzależniony był od posiadanej infrastruktury – sztucznych lodowisk, torów saneczkowych i łyżwiarskich.

¹⁶ Tamże, s. 9.

z upowszechnianiem zarówno wychowania fizycznego, jak i sportu. Popularne były postulaty zwiększenia liczby organizowanych imprez sportowo-rekreacyjnych dla młodzieży, której liczebny udział jest „imponujący, ale jeszcze niedostateczny”¹⁷.

Spartakiada w czasach PRL spełniała rolę jednej z wiodących form umasowienia sportu i turystyki. Promotorzy i entuzjaści tej imprezy twierdzili, że dzięki organizacji tego typu zawodów stworzone są doskonałe warunki do uprawiania i przeprowadzania różnego rodzaju dyscyplin w środowisku szkolnym, że właśnie dzięki spartakiadom pojawiła się możliwość organizowania wielu imprez dla młodzieży szkolnej. Istotnym kierunkiem była agitacja poprzez różne formy wizualne, takie jak: pokazy gimnastyczne, akrobatyczne, zespołów tańców ludowych. Wówczas istniał pogląd, że spartakiady mogą wcielać w życie slogan: „Kultura fizyczna dla mas”¹⁸.

Podsumowując rozważania dotyczące spartakiad, można stwierdzić, że problem umasowienia sportu wśród społeczeństwa, a w szczególności wśród młodzieży, znajdował wiele uwagi w postulatach najwyższych władz zajmujących się sportem. Niestety, w praktyce troska o wysoką sprawność fizyczną i dobry poziom wychowania fizycznego w szkołach była degradowana na rzecz sportu wysoko kwalifikowanego. Mimo wielu słusznych postulatów ze strony nauczycieli, o poprawę sytuacji w szkolnym wf., działania w tym kierunku realizowano dość opieszale. Stawiano na aktywność sportową młodzieży, lecz w kontekście zdobywania nowego „narybku”, czyli utalentowanych sportowców. Jednym z zadań realizowanych poprzez ruch spartakiadowy było szerzenie idei aktywnego stylu życia. Obecnie propagowanie rekreacji ruchowej i sportu jest normą społeczną, której poddaje się duża część naszego społeczeństwa. Także idee systematycznego uprawiania aktywności były głoszone w omawianym okresie historycznym, podobnie jak w dziś, dla uzyskania zamierzonych rezultatów; aktywność fizyczną winno realizować się w sposób zaplanowany i systematyczny. W czasach PRL być może nie do końca sprawdziły się głoszone powszechnie hasła, ponieważ za nimi kryła się socjalistyczna propaganda. Można zadać pytanie, czy sposób i środki wykorzystane do popularyzowania kultury fizycznej zniechęcały społeczeństwo do uprawiania na co dzień aktywności. Owszem, sport był sposobem na niwelowanie negatywnej rzeczywistości, dawał więcej możliwości np. wyjazdów za granicę, zdobywania nagród, jednak forma nachalnej jego popularyzacji, kryjącej polityczne interesy władz, nie zawsze kwalifikowała się do powszechnego przyjęcia.

¹⁷ AAN, GKkFiT, sygn. 1/420. Czerwcowy narada ogólnopolskiego aktywu sportowego w sprawie wychowania w sporcie. Stenogramy z obrad z dn. 5.06.1961.

¹⁸ Tamże

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie, GKkFiT, sygn. 1/527. Współzawodnictwo w ruchu spartakiadowym w latach 1967–71. Regulaminy, stenogramy, korespondencja.

Archiwum Akt Nowych w Warszawie, sygn. 1/420. Czerwcową naradę ogólnopolskiego aktywu sportowego w sprawie wychowania w sporcie. Stenogramy z obrad w dn. 5. i 27.06.1961 r.

Stenogram z posiedzenia GKkFiT z dn. 30.11.1966r.

Uchwała GKkFiT z dn. 30.11.1966 w sprawie kierunków rozwoju ruchu spartakiadowego 1967–71.

Założenia regulaminu współzawodnictwa w ruchu spartakiadowym w latach 1967–1971.

Kierunki rozwoju masowego ruchu spartakiadowego oraz zasady współzawodnictwa na lata 1967–1968.

Regulamin współzawodnictwa w ruchu spartakiadowym na lata 1967–1971.

Protokół z czerwcowej narady ogólnopolskiego aktywu sportowego w sprawie wychowania w sporcie. Stenogramy z obrad z dn. 5.06.1961 r.

II. Źródła drukowane

„Biuletyn Informacyjny”, Stołeczny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, Warszawa, 1966.

III. Prasa

„Przegląd Sportowy” 1967.

„Stolica” 1965.

„Trybuna Ludu” 1961.

„Wychowanie Fizyczne i Sport” 1976.

B. Literatura

Chelmecki J., Wilk S., *Wybór źródeł i materiałów do dziejów kultury fizycznej w Polsce w latach 1944–1984. Z Warsztatów Badawczych*, Warszawa 1986.

Gaj J. *Kultura fizyczna w pierwszych latach Polski Ludowej*, „Roczniki Naukowe WSWF w Gdańsku” 1975, t. 5.

Gaj J., *Wychowanie fizyczne i sport w Polsce Ludowej*, Warszawa 1987.

Gaj J., Hądzelek K., *Dzieje kultury fizycznej w Polsce*, Poznań 1997.

Gaj J., Woltmann B., *Zarys historii sportu w Polsce 1967–1997*, Gorzów Wlkp. 1999.

- Godlewski P., *Sport w służbie PRL*, [w:] Gąsowski T., Bielański S. (red.), *Sport i polityka w dwudziestowiecznych państwach totalitarnych i autorytarnych*, Kraków 2009.
- Hanusz H., *Akademicki Związek Sportowy w Polsce Ludowej*, Poznań 2014.
- Ordyłowski M. (red.), *Szkice z dziejów kultury fizycznej*, Zielona Góra 2005.
- Ulatowski T., *Praktyka sportu*, t. 6, Warszawa 1996.
- Roszkowski W., *Najnowsza historia Polski 1945–1980*, Warszawa 2003.
- Winkiel W., Trybus W., *Wychowanie fizyczne i sport w szkolnictwie w okresie 25-letnia Polski Ludowej oraz perspektywy ich dalszego rozwoju*, Warszawa 1970.

Sports Competition in Spartakiad Movement on the Verge of the 60s and 70s of 20th Century.

Abstract

During PRL (Polish People's Republic) period the distinctive feature of sport was its massive scale. The authorities of that time undertook various measures with the aim to spread this field within society. Despite many authoritative decrees or common slogans which motivated to take up broadly understood physical activity, competitive sport was a priority and it constituted a perfect carrier for propaganda information distorting the reality of that time. Achieved results were supposed to give evidence of physical education being practiced.

In order to spread sport, tourism and recreation many measures were undertaken so as to promote these fields among the whole population regardless of age. It seems that the most effective way was organizing and urging people to participate in sports and recreation events. From among many jobs of local or nationwide character, Spartakiads (athletic meetings) enjoyed the leading position. They were the biggest mass sports events in Poland. According to prominent sports activists of that time, Spartakiad was the crowning of rivalry in a three-year cycle, bearing the name of „mass sport foundation”. The leading idea was to develop sporting activities among the youth by means of developing mass Spartakiad movement in various fields. The programme of Spartakiad movement for the nationwide competition within this scope included the following activities: activities on massive scale, qualified sport, personnel training, the construction of sports infrastructure. Soon enough it turned out that Spartakiad movement became the main way of physical education promotion not only in schools, universities but also at workplace.

Keywords: sport, spartakiads, sports events, history.

Arkadiusz PŁOMIŃSKI*

Przygotowanie i udział reprezentacji Polski w I Zimowych Igrzyskach Paraolimpijskich – Örnsköldsvik 1976 r.

Streszczenie

Pierwsze Zimowe Igrzyska Paraolimpijskie odbyły się w 1976 roku w szwedzkim mieście Örnsköldsvik. Reprezentacja Polski do igrzysk przygotowywała się na zgrupowaniu w Szczyrku w dniach od 5 do 18 lutego. W zgrupowaniu uczestniczyło 10 osób, w tym ośmiu sportowców-inwalidów: Stanisław Bednarz; Ryszard Berdychowski; Ryszard Sudor; Franciszek Tracz; Tadeusz Zajączkowski; Tadeusz Chwiejczak; Zdzisław Olszowski; Aleksander Popławski, oraz dwóch trenerów: Jacek Malejka (kierownik zgrupowania) i Jerzy Masłakowski. Reprezentanci Polski podczas Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich rywalizowali w konkurencjach zjazdowych (alpejskich) i biegowych (nordyckich). W konkurencjach zjazdowych spośród zawodników reprezentacji Polski najlepszy wynik osiągnął Franciszek Tracz (klasa IVa), który w slalomie specjalnym uplasował się na piątym miejscu. Natomiast w konkurencjach biegowych spośród Polaków najlepsze wyniki osiągnął startujący w klasie III Tadeusz Chwiejczak.

Słowa kluczowe: Zimowe Igrzyska Paraolimpijskie, Örnsköldsvik, narciarstwo, niepełnosprawni.

Celem pracy jest przedstawienie przygotowań i udziału reprezentacji Polski w I Zimowych Igrzyskach Paraolimpijskich w Örnsköldsvik w 1976 roku. W pracy zastosowano następujące metody badawcze: analizę źródeł historycznych, indukcję, dedukcję, syntezę oraz metodę porównawczą. Kwerenda archiwalnych materiałów źródłowych została przeprowadzona w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Szczególnie cenny okazał się Zespół Akt Spółdzielcze Zrzeszenie Sportowe „Start”. Ponadto do przygotowania pracy zostały wykorzystane źródła drukowane oraz literatura przedmiotu.

W pracy postawiono następujące pytania badawcze:

* Dr, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Wydział Pedagogiczny, Instytut Wychowania Fizycznego, Turystyki i Fizjoterapii; a.plominski@wp.pl.

1. Jak zorganizowano zgrupowanie reprezentacji Polski przed I Zimowymi Igrzyskami Paraolimpijskimi?
2. W jakich konkurencjach startowali reprezentanci Polski w I Zimowych Igrzyskach Paraolimpijskich?
3. Jakie sukcesy odnieśli podczas I Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich polscy sportowcy-inwalidzi?

Pierwsze Zimowe Igrzyska Paraolimpijskie odbyły się w 1976 roku (22–29 lutego) w szwedzkim mieście Örnköldsvik. Organizatorem imprezy była Międzynarodowa Organizacja Sportu dla Inwalidów (International Sports Organisation for the Disabled) wraz ze Szwedzką Organizacją Sportu dla Inwalidów (Svenska Handikappidrottsförbundet)¹. Reprezentacja Polski do imprezy (zgodnie z Centralnym Kalendarzem Imprez na 1976 rok) w dniach od 5 do 18 lutego przygotowywała się na zgrupowaniu w Szczyrku. Organizatorem zgrupowania na zlecenie Rady Głównej (RG) Zrzeszenia Sportowego Spółdzielczości Pracy (ZSSP) „Start” było Międzyspółdzielniane Ognisko Sportu, Rehabilitacji, Turystyki i Wypoczynku (MOSRTW) w Bielsko-Białej². W zgrupowaniu uczestniczyło 10 osób: ośmiu sportowców-inwalidów – Stanisław Bednarz (MOSRTW Kraków, konkurencje alpejskie); Ryszard Berdychowski – przebywał do 10 lutego (MOSRTW Kraków, k. alpejskie); Ryszard Sudor (MOSRTW Wrocław, k. alpejskie); Franciszek Tracz (MOSRTW Katowice, k. alpejskie); Tadeusz Zajączkowski (MOSRTW Warszawa, k. alpejskie i nordyckie); Tadeusz Chwiejczak (MOSRTW Lublin, k. nordyckie); Zdzisław Olszowski (MOSRTW Wrocław, k. nordyckie); Aleksander Popławski (MOSRTW Koszalin, k. nordyckie) – oraz dwóch trenerów: Jacek Malejka (k. nordyckie, kierownik zgrupowania) i Jerzy Masłakowski (k. alpejskie)³.

Treningi sportowe dla „alpejczyków” prowadzone były codziennie w wymiarze sześciu godzin (3,5 godz. przed południem i 2,5 godz. po południu). Zajęcia odbywały się na stokach i trasach o różnej konfiguracji terenu i w różnych warunkach śniegowych. Trening polegał głównie na kontrolowanych przejazdach odcinkami krótkimi lub długimi skrętami oraz na jeździe non stop najdłuższymi trasami. Jazda na „tyczkach” odbyła się tylko kilka razy, a skorzystanie z jedyne go stałego stoku slalomowego na „Beskidku” było niemożliwe z powodu nieotrzymania przepustek oraz zbyt dalekiego położenia stoku od miejsca za-

¹ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Spółdzielcze Zrzeszenie Sportowe „Start” (dalej: SZSS), sygn. 39/60, Regulations of Ist Winter-Olympic Games for the Disabled, Örnköldsvik 1976, b. pag.

² AAN, SZSS, sygn. 39/99, Informacja RG Zrzeszenia Sportowego Spółdzielczości Pracy „Start” dotycząca pokrycia kosztów organizacji zgrupowania narciarskiego inwalidów w Szczyrku w dniach 5–18 II 1976 r., b. pag.

³ AAN, SZSS, sygn. 39/99, Informacja RG Zrzeszenia Sportowego Spółdzielczości Pracy „Start” dotycząca organizacji zgrupowania narciarskiego inwalidów w Szczyrku w dniach 5–18 II 1976 r., b. pag.

kwaterowania. Wpływ na to utrudnienie miał przede wszystkim termin zorganizowanego zgrupowania, który pokrywał się z feriami zimowymi. W okresie tym na stokach i trasach odbywały się zajęcia grup przebywających na zimowiskach oraz treningi klubów sportowych, co w skuteczny sposób ograniczyło prawidłowe przygotowanie do udziału w igrzyskach⁴.

Dogodniejsze warunki do przeprowadzania treningów miała grupa sportowców-inwalidów przygotowująca się do startu w konkurencjach biegowych. W porównaniu do treningów „alpejczyków” zajęcia były prowadzone w mniejszym wymiarze czasowym, lecz były bardziej intensywne. Codziennie zawodnicy pokonywali trasy urozmaicone pod kątem trudności, na dystansie od 15 do 20 km. Przeprowadzone sprawdziany wykazywały coraz lepsze przygotowanie zawodników pod względem taktycznym i technicznym. Jedynym mankamentem, jednak bardzo istotnym, był brak odpowiedniego przygotowania kondycyjnego, którego nie można było zniwelować na tak krótkim zgrupowaniu⁵.

Kolejnym ważnym czynnikiem wpływającym na prawidłowy przebieg okresu przygotowawczego zawodnika do udziału w zawodach sportowych jest odpowiednia regeneracja i odpoczynek po treningu. W tym aspekcie zgrupowanie w Szczyrku nie spełniło swojej roli. Pomimo zagwarantowania środków finansowych przez RG ZSSP „Star”, organizator zgrupowania MOSRTW z Bielska-Białej zakwaterował sportowców i trenerów w niewykończonym prywatnym budynku mieszkalnym⁶. Warunki zakwaterowania, jak relacjonował kierownik zgrupowania Jacek Malejka, nie odpowiadały choćby w minimalnym stopniu podstawowym wymogom odpoczynku po treningu i utrzymania należytej higieny. Pomieszczenia były małe, maksymalnie zagęszczone, ogrzewane metalowymi piecami – dymiącymi lub nieutrzymującymi ciepła przez całą noc. Ponadto żaden pokój nie posiadał szafy lub krytej półki do przechowywania odzieży. Temperatura na klatce schodowej, a przede wszystkim w łazience, wahała się w granicach 0°C lub poniżej, co skutecznie ograniczało możliwość korzystania z łazienki, a kąpiel w tych warunkach wręcz uniemożliwiała. Niewłaściwe warunki mieszkalne sprawiły, że pod koniec zgrupowania kilku zawodników chorowało i ze stanami podgorączkowymi wyjeżdżało na igrzyska⁷.

Trudno jest jednoznacznie wskazać, co było przyczyną tak błędnego wyboru miejsca zakwaterowania. Czy było to niedopatrzenia osoby (bądź osób) z MOSRTW w Bielsku-Białej, odpowiedzialnej za wybór miejsca zakwaterowa-

⁴ AAN, SZSS, sygn. 39/99, Sprawozdanie z centralnego zgrupowania narciarskiego zorganizowanego w dniach 5–18 lutego 1976 roku w Szczyrku, b. pag.

⁵ Tamże.

⁶ AAN, SZSS, sygn. 39/99, Informacja RG Zrzeszenia Sportowego Spółdzielczości Pracy „Start” dotycząca pokrycia kosztów organizacji zgrupowania narciarskiego inwalidów w Szczyrku w dniach 5–18 II 1976 r., b. pag.

⁷ AAN, SZSS, sygn. 39/99, Sprawozdanie z centralnego zgrupowania narciarskiego zorganizowanego w dniach 5–18 lutego 1976 roku w Szczyrku, b. pag.

nia, czy był to brak wolnych miejsc w innych pensjonatach (gwarantujących lepsze warunki), ze względu na przypadające w tym okresie ferie zimowe, czy były to jakieś inne przyczyny, np. względy finansowe. Analizując jednak kosztorys zgrupowania (wraz z poszczególnymi wydatkami), którego całkowity koszt wyniósł 22 824,70 zł, oraz wzięwszy pod uwagę gwarancję pokrycia wszystkich wydatków deklarowaną przez RG ZSSP „Start”, należy stwierdzić, że 5850 zł przeznaczone na zakwaterowanie było skromną kwotą w stosunku do całości wydatków, i wzrost tej kwoty ze względu na „bardziej ludzkie” warunki zakwaterowania nie stanowiłby dużego obciążenia dla Zrzeszenia „Start”⁸.

Zgrupowanie w Szczyrku zostało zakończone 18 lutego w godzinach popołudniowych. Następnego dnia, o godzinie 14.00, sportowcy-inwalidzi stawili się w siedzibie RG ZSSP „Start”, gdzie odbyła się odprawa techniczna. Podczas odprawy reprezentanci kraju odebrali również wyposażenie na wyjazd (m.in. stroje). Do Szwecji reprezentacja Polski odleciała 20 lutego (godz. 7.30) z lotniska na Okęciu, w składzie: Janusz Łukasiak (kierownik reprezentacji), Jacek Malejka (trener konkurencji nordyckich), Jerzy Mysłakowski (trener konkurencji alpejskich), Aleksander Popławski (kapitan reprezentacji), Ryszard Suder, Tadeusz Zajączkowski, Zdzisław Olszowski, Tadeusz Chwiejczak, Franciszek Tracz i Stanisław Bednarz. Po wylądowaniu w Sztokholmie Polacy zostali przywitani przez przedstawiciela gospodarzy, a następnie wraz z reprezentacjami innych państw odlecieli do Örnköldsvik. Uroczystość otwarcia igrzysk miała miejsce w Kempe-hallen (hala lodowa) w dniu 21 lutego. Następny dzień został przeznaczony przez organizatorów na treningi, badania lekarskie, zebrania trenerów, losowanie numerów startowych, jak również na zapoznanie się zawodników z miejscami, w których przyjdzie im rywalizować.

Współzawodnictwo sportowe podczas I zimowej paraolimpiady dla osób z amputacjami odbywało się w konkurencjach zjazdowych (slalom gigant, slalom i kombinacja) i biegowych (na dystansie 5 i 10 km oraz w sztafecie kobiet 3 × 5 km, sztafecie mężczyzn z amputacjami ramion – 3 × 10 km, i sztafecie mężczyzn z amputacjami nożnymi – 3 × 5 km). Ponadto współzawodnictwo przebiegało w klasach uwzględniających rodzaj niepełnosprawności. W konkurencjach zjazdowych w klasie I występowali narciarze na kulach, zawodnicy z jedną nogą amputowaną, mogący używać tylko jednej narty i używający kulo-nart dla podparcia się w czasie jazdy; w klasie II – zawodnicy z jedną nogą amputowaną poniżej kolana, używający protezy w czasie jazdy; w klasie III – narciarze z jednym kijkiem, czyli zawodnicy z jednym ramieniem amputowanym, którzy nie mogli używać drugiego kijka w czasie jazdy; w klasie IVa – zawodnicy z obydwojema nogami amputowanymi poniżej kolana, używający dwóch protez w czasie jazdy. W klasie tej kulo-narty zaakceptowane były jako kijki i ze-

⁸ AAN, SZSS, sygn. 39/99, Rozliczenie kosztów centralnego zgrupowania narciarskiego inwalidów – 5–18 II 1976 r., b. pag.

zwalano na korzystanie z nich jako instrumentów podparcia; w klasie IVb – zawodnicy po amputacji obydwu ramion, którzy nie mogli używać kijków narciarskich⁹. Natomiast w konkurencjach nordyckich występowali: klasa I – zawodnicy z jedną nogą amputowaną powyżej kolana; klasa II – zawodnicy z jedną nogą amputowaną poniżej kolana; klasa III – zawodnicy z jednym ramieniem amputowanym poniżej lub powyżej łokcia.

Drugą grupę sportowców stanowili zawodnicy niewidomi i słabo wzroczni, którzy rywalizowali w konkurencjach biegowych (klasa A – całkowicie niewidomi; klasa B – praktycznie niewidomi z lekkim uwrażliwieniem do $\frac{1}{20}$ wzroku)¹⁰. Kobiety występowaly na dystansach 5 i 10 km oraz w sztafecie 3 × 5 km, natomiast mężczyźni na dystansach 10 i 15 km oraz w sztafecie 3 × 10 km¹¹.

Reprezentanci Polski podczas igrzysk rywalizowali przede wszystkim w grupie osób z amputacjami. W konkurencjach biegowych spośród Polaków najlepsze wyniki osiągnął startujący w klasie III Tadeusz Chwiejczak. Zawodnik MOSRTW Lublin rywalizował na dwóch dystansach – 5 i 10 km. Pierwszym startem (23 lutego) był bieg na dystansie 10 km, gdzie T. Chwiejczak zajął wysokie szóste miejsce¹². Dużo większym sukcesem zakończył się drugi start (25 lutego), tym razem w biegu na dystansie 5 km, gdzie polski zawodnik uplasował się na drugim miejscu. Jednak w ostatecznej klasyfikacji igrzysk Polak nie został sklasyfikowany, pomimo iż pierwotnie otrzymał srebrny medal i był uroczystie dekorowany oraz ujęty w komunikacie końcowym podsumowującym dany dzień zawodów¹³. Przyczyną takiej sytuacji był protest jednej z reprezentacji, na wniosek której jury zawodów nie uznało niedowładu ręki T. Chwiejczaka, jako równoznacznego z amputacją, i zdyskwalifikowało Polaka. Pomimo oficjalnego protestu decyzja jury pozostała niezmienna, gdyż – jak podkreślał po zakończeniu igrzysk kierownik polskiej reprezentacji – była ona zgodna z obowiązującym regulaminem zawodów¹⁴. Pozostali reprezentanci Polski rywalizujący w konkurencjach biegowych zajęli miejsca: Aleksander Popławski (klasa I) – dziewiąte miejsce w biegu na dystansie 5 km; Tadeusz Zajączkowski (klasa II) – piętnaste miejsce w biegu na dystansie 5 km; Zdzisław Olszewski (klasa II) – szesnaste miejsce w biegu na dystansie 5 km. Ponadto sztafeta (3 × 5 km) w składzie Zdzisław Olszewski, Aleksander Popławski i Tadeusz Zajączkowski uplasowała się na piątym miejscu¹⁵.

⁹ AAN, SZSS, sygn. 39/60, Regulamin narciarstwa alpejskiego dla amputowanych, b. pag.

¹⁰ AAN, SZSS, sygn. 39/60, Regulamin nordyckiego narciarstwa dla inwalidów, b. pag.

¹¹ AAN, SZSS, sygn. 39/60, Zimowe Igrzyska Paraolimpijskie – Örnköldsvik 1976 – klasyfikacja i konkurencje, b. pag.

¹² AAN, SZSS, sygn. 39/60, The Winter Olympic Games, Result list Men Class III – 10 km, b. pag.

¹³ AAN, SZSS, sygn. 39/60, Sprawozdanie z uczestnictwa reprezentantów ZSSP „Start” w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich Inwalidów w Örnköldsvik – Szwecja, b. pag.

¹⁴ AAN, SZSS, sygn. 39/60, Sprawozdanie dla GKKFiT z wyjazdu na Zimową Olimpiadę Inwalidów w Szwecji, b. pag.

¹⁵ AAN, SZSS, sygn. 39/60, The Winter Olympic Games, Result list Men Class II – 5 km, b. pag.; sygn. 39/60, The Winter Olympic Games, Result list Men Class I – 5 km, b. pag.

W konkurencjach zjazdowych spośród zawodników reprezentacji Polski najlepszy wynik osiągnął Franciszek Tracz (klasa IVa), który w slalomie specjalnym uplasował się na piątym miejscu. Ryszard Suder (klasa III) w slalomie specjalnym zajął ósme miejsce. Jedynym Polakiem, który ukończył dwa przejazdy w salonie gigancie, był Stanisław Bednarz (klasa III). Reprezentant MOSRTW Kraków został sklasyfikowany na dwunastym miejscu¹⁶.

Uroczyste zakończenie igrzysk miało miejsce 28 lutego. Ceremonię uświetnił swoją obecnością król Szwecji Karol XVI Gustaw, a ostatnim akordem zakończenia była uroczysta kolacja połączona z wręczaniem upominków. Następnego dnia Polacy odlecieli z Örnköldsvik do Sztokholmu, gdzie po nocy spędzonej w hotelu w dniu 1 marca wylecieli do kraju¹⁷.

Udział reprezentacji Polski w I Zimowych Igrzyskach Paraolimpijskich, uwzględniając wszystkie aspekty, należy uznać za udany. Pierwszym istotnym czynnikiem wpływającym na ostateczny wynik było centralne zgrupowanie przygotowujące zawodników do udziału w igrzyskach. Zgrupowanie w Szczyrku nie spełniło w pełni swojej roli. Ponadto ciężkie warunki zakwaterowania miały negatywny wpływ na stan zdrowia sportowców-inwalidów (większość zawodników chorowała podczas igrzysk). Jedynym pozytywnym aspektem owego zgrupowania, w szczególności zaś trudnych warunków mieszkalnych (jak relacjonował kierownik grupy) była duża integracja zespołu. Podczas igrzysk reprezentanci Polski rywalizowali w konkurencjach nordyckich i alpejskich. Spośród biegaczy najlepsze wyniki osiągnął Tadeusz Chwiejczak, który zajął szóste miejsce w biegu na 10 km. Natomiast w konkurencjach zjazdowych najlepszym wynikiem było piąte miejsce Ryszarda Sudera, co również było dużym sukcesem reprezentacji Polski.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła archiwalne

1. Archiwum Akt Nowych w Warszawie
Spółdzielcze Zrzeszenie Sportowe „Start”

II. Źródła drukowane

Informacja RG Zrzeszenia Sportowego Spółdzielczości Pracy „Start” dotycząca organizacji zgrupowania narciarskiego inwalidów w Szczyrku w dniach 5–18 II 1976 r.

¹⁶ AAN, SZSS, sygn. 39/60, The Winter Olympic Games, Result list Men Class IVa – Slalom, b. pag; sygn. 39/60, The Winter Olympic Games, Result list Men Class III – Slalom, b. pag;

¹⁷ AAN, SZSS, sygn. 39/60, Sprawozdanie z uczestnictwa reprezentantów ZSSP „Start” w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich Inwalidów w Örnköldsvik – Szwecja, b. pag.

- Informacja RG Zrzeszenia Sportowego Spółdzielczości Pracy „Start” dotycząca pokrycia kosztów organizacji zgrupowania narciarskiego inwalidów w Szczyrku w dniach 5–18 II 1976 r.
- Regulamin narciarstwa alpejskiego dla amputowanych.
- Regulamin nordyckiego narciarstwa dla inwalidów.
- Regulations of Ist Winter-Olympic Games for the Disabled, Örnköldsvik 1976.
- Rozliczenie kosztów centralnego zgrupowania narciarskiego inwalidów – 5–18 II 1976 r.
- Sprawozdanie dla GKKFiT z wyjazdu na Zimową Olimpiadę Inwalidów w Szwecji.
- Sprawozdanie z centralnego zgrupowania narciarskiego zorganizowanego w dniach 5–18 lutego 1976 roku w Szczyrku.
- Sprawozdanie z uczestnictwa reprezentantów ZSSP „Start” w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich Inwalidów w Örnköldsvik – Szwecja.
- The Winter Olympic Games, Result list Men Class I – 5 km.
- The Winter Olympic Games, Result list Men Class II – 5 km.
- The Winter Olympic Games, Result list Men Class III – 10 km.
- The Winter Olympic Games, Result list Men Class III – Slalom.
- The Winter Olympic Games, Result list Men Class IVa – Slalom.
- Zimowe Igrzyska Paraolimpijskie – Örnköldsvik 1976 – klasyfikacja i konkurencje.

B. Literatura

- Gaj J., Hądzelek K., *Dzieje kultury fizycznej w Polsce*, Poznań 1997.
- Gaj J., *Wychowanie fizyczne i sport w Polsce Ludowej*, Warszawa 1987.
- Duński W., *Od Paryża 1924 do Sydney 2000: polscy medaliści olimpijscy i paraolimpijscy, encyklopedia ilustrowana*, Warszawa 2000.
- Kowalczyk M., Szaj R., *Sport osób niepełnosprawnych*, Warszawa 2014.
- Lipoński W., *Historia sportu*, Warszawa 2012.
- Mała encyklopedia sportu A–K*, Warszawa 1984.
- Mała encyklopedia sportu L–Ż*, Warszawa 1986.
- Vademecum. Sport niepełnosprawnych*, Warszawa [b.r.w.].

Preparation and participation of the Polish national team in the 1st Winter Paralympic Games – Örnköldsvik 1976

Abstract

The First Winter Paralympic Games were held in 1976 in Örnköldsvik, Sweden. The Polish national team to take part in the Games prepared on a training camp in Szczyrk from 5 to 18 February. The camp was attended by 10 people: eight disabled sports people (Stanisław Bednarz; Ryszard Berdychowski; Ryszard Sudor; Franciszek Tracz; Tadeusz Zajączkowski; Tadeusz Chwiejczak; Zdzisław Olszowski; Aleksander Popławski) and two coaches (Jacek Malejka, Jerzy Masłakowski). The members of the Polish national team during the Winter Paralympic Games competed in downhill (Alpine) competitions and cross-country (Nordic) skiing. In the downhill events from among the Polish national team the best result was achieved by Franciszek Tracz (class IVa), who in the special slalom was in the fifth place. Whereas in the cross-country skiing competitions among Poles the best results were achieved by Tadeusz Chwiejczak in class III.

Keywords: Winter Paralympic Games, Örnköldsvik, skiing, disabled.

Daniel BAKOTA*

Joachim Halupczok jako legenda polskiego kolarstwa – od sukcesów do tragicznego finału kariery sportowej

Streszczenie

Joachim Halupczok urodził się 3 czerwca 1968 r. w Niwkach. W latach 1982–1989 był reprezentantem Ludowego Klubu Sportowego „Ziemia Opolska”. Natomiast po przejściu na zawodowstwo w latach 1990–1992 jeździł w następujących grupach zawodowych: „Diana – Colnago – Animex” (1990); „Del Tongo – M.G. Animex” (1991) i „GB – MG Boy’s” (1992). Największe jego sukcesy, które osiągnął w trakcie kariery sportowej, to m.in.: 2. miejsce na igrzyskach olimpijskich w Seulu w wyścigu drużynowym na 100 km (1988); 1. miejsce w Mistrzostwach Polski Seniorów w Kolarstwie Szosowym (1989) oraz 1. miejsce w wyścigu indywidualnym i 2. miejsce w wyścigu drużynowym na 100 km w mistrzostwach świata w Chambery (1989). Zmarł 5 lutego 1994 r. Pochowany został na cmentarzu w Osowcu.

Słowa kluczowe: Joachim Halupczok, kolarstwo, Opole, Ludowe Zespoły Sportowe.

Celem pracy jest przybliżenie sukcesów wychowanka Ludowego Klubu Sportowego (LKS) „Ziemia Opolska” – Joachima Halupczoka.

Podstawową metodą badawczą wykorzystaną przy pisaniu niniejszej pracy była analiza źródeł historycznych. Zastosowano również metodę indukcyjną i dedukcyjną. Wyszukiwane problemy badawcze:

- Czy Joachim Halupczok w trakcie swej kariery sportowej był wszechstronnym kolarzem?
- W których imprezach kolarskich, biorąc pod uwagę wyścigi na arenie krajowej, jak i międzynarodowej, odniósł największe sukcesy?

Joachim Halupczok urodził się 3 czerwca 1968 r. w Niwkach (syn Ryszarda i Julii)¹. W 1986 r. ukończył Zasadniczą Szkołę Zawodową w nieistniejącym już

* Dr, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Wydział Pedagogiczny, Instytut Wychowania Fizycznego, Turystyki i Fizjoterapii; e-mail: danbak@autograf.pl.

Zespole Szkół Zawodowych nr 3 w Opolu (zawód: mechanik pojazdów samochodowych). Z kolei w latach 1986–1989 był uczniem Technikum Mechanicznego dla Pracujących w Zespole Szkół Mechanicznych w Opolu².

Przygoda Joachima Halupczoka z kolarstwem rozpoczęła się w 1982 r. Wtedy po raz pierwszy wziął udział w międzyszkolnym wyścigu kolarskim dla niestowarzyszonych, który zorganizowano w Chrzastowicach. Ukończył go na 3. miejscu. Niedługo po tym sukcesie zapisał się do LKS „Ziemia Opolska”³. Warto nadmienić, że na początku nie wszystko układało się po jego myśli. Niezbyt zadowoleni z wyboru syna byli rodzice, którzy prowadzili niewielkie gospodarstwo rolne. Potrzebna była każda para rąk do pracy, gdy zbliżał się okres prac polowych, a na Joachima, który załapał bakcyła do kolarstwa, nie można było liczyć. Jednak, gdy przyszły sukcesy, rodzice bardziej łaskawie na wszystko spojrzeli. Nawet sąsiedzi dzięki niemu zainteresowali się kolarstwem⁴.

Podczas Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży (OSM) w Kaliszu (1983) w drużynowym wyścigu torowym na 4 km wywalczył medal brązowy. W kolejnym sezonie było jeszcze lepiej. W OSM w Bielsku-Białej zdobył tytuł górskiego mistrza Polski, natomiast w Warszawie wraz z kolegami ponownie zdobył medal na torze. Tym razem był to medal srebrny⁵.

W 1985 r. zaczął też brać udział w imprezach poza granicami kraju. W mistrzostwach świata, które zorganizowano w Stuttgarcie, w wyścigu indywidualnym zajął 35. miejsce, a w wyścigu drużynowym – 13.⁶ W 1985 r. – podczas XII OSM – zdobył złoty medal w kolarstwie górskim⁷ i srebrny medal w kolarstwie torowym w wyścigu drużynowym juniorów młodszych (skład zespołu: Joachim Halupczok, Jacek Żukowski, Robert Polanik i Arnold Starz). Zawody przeprowadzono na torze warszawskiego „Orła”⁸. Rok później (1986), podczas mistrzostw Polski juniorów, zwyciężył w jeździe indywidualnej na czas i w wyścigu drużynowym wraz z Waldemarem Przybyłą, Krystianem Fikusem i Arnoldem Starzem. Jego trenerem był wówczas Marian Staniszewski⁹. W 1986 r. zdecydowanie lepiej niż rok wcześniej wypadł na mistrzostwach świata w Casablance. Zarówno indywidualnie, jak i w drużynie, zajął 7. miejsce. Przed wyjazdem do Casablanki zwyciężył w międzynarodowym wyścigu juniorów, który rozegrano w Austrii¹⁰.

¹ B. Tuszyński, *Polscy olimpijczycy XX wieku (1924–2002) A–M*, Warszawa 2004, s. 267.

² http://www.zsm.opole.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=628%3Apomnik-joachima-halupczoka&catid=77%3Awydarzenia&Itemid=88 [stan z 30.09.2015].

³ „Wiadomości Sportowe” 1987, nr 21, s. 3.

⁴ „Wiadomości Sportowe” 1988, nr 21, s. 4.

⁵ „Wiadomości Sportowe” 1987, nr 21, s. 3.

⁶ Tamże.

⁷ „Wiadomości Sportowe” 1985, nr 32, s. 1.

⁸ „Wiadomości Sportowe” 1985, nr 35, s. 2.

⁹ „Wiadomości Sportowe” 1986, nr 51–52, s. 11.

¹⁰ „Wiadomości Sportowe” 1987, nr 21, s. 3.

Kolejny rok przyniósł jeszcze większe sukcesy. W 1987 r. Joachim Halupczok (w kategorii juniorów) zajął 2. miejsce w Mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS w Kolarstwie Przełajowym (zwytyczył Wiesław Małyszko z LKS „PRIM” Ełk)¹¹. Z kolei zupełnie inny przebieg miały Mistrzostwa Polski Juniorów w Kolarstwie Przełajowym, które zorganizowano w Ełku. Imprezę, z udziałem 58 zawodników, przeprowadzono w ramach XIV OSM. Faworytem, który od startu systematycznie powiększał swą przewagę nad rywalami, był Wiesław Małyszko. I kiedy mogłoby się wydawać, że nikt nie zabierze mu upragnionego zwycięstwa, zdarzył się wypadek. Na jednym ze zjazdów upadł i kontuzja, której się nabawił, uniemożliwiła mu kontynuowanie wyścigu. Sytuację tę wykorzystał, rehabilitując się za wcześniejsze mistrzostwa Zrzeszenia LZS, Joachim Halupczok (zajął 1. miejsce)¹². Podczas XIV OSM Joachim Halupczok zdobył jeszcze 2 medale w kolarstwie torowym: złoty w wyścigu drużynowym i srebrny w wyścigu indywidualnym¹³.

Znakomicie Joachim Halupczok, wraz z Robertem Polanikiem, spisali się podczas mistrzostw Polski juniorów parami, które w 1987 r. zorganizowano w Bołęcinie k. Ciechanowa. Zajęli 1. miejsce (startowało 68 drużyn)¹⁴. W 1987 r. zwyciężył też w mistrzostwach Polski juniorów w jeździe indywidualnej na czas i w Mistrzostwach Polski Juniorów w Kolarstwie Górskim. Ponadto reprezentanci LKS „Ziemia Opolska” zwyciężyli w wyścigu drużynowym (skład zespołu: Robert Polanik, Joachim Halupczok, Jacek Żukowski i Adam Śliwa). W 1987 r. Joachim Halupczok był absolutnym rekordzistą, ponieważ sześć razy stawał na najwyższym stopniu podium mistrzostw Polski juniorów¹⁵.

W 1987 r. Joachim Halupczok wystąpił też w XIV Międzynarodowym Wyścigu Juniorów „Po Ziemi Kluczborskiej” o Puchar Przewodniczącego Zarządu Głównego ZSMP i o Memoriał M.I. Rigaczina. W klasyfikacji generalnej zajął 5. miejsce, ale warto nadmienić, że w jeździe indywidualnej na czas (na odcinku 12 km) uzyskał najlepszy wynik¹⁶. Wziął także udział w wyścigu kolarskim o „Złote Koło”, będącym Mistrzostwami Zrzeszenia LZS Juniorów. Kolarze (68 zawodników) na drogach województwa jeleniogórskiego mieli do pokonania dystans 196 km, który podzielono na 3 etapy (w tym 1 na czas). Pierwszego dnia mistrzostw zorganizowano 2 etapy (pierwszy etap – 76 km; drugi etap – jazda indywidualna na czas). Pierwszy etap rozegrano na trasie Ściegny–Karpacz–Milków (łącznie 12 okrążeń po 5200 m). Niestety, defekt roweru sprawił, że Joachim Halupczok zakończył pierwszy etap na 7. miejscu. O wiele lepiej zakończył się dla niego drugi etap. W jeździe indywidualnej na czas (na dystansie

¹¹ „Wiadomości Sportowe” 1987, nr 8, s. 2.

¹² „Wiadomości Sportowe” 1987, nr 9, s. 1–2.

¹³ „Trybuna Opolska” 1987, nr 128 (11086), s. 8.

¹⁴ „Wiadomości Sportowe” 1987, nr 24, s. 1.

¹⁵ „Wiadomości Sportowe” 1988, nr 4, s. 5.

¹⁶ „Wiadomości Sportowe” 1987, nr 18, s. 1–2.

8 km) wywalczył 2. miejsce. Z kolei trzeci etap (liczący 113 km) ukończył na 4. miejscu. W klasyfikacji końcowej zajął 2. miejsce¹⁷.

Podczas XXXI Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego o Memoriał płk. W.F. Skopenki (wyścig składał się z prologu i dziewięciu etapów) Joachim Halupczok, jadący w drużynie PZKol., zajął 1. miejsce w prologu, który zorganizowano w Czerniowcach (7 km). Wystartował jako ostatni, a na mecie uzyskał najlepszy czas (wyprzedził o 5 sekund radzieckiego mistrza świata w drużynie – Olega Czużdę). Ponadto zajął 3. miejsce w jeździe indywidualnej na czas po ulicach Zamościa (dystans 20 km). W klasyfikacji końcowej Joachim Halupczok zajął 4. miejsce¹⁸. Z kolei zwycięstwo, startując w kategorii juniorów, odniósł w Memoriale im. Lecha Cergowskiego¹⁹.

Joachim Halupczok w 1988 r. po raz pierwszy wziął udział w 41. Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”. Do pokonania były 2004 km (Czechosłowacja – 681 km, Polska – 733 km i NRD – 500 km). Wyścig składał się z prologu i trzynastu etapów²⁰. Po pięciu etapach był najlepszym zawodnikiem polskiej reprezentacji²¹. Warto jednak nadmienić, że przed ogłoszeniem ostatecznego składu na Wyścig Pokoju głosy odnośnie do jego osoby były podzielone. Gdyby nie choroba Andrzeja Mierzejewskiego prawdopodobnie oglądałby wyścig w telewizji. Nie zmienia to jednak faktu, że tylko jego trener klubowy – Marian Staniszewski – uważał, że jest do wyścigu dobrze przygotowany. Pozostali mieli wątpliwości, ponieważ w kategorii seniorów miał tylko jeden poważny sprawdzian – Międzynarodowy Wyścig Kolarski o Memoriał płk. W.F. Skopenki w 1987 r.²² W klasyfikacji końcowej Wyścigu Pokoju uplasował się na 6. miejscu²³.

W Mistrzostwach Polski Seniorów w Kolarstwie Górskim w 1988 r. Joachim Halupczok zajął 3. miejsce. Były to mistrzostwa, do których przystąpiło 100 kolarzy, a ukończyło zaledwie 28. Jednych na trasie wyścigu zmógł upał, inni zostali wyeliminowani przez stromizny, a jeszcze inni, tracąc kontakt z czołówką i widząc beznadziejność sytuacji, zatrzymywali się i schodzili z rowerów²⁴. W 1988 r. Joachim Halupczok zwyciężył też w wyścigu w Austrii. Wyprzedził nie tylko starszych i bardziej doświadczonych kolegów z reprezentacji, ale rów-

¹⁷ „Wiadomości Sportowe” 1987, nr 19, s. 2; „Trybuna Opolska” 1987, nr 126 (11084), s. 6.

¹⁸ „Wiadomości Sportowe” 1987, nr 33, s. 2; nr 34, s. 2; nr 35, s. 2.

¹⁹ „Wiadomości Sportowe” 1987, nr 37, s. 1.

²⁰ „Wiadomości Sportowe” 1988, nr 18, s. 1.

²¹ B. Tuszyński, *Wyścig Pokoju 1948–1988*, Warszawa 1989, s. 532.

²² „Wiadomości Sportowe” 1988, nr 20, s. 2.

²³ „Wiadomości Sportowe” 1988, nr 21, s. 1; Joachim Halupczok w prologu i na poszczególnych etapach zajął następujące miejsca: prolog – 17. miejsce; I etap – 26.; II etap – 33.; III etap – 18.; IV etap – 21.; V etap – 6.; VI etap – 9.; VII etap – 10.; VIII etap – 20.; IX etap – 35.; X etap – 17.; XI etap – 14.; XII etap – 33. i XIII etap – 9. Zob. B. Tuszyński, *Wyścig Pokoju 1948–1988...*, s. 531–533.

²⁴ „Wiadomości Sportowe” 1988, nr 32, s. 1.

niez silnych zawodników z Austrii i Czechosłowacji²⁵. W tym samym roku zajął także 10. miejsce w Wyścigu Dookoła Nadrenii²⁶.

Podczas igrzysk olimpijskich w Seulu w 1988 r. polscy kolarze w wyścigu drużynowym na 100 km zdobyli srebrny medal (skład drużyny: Zenon Jaskuła, Joachim Halupczok, Marek Leśniewski i Andrzej Sypytkowski)²⁷. Joachim nie wrócił od razu po zdobyciu medalu do kraju, jak Zenon Jaskuła i Andrzej Sypytkowski. Włączono go do drużyny torowców²⁸. W wyścigu drużynowym na 4000 m w ćwierćfinale Polacy przegrali z Francją. Ostatecznie zajęli 7. miejsce. Partnerami Joachima Halupczoka w drużynie byli: Ryszard Dawidowicz, Andrzej Sikorski i Marian Turowski (wszyscy reprezentanci LKS „Gryf” Szczecin)²⁹.

W październiku 1988 r., tuż po igrzyskach olimpijskich, Joachim Halupczok zdobył jeszcze z Zenonem Jaskułą Puchar Europy w jeździe dwójkami na czas. Na trasie w Bergamo – liczącej 64 km – nie mieli sobie równych³⁰. Joachim Halupczok zwycięstwo odniósł też w mistrzostwach Polski seniorów w jeździe dwójkami (wraz z Janem Magoszem, z którym zwyciężył też w 1989 r.)³¹. Trenerem klubowym seniorów w LKS „Ziemia Opolska” był Erwin Chmiel³².

Według wyników challenge’u w kolarstwie szosowym seniorów, które w 1988 r. zamieścił „Przegląd Sportowy”, Joachim Halupczok zajął 2. miejsce. Biorąc pod uwagę klasyfikację z 1987 r., awansował o 32 lokaty³³. Podobnie 2. miejsce zajął w plebiscycie „Wiadomości Sportowych” i „Dziennika Ludowego” na najlepszego sportowca Zrzeszenia LZS w 1988 r. (uzyskał 11 377 głosów). Warto nadmienić, że 1. miejsce było w zasięgu ręki, ponieważ osoba, która zwyciężyła w plebiscycie, uzyskała o 574 głosy więcej – 11 951³⁴.

W 1989 r. podczas wyścigu we Włoszech – Settimana Ciclistica Bergamasca – doszło do interesującej konfrontacji amatorów i zawodowców z ZSRR i Polski. Rywalizowały dwie grupy zawodowe: „Alfa-Lum” (radziecka) i „Exbud” (polska). Joachim Halupczok zajął w tym wyścigu 8. miejsce. Natomiast zwyciężył w klasyfikacji do lat 21³⁵.

Przed 42. Wyścigiem Pokoju Joachim Halupczok wygrał wyścig o Wielką Nagrodę Wolności, który rozegrano wokół rzymskich term Karakalli. Na dwa okrążenia przed zakończeniem wyścigu wyszedł na prowadzenie i o 27 sekund wyprzedził peleton³⁶. Z kolei w Wyścigu Pokoju uplasował się tuż poza podium,

²⁵ „Wiadomości Sportowe” 1988, nr 34, s. 1.

²⁶ „Wiadomości Sportowe” 1988, nr 37, s. 4.

²⁷ „Wiadomości Sportowe” 1988, nr 38, s. 1.

²⁸ „Wiadomości Sportowe” 1988, nr 39, s. 1–2.

²⁹ Z. Głuszek, *Leksykon polskich olimpijczyków 1924–1998*, Warszawa 1999, s. 207.

³⁰ „Wiadomości Sportowe” 1988, nr 42, s. 1.

³¹ B. Tuszyński, *Polscy olimpijczycy XX wieku...*, s. 267.

³² „Wiadomości Sportowe” 1988, nr 51–52, s. 8.

³³ „Wiadomości Sportowe” 1988, nr 46, s. 1–2.

³⁴ „Wiadomości Sportowe” 1989, nr 6, s. 1.

³⁵ „Wiadomości Sportowe” 1989, nr 16, s. 2.

³⁶ „Wiadomości Sportowe” 1989, nr 18, s. 1.

na 4. miejscu (w klasyfikacji do lat 21 zajął 1. miejsce – w nagrodę otrzymał kryształowy żyrandol)³⁷.



Fot. 1. Srebrni medalści igrzysk olimpijskich w Seulu w 1988 r. w wyścigu drużynowym na 100 km (od lewej: Marek Leśniewski, Andrzej Sypytkowski, Zenon Jaskuła i Joachim Halupczok)

Źródło: W. Duński, *Od Paryża 1924 do Sydney 2000: polscy medalści olimpijscy i paraolimpijscy*, Warszawa 2000, s. 495.

W 1989 r. Joachim Halupczok zwyciężył w Wyścigu Dookoła Nadrenii. Pokonał takich rywali, jak: Francuza Richarda Viviena (mistrz świata z 1988 r.), reprezentantów NRD (Olafa Ludwiga, Uwe Raaba i Uwe Amplera) i znakomitych kolarzy z RFN, Danii i Czechosłowacji³⁸. Po tym sukcesie odniósł kolejne prestiżowe zwycięstwo. W wyścigu „Szlakiem PKWN”, który połączony był z mistrzostwami Polski seniorów, po raz pierwszy w swej karierze (biorąc pod uwagę kategorię seniorów) zdobył tytuł mistrza Polski³⁹. Natomiast 23 sierpnia 1989 r. drużyna biało-czerwonych w olimpijskim składzie (Joachim Halupczok, Zenon Jaskuła, Marek Leśniewski i Andrzej Sypytkowski) wywalczyła srebrny medal w mistrzostwach świata w Chambery⁴⁰. Trzy dni później (26 sierpnia), podczas wyścigu indywidualnego, tytuł mistrza świata zdobył Joachim Halupczok (uzyskał niemal 3 minuty przewagi nad grupą pościgową). Po tym sukcesie

³⁷ „Wiadomości Sportowe” 1989, nr 21, s. 1.

³⁸ „Wiadomości Sportowe” 1989, nr 29, s. 1–2.

³⁹ „Wiadomości Sportowe” 1989, nr 30, s. 1.

⁴⁰ B. Tuszyński, *Polscy olimpijczycy XX wieku...*, s. 267.

Wolfram Lindner (trener reprezentacji NRD w latach 1970–1990) skwitował klasę Polaka słowami: „Ten chłopak ma podwójne płuca”. Warto nadmienić, że organizatorzy nie byli przygotowani na to, że mistrzem świata może zostać Polak, i na konferencji prasowej nie było tłumacza. Jedno z pytań, które zostało zadane przez dziennikarzy, brzmiało: ile wynosi w Polsce nagroda za mistrzowski tytuł? Joachim nie był w stanie udzielić odpowiedzi, pomógł mu w tym trener kadry narodowej (Wacław Skarul), podając kwotę 2 mln złotych. Gdy Francuzi przeliczyli tę kwotę po kursie czarnorynkowym franka, okazało się, że tę samą kwotę otrzymał szeregowy pracownik komitetu organizacyjnego⁴¹.

Pod koniec 1989 r. Joachim Halupczok (wspólnie z Zenonem Jaskułą) podpisał kontrakt z polsko-włoską grupą zawodową „Diana – Colnago – Animex”⁴². Sponsorem grupy po raz pierwszy zostało polskie przedsiębiorstwo – Centrala Handlu Zagranicznego „Animex”⁴³. Dyrektorem sportowym grupy został Czesław Lang⁴⁴.

W challenge’u seniorów w kolarstwie szosowym za 1989 r. Joachim Halupczok zajął 1. miejsce⁴⁵. Zwyciężył też w 55. plebiscycie „Przeglądu Sportowego”. Był czwartym kolarzem, po Ryszardzie Szurkowskim (dwukrotnie), Janie Jankiewicz i Lechu Piaseckim, który zwyciężył w tym prestiżowym plebiscycie⁴⁶. Zwyciężył też w plebiscycie „Wiadomości Sportowych” i „Dziennika Ludowego” na najlepszego sportowca Zrzeszenia LZS w 1989 r.⁴⁷

Pierwszy rok startów (1990) Joachima Halupczoka w grupie „Diana – Colnago – Animex” był udany (m.in. wspólnie z Zenonem Jaskułą zajął 2. miejsce w Trofeo Baracchi). Problemy pojawiły się dopiero w czasie Giro d’Italia. Zajmując 5. miejsce, nabawił się kontuzji kolana i musiał wycofać się z wyścigu. Kontuzję wyleczył w łódzkiej Wojskowej Akademii Medycznej (WAM) i powrócił do wyścigów (m.in. udany start w mistrzostwach świata w Japonii – gdyby nie został potrącony przez kibica na finiszu, być może zdobyłby medal)⁴⁸.

Jesienią 1990 r. podczas rutynowych badań lekarskich, które przeprowadzono we Włoszech, stwierdzono u niego arytmie serca. Jednak dopiero w lutym 1991 r., po serii badań, prof. Furlanello z Instytutu Kardiologii w Trento podjął decyzję o zaprzestaniu startów przez 4 miesiące. Zakaz ten przedłużono później na cały rok. Warto nadmienić, że Joachim Halupczok w 1991 r. był nadal reprezentantem grupy, która w tym czasie zmieniła sponsorów i nazwę na „Del Tongo – M.G. Animex”, ale w związku z arytmie serca w ogóle nie startował. Z kolei w 1992 r. reprezentował barwy „GB-MG Boy’s”⁴⁹.

⁴¹ „Wiadomości Sportowe” 1989, nr 35, s. 1–2.

⁴² „Wiadomości Sportowe” 1989, nr 49/50, s. 1.

⁴³ B. Tuszyński, *Złota księga kolarstwa polskiego*, Warszawa 1995, s. 304.

⁴⁴ Tenże, *Polscy olimpijczycy XX wieku...*, s. 267.

⁴⁵ „Wiadomości Sportowe” 1989, nr 49/50, s. 3.

⁴⁶ „Wiadomości Sportowe” 1990, nr 2, s. 3.

⁴⁷ „Wiadomości Sportowe” 1990, nr 9, s. 1.

⁴⁸ B. Tuszyński, *Polscy olimpijczycy XX wieku...*, s. 268.

⁴⁹ Tamże.

Na początku 1992 r. dolegliwości częściowo ustąpiły i powrócił do startów. Wziął udział w hiszpańskiej Vuelcie, zajął też 5. miejsce w Grand Prix du Midi Libre. Pod koniec sezonu badania ponownie wykazały arytmie. To był już koniec przygody z rowerem i ściganiem się. Nigdy nie pogodził się z decyzją lekarzy. Bezczylnie jednak żyć nie potrafił. Grywał często (w roli bramkarza) w halową piłkę nożną⁵⁰. Nie stracił też kontaktu z kolarstwem. Był konsultantem do spraw szkoleniowych w kaliskim klubie „Hellena” i prowadził w Opolu hurtownię ze sprzętem sportowym⁵¹.

W dniu 5 lutego 1994 r., podczas rozgrzewki przed halowym turniejem piłkarskim o mistrzostwo województwa opolskiego drużyn LZS i amatorskich, Joachim Halupczok zasłabł w korytarzu opolskiej Hali Widowisko-Sportowej. Było to tuż przed pierwszym meczem (godz. 16.30). Wiedząc, że robi mu się słabo, poprosił kolegę – Marka Procyszyna – o to, że w sytuacji, gdyby położył się na wznak i jego oczy zaczęły uciekać „w głąb głowy”, by zrobił mu masaż serca. Pomoc udzielona przez Marka Procyszyna przyniosła pozytywny efekt. Joachim Halupczok nawet wstał i poklepał się oburącz po policzkach. Jednak po chwili znów musiał się położyć i wtedy pierwszej pomocy udzielił mu lekarz Marian Kania i Wojciech Tyc (były reprezentant „Odry” Opole). Wezwano też karetkę. Przewieziony został na oddział reanimacyjny szpitala w Opolu. Nie odzyskując przytomności, zmarł ok. godz. 17.40⁵². Pochowany został na cmentarzu w Osowcu⁵³.

Na temat przyczyn śmierci Joachima Halupczoka wyrażano różne opinie. Według Sandro Donatiego przyczyną śmierci była erytropoetyna⁵⁴. Innego zdania był prof. Romuald Lewicki z Zakładu Medycyny Sportowej łódzkiej WAM. O Joachimie Halupczoku w jednym z wywiadów powiedział:

Systematyczny kontakt utrzymywaliśmy od 1988 r., kiedy to Joachim znalazł się w reprezentacji. Był oczywiście w tym okresie wielokrotnie badany. Nie stwierdzono ani wrodzonej, ani nabytej wady serca. Wyjechał z Polski do Włoch absolutnie zdrowy. Imponował wprost niesamowitą restytucją organizmu. Nawet po dużym wysiłku błyskawicznie odzyskiwał świeżość. Kiedyś, na mecie bodaj 200-kilometrowego wyścigu w Bełchatowie, aż trzykrotnie pobierałem od niego próbki krwi. Nie mogłem wprost uwierzyć, iż po przejechaniu wspomnianego dystansu przypomina człowieka, który wszedł po schodach na czwarte piętro”.

Kontynuując wypowiedź, wyznał później jeszcze, że

dopiero podczas choroby Achim zdradził, że niekiedy wsiadał na rower przeziębiony, z bólami gardła, ponieważ tego wymagał interes zespołu. Wszystko wskazuje, że właśnie tego typu igranie z losem wywołało arytmie serca, a w konsekwencji tragiczny finał. Do-

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ „Nowa Trybuna Opolska” 1994, nr 31 (258), s. 1.

⁵² Tamże.

⁵³ https://pl.wikipedia.org/wiki/Joachim_Halupczok [stan z 3.09.2015].

⁵⁴ B. Latuszkiewicz, *Zielone bractwo*, Warszawa 2000, s. 21.

niesienia na temat erytropoetyny traktuję jako rodzaj sensacji. Joachim nigdy nie sięgnąłby świadomie po tego typu preparaty⁵⁵.

Zostawił żonę Barbarę. Osierocił też dwoje dzieci: Roberta i Annę. By uczcić jego pamięć, na Ziemi Turawskiej organizowany jest co roku Memoriał Joachima Halupczoka. Warto też nadmienić, że 21 sierpnia 2010 r. we wsi Niwki odsłonięto wykonany z brązu pomnik Joachima Halupczoka, który przedstawia go jako kolarza na rowerze szosowym. Autorem projektu rzeźby był Wit Pichurski⁵⁶.

Reasumując, należy stwierdzić, że Joachim Halupczok w latach 1983–1987 odnosił przede wszystkim sukcesy w mistrzostwach Polski juniorów młodszych i mistrzostwach Polski juniorów. Imprezy te organizowano w ramach OSM. Był niebywale wszechstronnym kolarzem. Medale zdobywał w kolarstwie torowym, szosowym, górskim, jak również w przełajowym. Największe sukcesy odniósł jednak w kategorii seniorów. Spośród jego osiągnięć na uwagę zasługują przede wszystkim starty w Wyścigu Pokoju (6. miejsce w 1988 r. i 4. miejsce w 1989 r.); 1. miejsce w Mistrzostwach Polski Seniorów w Kolarstwie Szosowym (1989), 2. miejsce w drużynowym wyścigu na 100 km na igrzyskach olimpijskich w Seulu (1988), 1. miejsce w wyścigu indywidualnym i 2. miejsce w wyścigu drużynowym na 100 km w mistrzostwach świata w Chambéry (1989) oraz 2. miejsce – wspólnie z Zenonem Jaskułą – w Trofeo Baracchi (1990).

Bibliografia

A. Źródła

I. Prasa

- „Nowa Trybuna Opolska”, Opole 1994.
- „Przegląd Tygodniowy”, Warszawa 2000.
- „Trybuna Opolska”, Opole 1987.
- „Wiadomości Sportowe”, Warszawa 1985–1990.

II. Strony internetowe

- https://pl.wikipedia.org/wiki/Joachim_Halupczok
- http://www.zsm.opole.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=628%3Apomnik-joachima-halupczoka&catid=77%3Awydarzenia&Itemid=88

B. Literatura

- Duński W., *Od Paryża 1924 do Sydney 2000: polscy medaliści olimpijscy i paraolimpijscy*, Warszawa 2000.

⁵⁵ „Przegląd Tygodniowy” 2000, nr 5, s. 23.

⁵⁶ https://pl.wikipedia.org/wiki/Joachim_Halupczok [stan z 3.09.2015].

- Falewicz R., *Historia igrzysk olimpijskich*, Poznań 2004.
Głuszek Z., *Leksykon polskich olimpijczyków 1924–1998*, Warszawa 1999.
Latuszkiewicz B., *Zielone bractwo*, Warszawa 2000.
Miś E., *Czym byłaby Opolszczyzna bez nich?*, Opole 2006.
Stecki J., *Opolski Olimp*, Opole 1995.
Tuszyński B., *Polscy olimpijczycy XX wieku (1924–2002) A–M*, Warszawa 2004.
Tuszyński B., *Wyścig Pokoju 1948–1988*, Warszawa 1989.
Tuszyński B., *Wyścig Pokoju 1948–2001*, Warszawa 2002.
Tuszyński B., *Złota księga kolarstwa polskiego*, Warszawa 1995.
Wasyliżyn E., *Jubileuszowe Asy*, Opole 2000.

Joachim Halupczok as the legend of Polish cycling – from successes to the tragic final of sports career

Abstract

Joachim Halupczok was born on 3rd June 1968 in Niwki. In the years 1982–1989 he was a representative of the Rural Sports Club „Ziemia Opolska” [Opole District]. When he turned professional in the years 1990–1992 he cycled with the following professional groups: „Diana – Colnago – Animex” (1990); „Del Tongo – M.G. Animex” (1991) and „GB – MG Boy’s” (1992). His greatest successes during his sports career were, among others: the 2nd place in the Olympic Games in Seul in the 100 km team race (1988); the 1st place in the Polish Seniors’ Championships in road cycling (1989) and the 1st place in the individual race as well as the 2nd place in the 100 km team race in the World Championships in Chambéry (1989). He died on 5th February 1994. He was buried in the graveyard of Osowiec.

Keywords: Joachim Halupczok, cycling, Opole, Rural Sports Teams.

CZĘŚĆ II
HUMANISTYCZNE PODSTAWY KULTURY
FIZYCZNEJ. ANALIZA TRANSAKCYJNA

Jarosław JAGIEŁA *

Syndrom Syzyfa a wynik sportowy. Perspektywa analizy transakcyjnej

Tak, ja też jestem Syzyfem. Nie myśl,
że coś zmieniło się w ciągu wieków,
że to wszystko było baśnią, mitem...
Jedynie kamień, który pcham przed sobą,
stał się jeszcze cięższy
od pyłu i błota,
których przybyło wraz z życiem

Zdrawko Kisiow, *Dziedzictwo*,
tłum. Wojciech Gałązka

Streszczenie

Artykuł definiuje syndrom Syzyfa jako zachowania osoby podejmującej wciąż ten sam wysiłek w danej dziedzinie, który jednak w ostatecznym rezultacie nie doprowadza jej do sukcesu. Na powstanie syndromu Syzyfa w AT decydujące znaczenie ma destrukcyjnie uformowany skrypt. Jego ujawnianie się w zachowaniach zawodników może negatywnie wpłynąć na uzyskanie pomyślnego wyniku sportowego.

Słowa kluczowe: syndrom Syzyfa, analiza transakcyjna, skrypt, pomyślny wynik sportowy.

Wynik sportowy jest rezultatem wielu warunkujących się wzajemnie czynników. Obok niewątpliwie pierwszoplanowej wartości przygotowania kondycyjnego ważne miejsce odgrywają również czynniki psychiczne. Jak nigdzie indziej znajdujemy w tym kontekście potwierdzenie przeświadczenia, że człowiek jest jednością psychofizyczną. Nie zawsze jednak rola i znaczenie czynników psychologicznych jest w dostatecznym stopniu zauważana oraz doceniana. Choć

* Dr hab. prof. AJD, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Zespół Badawczy Edukacyjnej Analizy Transakcyjnej; yarko1@go2.pl.

trzeba też przyznać, że sytuacja wyraźnie się zmienia się na lepsze, co znajduje swój wyraz choćby w dynamicznie rozwijającej się psychologii sportu, czy wzrastającym zainteresowaniu omawianą problematyką. Jednym z czynników utrudniających uzyskanie optymalnego rezultatu sportowego może stać się tzw. syndrom Syzyfa, który w ogólnym planie przygotowania sportowego danego zawodnika uniemożliwia lub wręcz całkowicie udaremnia uzyskanie sukcesu sportowego. W konsekwencji wielomiesięczne lub wieloletnie starania, nakłady i wysiłek, nie tylko samego zawodnika, ale również licznej z reguły ekipy sportowej idą w niwecz w czasie zawodów oraz olimpiad. I co charakterystyczne – sytuacja taka powtarza się wielokrotnie.

Pojawia się w takich momentach nieuchronne rozczarowanie, frustracja, zawód i mniej lub bardziej udane próby odpowiedzi na pytanie: dlaczego tak właśnie się dzieje? Poniżej odnajdziemy jedną z możliwych odpowiedzi na tak nurtujące pytanie. Będzie to perspektywa pewnej koncepcji psychologicznej i psychoterapeutycznej, określanej jako analiza transakcyjna. Celem niniejszego artykułu jest zainteresowanie potencjalnego czytelnika (trenerów, nauczycieli WF, ale także samych sportowców) specyficznym rodzajem trudności, jaki może się ujawnić w momencie przygotowania zawodniczego oraz w czasie prób osiągania optymalnych wyników sportowych

Syzyf i jego syndrom

Syzyf (gr. Σίσυφος *Sisyphos*, *Sisyphos Aiolides*, łac. *Sisyphus*) to obok Prometeusza i Ikara jedna z wielu tragicznych postaci mitologii greckiej. Syn Eola i ojciec Odyseusza oraz Glaukosa. Założyciel i król Koryntu. Jest ulubieńcem bogów, ale gdy zdradza jeden z poufnych ich sekretów, Zeus postanawia go zabić. Syzyf pragnąc się bronić, uwięził bożka śmierci Tanatosa, powodując nieśmiertelność ludzi. Po odbiciu Tanatosa, a w wyniku tego – także śmierci samego bohatera, Hades pozwolił mu powrócić do krainy śmiertelnych, aby dopilnować pochówku własnego ciała. Syzyf skorzystał z okazji i ukrył się przed bogami.

Po pewnym czasie, gdy przypomniano sobie o jego istnieniu, mieszkańcy Olimpu postanowili ukarać herosa ponadczasową i niepotrzebną nikomu pracą. Miał wtaczać na szczyt olbrzymi kamień, który jednak przed samym szczytem zawsze wymykał mu się z rąk, staczając się na dół zbocza. Tak miało trwać po wieczność. „I Syzyfa widziałem cierpiącego srodze” – opowiada Odyseusz w *Iliadzie* i dalej kontynuuje – „oburącz dźwigał głaz olbrzymi. Pchał go pod górę, ale kiedy już był u szczytu, bezwstydnym głaz odwracał się i własnym ciężarem znów spadał w dół. A Syzyf znowu napięty jak łuk toczył go w górę, ciało oblewało się potem, głowa dymiła kurzem”¹.

¹ Za: W. Kopaliński, *Koty w worku, czyli z dziejów pojęć i rzeczy*, HPS, Warszawa 2007, s. 26–27.

Tyle, w największym skrócie, o postaci Syzyfa. Mit ten stał się symbolem bezsensownego wysiłku i podejmowanej pracy niekończącej się sukcesem. Pojawia się w niezliczonej ilości opowiadań, utworów literackich i poezji. Świadczyć to może dobitnie o żywotności oraz wciąż niesłabnącej aktualności tego przekazu. Trud Syzyfa mógł być dla starożytnych przestrożą przed łamaniem boskich zakazów i nakazów. Współcześni dostrzegają w nim częściej egzystencjalny bezsens i absurd ludzkiego istnienia, ale też heroizm i wytrwałość człowieka walczącego o swoją godność. Nieprzypadkowo zatem jeden z czołowych przedstawicieli nurtu egzystencjalnego w literaturze sięgnął właśnie po ten, a nie inny, mit. Albert Camus w swoim esejju *Mit Syzyfa* dokonał własnej interpretacji owej opowieści, nadając jej bardziej pocieszający i pozytywny sens. Czytamy w nim:

Stąd płynie milcząca radość Syzyfa. Los jest jego własnością, kamień jego kamieniem. Podobnie człowiek absurdalny: gdy zgłębi swoją udrekę, zamilkną bogowie. Cisza zostaje nagle przywrócona światu i słychać tysiące głosów ziemi. Wołania nieświadome i tajemne idą od wszystkich ziemskich twarzy: to jest ta druga strona i nagroda za zwycięstwo².

Ważne to przesłanie w kontekście dalszych rozważań, gdyż mówi o tym, że poznanie własnego, nieświadomego i tajemnego losu niesie ze sobą zwycięstwo. Samowiedza i samopoznanie staje się zatem sposobem pozwalającym zgłębić istotę własnego cierpienia i sens biegu wydarzeń. Znany krytyk literacki Wojciech Natanson, analizując twórczość Camusa, zwraca uwagę na fakt, iż *Mit Syzyfa* powstał w latach 1940–1941, a więc w najtrudniejszym i najboleśniejszym okresie drugiej wojny światowej. Pisarz, będąc uczestnikiem francuskiego ruchu oporu, pragnął w ten sposób zachęcić dość defetystycznych rodaków do walki. Chciał przekazać im sens „syzyfowego” wysiłku pomimo pozornej tylko jego bezsensowności³. Inni liczni autorzy również nie stronili od motywu Syzyfa, chętnie sięgając po ten właśnie temat. Poeci nawiązywali w swoich utworach do mitycznego bohatera, pisząc tak jak Jan Górec-Rosiński:

Już inny Syzyf bieg swój rozpoczyna.
Toczą się głazy, sypią się kamienie...
Pada, powstaje – od nowa niesie
swoje marzenia pośród drwin gawiedzi⁴.

Czyż powyższe strofy nie kojarzą nam się ze stadionem sportowym, areną olimpijskich zmaganiań, a także z reakcjami zawiedzionych kibiców? Do wątku tego przyjdzie nam jeszcze powrócić. Syzyf to także bohater innych utworów. Znana i niezwykle ceniona w częstochowskim środowisku autorka i wieloletni nauczyciel akademicki, w utworze *Syzyf w Tartarze*⁵ nawiązuje również do wspomnianego mitu, ukazując heroizm zawarty w tym ponadczasowym przesła-

² A. Camus, *Mit Syzyfa*, De Agostini Polska Sp. z o.o., Warszawa 2001, s. 110.

³ W. Natanson, *Szczęście Syzyfa*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1980, s. 32.

⁴ J. Górec-Rosiński, *Sen Syzyfa*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1982, s. 87.

⁵ B. Kubicka-Czekaj, *Syzyf w Tartarze*, Wydawnictwo „Dom Książki”, Częstochowa 2003.

niu. Najbardziej znanym w polskiej literaturze przykładem i metaforą obecności mitu Syzyfa jest powieść Stefana Żeromskiego *Szyfowe prace*, gdzie główny bohater uświadamia sobie polskie korzenie i podejmuje walkę z rusyfikacją, a daremność trudu zaborców widoczna jest na kartach tej książki.

Legenda Syzyfa stała się archetypem, czyli zgodnie ze zbiorem pojęć i koncepcji Carla Gustawa Junga – najbardziej pierwotnym i strukturalnym elementem ludzkiej psychiki. Archetypy nie są tu odziedziczonymi ideami, ale odziedziczonymi „możliwościami” idei, które są czymś wspólnym dla wszystkich, a zatem nie stanowią indywidualnego nabytku. „Archetypy nie ukazują się same w sobie, lecz ich efekty dadzą się wyróżnić w archetypowych obrazach i motywach”⁶. Funkcjonują zatem w psychice na zasadzie „samospelniającej się przepowiedni”. Niedysiejszej idei, która znajduje swoje spełnienie w losach pojedynczych osób. Jedną z nich bywa właśnie mit Syzyfa.

Za psychologiczne ujęcie syndromu Syzyfa (ang. *the Sisyphus Syndrome*) uznamy w tym opracowaniu zachowania osoby podejmującej wciąż w danej dziedzinie ten sam wysiłek, który jednak w ostatecznym rezultacie nie doprowadza do sukcesu. W przypadku sportu mogą być to nieustanne próby osiągnięcia przez zawodnika zadawalającego wyniku w czasie rozstrzygających imprez sportowych, które w konsekwencji kończą się niepowodzeniem. Nie byłoby w tym wypadku niczego dziwnego, wszak w czasie zmagania sportowych w sposób naturalny jedni wygrywają, inni zaś przegrywają. Paradoks tej sytuacji polega jednak na tym, że określony zawodnik, na podstawie osiągniętych już wcześniej wyników, przebiegu treningów, wskaźników wydolnościowych, przygotowania kondycyjnego czy ogólnych potencjalnych możliwości fizycznych – powinien sięgnąć po najwyższy laur. Tak się jednak kolejny raz nie dzieje, a sytuacja taka nie zdarza się okazjonalnie, na zasadzie wyjątkowości lub złego zbiegu okoliczności, lecz powtarza się po wielokroć, pozostawiając wszystkich z uczuciem bezradności i bezsilności. Uważnego czytelnika zachęcam do przywołania w pamięci szeregu sytuacji, zachowań i karier sportowców w kontekście problemu, o jakim mowa.

Należy przypuszczać, że wiedza na temat psychologicznych mechanizmów rządzących tego rodzaju zachowaniami może okazać się istotna zarówno dla samych zawodników, jak też trenerów i pozostałych członków ekipy sportowej. Nie wyłączając także psychologów sportowych, którzy nie zawsze w dostatecznym stopniu znają prezentowane poniżej treści, zawarte w koncepcji analizy transakcyjnej.

Skrypt jako nieświadomy program życia

Pojęcie skryptu (ang. *life-script*), określanego niekiedy także jako scenariusz życia czy skrypt życiowy, stanowi nieświadomy plan życia jednostki. W jakimś

⁶ D. Sharp, *Leksykon pojęć i idei C.G. Junga*, Wydawnictwo Wrocławskie, Wrocław 1998, s. 38.

sensie przypomina przebieg utworu literackiego, scenariusz filmu lub sztuki teatralnej. Pojawiające się w nim osoby mają powierzone im charakterystyczne role do odegrania. W teorii analizy transakcyjnej, koncepcji zapoczątkowanej w połowie lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku przez Erica Berne'a (1910–1970), uważa się, że wynika on z wczesnodziecięcych decyzji i typowego dla tego okresu rozwojowego myślenia iluzyjnego. Wspomniany schemat doświadczania własnego losu zostaje później wzmacniany i w dużym stopniu kształtowany przez rodziców, ale także w jakimś mierze poprzez inne znaczące osoby w życiu jednostki (nauczycieli, trenerów, dalszych i bliższych krewnych, itd.). Nie bez znaczenia są tu także określone zdarzenia życiowe potwierdzające ów skrypt. Od początku powstania tej koncepcji pojawiało się istotne pytanie: czy każdy człowiek kształtuje swoje życie zgodnie z tego rodzaju programem? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa. Sam Berne, wielokrotnie wypowiadając się na ten temat, stwierdzał, że przy obecnym stanie wiedzy trudno w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości orzec, że każdy człowiek „jest sterowany skryptem”. Niemniej jednak praktyka psychoterapeutyczna i zwykła potoczna obserwacja wskazują na to, iż dzieje się tak dostatecznie często. Nie można też ustalić w sposób dokładny, że ktoś znajduje się w danym momencie pod wpływem oddziaływania skryptu. Istnieją jednak dwa czynniki, które zwiększają takie prawdopodobieństwo. Jest to spostrzeganie aktualnej sytuacji jako wyjątkowo stresującej oraz prawdopodobieństwo istnienia podobieństwa między daną sytuacją a zdarzeniami stresującymi, które zdarzyły się w dzieciństwie⁷. W tym miejscu warto ten aspekt zauważyć, jakże często bowiem liczne uwarunkowania związane z zawodami, rywalizacją czy walką – z takim stresem właśnie się wiążą. Skrypt w tego rodzaju sytuacjach może zatem uruchamiać się w sposób wyraźny i niebudzący wątpliwości. Muszą jednak zaistnieć ku temu odpowiednie warunki i czynniki sprawcze, a wśród nich: obecność nakazów rodzicielskich⁸ i podjęcie iluzorycznych decyzji⁹ w dzieciństwie, odpowiedni rozwój osobowości oraz „rzeczywiste ukierunkowanie na pewną szczególną metodę osiągnięcia sukcesu lub porażki”¹⁰.

Skrypt w swym konstruktywnym i pozytywnym, a także destrukcyjnym i negatywnym znaczeniu odgrywa istotną rolę w formowaniu się osoby jako Wygrywającej lub też przeciwnie, jako postaci Przegrywającej (warto zauważyć przy okazji, że niekiedy używamy w stosunku do kogoś określenia: „sportowiec wciąż p r z e g r y w a j ą c y kolejne zawody”).

⁷ J. Jagieła, *Słownik analizy transakcyjnej*, Wydawnictwo AJD, Częstochowa 2012, s. 192–193.

⁸ Nakazy rodzicielskie to polecenia zlokalizowane w Rodzicu Kontrolującym i wyrażające warunkową pozycję życiową bycia OK. „Jestem OK., jeżeli...”. W sumie są to zalecenia typu: „to rób”, a „tego nie rób”. Pozwalają w pozytywny sposób dostosować się do wymogów życia społecznego; za: J. Jagieła, *Słownik analizy transakcyjnej*, s. 128–129.

⁹ Iluzoryczność decyzji skryptowych polega na ich złudnej i nieprawdziwej ocenie rzeczywistości z punktu widzenia stanu Dziecka.

¹⁰ E. Berne, *Dzień dobry... i co dalej?*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 1998, s. 55–56.

Osobę nazywaną w AT mianem Wygrywającej (nazywaną też niekiedy „Zwycięzcą” lub „Księciem” albo „Księżniczką”) cechuje nie tyle ślepe nastawienie na sukces – choć jest to z reguły ktoś, kto w mniejszym lub większym stopniu realizuje założone przez siebie cele – ile nade wszystko znamionuje ją autentyczność. Oznacza to przeżywanie siebie w sposób realistyczny, tj. ze znajomością siebie, swoich rzeczywistych możliwości, własnych dobrych i złych stron, możliwości oraz ograniczeń. Jeśli osoba taka popełnia błędy, potrafi wyciągnąć stąd wnioski na przyszłość. Muriel James i Dorothy Jongeward piszą tak: „Wygrywający rozpoznaje i umie wybrać odpowiedni moment. Reaguje w sposób właściwy w różnych sytuacjach. Jego reakcje są odpowiedzią na bodziec i chronią osobowość, dobre samopoczucie i godność innych. Wie, że wszystko ma swój czas”¹¹. A dalej, co jest znamienne: „[...] nie wchodzą w sytuacje skazane z góry na przegrane”¹². W przeciwieństwie do osób Wygrywających, ludzie opatrywani mianem Przegrywających (nazywanych też „Zabami”) realizują swój destrukcyjny skrypt¹³. Nie są nastawieni na terażniejszość i, jak piszą wspomniane autorki, „Z nostalgią i przywiązaniem myślą o tym, co było przedtem, lub skarżą się na zły los”¹⁴. Niekiedy również, co warto dostrzec w kontekście syndromu Syzyfa, popadają w rodzaj fiksacji, którą analiza transakcyjna nazywa „pułapką barana” (ang. *ram trap*), a co jest niczym innym jak nieustannym powtarzaniem tych samych rzeczy lub sytuacji pomimo tego, że nie przynoszą one spodziewanych efektów. Jest to symboliczne nawiązanie do usiłowania pokonania przez barana przeszkody przez ciągle i nieprzynoszące rezultatu uderzanie weń głową. Przegrywający, doświadczający destrukcyjnego skryptu, mogą charakteryzować się też dwoma typowymi zachowaniami, które potrafią dostrzec profesjonalni trenerzy.

Pierwsze z nich AT określa „przedzapłonem”¹⁵, czyli wpływem zbliżających się wydarzeń na aktualne i zdeorganizowane zachowanie (np. zawodnik w sposób niezwykle silny i niewspółmierny do sytuacji przez wcześniejsze tygodnie lub miesiące przeżywa przed olimpiadą swoje uczestnictwo, co powoduje niską jego efektywność).

Drugie pojęcie nazywane jest „wypaleniem”¹⁶, gdzie destrukcyjny skrypt podtrzymywany jest poprzez wpływ przeszłych wydarzeń na aktualną sytuację (np. w wyniku wypalenia zawodnik, mimo posiadanych możliwości i przygotowania, może rezygnować z uczestnictwa w zawodach na wspomnienie wcześniejszych porażek).

¹¹ M. James, D. Jongeward, *Narodzić się, by wygrać. Analiza transakcyjna na co dzień*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 1994, s. 25.

¹² Tamże, s. 26.

¹³ M.S. Adler, *Non-winner Script, Type B: The Plastic Prince*, „Transactional Analysis Journal” 1972, vol. 2, nr 1, s. 19–20.

¹⁴ M. James, D. Jongeward, *Narodzić się, by wygrać...*, s. 27.

¹⁵ J. Jagieła, *Słownik...*, s. 160.

¹⁶ Tamże, s. 258.

Te, i cały szereg jeszcze innych elementów tzw. aparatu skryptowego (ang. *script apparatus*)¹⁷, mogą formować zjawisko, które określimy mianem syndromu Syzyfa, a który to zespół zachowań może mieć znaczący wpływ na uzyskiwane wyniki sportowe.

Skrypt Syzyfa

Skrypt, według którego funkcjonuje syndrom Syzyfa, został dokładnie opisany przez Erica Berne'a¹⁸. Podrozdział pod znamienym tytułem *I znowu to samo* zawiera zarówno opis jednego z przypadków pacjenta Jacka, jak i rezultat prowadzonej z nim terapii. Na tej podstawie Berne buduje analizę kliniczną (protokół skryptowy), gdzie w sposób precyzyjny i dogłębny ukazuje poszczególne elementy, na jakich zbudowany jest omawiany tu syndrom.

Wskażmy niektóre tylko z nich. Opisowa teza skryptowa przedstawiona jest jako:

Szyf pracuje bardzo ciężko i zmierza ku sukcesowi. Gdy go osiąga, traci wszystko, co zdążył zdobyć. Musi zaczynać od zera; cały cykl powtarza się więc od początku¹⁹.

Diagnoza kliniczna, jaką stawia autor, brzmi jednoznacznie: jest to reakcja depresyjna. Nakazy rodzicielskie sprowadzają się często do werbalizacji: „Bądź twardzielem, nie mięczakiem”, ale zakazy skryptowe, które dla osoby niezaznajomionej z teorią skryptu mogą brzmieć paradoksalnie, wyrażają się poprzez slogan: „Nie osiągnij sukcesu”. Trzeba tu zauważyć – nie relacjonując w sposób obszerny ze względu na szczupłość miejsca – iż nakazy skryptowe formułowane są z pozycji Rodzica, głównie w znaczeniu funkcjonalnym Rodzica Kontrolującego (nazywanego też Krytycznym). Natomiast zakazy skryptowe stanowiące najistotniejszą część aparatu skryptowego są negatywnymi i restrykcyjnymi poleceniami skryptu destrukcyjnego przekazywanymi najczęściej niewerbalnie przez Rodzica w Dziecku rodziców oraz przechowywane w Rodzicu w Dziecku dziecka – w ujęciu strukturalnym. Czytelnika, który w tym momencie doznał pewnego rodzaju „zmażenia”, nie pozostaje nic innego jak odesłanie do całej koncepcji formowania się skryptu.

Wczesnodziecięca decyzja skryptowa zmierza natomiast do zostania bohaterem, a paradoksalną zapłatą skryptową osoba charakteryzująca się syndromem Syzyfa uzyskuje poprzez poczucie winy. I w konkluzji Berne opisuje cały ten ciąg przyczynowo-skutkowy poprzez cytat, który warto tu przytoczyć: „Skrypt Syzyfa jest skryptem przegrywającym, gdy bowiem jego bohater osiąga już niemal swój cel, stacza się w dół. Jest to skrypt typu *nie móc*, ustrukturalizowany docelowo. Jego slogan brzmi: *Beze mnie tego nie zrobisz*. Oparty jest na

¹⁷ Tamże, s. 28.

¹⁸ E. Berne, *Dzień dobry... i co dalej?*, s. 256–258.

¹⁹ Tamże, s. 257.

schemacie: *Próbuj tak często, jak tylko zechcesz. I znowu od początku*²⁰. W taki oto sposób losy mitycznych postaci i bohaterów starożytności, choć fikcyjne oraz odległe, odzwierciedlają się niejednokrotnie dramatycznie w życiu jednostek. Sport nie stanowi tu odosobnionego przypadku. Warto wiedzieć, że człowiek nie jest nieodwołalnie skazany na swój skrypt, który może nabrać konstruktywnego charakteru. Wymaga to jednak – mówiąc językiem sportowym – własnej decyzji, ogromnego wysiłku i treningu oraz, co jest też nie bez znaczenia, odpowiedniego trenera, którym w tym wypadku jest psychoterapeuta.

Podsumowanie

Wydaje się, że przywołanie wspomnianego w tym opracowaniu syndromu Syzyfa w kontekście sukcesu sportowego wydaje się cenne zarówno dla samych zawodników, jak również dla całej ekipy sportowej. Czy uczynią z tej wiedzy pożytek, pozostaje pytaniem otwartym. Godzi się jednak zauważyć, że samo pojęcie syndrom Syzyfa praktycznie nie funkcjonuje w rodzimej literaturze przedmiotu. Natomiast w publikacjach zagranicznych pojawia się w dwóch kontekstach. Odnajdujemy je w medycznych pozycjach leksykalnych, gdzie syndrom Syzyfa „polega na przymusie ciągłego powtarzania działań autodestrukcyjnych”²¹. Dalej autorzy tego opracowania piszą, iż: syndrom Syzyfa charakteryzuje pogląd, że człowiek odczuwa przymus kontynuowania jakiejś idei poprzez tak naprawdę niemożliwe do zrealizowania zadania, jednocześnie nie przyjmując do wiadomości, iż będzie ono nieskuteczne. W innym opracowaniu dodaje się jeszcze, że wspomniany zespół objawów przypisują głównie osobom o tzw. osobowości „typu A”, która podejmuje się trudnych zadań pod wpływem stresu i jednocześnie posiada mały stopień samowiedzy oraz gratyfikacji w osiąganiu ambitnych celów²². Inny kontekst tego pojęcia wiąże się z problemami społecznymi i ekonomicznymi. W jednym z artykułów twierdzi się np., że opieka zdrowotna może stać się podobna do pracy Syzyfa, gdzie coraz to większe środki na służbę zdrowia podnoszą popyt na tego rodzaju usługi²³. Podobnie systemowe konsekwencje ma również organizacja przedsiębiorstw, które w wyniku wadliwego procesu produkcji nie chcą się pogodzić z faktem braku efektywności. Jako przykład podje się tu znaną firmę Kodak, która niejako zaprzecza zaakcepto-

²⁰ Tamże, s. 258.

²¹ <http://the-penultimate-word.com/2012/02/25/sisyphus-syndrome-being-compelled-to-repeat-a-self-defeating-practice-continuously/> [stsn z 18.05.2015].

²² McGraw-Hill Concise Dictionary of Modern Medicine. © 2002 by The McGraw-Hill Companies, Inc. Za: <http://medical-dictionary.thefreedictionary.com/Sisyphus+Syndrome> [stan z 18.05.2015].

²³ P. Zweifel, L. Steinmann, P. Eugster, *The Sisyphus syndrome in health revisited*, „International Journal of Health Care Finance and Economics” 2005, 5(2), s. 127–145.

waniu faktu, iż przemysł filmowy w przeważającej części przeszedł na technikę cyfrową i dotychczasowa oraz tradycyjna technologia stała się przestarzała²⁴.

Wytyczając dalszą pogłębioną analizę badawczą omawianego syndromu Syzyfa, warto zwrócić też uwagę na aspekt charakterologiczny tego zespołu zachowań²⁵. Wydaje się, że może mieć tu znaczenie styl charakterologiczny osoby definiowany jako masochistyczny, którego jednak nie należy mylić z zaburzeniami seksualnymi określanymi tym mianem. Powyższe zastrzeżenie pojawia się bardzo wyraźnie w jednym z kompetentnych leksykonów psychologicznych opracowanych przez Andrew M. Colmana, gdzie czytamy: „Termin stosowany również na określenie postawy polegającej na stawianiu sobie nadmiernie skrajnie wygórowanych wymagań”²⁶. Psychologiczny masochizm wiązać należy ze skryptem, który powstał np. w wyniku intruzyjnego oddziaływania rodziców, którzy zmuszali dziecko do robienia różnych rzeczy nie zawsze zgodnych z jego potrzebami (np. jedzenia, zasypiania, wypróżniania, itd.) w zamian za rodzicielską miłość; i gdzie wola dziecka była uporczywie, a czasem też niezwykle inwazyjnie niszczone przez kolejne lata. Osoba o takich cechach charakterologicznych sprawia wrażenie człowieka wiecznie pokonanego, podporządkowanego, cierpiącego i samopoświęcającego się. Niejednokrotnie dostrzec można również zachowania destrukcyjne i samoniszczące dla jednostki. Np. poprzez wybór zajęć (lub dyscyplin sportowych?), które inni świadomie z różnych względów unikają (np. ze względu na urazowość), gdyż jest gotowa do niezwykle ciężkiego wysiłku w wyjątkowo niesprzyjających warunkach. Odwołując się do pojęcia skryptu, zauważyć można wtedy tzw. hasła skryptowe, jak: „mimo wszystko nigdy się nie poddam”, „poddaję się”, „jeszcze wam pokażę prawdziwy wynik”, itd. Bioskrypt osoby masochistycznej jest również bardzo charakterystyczny i określa się go jako „obciążony”²⁷. Wydaje się, że powyższa uwaga zawarta w niepełnej charakterystyce pojęcia masochizmu w dużym stopniu może korespondować z omawianym syndromem Syzyfa. Wytycza to obszar dalszych poszukiwań, analiz, ale nade wszystko wyznacza interesującą perspektywę badań empirycznych. Jest to jednak temat na oddzielne, obszerne oraz niezwykle intrygujące opracowanie naukowe.

²⁴ <http://the-penultimate-word.com/2012/02/25/sisyphus-syndrome-being-compelled-to-repeat-a-self-defeating-practice-continuously/> [stan z 18.05.2015].

²⁵ S.M Johnson., *Style charakteru*, Zysk i S-ka, Poznań 1998; tegoż, *Przemiana charakterologiczna. Cud ciężkiej pracy*, Santorski & Co. Agencja Wydawnicza, Warszawa 1993.

²⁶ A.M. Colman, *Słownik psychologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 375.

²⁷ J. Jagieła, *Bioskrypt w pracy nauczyciela kultury fizycznej*, [w:] J. Rodziewicz-Gruhn (red.), *Biokulturowe uwarunkowania rozwoju, sprawności i zdrowia*, Wydawnictwo WSP w Częstochowie, Częstochowa 2003, s. 438.

Bibliografia

- Achimovich L., *Suicidal Scripting in the Families of Anorexics*, „Transactional Analysis Journal” 1985, vol. 15, nr 1, s. 21–29.
- Adler M.S., *Non-winner Script, Type B: The Plastic Prince*, „Transactional Analysis Journal” 1972, vol. 2, nr 1, s. 19–20.
- Allen J.R., Allen B.A., *Scripts: The Role of Permission*, „Transactional Analysis Journal” 1972, vol. 2, nr 2, s. 72–74.
- Allen J.R., Allen B.A., *Scripts and Permissions: Some Unexamined Assumptions and Connotations*, „Transactional Analysis Journal” 1988, vol. 18, nr 4, s. 283–293.
- Allen J.R., Allen B.A., *Ego States, Self, and Script*, „Transactional Analysis Journal” 1989, vol. 19, nr 1, s. 4–13.
- Berne E., *Transactional Analysis in Psychotherapy*, Crove Press, Inc., New York 1961.
- Berne E., *Dzień dobry... i co dalej?*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 1998.
- Bockmann de Faria J.A., *Safe Space and Script*, „Transactional Analysis Journal” 1975, vol. 5, nr 2, s. 166–168.
- Boyd H., *Scripts and Scenarios*, „Transactional Analysis Journal” 1976, vol. 6, nr 3, s. 278–280.
- Cichońska M., Suchańska A., *Analiza transakcyjna w teorii i praktyce psychologicznej*, cz. 1, „Psychoterapia” 1989, nr 2, s. 33–35.
- Chan D.W., *Berne's Script Types and Chinese Myths*, „Transactional Analysis Journal” 1991, vol. 21, nr 4, s. 220–226.
- Cheney W.D., *The Ego-Defensive Function of Life-Scripts*, „Transactional Analysis Journal” 1973, vol. 3, nr 2, s. 11–15.
- Cornell W.F., *Life Script Theory: A Critical Review from A Developmental Perspective*, „Transactional Analysis Journal” 1988, vol. 18, nr 4, s. 270–282.
- Corsover H.D., *Life Scripts of Asklepieion Therapeutic Community Residents*, „Transactional Analysis Journal” 1979, vol. 9, nr 2, s. 136–140.
- Cox M.O., *Depressive Life Scripts in American Folk Literature*, „Transactional Analysis Journal” 1980, vol. 10, nr 3, s. 222–226.
- Eslinger J.O., *Transactional Analysis with Twins*, „Transactional Analysis Journal” 1976, vol. 6, nr 3, s. 272–273.
- English F., *Transaktionale Analyse und Skriptanalyse. Aufsätze und Vorträge*, Altmann, Hamburg 1976.
- English F., *Whither Scripts?*, „Transactional Analysis Journal” 1988, vol. 18, nr 4, s. 294–303.
- Erskine R.G., *Script Cure: Behavioral, Intrapsychic and Physiological*, „Transactional Analysis Journal” 1980, vol. 10, nr 2, s. 102–106.
- Evarts C.R., *Five Male Scripts*, „Transactional Analysis Journal” 1974, vol. 4, nr 4, s. 36–41.

- Hay J., *Analiza Transakcyjna dla trenerów*, Grupa Doradczo-Szkoleniowa TRANSMISJA, Kraków 2010, s. 78–84.
- Jabandzic N., *Wie man verrückt wird*, „Zeitschrift für Transaktionsanalyse” 2002, nr 1, s. 25–41.
- Ягела Я., *Психологическое обоснование анализа в теории педагогики и методике физического воспитания*, (по ред.) С.Д. Неверкович, *Сборник научных трудов*, ВНИИФК 2000 г. Москва 2001, сс. 359–366.
- Jagiela J., *Bioskrypt w pracy nauczyciela kultury fizycznej*, [w:] Rodziewicz-Gruhn J. (red.), *Biokulturowe uwarunkowania rozwoju, sprawności i zdrowia*, Wydawnictwo WSP w Częstochowie, Częstochowa 2003, s. 434–443.
- Jagiela J., *Psychopatologiczne aspekty analizy transakcyjnej*, [w:] Siedlaczek-Szwed A. (red.), *Zagadnienia pedagogiki specjalnej*, Wyd. AJD, Częstochowa 2004, s. 125–146.
- Jagiela J., *Znaczenie skryptu (script life) jako nieświadomego przekazu międzygeneracyjnego w kształtowaniu się tożsamości jednostki*, [w:] Rędziński K., Wagner I. (red.), *Wielokulturowość w przestrzeni edukacyjnej*, Wydawnictwo Akademii im. J. Długosza, Częstochowa 2006/2007, s. 365–374.
- Jagiela J., *Analiza transakcyjna (AT) szansą na podniesienie zawodowych kompetencji psychologicznych w kulturze fizycznej i sporcie*, (współautor Л.Д. Глазырина), [w:] *Пути, тенденции и направления развития социальной сферы. Материалы международной научно-практической конференции*, (по ред.) А.П Орлова, УО „БГУ им.П.М. Машерова”, Витебск 2008, сс. 3–5.
- Jagiela J., *Słownik analizy transakcyjnej*, Wydawnictwo AJD, Częstochowa 2012.
- James M., Jongeward D., *Narodzić się, by wygrać. Analiza transakcyjna na co dzień*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 1994.
- Jongeward D., *What Do You Do When Your Script Runs Out?*, „Transactional Analysis Journal” 1972, vol. 2, nr 2, s. 78–80.
- Kälin K., Müri P., *Kierowanie sobą i innymi. Psychologia dla kadry kierowniczej*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1998, s. 74–83.
- Krausz R. R., *Organizational Scripts*, „Transactional Analysis Journal” 1993, vol. 23, nr 2, s. 77–86.
- Kreyenberg J., *Bezugsrahmen und Skript im Organisationskontext*, „Zeitschrift für Transaktions Analyse in Theorie und Praxis” 2000, nr 3, s. 101–118.
- Lederer A., *Script and Counterscript: An Israeli Experience*, „Transactional Analysis Journal” 1996, vol. 26, nr 3, s. 248–251.
- Lewis I., *In The Cemetery Of Lost Loves*, „Transactional Analysis Journal” 2002, vol. 32, nr 4, s. 234–242.
- Levin P., *Devolution: The Link Between Script Instructions and Physical Illness*, „Transactional Analysis Journal” 1998, vol. 28, nr 2, s. 100–110.

- Massey R.F., *Script Theory Synthesized Systematically*, „Transactional Analysis Journal” 1989, vol. 19, nr 1, s. 14–25.
- Matkowski M., *Proces skryptowy i koncepcja miniskryptu*, [w:] Santorski J. (red.), *Ciało i charakter. Diagnoza i strategie w psychoterapii somatyczno-charakterologicznej*, Agencja Wydawnicza Jacek Santorski & Co., Warszawa 1995, s. 81–88.
- McGrory J.E., *Script Theory in Transactional Analysis: A Historical Review*, „Transactional Analysis Journal” 1976, vol. 6, nr 4, s. 367–370.
- Montuschi F., *Teacher’s Scripts and In-Service Training Programs*, „Transactional Analysis Journal” 1984, vol. 14, nr 1, s. 29–31.
- Montuschi F., *Skrptintervention im Schulalltag*, „Zeitschrift für Transaktionsanalyse” 2008, nr 1, s. 72–79.
- Newton T., *Script, Psychological Life Plans, And The Learning Cycle*, „Transactional Analysis Journal” 2006, vol. 36, nr 3, s. 186–195.
- Pachura P., *Analiza przekazywanych zapisów skryptowych w rodzinie*, [w:] Jagieła J. (red.), *Analiza transakcyjna w teorii i praktyce pedagogicznej*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Częstochowa 1997, s. 151–152.
- Palmer G., *Script Currencies*, „Transactional Analysis Journal” 1977, vol. 7, nr 1, s. 20–23.
- Pankowska D., *Nauczyciel w perspektywie analizy transakcyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2010, s. 72–80.
- Rogoll R., *Aby być sobą. Wprowadzenie do analizy transakcyjnej*, PWN, Warszawa 1989, s. 77–101.
- Rothery M.A., *Rules and Metarules in Script Theory*, „Transactional Analysis Journal” 1978, vol. 8, nr 3, s. 198–200.
- Schneider J., *Vor Freude weinen*, „Zeitschrift für Transaktionsanalyse” 2003, nr 1, s. 36–56.
- Schneider J., *Von der Kunst erwachsen zu handeln: Die Ethos-, Pathos- und Logosqualitäten der Erwachsenenichzustände und die Auflösung und Transformation von Eltern- und Kindichzuständen*, „Zeitschrift für Transaktionsanalyse in Theorie und Praxis” 2001, nr 4, s. 148–164.
- Schlegel L., *Berührungspunkte zwischen TA und heutiger kognitiver Therapie*, „Zeitschrift für Transaktionsanalyse” 2003, nr 3, s. 207–220.
- Słowińska A., *Wpływ rodzicielskiego programowania (script life) na wybór szkoły oraz zawodu przez uczniów klas czwartych liceum ogólnokształcącego*, [w:] Jagieła J. (red.), *Analiza transakcyjna w teorii i praktyce pedagogicznej*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Częstochowa 1997, s. 165–166.
- Stapleton R.J., Murkison G., *Scripts and Entrepreneurship*, „Transactional Analysis Journal” 1990, vol. 20, nr 3, s. 193–197.
- Steiner C., *Script People Live*, Grove Press, New York 1990.

- Steiner C., *Scripts Revisited*, „Transactional Analysis Journal” 1972, vol. 2, nr 2, s. 83–86.
- Steiner C.M., *Script and Counterscript*, „Transactional Analysis Bulletin” 1966, nr 5, s. 133–135.
- Steiner C., *Wie man Lebenspläne verändert. Die Arbeit mit Skripts in Transaktionsanalyse*, Junfermann Verlag, Paderborn 2009.
- Stewart I., Joines V., *TA Today. A New Introduction to Transactional Analysis*, Lifespace Publishing, Nottingham and Chapel Hill 1987, s. 99–116.
- Tomkiewicz A., *Kształtowanie się skryptu życiowego dziecka w środowisku rodzinnym w świetle analizy transakcyjnej*, „Rocznik Teologiczny”, t. 52, z. 6, s. 141–156.
- Tryjarska B., *Skrypty życiowe a konflikty jawne i ukryte w małżeństwie*, Oficyna Wydawnicza Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1995.
- White J.D., White T., *TA Psychohistory: Adapting Scripting, and Cultural Scripting*, „Transactional Analysis Journal” 1974, vol. 4, nr 3, s. 5–17.
- White M., White J., *Scripts and Marathons*, „Transactional Analysis Journal” 1986, vol. 16, nr 1, s. 47–49.
- Woollams S.J., *Formation of the Script*, „Transactional Analysis Journal” 1973, vol. 3, nr 1, 1973, s. 31–37.
- van Beekum S., Lammers W., *Over the Border: Script Theory and Beyond*, „Transactional Analysis Journal” 1990, vol. 20, nr 1, s. 47–55.

The Sisyphus Syndrome and success in sport. Transactional analysis perspective

Abstract

The article defines the Sisyphus Syndrome as the behaviour of an individual who persistently undertakes the same kind of effort in a given field of activity, however, without achieving success. This syndrome in TA is formed as a result of a destructive life script. Sportsmen who display this syndrome in their behaviour usually do not achieve significant success in sport.

Keywords: the Sisyphus Syndrome, transactional analysis, success in sport.

CZEŚĆ III
TEORIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
I SPORTU

Wojciech J. CYNARSKI*

***Kata* – formy techniczne w nauczaniu karate**

Streszczenie

Perspektywę teoretyczną dla podjętych to rozważań i analiz daje humanistyczna teoria sztuk walki i antropologia sztuk walki. Celem pracy jest analiza przydatności form technicznych w nauczaniu sztuk walki. Postawiono problem: Czy formy (*kata*) są dzisiaj niezbędne, aby właściwie nauczać *karate*? Uwzględnione zostały wypowiedzi mistrzów, ekspertów praktyki *karate*, oraz literatura przedmiotu. Jest to więc szeroka analiza dyskursu oraz własna długoletnia obserwacja uczestnicząca autora (ponad 30-letnia).

Zdaniem większości ekspertów formy techniczne są wciąż właściwą metodą nauczania sztuk walki. Z drugiej jednak strony ćwiczenie tylko *kata* utrudniałoby pełne opanowanie tej sztuki walki. Przedstawiono też analizę pięciu form stylu Idokan. Stosunek ćwiczących do walki, *kata* i treningu bywa różny. Podobnie zróżnicowane są opinie ekspertów na temat *kata* – ich sensu i aktualnej przydatności. Większość ekspertów i autorów prac z literatury przedmiotu uznaje nieprzemijającą wartość form technicznych, jako metody nauczania *karate* i innych sztuk walki.

Słowa kluczowe: sztuki walki, *karate*, *kata*, trening, nauczanie technik.

Wprowadzenie

W sztukach walki formy techniczne są jedną z najstarszych metod nauczania techniki i łączenia technik walki w kombinacje. Zawierają też zapis specyfiki danego stylu i szkoły oraz ładunek treści symbolicznych. Czy jednak są one dzisiaj niezbędne, aby właściwie nauczać *karate* lub podobnych sztuk walki?

Problem ten będzie tu rozpatrywany z perspektywy humanistycznej teorii sztuk walki i jej aspektu semiotycznego/symbolicznego, oraz antropologii sztuk walki¹. Uwzględnione zostaną wypowiedzi mistrzów, w tym siedmiu ekspertów

* Dr hab. prof. UR, Katedra Kulturowych Podstaw Wychowania Fizycznego, Turystyki i Rekreacji, Wydział Wychowania Fizycznego, Uniwersytet Rzeszowski, ela_cyn@wp.pl.

¹ D.E. Jones (ed.), *Combat, Ritual, and Performance. Anthropology of the Martial Arts*, Westport, Connecticut – London 2002; W.J. Cynarski, *Semiotics of oriental martial arts*, „Ido –

praktyki *karate* (metoda sądów eksperckich lub sędziów kompetentnych), oraz literatura przedmiotu. Metodą będzie więc zwłaszcza szeroka analiza dyskursu² oraz własna długoletnia obserwacja uczestnicząca autora (ponad 30-letnia).

W ramach analizowanego dyskursu autor uwzględnia przedstawicieli różnych, wybranych odmian stylowych – mistrzów najwyższej rangi i badaczy. Nieco szerzej analizowana jest zawartość techniczna form stylu i kierunku *karate* znanego pod nazwami *Zendo karate Tai-te-tao* (jap. „droga medytacji karate, droga ręki pokoju”, sino-jap. „moc Wielkiej Drogi”), *Zendo karate* lub *Idokan karate*. Tutaj nauczanych jest obecnie tylko cztery *kata* – dwie formy uczniowskie i dwie mistrzowskie. Tymczasem w wielu organizacjach, odmianach stylowych i szkołach liczba ćwiczonych form technicznych rozciąga się od 20 do 40.

Trening w karate obejmuje naukę technik podstawowych (*kihon*), układów technicznych (*kata*) i walki (*kumite*), przy czym wyróżniane są różne postaci *kihonu*, form i walki (np. *ippon kumite* – walka „na jeden krok”, *jiyu kumite* – wolna walka). W niektórych odmianach *karate*, jak *Kyokushin* lub *Oyama karate*, stosowane są testy łamania desek lub innych twardych przedmiotów, tzw. *tameshiwari*. Ponadto w amerykańskim *TAI-karate*³ i w *Zendo karate* występuje ważny dział techniczny – samoobrona (jap. *goshinjutsu*).

Karate kata w literaturze przedmiotu

Formy (jap. *kata*) stanowią ruchowy zapis mitu, pamiątkę dokonań mistrza-bohatera lub twórcy szkoły, albo tajemnicę doświadczeń bojowych kilku pokoleń mistrzów. Są zapisem krwawych i śmiertelnych rozstrzygnięć, gdy umiejętności sztuk walki stanowiły o życiu i śmierci. Z tej wojskowej praktyki wyrosły dzisiejsze sztuki walki, w których pozostał nie tylko tradycyjny strój, gesty, terminologia, mimika, pozy historycznych lub wyidealizowanych wojowników. Poetyka nazw układów formalnych różnych odmian tradycyjnego karate z Okinawy i karate japońskiego („*pinan*” – wewnętrzny spokój, „*sanchin*” – trzy fazy, „*seienchin*” – cisza podczas sztormu, „*kanku*” – spojrzenie na Niebo) wskazuje na podobne zawartości symbolicznych treści⁴.

Książka *Kyokushin Power Karate*⁵ zawiera łącznie 320 stron z 3800 zdjęciami ilustrującymi wszystkie techniki i *kata*, od poziomu debutanta do stopnia

Ruch dla Kultury / Movement for Culture”, 2002-2003, t. 3; idem, *Teoria i praktyka dalekowschodnich sztuk walki w perspektywie europejskiej*, Rzeszów 2004; idem, *Antropologia sztuk walki. Studia i szkice z socjologii i filozofii sztuk walki*, Rzeszów 2012.

² J. Krippendorff, *Content Analysis: An Introduction to Its Methodology*, Thousand Oaks, CA 2004.

³ W.J. Cynarski, *Karate in Europe – Institutional development and changes: „karatedo wa rei ni hajimari, rei ni owaru koto wo wasuruna”*, „Research Journal of Budo” 2014, vol. 46, no. 3.

⁴ W.J. Cynarski, K. Obodyński, A. Litwiniuk, *Kata zendo karate – analysis of the technical and symbolic content*, „Przegląd Naukowy Kultury Fizycznej UR” 2008, t. 11, nr 1.

⁵ D. Cook, *Kyokushin Power Karate*, autoedycja 2008.

3 dan, oraz ich zastosowania w samoobronie. *Kyokushinkai Karate Kata* opisuje także Brian Fitkin, ale on ograniczył się do pokazania na licznych zdjęciach kolejności ruchów. Przedstawił 19 *kata* z zamysłem ujednoczenia ich wykonywania⁶. Podobnie rzecz dotyczy innych stylów japońskich i *karate* koreańskiego, nazwanego *taekwondo*⁷. Jednakże autorzy prac o *taekwondo* bardziej podkreślają znaczenie ich wyrazu symbolicznego. Nazwy form odnoszą się do bohaterskiej historii Korei.

Kata są seriami układów technik ręcznych i nożnych, które odpowiadają na ataki jednego lub wielu napastników, uzbrojonych lub nieuzbrojonych. Ale nie to stanowi o ich specyfice. Otóż zawierają one sekrety z czasu, gdy *karate* uprawiane było na Okinawie w konspiracji. Jedyłą formą przekazu nauczanych treści był przekaz ustny i ten specyficzny zapis ruchowy. Był to czas bezpośrednio przekazu wiedzy z mistrza na ucznia. Uczeń otrzymywał wiedzę o interpretacji poszczególnych ruchów w *kata* – o ich technicznym i taktycznym zastosowaniu w walce⁸. Dochodzi do tego wymiar zdrowotny zastosowania ruchów z *kata* w korektywie wad postawy⁹.

Piotr Szeligowski (4 dan *karate Kyokushin*) definiuje formy techniczne w ten sposób:

Kata w karate to unikalny, swoisty dla kultury Dalekiego Wschodu pierwotny system przekazu wiedzy i umiejętności. [...] *Kata* w dosłownym znaczeniu to ‘wzór’, ‘model’ albo ‘kształt’, a więc wszystkie czynności są tu realizowane dokładnie według wyznaczonego wcześniej planu. Liczba ruchów, pozycje, kierunki i sposób poruszania się, rytm i tempo oraz oddychanie są w *kata* ściśle określone. Wszystkie też mają swój cel, a jego nieznanomość wypacza ich znacznie. [...] Jak poemat czy utwór muzyczny możemy je interpretować na własny sposób, nie naruszając jednak ich wewnętrznej struktury. W ich niepowtarzalnym charakterze kryje się tożsamość każdego stylu¹⁰.

Kata są formą nauczania technik walki także w innych sztukach walki, np. w *kobudo* lub *iaido*. To jest sposób przekazu wiedzy w tradycyjnych sztukach walki¹¹. Czasem jednak, gdy prezentowane są błędnie, pełnią tę funkcję prze-

⁶ B. Fitkin, *Kyokushinkai Karate Kata*, London 1980.

⁷ Por. K.M. Lee, D. Nowicki, *Taekwondo*, Warszawa 1988; M. Tedeschi, *Taekwondo: Complete WTF forms*, Trumbull, CT 2004; J.H. Yu, W.J. Cynarski, F. Konukman, F. Hazar, *Taeguk Series Poomsae*, [w:] *Proceedings of the 3rd IMACSSS International Conference, and 3rd World Scientific Congress of Combat Sports and Martial Arts, Rzeszów, Poland, 15–17 Oct. 2014*, Rzeszów 2015.

⁸ V. Morris, A. Trimble, *Karate Kata and Application*, vol. 3, London 1991, s. 7–8.

⁹ I. Momola, W.J. Cynarski, *Elementy jujutsu i karate w usprawnieniu ruchowym i korygowaniu wad postawy ciała*, „Nowiny Lekarskie” 2003, nr 2.

¹⁰ P. Szeligowski, *Tradycyjne karate kyokushin. Budo i walka sportowa*, Łódź 2009, s. 92.

¹¹ M. Skoss, *The meaning of martial arts training: A conversation with Sawada Hanae*, [w:] *Koryu Bujutsu: Classical Warriors Tradition of Japan*, Berkeley Heights 1997; M. Rosenbaum, *Kata and transmission of knowledge in traditional martial arts*, Boston 2005; R. Habersetzer, *Iaido. Die Kunst, das Schwert zu ziehen*, Chemnitz 2014.

ciwskutecznie (błędnie pokazane formy *iai* szkoły *Tenshinshoden Katorishinto-ryu*)¹².



Fot. 1. Trening karate, *kihon* i *kata* – *sensei* Wojciech J. Cynarski 8 dan. XX Obóz Letni SIP, Władysławowo 2012 [ze zbiorów autora].

Poglądy ekspertów

Bruce Lee twierdził, że style tradycyjne, nauczające form technicznych, są skostniałe i bardzo odległe od realnej walki. Miał on przy tym na uwadze klasyczne formy *wushu kung-fu*, faktycznie mocno sformalizowane lub zrytualizowane. Jego opinie zapoczątkowały swego rodzaju rewolucję, ale też spowodowały potępienie ze strony skrajnych tradycjonalistów. Z drugiej jednak strony Lee, tworząc własny styl *Jeet Kune Do kung-fu*, wprowadził własne układy formalne¹³.

Zdaniem **Lothara Siebera** (9 dan *karatedo, hanshi*, 10 dan *Zendo karate Tai-i-te-tao, soke*), w dobie swobodnej dostępności literatury i rozwoju mediów elektronicznych, przekaz wiedzy przez *kata* stracił znaczenie. Uważa on, iż można obecnie nauczać *karate* bez *kata*. Zwłaszcza zaś ograniczanie się do technik występujących w *kata* jest błędne, gdyż *kata* zasadniczo pokazują podstawowy kanon technik¹⁴.

¹² Zob. tamże, s. 155–162.

¹³ Por. B. Lee, *Tao of Jeet Kune Do*, Santa Clarita, CA 1975; M. Butrym, W. Orlińska, *Tajemnice Kung-fu*, Warszawa 1983, s. 54.

¹⁴ L. Sieber, *Znaczenie kata w karate*. Wykład na Seminarium „Cultural and sociological aspects in martial arts”, Monachium, 8–15.02. 2015; fot. 1.

Z kolei **Helmut Kogel** (6 dan karate Goju-ryu, 5 dan kobudo, renshi) uważa, że właśnie w kata – w ich bunkai (interpretacji) znajdujemy techniki sekretne. Pozwala to na wiele skutecznych zastosowań zawartych w kata technik, zwłaszcza ataków na punkty vitalne – *jintai kyusho*¹⁵. Tych interpretacji jest co najmniej kilka dla poszczególnych kata. Na przykład Gerd Hahnemann przedstawia pięć bunkai dla form: *saifa*, *seienchin* i *seipai*; a po cztery dla *shisochin*, *sanse-iru*, *kururunfa*, *seisan* i *suparinpei*¹⁶.

Karate uprawiane jest obecnie najchętniej dla sportu, ale także dla samoobrony¹⁷. Ten wymiar kata jest przez część ekspertów (jak **Morio Higaonna**, 10 dan karate Goju-ryu; **Steve Arneil**, 9 dan karate Kyokushin) akcentowany¹⁸. Bywa jednak, że autorzy prac zwracają uwagę na ich sens rekreacyjny i prozdrowotny¹⁹.

Jeżeli ktoś uprawia karate dla samoobrony lub dla walki sportowej, doskonalenie kata ma znaczenie drugorzędne. Inaczej jest w przypadku specjalizacji w kata zawodników występującej w tego rodzaju konkurencji. W wielu przypadkach o studiowaniu form decydują wymagania na kolejne stopnie techniczne. Ale dla niektórych osób dążenie do perfekcji w wybranych formach ma sens głębszy. Jest mianowicie przejawem zinstytucjonalizowanej drogi samodoskonalenia na drodze karate²⁰.

Można tutaj przywołać podział karate zaproponowany przez **Georga E. Mattsona** (10 dan karate Uechi-ryu). Wyróżnił on pierwotne karate-jutsu, z akcentem na samoobronę i realną walkę, karate sportowe – pokazowe oraz karate-do, uprawiane dla doskonalenia charakteru/osobowości²¹.

¹⁵ Zob. H. Kogel, *The Secret of Kyusho Jutsu – Neuroanatomical Basis*, „Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture” 2006, vol. 6; tegoż, „Bubushi” – *the Secret Records of Okinawa*, „Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture” 2008, vol. 8; tegoż, *Kata Bunkai. Die geheimen Techniken im Karate*, Aachen 2010.

¹⁶ G. Hahnemann, *Goju-Ryu Karate-Do. Kata und Bunkai*, Thalheim 2003; por. F. Sebej, *Karate Kata*, Bratislava 2000; H. Kogel, *Kata Bunkai...*

¹⁷ R. Jakhel, W. Pieter, *Changes in primary motives of karate beginners between 1970–1999*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology” 2013, vol. 13, no. 1; W.J. Cynarski, *Karate in Europe...*

¹⁸ Por. C. Layton, M. Higaonna, S. Arneil, *Karate for self-defence: An analysis of Goju-ryu and Kyokushinkai kata*, „Perceptual and Motor Skills” 1993, vol. 77, no. 3(1); V. Morris, A. Trimble, *Karate Kata...*

¹⁹ Por. D. Schmidt, *Zendo Ryu Karate Do. Harmonie von Körper und Geist*, Athens 2004; W. Pańczyk, W.J. Cynarski, *Imitative forms of movement as a way of counteracting physical passivity of a contemporary man*, „Archives of Budo” 2006, vol. 2.

²⁰ Zob. D. Schmidt, *Zendo-ryu karate-do - the school of the study of practical karate philosophy as a way of life*, „Idô – Ruch dla Kultury / Movement for Culture” 2002–2003, vol. 3; S. Morstabilini, *The Essence of Karate-do: Sankido Example*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology” 2013, vol. 13, no. 4.

²¹ G.E. Mattson, *The Way of Karate*, Tokyo 1963.

Roland Habersetzer (9 dan, *hanshi*, karate *Gembukan*, *soke Tengu-no-michi*) określa sens *kata* w trzech wymiarach: 1) realna walka (z kilku napastnikami), 2) nauka techniki stylu, 3) „duch *kata*” – specyfika poszczególnych form²². To znaczy, że wszystkie formy czegoś uczą na drodze do mistrzostwa w *karate*.

Formy stylu Zendo karate Tai-te-tao

Jest to elastyczny styl pokrewny chińskiemu *kenpo* i amerykańskim stylom (*TAI-karate*, *American kempo-karate*), opracowany przez mistrza Petera K. Jahnkego (1936–1995) przed 40 laty i zmodyfikowany przez drugiego *soke*²³. *Kata Zendo karate Tai-te-tao*, inaczej *karate Idokan*; zawierają elementy techniczne z karate *Shotokan* i *Wado-ryu*, ale także pokrewieństwo do form *taekwondo* i chińskiego *kenpo* (*quan-fa*). Tych form było pierwotnie pięć:

1. *Kyu kata Jindo-te* (pierwsza forma uczniowska – „droga ręki człowieczeństwa”). Główną ideą tej formy jest „jin” („prawo wielkiej miłości”), warunek zrozumienia wszystkich sztuk walki jako dróg nieagresji. Celem tej drogi jest dążenie do rozwinięcia współczucia dla wszystkich żyjących istot, by je w miarę możliwości chronić. Twórcą tego *kata* jest *osensei* Jahnke, twórca tego humanistycznie zorientowanego stylu *karate*. Występuje tu blok *moro-te-shuto-uke*, występujący w formach *taekwondo* (fot. 2).



Fot. 2. Pierwsze *Kyu kata Jindo-te* – początek tej formy

²² R. Habersetzer, *39 Karate-Kata. Aus Wado-ryu, Goju-ryu und Shito-ryu*, Chemnitz 2010, s. 15–18.

²³ L. Sieber, *Charakterystyka idokan karate*, „Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture” 2001, vol. 2; tegoż, *Chapter 12. Zendo Karate Tai-Te-Tao*, [w:] *Selected Areas of Intercultural Dialogue in Martial Arts*, Rzeszów 2011.

2. *Kyu kata Jin-te* („ręka człowieczeństwa”). Kto rozwinął w sobie zdolność do prawdziwej miłości, zwycięża własny egoizm; staje się człowiekiem skromnym i pokornym. Twórcą tej formy jest L. Sieber, ekspert *karate* i *jujutsu*, prowadzący w Monachium *Honbu dojo* – kwaterę główną stylu *Zendo karate Tai-te-tao*. Tu uczeń musi wykonać m.in. 5 różnych technik kopnięć (*mae-geri, hiza-geri, mae-tobi-geri, yoko-geri, ushiro-geri*) (tab. 1).
3. *Dan-kata Tai-te-tao* (forma na stopień pierwszy *dan* – „droga ręki pokoju”). Techniki wyrażają zasadę miękkości i płynności (zasada wody z *I Ching*). Kreatorem formy jest P.K. Jahnke. Występują tu gesty znane z chińskiej tradycji *quan-fa*, technika oddechowa (*ki-waza*), podwójne bloki, etc.
4. *Dan-kata Tao-te* (forma na pierwszy *dan* – „moc/siła drogi”). Forma ta symbolizuje równowagę się prasyły *yin* i *yang*, będące w wiecznym obiegu tworzenia i niszczenia. Także i tę formę opracował mistrz Jahnke²⁴. Liczne techniki ręczne wykonywane są głównie w pozycjach *kiba-dachi* i *kokutsu-dachi*.
5. *Sandan kata Tai-te-jutsu* (forma na trzeci *dan* – „technika ręki pokoju”). Forma ta rozwija koordynację ruchów, oddechu i rytmu, i uściśla ideę walki w samoobronie w duchu humanitaryzmu²⁵. Zawiera ruchy ze stylu smoka *kung-fu*, między innymi obroty w osi kręgosłupa i kopnięcie tajfunu (*mika-zuki-tobi-geri*). Twórcą jest L. Sieber, aktualny *soke*, czyli lider i główny mistrz stylu.

Soke Sieber zlikwidował z programu nauczania formę *Dan-kata Tao-te*. Natomiast Dietmar Schmidt zachował w swej szkole *Zendo-ryu karatedo* wszystkie 5 form i dodał stworzoną przez siebie formę szóstą – *Dan-kata Aiki-shisei*²⁶, w której odnaleźć można techniki jego nauczyciela Lothara Siebera. Pojęcie „*aiki*” w nazwie tej formy wynika z faktu, że japońskie pojęcia *aiki* i *ido* mają podobny sens (płynny ruch, harmonia, koordynacja). Jednakże odmiana stylowa Schmidta jest już jakby pewnym wariantem przekazu głównego mistrza stylu *Zendo karate Tai-te-tao*.

Analiza zawartości technicznej form tego stylu ukazana jest w tabeli 1. Ze-stawienie to dotyczy występujących w poszczególnych ćwiczeniach formalnych technik, nie zaś ilości ich powtórzeń. Jedynie zapisano łączną liczbę tzw. ruchów *kata* (tak tradycyjnie liczy się kolejne kroki i techniki przy ich nauczaniu) i ilość „obrotów” (kategorię tę stosuje się tu za Sterkowiczem²⁷). Pod tym pojęciem podano wszystkie zmiany kierunku w trakcie wykonywania danego *kata*.

²⁴ L. Sieber, W.J. Cynarski, *Peter K. Jahnke and zendo karate tai-te-tao*, „*Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture*” 2002–2003, vol. 3.

²⁵ J. Bachmeier, F. Uebrück, *Zendo Karate Tai-Te-Tao Kata*, Regensburg 1999.

²⁶ D. Schmidt, *Zendo Ryu Karate Do...*, s. 123–136.

²⁷ S. Sterkowicz, E. Madejski, *ABC Hapkido. Ilustrowane elementy kompletnego systemu samoobrony*, Kraków 1999.

Tabela 1. Liczba technik, postaw i obrotów ciała w formach *zendō karate tai-te-tao*

Forma (ilość wykonywanych ruchów <i>kata</i>)	postawy	bloki	uderzenia	kopnięcia	obroty	wyskoki
1) (33)	6	6	5	2	7	0
2) (36)	6	5	14	5	17	1
3) (38)	10	6	4	2	12	0
4) (51)	3	5	8	2	10	0
5) (45)	8	7	13	6	15	1

Źródło: oprac. własne.

Pierwsza forma uczy przemieszczania się w sześciu podstawowych postawach, stanowiąc przedłużenie ćwiczenia technik podstawowych w ruchu (*ido kihon*). Kolejne formy uczą już kombinacyjnego łączenia technik w samoobronie²⁸.

Dyskusja

W badaniach Cynarskiego *et al.*²⁹ stwierdzono związek poziomu technicznego z rozwojem zdolności koordynacyjnych, że mianowicie z jednej strony opanowanie form bardziej zaawansowanych wymaga wyższego poziomu owych zdolności, a z drugiej strony kolejne formy poprawiają koordynację psychoruchową ćwiczących. Ponadto ćwiczący klasyczne układy formalne dojrzewa wewnętrznie poprzez studiowanie głębszych treści – filozoficznych znaczeń zawartych w *kata*. Tu, poza jeszcze ceremoniałem *dojo* (sali ćwiczeń), odnajdujemy rytualny wymiar *karate-do*³⁰.

Karate (style i szkoły okinawskie, japońskie i inne) uprawiane jest dziś w Europie i w skali globalnej dla różnych celów³¹. Werner Lind wyróżnia trzy rodzaje form: 1) *rinto kata* (ćwiczone dla umiejętności walki), 2) *hyoen kata* (dla demonstracji, formy pokazowe), 3) *rentan kata* (formy energetyczne)³². *Sanchin* jest głównie formą energetyczną, ale uczy też oburęcznego bloku *mae-mawashi-uke*. *Kata tensho* (twórcą był Chojun Miyagi) oprócz ćwiczeń oddechowych *ibu-ki* i napinania mięśni uczy także technik ręcznych i ruchów wyprowadzanych z nadgarstka, podobnie jak forma *yangtsu*. Podobne techniki występują w *Gojuryu*, *Kyokushin* i *Zendo karate*.

²⁸ W.J. Cynarski, *Sztuki walki – Ido i Idokan*, Rzeszów 2009, s. 194.

²⁹ W.J. Cynarski, K. Obodyński, A. Litwiniuk, *Kata zendo karate...*

³⁰ J.J. Donohue, *The ritual dimension of Karate-do*, „Journal of Ritual Studies” 1993, vol. 7, no. 1.

³¹ R. Jakhel, W. Pieter, *Changes in primary motives...*; W.J. Cynarski, *Karate in Europe...*

³² W. Lind (red.), *Ostasiatische Kampfkünste – das Lexikon*, Berlin 1996, s. 431.

W stylach klasycznych z Okinawy *kata* są kultywowane jako fragment dziedzictwa kulturowego³³. W ogóle *karate* nazywane jest medytacją Zen w ruchu³⁴, czyli *kata* oddają istotę *karatedo*. Na fot. 2 widzimy symbolikę drogi wojownika (*torii*) i drogi medytacji (*zendo*), z domu GM Siebera.

Wielcy mistrzowie *karate* pozostawili nam *kata*. Ogólnie biorąc, ćwiczenie *kata* uczy precyzji, dynamiki, rytmu, orientacji przestrzennej i pamięci ruchowej, umiejętności neuromuskularnych (napinanie i rozluźnianie mięśni – *kime* i *yasume*), oddechu i *kiai* (koncentracja energii akcentowana okrzykiem), łączenia technik w układy; doskonali wyobraźnię i sprawność specjalną (*notabene* sto powtórzeń *kata* stanowi dobry trening).



Fot. 2. Brama *torii* (ideogramy *ju-jutsu – kara-te*) i medytujący wojownik

Z szacunku dla dawnych mistrzów i szacunku dla samych siebie *kata* powinny być ćwiczone w niezmienionej formie. Zmiany w *kata*, mimo iż postęp dokonuje się w każdej dziedzinie (metodyka treningu, nauka, technologia), są nie do przyjęcia, gdyż *kata* nie są tylko ćwiczeniem sprawności fizycznej. Formy mają swój rytm, tempo, przemyślaną jed-

³³ Tamże, s. 431–439; por. K. Mabuni, M. Yokoyama, *Leere Hand. Vom Wesen des Budo-Karate*, Weimar 2010, s. 37–38, 68–69.

³⁴ Tamże, s. 208–210.

nolita strukturę i niepowtarzalny charakter. Stanowią skarbnicę wiedzy; są żywym elementem łączącym historię z teraźniejszością i przyszłością³⁵.

Z drugiej jednak strony ćwiczenie tylko *kata* utrudniałoby pełne opanowanie tej sztuki walki. Tylko w wolnym sparringu można wyćwiczyć wycucie dystansu i timing, szybkość reakcji, umiejętność wyboru taktyki i doboru technik.

Podsumowanie i wnioski

Style i szkoły zorientowane na walkę sportową lub na realną samoobronę mają do klasycznych form stosunek mniej afirmatywny. Ale np. w *karate Gojuryu* ćwiczone są liczne *kata* z ich interpretacją. Z kolei w mniej znanym *karate Idokan* ćwiczone są obecnie tylko cztery *kata* – dwie uczniowskie i dwie mistrzowskie.

Stosunek ćwiczących do walki, *kata* i treningu bywa różny. Podobnie zróżnicowane są opinie ekspertów na temat *kata* – ich sensu i aktualnej przydatności. Większość ekspertów i autorów prac z literatury przedmiotu uznaje nieprzemijającą wartość *kata* jako metody nauczania *karate* i innych sztuk walki.

Bibliografia

- Bachmeier J., Uebrück F., *Zendo Karate Tai-Te-Tao Kata*, Regensburg 1999.
Butrym M., Orlińska W., *Tajemnice Kung-fu*, Warszawa 1983.
Cook D., *Kyokushin Power Karate*, autoedycja 2008.
Cynarski W.J., *Semiotics of oriental martial arts*, „*Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture*” 2002–2003, t. 3.
Cynarski W.J., *Teoria i praktyka dalekowschodnich sztuk walki w perspektywie europejskiej*, Rzeszów 2004.
Cynarski W.J., *Sztuki walki – Ido i Idokan*, Rzeszów 2009.
Cynarski W.J., *Antropologia sztuk walki. Studia i szkice z socjologii i filozofii sztuk walki*, Rzeszów 2012.
Cynarski W.J., *Karate in Europe – Institutional development and changes: „karatedo wa rei ni hajimari, rei ni owaru koto wo wasuruna”*, „*Research Journal of Budo*” 2014, vol. 46, no. 3.
Cynarski W.J., Obodyński K., Litwiniuk A., *Kata zendo karate – analysis of the technical and symbolic content*, „*Przegląd Naukowy Kultury Fizycznej UR*” 2008, t. 11, nr 1.
Donohue J.J., *The ritual dimension of Karate-do*, „*Journal of Ritual Studies*” 1993, vol. 7, no. 1.

³⁵ P. Szeligowski, *Tradycyjne karate kyokushin...*, s. 93.

- Fitkin B., *Kyokushinkai Karate Kata*, London 1980.
- Habersetzer R., *39 Karate-Kata. Aus Wado-ryu, Goju-ryu und Shito-ryu*, Chemnitz 2010.
- Habersetzer R., *Iaido. Die Kunst, das Schwert zu ziehen*, Chemnitz 2014.
- Hahnemann G., *Goju-Ryu Karate-Do. Kata und Bunkai*, Thalheim 2003.
- Jakhel R., Pieter W., *Changes in primary motives of karate beginners between 1970–1999*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology”, 2013, vol. 13, no. 1. DOI: [10.14589/ido.13.1.7](https://doi.org/10.14589/ido.13.1.7).
- Jones D.E. (ed.), *Combat, Ritual, and Performance. Anthropology of the Martial Arts*, Westport, Connecticut – London 2002.
- Kogel H., *The Secret of Kyusho Jutsu – Neuroanatomical Basis*, „Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture” 2006, vol. 6.
- Kogel H., „*Bubushi*” – *the Secret Records of Okinawa*, „Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture” 2008, vol. 8.
- Kogel H., *Kata Bunkai. Die geheimen Techniken im Karate*, Aachen 2010.
- Krippendorf J., *Content Analysis: An Introduction to Its Methodology*, Thousand Oaks, CA 2004.
- Layton C., Higaonna M., Arneil S., *Karate for self-defence: An analysis of Goju-ryu and Kyokushinkai kata*, „Perceptual and Motor Skills” 1993, vol. 77, no. 3(1).
- Lee B., *Tao of Jeet Kune Do*, Santa Clarita, CA 1975.
- Lee K.M., Nowicki D., *Taekwondo*, Warszawa 1988.
- Lind W. (red.), *Ostasiatische Kampfkünste – das Lexikon*, Berlin 1996.
- Mabuni K., Yokoyama M., *Leere Hand. Vom Wesen des Budo-Karate*, Weimar 2010.
- Mattson G.E., *The Way of Karate*, Tokyo 1963.
- Momola I., Cynarski W.J., *Elementy jujutsu i karate w usprawnieniu ruchowym i korygowaniu wad postawy ciała*, „Nowiny Lekarskie” 2003, nr 2.
- Morris V., Trimble A., *Karate Kata and Application*, vol. 3, London 1991.
- Mor-Stabilini S., *The Essence of Karate-do: Sankido Example*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology” 2013, vol. 13, no. 4. DOI: [10.14589/ido.13.4.6](https://doi.org/10.14589/ido.13.4.6).
- Pańczyk W., Cynarski W.J., *Imitative forms of movement as a way of counter-acting physical passivity of a contemporary man*, „Archives of Budo” 2006, vol. 2.
- Rosenbaum M., *Kata and transmission of knowledge in traditional martial arts*, Boston 2005.
- Schmidt D., *Zendo-ryu karate-do - the school of the study of practical karate philosophy as a way of life*, „Idō – Ruch dla Kultury / Movement for Culture” 2002–2003, vol. 3.
- Schmidt D., *Zendo Ryu Karate Do. Harmonie von Körper und Geist*, Athens 2004.

- Sebej F., *Karate Kata*, Bratislava 2000.
- Sieber L., *Charakterystyka idokan karate*, „Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture” 2001, vol. 2.
- Sieber L., *Chapter 12. Zendo Karate Tai-Te-Tao*, [w:] *Selected Areas of Intercultural Dialogue in Martial Arts*, Rzeszów 2011.
- Sieber L., *Znaczenie kata w karate*. Lecture at the Seminar „Cultural and sociological aspects in martial arts”, Munich, 8–15 Feb. 2015.
- Sieber L., Cynarski W.J., Peter K. Jahnke and zendo karate tai-te-tao, „Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture” 2002–2003, vol. 3.
- Skoss M., *The meaning of martial arts training: A conversation with Sawada Hanae*, [w:] *Koryu Bujutsu: Classical Warriors Tradition of Japan*, Berkeley Heights 1997.
- Sterkowicz S., Madejski E., *ABC Hapkido. Ilustrowane elementy kompletnego systemu samoobrony*, Kraków 1999.
- Szeligowski P., *Tradycyjne karate kyokushin. Budo i walka sportowa*, Łódź 2009.
- Tedeschi M., *Taekwondo: Complete WTF forms*, Trumbull, CT 2004.
- Yu J.H., Cynarski W.J., Konukman F., Hazar F., *Taegeuk Series Poomsae*, [w:] *Proceedings of the 3rd IMACSSS International Conference, and 3rd World Scientific Congress of Combat Sports and Martial Arts, Rzeszów, Poland, 15–17 Oct. 2014*, Rzeszów 2015.

Kata – technical forms in teaching karate

Abstract

A theoretical perspective for taken deliberations and analysis gives a humanistic theory of martial arts and martial arts anthropology. The aim of the study was to analyze the usefulness of technical forms for teaching martial arts. The problem is: Are forms (*kata*) required to properly teach *karate* today? Consideration will be given by expression of masters, experts of karate practice and literature. It is a broad analysis of the discourse and authors own long-term participant observation (over 30-year).

Most experts agree that the technical forms are still the appropriate method of teaching martial arts. On the other hand *kata* exercise only hamper full mastery of the martial arts. An analysis of five forms *karate Idokan* style was presented, too. The ratio of trainees to fight, *kata* and training varies. Similarly diverse are the opinions of experts on the executioner – their meaning and current relevance. Most experts and authors of works of literature recognize the technical forms of permanent value, as a method of teaching karate and other martial arts.

Keywords: martial arts, *karate*, training, teaching of techniques.

CZEŚĆ IV
UWARUNKOWANIA ZDROWIA, POSTAWY
PROZDROWOTNE, JAKOŚĆ ŻYCIA

Agata HORBACZ*
Alena BUKOVA**

New trends of physical activity in health education

Abstract

Health is no doubt the most important value of an individual. Every one of us needs to maintain and improve their mental and physical fitness. The body as well as joints are subject to the process of aging. However, these processes can be delayed via applying training programs presented in this paper, which deals with the role of three various forms of physical activity in health education – Power yoga, Pilates and SM system. The aim of this contribution is to present these activities as new opportunities that have a positive effect on physical and mental state of an individual, supported by self-control and self-actuation.

Keywords: Health, Pilates method, Power yoga, SM system.

Introduction

Physical activity is a fundamental expression of a living organism, and it is, in addition to good nutrition, an important component of one's regimen. Modern humans who want to perform physical activity, want to train properly in order to improve their physique and health. Our description of exercise methods includes instructions on how to train properly and learn to breathe properly. Power yoga, Pilates and SM system deal in detail with the correct way of breathing, provide preparatory exercises for beginners, intermediate and advanced trainees, with special regard to the improvement of one's health. Medical Pilates and the SM system are focused on people with health problems, primarily problems with their spine.

In 2005, more than 100 million people practised yoga worldwide and about 11 million Americans practised Pilates [29]. Both methods have a lot in common. Pilates took over a number of modified yoga elements.

* Dr, Institute of Physical Education and Sport at P.J. Safarik University in Kosice, Slovakia; agata.horbacz@upjs.sk.

** Dr, Institute of Physical Education and Sport at P.J. Safarik University in Kosice, Slovakia.

Yoga is a timeless system that varies according to people's needs. Young yoga enthusiasts get influenced by its western style exercises. They developed systems of gymnastic exercises involving basic postures of yoga, dynamically following one another. The names of such styles are as follows: power joga, vinyasa flow power yoga, fitness yoga, dance yoga, yogalates etc. Yoga has evolved over the centuries. It addresses the physical, mental and spiritual aspects of an individual. It affects human health at its every level.

SM – system deals with the treatment, prevention and regeneration of the spine; muscle chains need proper actuation, thus stretching the muscles of the back upwards, so as to provide intervertebral discs sufficient space for regeneration and treatment [19].

The author of the SM – system, MD. Richard Smíšek recommends the exercise to those who suffer from back pain, but also to sportsmen with the aim to compensate for muscle disbalance resulting from unilateral load.

The work deals with Power yoga, Pilates and the SM system – exercises designed for people who do not wish to abide by the rules and regulations of yoga, though they would like to do exercise not only for health, but also for body posture and joy. The main purpose of these forms of exercise is compensation for muscle imbalance or prevention of its occurrence.

The above systems of exercises are accessible to the Europeans and have no strict spiritual significance. They can be practised by anybody, regardless of age or performance limitations, under the supervision of an experienced professional.

Compensatory exercises

All three of the above-listed physical activities can be applied in the context of compensatory exercises in physical education, rehabilitation and sports training.

Compensatory exercises (com – compensation, penso – weigh, literally balance) refer to the set of compensatory exercises in various positions during exercise, which can be intentionally modified according to the functional status of the individual's locomotive system [4].

According to their specific focus and physiological effect on the musculoskeletal system, we divide compensatory exercises into relaxing, stretching and strengthening ones.

The main role of compensation exercises is the correction of muscle imbalance or prevention of its occurrence, and thus preventing changes in motion stereotypes of proper posture.

Each muscle contains fibres of both tonic and phasic nature. Science today differentiates between muscle groups with a predominance of tonic motor units (e.g. lumbar erector) and muscle groups where phasic motor units prevail (e.g. the abdominals). In practice, physical training should be based on this

knowledge as different muscle types require a different approach when choosing compensatory exercises. Muscle groups with predominance of tonic muscle fibres are structurally adapted to support postural function. These muscle groups are more resistant to fatigue and are quicker at recovering. They tend to increase their tension excessively (hypertonia), which leads to shortening, stiffening and therefore they need loosening and stretching. Muscle groups with a prevalence of phasic muscle fibres get tired quickly. They are prone to lose tension (hypotonia), which leads to their weakening, and so they need strengthening. Muscle tone is influenced by various factors: climatic (cold, heat), mental (stress), or physical (pain, fatigue). A shortened muscle has increased tone and is usually dominant. It gets actuated, and thereby strengthened, at the majority of movements. This leads to significant overload in that area, to the occurrence of imbalance. Antagonistic muscles react by reducing muscle tone, decreasing muscle strength, flaccidity and a change in postural stereotype. It leads to negative changes in the posture [4].

Posture is an innate reflex. It is linked to factors such as [17]:

- sensory organs (eye, balance, position),
- specific character of activity (workplace, household, leisure activities),
- nervous system (fatigue, pain),
- body size (body weight, height),
- psyche (perception of self-worth, mood),
- performance of active musculoskeletal apparatus (muscles),
- condition of passive musculoskeletal system (bones, joints).

When analyzing the musculoskeletal system, we distinguish among three different levels of the locomotor system on which functional disorders take place [23]:

1. Central (cortical) neural regulation of locomotion. Its disorders appear in the form of so called dynamic movement stereotypes, particularly in their incorrect way or erroneous fixation and processing capability.
2. Musculature represents the second main level of the locomotor system. The most significant malfunction appears in the form of shortened muscles, weakened muscles and developing muscle imbalance.
3. Joints are the third level of locomotor system. Their most significant disorder is a, so called, block – a restriction of active and passive movements of the joint because of their malfunction.

Muscle imbalance is nowadays considered the most common cause of musculoskeletal system disorders. It occurs in all age groups – children, youth as well as adults [23].

Muscle imbalance can be considered a functional disorder that adversely affects posture, movement stereotypes and muscle coordination. It limits the range of motion of the joints by their uneven and disproportionate load [8].

Conducting exercises of power yoga, Pilates and the SM system reduces muscle imbalance, improves posture and the condition of the spine.

Yoga a power yoga

Generally, yoga applies equally to both body and psyche. Yoga considers the human being as a whole – body, mind, feelings – where all the three are interconnected. The word “yoga” means union – harmony at every level. According to the classical Indian philosophy of yoga, it is a way to achieving higher spiritual states and liberation from material existence. The word “yoga” is understood as a synonym for mental practice [16].

The aim of yoga exercises is to achieve physical and mental fitness, prolonging one's youth, but also moral and spiritual growth. Due to the nature of man, different lines of yoga have developed and those who wish to do yoga can choose the form that best suits their personality.

The most famous lines of yoga are: Raja yoga (royal), Jnana Yoga (yoga of wisdom and knowledge), Karma yoga (discipline of action), Bhakti Yoga (devotion and love), Hatha Yoga (body and mind control) [15].

Yoga affects the overall physical condition of the body [15]:

- digestive system (improves bowel function, accelerates the digestive process),
- improves muscle condition and thus contributes to correct posture,
- maintains correct position of internal organs,
- improves breathing,
- improves overall immunity,
- calms the mind, increases resistance to stress.

Yoga is a living tradition. It is practised and learnt by people of various nationalities. In its current perception, yoga is not a religion, but science overhauled by experienced professionals aware of the laws of nature and human capabilities. There exist models of western yoga, such as power yoga (derived from hatha yoga) – “yoga for the people of the west” for whom yoga is represented by physical exercise – asanas and pranayama [14].

Positions (asanas) in a classic yoga keep the body motionless, often holding one's breath while exercising – not a natural condition, and therefore, some enthusiasts chose its new forms, e.g. power yoga, vinyasa flow power yoga or Pilates.

Power joga is a system accessible to every individual. It is yoga in the form of physical exercises widely applied also in Slovakia and the Czech Republic. It allows continuous exercise without holding one's breath. The exercise units – positions are alternated in the rhythm of breathing. The exercises are performed dynamically, under the guidance of an experienced instructor, with regard to the age and health of the individual.

Power yoga focuses on:

- eliminating muscle imbalance,
- shaping the problematic areas of body,
- reducing fat,
- improving muscle flexibility,

- development of the cardiovascular system,
- improving breathing,
- loosening up and relaxing.

The aim of regularly exercised power yoga is a harmony of body, mind and psyché. Power yoga releases, strengthens and loads evenly the muscles of the entire body. It removes muscle imbalance, which a considerable part of the population currently suffers from. It improves flexibility, strength, maintains natural flexibility of the joints compensates for scoliotic posture, improves flexibility and elasticity of the spine. It serves as a suitable prevention of back pain, often caused by civilization side effects, such as incorrect posture, poor exercise habits or unbalanced load. This type of yoga focuses on yoga positions with continuous breath, that is joining one phase of breath with a single position. It is a dynamic exercise during which the positions are performed within “Sun salutation” – Surya Namaskar A and Surya Namaskar B. The lessons are suitable for beginners as well as more advanced trainees. They are designed for those who have the desire and will to set off on a journey of getting to know their body and mind. Such exercise, on the one hand, perfectly develops flexibility and strength throughout the whole body, while on the other hand it regulates metabolism, the cardiovascular system, the immune system and, in addition, it relieves fatigue, tension and stress [18].

The Pilates method

Pilates is a method of physical exercise worked out and further developed in the early 20th century in Germany, Great Britain and the United States.

It was founded by Joseph Hubertus Pilates, an instructor who first published the method in 1914. The impetus for such exercise arose from his poor health during childhood and the need for regular exercise. Despite the fact that this type of physical activity celebrated its centenary last year, in our country it only got into the public’s awareness a few years ago.

In 2005, about 11 million Americans practised this method regularly. The number of US instructors of Pilates reached 14,000 then. Pilates called his method controllogy (derived from the English verb “control” – meaning to manage, and the Greek suffix – “logy”). The aim of Pilates method is to improve control over one’s body, strengthen it and improve its flexibility [28].

Pilates Medical

Pilates Medical is a medical modification of Joseph Pilates’ method, which helps in the prevention and treatment of spinal and musculoskeletal disorders at

any age. Pilates has become one of the fastest developing methods helping to achieve harmony of mind and body, activate the deep muscles of the abdomen and the spine, relieve pain, model the body and improve physical fitness. Pilates Medical puts major emphasis on regular exercise and training the muscular system. One can say that proper use of Pilates “not only straightens the spine, but also the mind” [30].

Pilates’ system was originally designed to be used as an individual exercise of the therapist with the client. Pilates Medical is a medically supported modification of exercises, but also a method which the patient is learning while being treated. It is the only way a physiotherapist or doctor can really help the individual. Every patient is different, so individual approach is inevitable.

Pilates Institute

The Pilates Institute was founded in 1999; Its founder Michael King, Director of Pilates Institute practiced and taught this method for more than 20 years in the USA, England and other countries. Based on his experience with the Pilates method, physiotherapy research and experience in working with individual and group fitness activities, has created a comprehensive concept called Pilates Institute Faculty, which is directional, along with other world-renowned universities, in Pilates methodology and didactics.

By merging the classical method of Pilates and modern research about the Core, an improved form of the exercise modification came into existence – Pilates Institute. The program is constantly upgraded and modernized to the latest findings of scientific research by Australian scientists, physiotherapists and doctors who deal primarily with the elimination of muscle imbalance and poor posture from an individual perspective of postural ontogenesis.

Proper procedure of the exercises helps to achieve the right posture, thereby eliminating pain in the spine. It further shapes the body, increasing its fitness and flexibility.

The basic principles of Pilates exercises [1]:

1. Conscious breathing – helps in activating the deep muscles.
2. Smooth motion and transitions between exercises.
3. Control – all movements carried out consciously and under control.
4. Concentration on correct execution of exercise.
5. Quality over quantity – precise execution of exercise.
6. Stability – cooperation of abdominal, pelvic and gluteal muscles leads to strengthening the muscles in the middle of the body – important for good posture.

The Pilates method is not about muscle size, like in bodybuilding, but about muscle functionality. The exercises are compiled so that the muscles are practiced in all their features:

1. The muscle shortens at tension – concentric muscle contraction.
2. It gives in to the resistance, it is tense, but lengthens against resistance and reaches its starting position – eccentric muscle contraction.
3. Isometric muscle contraction – the muscle gets tense, but does not stretch.

It is a method that strengthens the abdomen, removes back pain, reduces muscle imbalance and has positive effects on the health of the body as well as on the psyche of the individual, similar to power yoga. Typical for the Pilates method is alternating relaxing and strengthening exercises, which has beneficial effect on psycho-somatics of the trainee. If carried out correctly and regularly, the result will come in a short time.

The exercise is designed for all age groups – children, men and women under the supervision of an expert. It is often recommended by rehabilitation specialists as continuation of rehabilitation therapy or additional treatment to various sports activities. It is equally suitable for individuals with overweight or chronic back pain.

Pilates is a highly effective system of exercises that are performed slowly and precisely in harmony with profound breathing and concentration. The Pilates system strengthens and stretches all muscles in the body. The ultimate aim is to build a strong and stable center of the trunk. First you actuate the deep-seated muscles (stabilizers), and then the surface mobilizers. Pilates differs from other fitness exercises by involving stabilizers as a priority. Pilates exercises strengthen the muscles from the inside outwards [1], [2], [3], [6], [7], [9], [13].

The Pilates method is suitable for everyone – while respecting the fundamental rules and principles of the technique of exercise. The condition is:

- Correct selection of exercises, following individual physical needs of the trainee,
- Perform exercises in the order from simple ones to more complex compositions,
- Gradually increase intensity by a sense of mastering the exercise,
- Get thoroughly acquainted with the correct technique of breathing and follow it properly.

The Pilates method strengthens the deep-seated stabilizing system responsible for stability and the axial function of spine. Good quality backbone is one of the most important requirements of most individual sports performances. The function level of deep-seated back and abdominal muscles, ensuring fixation of the spine contributes significantly to the quality of postural function, i.e. the quality of mechanisms that ensure the maintenance of static upright posture and support of the skeleton during dynamic movement. Pilates exercises should be included in sports training of athletes, as well as prevention for the non-sporting population. It is one of the fastest developing methods intervening in the area of fitness, medicine, and top sports. Pilates can be used within compensation exercises [6], [13].

SM system

At present, the SM system is gaining awareness as a rehabilitation method that helps people eliminate back pain. The SM system means the spine is to be “stable” – strong and “Mobile” – flexible [19].

In this system, we focus on centralization of the spine – alignment of the spine to the middle position, and traction of the spine – stretching the spine upwards. This effect brings along entirely new possibilities for active treatment of protrusion, disc herniation, scoliosis and other spinal disorders.

Its application lies, in addition to rehabilitation, also in physical education and sports, where it positively affects muscle imbalance, correct posture and movement coordination.

The trademark owner of the SM – system method is Richard Smisek, MD. It has been developed for more than 30 years now, building on 25 years of clinical experience with this exercise in patients with acute disc removal, back pain, scoliosis etc. This method is primarily about applying strengthening exercises for the weakened muscles; some stretching to extend shortened muscles; actuating exercises, which renew articular mobility; stabilizing exercises, providing the body with stability, and coordination exercises – practising movement patterns such as walking, running.

At the beginning, the author of the SM system method worked out a set of 12 basic exercises which he gradually extended and adapted to the individual patient’s needs. Part of the SM method is the alternating of contraction and relaxation [20].

Due to bad habits (sedentary life, sitting at the computer, lack of physical activity in the regimen) our muscles attenuate and it builds overload of the vertical muscle groups that cause squeezing the vertebrae together, thus causing strain to the intervertebral discs. The SM – system method consists of a set of exercises carried out using an elastic rope. Its aim is to properly actuate spiral line muscle chains, thereby allowing the muscles to stretch the spine upwards so as to ensure the intervertebral discs sufficient space for regeneration and therapy [19], [20].

The overall stability of the spine includes passive stability – vertebrae, and active stability – muscles. Effective stabilization is based on correct setting of segments against each other in the particular postural and locomotor task. However, centered position should not only be represented by a static position of the segments, but also balanced muscle activity that follows a centered posture in every position during the movement. In such context, we deal with dynamic centration and stabilization of the segment, which also reflects an active process both in a particular position as well as throughout the movement [20].

Lack of exercise, or poor posture causes excessive load on the spine and results in pain. Particularly efficient are simple slow exercises that strengthen the muscles of the abdomen and the back.

The importance of SM system:

- improving mobility, flexibility in the joints,
- improving body posture,
- eliminating back pain and pain in the joints,
- regenerating the intervertebral disc,
- strengthening abdominal muscles, the gluteus and pelvic muscles,
- allows the body to return to its natural functioning of the muscle system and the entire musculoskeletal system [20].

Conclusion

At present, static muscle activity in humans exceeds several times over dynamic activities. As a result, we can say that the profile of physical activity in human life of today has changed dramatically. Many people have health problems that often result from lack of physical activity. As static load is increasing and they lack natural movement, there needs to be an appropriate way to replace it, and thus restore muscle flexibility and function, but most of all to return the human body its upright posture [11].

The aim of this article was to clarify and illustrate knowledge of physical activity in the process of health education on the example of compensatory exercises (power yoga, Pilates and SM system). We believe that the above compensatory exercises will be applicable in sports and school APE physical education in line with the attitude of the authors [3], [5], [7], [8], [13], [16], [25], and in physiotherapy presented by the authors [3], [6], [9], [10], [17], [19] and [20] for the prevention of functional changes of the musculoskeletal apparatus in athletes and the ordinary, non-sporting population.

Muscle imbalance is today considered the most common cause of musculoskeletal system disorders. It occurs in all age groups – children, youth and adults. Muscle imbalance affects proper posture, which further influences the healthy joints. Improper posture leads to muscle tension and mobility problems, often resulting in pain. Pilates, power yoga and SM system are among the fastest developing methods intervening in the area of fitness, medicine and sports. They can be used in the context of compensatory exercises as a new trend of physical activity in health education. Their application in physical education and the training process is inevitable. Compensatory exercises should be complemented by new insights and knowledge of the Pilates method, power yoga and the SM system.

Following our own practical experience and based on the above literature, we conclude:

1. Implementation of exercises of power yoga, Pilates and the SM system reduces muscular imbalances and improves posture.

2. Compensatory exercises properly complement any training program designed to improve movement patterns.
3. Pilates classes, the SM system or power yoga are methods that can be used within locomotion programs incorporating compensatory exercises as a progressive trend of physical activity in health education.
4. Scientific knowledge should be used in the application of approved exercise methods and more effective physical activity programs in the educational process have to be looked for.
5. Following our own experience, we recommend applying the above methods into the training process in order to reduce muscle imbalance and to improve general motor abilities, at a weekly rate of 2–3 hours of compensatory exercises.

It is recommended to follow the basic principles of these methods: conscious breathing, practising the correct starting position, movements to be carried out knowingly, precisely, combine correct cooperation of the abdominal and the pelvic muscles, and after mastering the basic elements gradually increase the intensity.

Literature

- [1] Bimbi-Dresp M. (2007): *Velká kniha cviků Pilates*. Bratislava: Vydavateľstvo Svojka § Co., s. r. o., pp. 19–21.
- [2] Blahušová E. (2004): *Pilatesova metóda: cvičení se širokou gumou, cvičení s velkým míčem, cvičení na odstranění bolesti páteře*. 1. vyd. Praha: Olympia, p. 230.
- [3] Blahušová E. (2005): *Pilatesova metóda III: péče o páteř*. 1. vyd. Praha: Olympia, p. 104.
- [4] Bursová M. (2005): *Kompenzační cvičení*. Praha: GRADA Publishing, a.s., p. 27.
- [5] Halmová N. (2012): “CORE” Cvičenia bez náčinia a s fitloptou pre žiakov športových tried. KTVaŠ PF UKF Nitra. [w:] Športový Edukátor, ročník V., č. 2/2012, pp. 117–128.
- [6] Hrušková D. (2012): *Vliv modifikovaného programu pilates na funkční úroveň pohybového systému vybraných osob: dizertačná práca*. Brno: Masaryková univerzita, FSS.
- [7] Isacowitz R., Clippinger K. (2012): *Pilates anatomie*. Brno: CPress, a.s., 200 p.
- [8] Kanášová J. (2014): *Kompenzačné cvičenia na úpravu svalovej nerovnováhy*. Bratislava: Ševt a.s., 115 p.
- [9] Klenková M., Kazimír J. (2010): *Bolesti v kříži a pilates medical*. 1. Vad. Praha: Slovart, 159 p.

- [10] Kloubec J. A. (2010): Pilates exercises for improvement of muscle endurance, flexibility, balance and posture. *Journal of strenght and Coditioning Research*. 2010, vol. 24, no. 3, pp. 661–667.
- [11] Kubát R. (1993): *Bolí mně záda, pane doktore*. Praha: Grada avicenum. 80 p.
- [12] Majerík J. (2009): *Zmeny funkčných svalových porúch a držania tela u 8 až 13 – ročných detí*. Dizertačná práca, Bratislava: FTVŠ UK, p.107.
- [13] Majstrák L. (2005): *Pilatesova metóda ako kompenzačný program*. Bratislava: Národné športové centrum. Číslo NŠC Revue 2005/02.
- [14] Matus T. (2003): *Joga a modlitwa Jezusowa*. Kraków: Wydawnictwo homini. 205 p.
- [15] Michulová M., Svoboda M. (2000): *Seznámeni s jógou*. Liberec, pp. 39–40.
- [16] Polášek M. (1988): *Joga*. Bratislava: Šport, slovenské telovýchovné vydavateľstvo, JOG 11–4.
- [17] Schwichtenberg M. (2008): *Cvičení pro zdravé klouby*. Praha: Grada Publishing, a.s., pp. 30–31.
- [18] Simíl P. (2010): *Prana vashyajóga primo od zdroje*. Praha: Časopis: Jóga dnes a powerjóga, Power Yoga Akademia s.r.o., Nr. 3/2010, pp. 18–19.
- [19] Smíšek R., Smíšková K., Smíšková Z. (2011): *Spirální stabilizace páteře. Léčba a prevence bolestí zad*. 3. vyd. Praha: MUDr. Richard Smíšek, 179 p.
- [20] Smíšek R., Smíšková K., Smíšková Z. (2013): *SM systém*. 4.vyd. Praha: MUDr. Richard Smíšek, 179 p.
- [21] Thurzová E. (2003): *Bolešť pohybového aparátu u mladých tenistov*. Bratislava: Tel. Vých. Šport, 13, č. 2. pp. 31–35.
- [22] Thurzová E. (1999): *Diagnostika a ovplyvňovanie funkčných svalových porúch*. Habilitačná práca. Bratislava: FTVŠ UK, 95 s.
- [23] Thurzová E. (1992): *Svalová nerovnováha, zvýšená kĺbová pohyblivosť – hypermobilita*. [w:] Teória a didaktika zdravotnej telesnej výchovy. Bratislava: FTVŠ UK, pp. 7–46.
- [24] Thurzová E., Štulrajter U., Kutlík D. (1995): *Funkčné svalové poruchy u mladých športovcov*. Med. Šport. Boh. Slov. 4, č. 2, pp. 42–47.
- [25] Ungarová A. (2003): *Pilatesove cvičenia*. Bratislava: IKAR.
- [26] Bendiková E., Jančoková L. (2008): *Inovácia školskej telesnej výchovy* [online]. [w:] *Studia kinanthropologica*. Banská Bystrica: Fakulta humanitných vied, Univerzita Mateja Bela, roč. 9, č. 1, pp. 83–87. [Cit. 2014.02.16]. Dostupné z: http://www.pf.jcu.cz/stru/katedry/tv/studia_kinanthropologica/pages/
- [27] [online]. [cit. 30.01.2012]. Dostupné na internete: <http://www.powerjoga.sk/2011/06/20/co-je-to-powerjoga/>; <http://www.bmsa.cz/zakladni-vzdelavaci-program/1/instruktor-powerjogy/>
- [28] Wikipedia [online]. [cit. 20.01.2012]. Dostupné na internete: <http://cs.wikipedia.org/wiki/Pilates>.

[29][online]. [cit. 30.01.2012]. Dostępne na internecie: <http://wanda.atlas.sk/preco-sa-pilates-naozaj-oplati/wellness-a-fit/fitness/751281.html>.

[30][online]. [cit. 30.01.2012]. Dostępne na internecie: <http://www.medicalmkp.sk/kategoria/Cardiofitness-Pilates-Medical/>.

Nowe trendy aktywności fizycznej w edukacji zdrowotnej

Streszczenie

Zdrowie jest najważniejszą wartością jednostki. Każdy człowiek potrzebuje utrzymywać i ulepszać swoją kondycję fizyczną i psychiczną. Ciało i stawy podlegają procesowi starzenia. Procesy te możemy jednak opóźnić za pomocą ćwiczeń fizycznych zawartych w programach wymienionych w tym artykule. W artykule zajmujemy się rolą trzech form aktywności fizycznej w edukacji zdrowotnej – power joga, Pilates i systemem SM. Celem autorek jest przedstawienie tych form aktywności fizycznej jako nowych możliwości, które mają pozytywny wpływ na fizyczny i umysłowy stan człowieka, i które są poparte samokontrolą i automotywacją.

Słowa kluczowe: zdrowie, metoda Pilates, power joga, system SM.

Mária KALINKOVÁ*
Lubomír PAŠKA**
Janka KANÁSOVÁ***

Monitoring the quality of life of adolescents through questionnaires of SQUALA

Abstract

The article is part of a grant project KEGA no. 014UKF-4/2013, titled: “Improving the quality and level of health of adolescents by means of physical activity in primary and secondary schools”. It summarizes the opinions of the authors dealing with the issue of the quality of life of adolescents. In methodology we describe the SQUALA questionnaire as one of the possibilities of monitoring for the following indicators with respect to various aspects and areas of life.

Keywords: QOL – quality of life, adolescent, questionnaire SQUALA, WHO.

Introduction

The term quality of life refers to an overall life satisfaction, general feeling of mental harmony, life satisfaction and personal well-being. It is connected with sophistication and integrity of man, with his education and intelligence, with health issues, the value system of an individual and the society. Quality of life can be researched from several perspectives – psychological, philosophical, biological, sociological, economic and political (Ondrejko, 2003).

“A number of definitions of the quality of life can be found in literature. However, there is none that could be accepted. On the most general level, quality of life is understood as a consequence of interactions among many different factors that often influence in an unfamiliar way human development at the level

* Department of Physical Education and Sport, Faculty of Education, CPU Nitra, Slovakia.

** Department of Physical Education and Sport, Faculty of Education, CPU Nitra, Slovakia.

*** Department of Physical Education and Sport, Faculty of Education, CPU Nitra, Slovakia;
jkanasova@ukf.sk.

of an individual and the whole society” (Hnilicová, 2005, p. 207). Quality of life by Liba (2005) expresses a positive evaluation pole, which creates a presumption of active development of their human potential, and also, according to Křivohlavý, (2001), determines the level of satisfaction with the achievement of human goals, determining the direction of his life. According to Mares (2005), it comprehensively covers mental state of an individual, his or her somatic health, the level of independence of close relatives, belief, faith, social relationships and respect for all the main features of the environment. Sejčová (2006), defines quality of life as perception of one’s own position in life in the context of the cultural and value systems with regard to environmental objectives, expectations, standards and concerns.

The term of adolescence is derived from the Latin word “*adolescere*”, which means grow up, mature and swell. This relatively long period is characterized by various developmental changes from physical, hormonal, emotional to the cognitive one. It is a period of transition from childhood to adulthood, when adolescents become sexually mature, decide on their future career path, experience their first intimate relationships, distract from parents directed more towards friends and at the end of this stage they become economically independent from their parents. It is a time when a young person begins to find his or her own identity. The term adolescence is often confused with the concept of adolescence, which is a very ambiguous term, as it also covers the period of puberty. The authors understand the adolescence as a rather broad definition of time (age: 14, 15–20, 22) and a particular specification of adolescence. Its top is bordered by sexual maturation (mostly at the age of 14–16) with the condition of psychological maturation of an individual and ends at the age of majority and legal responsibility, completion of education, early working life, marriage and founding a family of his/her own (20–22 yrs.).

The authors Mecek (2003) and Taxová (1987) understand adolescence as equally essential, in addition to biological criteria (end of somatic growth and sexual maturation) and achievement of psychological (achieving full autonomy), sociological (adoption of the role of social adaptation) and educational (achievement of a certain level of education to obtain professional qualifications) criteria. An individual becomes an adult when all these criteria have been met.

Problems

We first meet the term “quality of life” in Greek philosophy, where the idea of happiness was based on a subjective feeling of well-being and the internal configuration of things. Democritus argued that happiness and contentment in life do not depend on our surroundings, but on how we understand it (Sýkorová, 2008).

Aristotle according to Šulganová (2009) described the feeling of happiness rather than their own good. Contentment and prosperity represented the term “eudaimonia”. Bliss defined as the highest good act performed by people who create presumption of moral perfection, which can be understood as the fulfillment and implementation of morality in every day life. The term “quality of life” is thus affected by its history and it is assumed that it was mentioned in the works of classical authors, although in rather different contexts than it is understood nowadays. Only in the last years of 20th century the quality of life gained political attention, making it the subject of study and scientific interest (Křížová, 2005). For the first time we met the concept of “quality of life” in the twenties of the 20th century, in reference to the terms of economic development of material support of social classes that came from a lower class (Hnilcová, 2005).

Works of Diener et al. (1997) and Pašková (2010) deal with the physical being and refer to the WHO concept that differentiate physical, mental and social well-being. According to Pašková (2010) physical activity at the level of an active sportsman (non-professional and semiprofessional) increases the frequency of experiencing positive emotions (joy, and especially physical freshness) and reduces the frequency of experiencing negative emotions. In general, there are approaches that connect the frequency of physical activities to the very experiencing of these activities (Motl, et al., 2001). 380 college students aged 17–23, studying at universities in Slovakia, stated that physical activity in minimal content increases the subjective well-being of adolescents as well as the satisfaction with themselves, contributes to experiencing more frequent positive emotions, increases the satisfaction of adolescents. They spend most of the time on physical activity, increase their physical fitness, body and appearance, which is an important part of self-image for this group.

Křivohlavý (2004) identifies three theories of understanding the subjective well-being based on life goals, the theory of satisfying one's life needs and the theory of biological foundations of well-being. Personal wellbeing is defined by the World Health Organization (WHO) as a characteristic of health with differentiation of physical, mental, social dimension and the ability to live the economically productive life. We include predictors and determinants of well-being: health state, objective indicators of activity, physical function, subjective assessment of overall health, socio-economic status, age, religious activities, ethnicity, retirement, widowhood, parenting, social support, life events, orphan, personality characteristics and self-esteem (Kebza, 2005). The quality and quantity of their development are closely linked to the well-being (Šolcová a Kebza, 2004).

We often meet with differentiation of adolescence in early, middle and later in the literature. The different phases are interlinked and interrelated, but they are special in some way. *The early phase* is dominated by pubescent, emotional and cognitive changes, adoption of new roles and adaptation to the new environment, associated with the transition from primary to secondary school. It is

a period full of surprises. *Middle adolescence* is characterized by an effort to differentiate oneself from one's surroundings (eg. in clothing, music) and by creating a specific lifestyle called youth culture. It is the time of finding one's own identity, uniqueness, authenticity, period of social moratorium; it means time for searching and experimenting in different areas. Adolescents change interpersonal relationships, especially mate (erotic relationships and friendships), changes occur in relation to authority. In *later adolescence* an individual is aware of the transition to adulthood, finishing school and finding employment. The feeling of membership, participation in something (social aspect of identity) is important. The expectations and goals for the future, identification of one's new roles, adulthood like independent living, parenting, etc., are also important (Macek, 2003). In his publication, the abovementioned author presents several classical concepts of adolescence, which differ not only chronologically, but also have different characteristics, properties and characteristics of adolescence, which are at the center of its attention: adolescence as a storm and conflict, the theory which represents the traditional view of this age period full of contradictions and turbulences and stresses the complexity and conflict of this period, adolescence as a time to do developmental tasks, adolescence as a process of learning and adopting new roles, adolescence as a conceptualization of one's own living space, adolescence as creating one's own development.

Quality of life is understood differently in different parts of life. Studies on the quality of life in adolescents agree that the personal satisfaction of basic needs depends on macrosystem changes. Nevertheless, there are common factors that determine satisfaction with life and they are essential for a happy and fulfilling life. These include health, work, meeting the needs and so on. When comparing the sexes, the level of personal well-being differs only in relation to health and physical problems when girls feel worse than boys (Macek, 2003). The research on adolescents 14–16 years old focused on the areas of: ownership affairs, health, and health status, life goals, relationships with family and friends, a feeling of security, activities outside one's home and feelings of happiness. The results showed the importance of health and relationships with family and friends. The quality of life was influenced by activity outside one's home and property affairs in lesser proportion.

Quality of life in relation to health is understood as the overall physical, mental, spiritual and social status through which an individual achieves optimal quality of life (Křivohlavý, 2001). Quality of life (QOL) is defined by Hartl and Hartlova (2000) as an expression of the sense of life of happiness or by Sláma (2005) as subjective global assessment of his own life as multifaceted quality of life, which includes the area of physical, functional fitness, psycho-socio-emotional area, social, existential and spiritual area.

The relationship between the quality of life and health was identified by World Health Organization (WHO) in 1993 as the perception of each person's

own life in the context of the culture and value systems with regard to their own life expectations, objectives, standards and concerns. This concept is influenced by the mental state of a person and by physical health, level of independence and its relationship to essential features of the environment (Liba, 2005).

Many international researchers point out the fact that in adolescence the level of subjective well-being is declining, although there is still a positive feeling, but on the other hand in many other studies, for example according to Groba (1998) and Džuka (1993), decrease was not indicated (In Macek, 2003). According to Conger and Elder (1994, in Macek, 2003) the impact of changes in macro-system on the quality of life in adolescence is especially apparent when it hits their daily lives and meeting basic personal needs. When comparing both genders, the level of personal well-being differs only in relation to health and physical problems when girls feel worse than boys (in Sýkorová, 2008).

Methods

According to Dragomirecká (1997), measuring the quality of life should be conducted thoughtfully and should be made with clear goal whether it will address objective or subjective data, whether quality of life will equate with contentment, comfort, or be as complex variable or whether it will measure the absence of side effects of symptoms, dissatisfaction or you can find positive signs of quality. Whether the quality of life expresses one or the aggregate values or is expressed by profile (in Ocetková, 2007).

Křivohlavý (2002) presents three methods for measuring quality of life. He divides them according to whether the evaluator is a third person or the person itself, resp. whether it is a mixed evaluation method.

Mares (2006) believes in splitting methods for measuring the quality of life of adults but also children and adolescents in terms of their form to the quantitative (questionnaires, assessment scales), qualitative (drawing, interview, etc.) and mixed methods. The methods are further classified in terms of usability for *generic* (generic regardless of health or disease, the type of disease), *specific* (applicable in one context, for example methods evaluating QOL in children with asthma, cancer patients etc.), or mixed (generic approach is added to a special module that evaluates specific problems related to a particular disease or its absence).

Ocetková (2007) recommends determining the quality of life by the questionnaire method. The introduction of the questionnaire suggests finding the basic information about the respondent, such as age, gender, level of sport activity, how many times a week he/she does a sport activity. Next, it is explained how individual parts of the questionnaire SQUALA are assessed by respondents, which determines the importance that people attach to certain areas of life,

which they consider important. Then, the extent to which these areas are satisfactory for them is assessed.

SQUALA contains two items. The first line defines areas from objective side “*how important is... to you...*” and the second from the subjective view “*how are you satisfied with...*”. Both items are assessed by a 5-point scale (1 very important, 2 important, 3 something between, 4 unimportant, 5 completely unimportant) and (1 very satisfied, 2 satisfied, 3 something between, 4 dissatisfied, 5 very dissatisfied), depending on what importance is attributed to each side.

Items of the SQUALA questionnaire are divided into eight areas:

1. area of physical well-being – health, sleep, solution of everyday activities, do not have problems;
2. area of psychosocial well-being – family, personal relationships, intimate relationships, hobbies, safety;
3. area of spiritual well-being – justice, freedom, beauty and art, truth;
4. area of material well-being – money, good food;
5. education – to be educated, to go to school;
6. leisure time – possibility to spend your free time, have plenty of things to do for fun;
7. appearance and ownership of things – look good, to dress nicely, have things that I like;
8. orientation to the future – to have children and jobs in the future that will entertain me (Ocetková, 2007).

“The questionnaire was modified for the needs of the research project KEGA014UKF-4/2013, based on the studies dealing with the quality of life (Dragomirecká et al., 1995; Pašková, 2010; Ocetková, 2007; Zannotti a Pringue, 1992)”.

When processing data of the SQUALA questionnaire, we recommend using basic descriptive statistics (number, mean, standard deviation, mathematical difference). Differences between subjective and objective understanding of the quality of life for dependent groups are to be assessed by the Wilcoxon test, the differences between independent groups in turn, by the Mann-Whitney U test. When determining causality between variables of frequency of physical activity and quality of life use the Spearman correlation coefficient (Hendl, 2004). We also assess the statistical significance of differences and relations to evaluate the significance level $p < 0.01$ to $p < 0.20$. We recommend realizing implemented statistical data with the use of the MS Excel and SPSS statistical programs.

Conclusion

We would like to contribute to the issue of the impact of sports activity (its frequency, as well as subjective experiencing) on the quality of life and extend

the findings on a group of young adolescents from secondary schools in our work. Currently, the issue related to the quality of life of a person engaged quite a number of writers, but relatively very small number of studies of QOL is solved in relation to teenage years. Published studies cannot be generalized to the whole population, because they are characterized by high limitations. For this reason, it is necessary to attract the attention of experts to the issue of quality of life in this important developmental period of the individual and thus help to improve the conditions that would increase QOL. Quality of life has been studied within a number of scientific disciplines, such as psychology, sociology, ecology, political science, economics and so on in recent years. In the field of psychology, the researchers dealt mainly with QOL during adulthood in the past, slightly forgetting the population of children, adolescents and seniors. Only in the past few years, scientists became more interested in the problems of adolescence. For this reason, we decided to focus the attention of our research on the quality of life in adolescents. The period of adolescence is characterized by various developmental changes of physical, hormonal, emotional to the cognitive nature. It is a period of transition from childhood to adulthood, when adolescents become sexually mature, make decisions about their future career path, experience their first intimate relationships, distract from parents direct their attention to mates and, at the end of this stage, become economically independent of their parents. But it is also the period when young people begin to find their own identity. For all of those characteristics, it is very interesting to see how adolescents themselves perceive their quality of life during this transitional period. The society itself should ensure such conditions that would contribute to improving the quality of life of adolescents. It is necessary to know how adolescents are experiencing these changes, how it affects their lives, which factors in their lives have the greatest impact on quality of life and what conditions lead to improve their quality of life.

References

- Diener, E. et al. 1997. *Recent findings on subjective well – being*. Indian Journal of Clinical Psychology, vol. 24, no. 1, pp. 25–41.
- Dragomirecká, E. – Škoda, C. 1995. QOL-CZ. *Příručka pro uživatele české verze dotazníku kvality života SQUALA*. IGA MZ ČR, č. 313/1995/1084.
- Dragomirecká, E. – Škoda, C. 1997. *Kvalita života*. Vymezení, definice a historický vývoj pojmu v sociální psychiatrii. Čes.-Slov. Psychiat., 93, 1997, 2: pp. 102-108.
- Hartl, P. – Hartlová, H. 2000. *Psychologický slovník*. Portál, Praha.
- Hnilicová, H. 2005. *Kvalita života a její význam pro medicínu a zdravotnictví*. Praha, In Kvalita života a zdraví, Triton, 2005. pp. 205-216. ISBN 80-7254-657-0.

- Kebza, V. 2005. *Psychosociální determinanty zdraví*. Academia, Praha.
- Křivohlavý, J. 2001. *Psychologie zdraví*. 2. vyd. Praha: Portál, 2001. p. 280, ISBN 80-7178-774-4.
- Křivohlavý, J. 2002. *Psychologie nemoci*. Grada Publishing, Praha.
- Křivohlavý, J. 2004. *Pozitivní psychologie*. Portál, Praha.
- Křížová, E. 2005. *Kvalita života v kontextu všedního dne*. Praha: In: Kvalita života a zdraví, Triton, 2005. pp. 217–233. ISBN 80-7254-657-0.
- Křížová, E. 2005. *Sociologické podmínky kvality života*. Praha: In: Kvalita života a zdraví, Triton, 2005. pp. 351–364. ISBN 80-7254-657-0.
- Liba, J. 2005. *Výchova k zdraví a škola*. 1. vyd. Prešov : Pedagogická fakulta Prešovskej univerzity, 2005. p. 184. ISBN 80-8068-336-0.
- Macek, P. 2003. *Adolescence*, Portál, Praha.
- Mareš, J. 2005. *Kvalita života a její proměny v čase u téhož jedince*. In *Československá psychologie*. ISSN 0009-062X, 2005, roč. 49, č. 15, pp. 19–33.
- Mareš, J. 2006. *Kvalita života u dětí a dospívajících I.*, MSD Brno. pp. 11–28.
- Mareš, J. 2006. *Kvantitativní generické nástroje nástroje pro diagnostiku kvality života u dětí II*. MSD Brno. pp. 107–140.
- Ocetková, I. 2007. *Úloha spirituality v životní pohodě a kvalitě života u mladých lidí*. Dizertačná práca. Brno: KP FSS MU, 2007. p. 232.
- Ondrejko, P. 2003. *Kvalita života a každodennosť v živote z pohľadu spoločenských vied*. Bratislava: In: Zborník príspevkov zo VII. ročníka cyklu konferencií: Cesty demokracie vo výchove a vzdelávaní, Pedagogická fakulta Univerzity Komenského, pp. 8–15. ISBN 80-88868-85-8.
- Pašková, L. 2010. *Vzťah telesnej aktivity a subjektívnej pohody u vysokoškolských študentov*. In *Studia kinanthropologica*. ISSN 1213-2101, 2010, roč. 11, č. 2, pp. 77–82.
- Perlmutter, M. – Hall, E. 1992. *Adult development and aging (2nd ed.)*. New York : John Wiley and Sons, 1992.
- Sejčová, E. 2006. *Pohľad na kvalitu života dospelých*. Bratislava: Album, 2006, 100 p. ISBN 80-968667-4-5.
- Sláma, O. 2005. *Kvalita života onkologicky nemocných*, In Payne, J. a kol. 2005, *Kvalita života a zdraví*, Triton, pp. 288–295. ISBN 80-7254-657-0.
- Šolcová, I. – Kebza, V. 2004. *Kvalita života v psychologii: Osobní pohoda (wellbeing), její determinanty a prediktory*, In Hnilicová, H. 2004. *Kvalita života*. Zborník příspěvku z konference konané dne 25.10.2004 v Třeboni, IZPE,
- Sýkorová, Z. 2008. *Kvalita života u adolescentov*. Diplomová práca, odbor: Psychológia. MU FF, Brno, p. 100.
- Šulganová, K. 2009. *Kvalita života adolescentov v detských domovoch: diplomová práca*. Brno: Masarykova univerzita, 2009. p. 135.
- Taxová, J. 1987. *Pedagogicko psychologické zvláštnosti dospievania*. Státní pedagogické nakladatelství, Praha.

Zannotti, M. & Pringuey, D. 1992. *A method for quality of life assessment in psychiatry: the S-QUA-L-A* (Subjective QUALity of Life Analysis). *Quality of life News Letter*, 4, 6.

Monitorowanie jakości życia dorastającej młodzieży przy użyciu ankiet SQUALA

Streszczenie

Artykuł ten jest częścią objętego grantem projektu KEGA no 014UKF-4/2013, zatytułowanego „Poprawa jakości i poziomu zdrowia dorastającej młodzieży poprzez aktywność fizyczną w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych”. Podsumowano w nim opinie autorów zajmujących się zagadnieniem jakości życia dorastającej młodzieży. W metodologii omówiono kwestionariusz ankiety SQUALA jako jedną z możliwości monitorowania składników związanych z tym tematem wskaźników, w odniesieniu do różnych aspektów i dziedzin życia.

Słowa kluczowe: QOL – jakość życia (Quality of Life); dorastająca młodzież, kwestionariusz SQUALA, WHO – Światowa Organizacja Zdrowia (World Health Organization).

Andrzej MALINOWSKI*
Stanisław NOWAK**

O badaniach Grzegorza Nowickiego stratyfikacji rozwoju fizycznego dziecka wiejskiego

Streszczenie

Celem pracy jest ukazanie stratyfikacji społecznej rozwoju dzieci wiejskich regionu kujawsko-pomorskiego oraz przedstawienie standardów rozwojowych (wysokości i masy ciała) dzieci i młodzieży regionu kujawsko-pomorskiego, których G. Nowicki nie zdążył opracować i opublikować. Dr Nowicki przez długie dziesięciolecia XX w. systematycznie badał rozwój fizyczny młodych generacji regionu kujawsko-pomorskiego, a jego publikacje stanowią trwały dorobek, do którego sięgać będą antropologowie oceniający stan rozwoju fizycznego przyszłych pokoleń.

Materiał badawczy zgromadzony i przesłany na ręce A. Malinowskiego stanowią dane niepublikowane przez G. Nowickiego, pochodzące z jego badań prowadzonych w latach 2002–2003 w województwie kujawsko-pomorskim, które obejmowały populację 5219 chłopców i 5016 dziewcząt w wieku od 7,5 do 19,5 lat. Wyniki opracowano podstawowymi metodami statystycznymi, prezentując je w postaci tabel i rycin.

Wyniki potwierdzają utrzymywanie się w regionie kujawsko-pomorskim stratyfikacji rozwoju fizycznego dzieci i młodzieży i zapóźnienia rozwoju dzieci z rodzin pracowników rolnych ze środowisk popegeerowskich.

Wnioski z pracy winny mieć wydzźwięk społeczny w stosunku do środowisk decydenckich, wzmożenia troski o środowisko wsi. Czynniki gospodarcze, społeczne i polityczne odpowiedzialne za sytuację wsi polskiej powinny podejmować działania na rzecz szybkiej likwidacji stratyfikacji społecznej rozwoju fizycznego dzieci wiejskich.

Słowa kluczowe: Grzegorz Nowicki, auksologia, dzieci wiejskie, stratyfikacja rozwoju fizycznego, standardy rozwojowe.

Wstęp

Dr Nowicki przez długie dziesięciolecia XX w. systematycznie badał rozwój fizyczny młodych generacji regionu kujawsko-pomorskiego, a jego publikacje

* Prof. dr hab., Uniwersytet Adama Mickiewicza.

** Dr, Uniwersytet Radomski.

stanowią trwały dorobek, do którego sięgać będą antropologowie oceniający stan rozwoju fizycznego przyszłych pokoleń. Dzięki niemu region kujawsko-pomorski posiada doskonałą dokumentację międzypokoleniowych przemian rozwoju, dokumentację rozwarstwienia społecznego rozwoju. Zasługi doktora Nowickiego dla auksologii są bardzo znaczące i winny stanowić pewną podstawę do awansu naukowego – habilitacji. Opublikował 120 prac, w tym 10 pozycji zwartych z dwiema szczególnie liczącymi się monografiami: 1 – *Rozwój fizyczny dzieci i młodzieży w rodzinach wiejskich*, 2004 [3] i 2 – *Wskaźniki rozwoju biologicznego dzieci i młodzieży regionu kujawsko-pomorskiego*, 2006 [4]. Nowicki konsekwentnie opisywał klasy wieku nie w przedziałach pełnego roku np. 6, 7, itd., lecz w przedziałach 6,5; 7,5, itd., co stosowane jest w praktyce rzadko.

Materialy i metody

Opracowując z zespołem badaczy rzeszowskich standardy rozwojowe w przedziałach półrocznych [2], prof. A. Malinowski zwrócił się do kolegi G. Nowickiego o przesłanie danych wysokości i masy ciała dzieci i młodzieży z jego ostatnich badań zakończonych w 2002 roku, których celem było ukazanie rozwoju młodej generacji wiejskiej w grupach rodzin: inteligencji wiejskiej, rolników indywidualnych i robotników rolnych. Analizie poddano tam wpływ statusu społecznego rodzin w stosunku do 15 cech somatometrycznych zbiorowości w wieku 7,5–19,5 lat. Szczegółowo zanalizowano warunki mieszkaniowe, za-sobność w dobra trwałe.

Przesłane wyniki badań prowadzonych w latach 2002–2003 w województwie kujawsko-pomorskim, które obejmowały populację 5219 chłopców i 5016 dziewcząt w wieku od 7,5 do 19,5 lat, posłużyły nam do opracowania standardów rozwoju wg Nowickiego w niepublikowanym dotychczas układzie półrocznych przedziałów wiekowych. Materiał ten porównaliśmy ze standardami rozwojowymi dzieci i młodzieży z centralnej Polski opracowanymi pod kierunkiem prof. A. Malinowskiego przez zespół badaczy rzeszowskich.

W obu badaniach, pomiarów masy ciała i wysokości ciała dokonywano zgodnie ze standardową techniką [1]. Obliczono wskaźniki BMI i WD. Całość danych opracowano przy pomocy podstawowych metod statystycznych.

Wyniki

Warunki mieszkaniowe rodzin chłopskich i robotników rolnych są jednakowe, odstają one od warunków w rodzinach miejskich i rodzinach inteligencji wiejskiej, co oceniono, iż są one na granicy ubóstwa. W rodzinach robotników

rolnych od 1996 roku po likwidacji państwowych gospodarstw rolnych ciągle się one pogarszają. Niska jest zasobność tych warstw w dobra trwałego użytku, co nieco lepiej wygląda w gospodarstwach rodzin chłopskich. W samoocenie blisko 38% rodzin uważa, że żyje poniżej minimum egzystencji, co oznacza wg Nowickiego, że są zagrożeni degradacją biologiczną, prowadzącą szybciej do utraty zdrowia, zdolności do pracy.

Interesujące są spostrzeżenia Nowickiego odnoszące się do wieku występowania menarchy u dziewcząt w różnych środowiskach. U dziewcząt z rodzin wiejskich regionu kujawsko-pomorskiego pojawia się ona przeciętnie w wieku 12 lat i 7 miesięcy, w rodzinach inteligencji wiejskiej w wieku 12 lat i 8 miesięcy, w rodzinach chłopskich w wieku 13 lat i 2 miesięcy, a w rodzinach robotników rolnych w wieku 13 lat i 5 miesięcy.

Nowicki badał i poddawał analizie rozwój somatyczny dzieci w wieku od urodzenia do 6 miesiąca życia, obserwując większe przyrosty długości i masy ciała w rodzinach miejskich, następnie w rodzinach inteligencji wiejskiej i dalej w rodzinach chłopskich, a najmniejszy w rodzinach robotników rolnych. A więc już na wczesnym etapie rozwoju dziecka daje się zauważyć wpływ stratyfikacji społecznej.

Dalsze badania Nowickiego to rozwój dzieci w wieku 6–30 miesiąca życia i dalej dzieci w wieku przedszkolnym 3,5–6,5 lat, gdzie układ wpływu zmienionych społecznych na rozwój jest podobny.

Wyniki badań Nowickiego w odniesieniu do wysokości i masy ciała ukazały, że przeciętna wysokość ciała chłopców w rodzinach miejskich wahała się od wartości 127,1 cm u 7,5-letnich do 181,8 cm u 19,5-letnich. Odpowiednio w rodzinach inteligencji wiejskiej od 126,3 cm do 179,8 cm, chłopskich od 125,3 cm do 177,1 cm, i robotników rolnych od 124,9 cm do 173,0 cm. Różnice wartości są statystycznie istotne. Średnie wysokości ciała dziewcząt miejskich wahają się od 126,2 cm u 7,5-letnich do 173,9 cm u 19,5-letnich. Odpowiednio w rodzinach inteligencji wiejskiej od 126,1 cm do 172,7 cm, chłopskich od 126,2 cm do 170,9 cm i robotników rolnych od 124,6 cm do 166,3 cm. Przeciętne masy ciała chłopców pochodzących z rodzin miejskich wahają się od wartości 28,5 kg u 7,5-letnich do 71,8 kg u 19,5-letnich. W rodzinach inteligencji wiejskiej od 27,5 kg do 70,9 kg, w chłopskich od 27,3 kg do 67,7 kg i robotników rolnych od 28,0 kg do 63,9 kg. Widoczne jest to, że chłopcy z rodzin inteligencji wiejskiej mają zbliżone wartości masy ciała do chłopców z Bydgoszczy. Dziewczęta podobnie jak chłopcy różnią się w grupach pochodzenia społecznego. U tych z rodzin miejskich masa ciała waha się w przedziale wieku 7,5–19,5 lat od wartości 27,3 kg do 59,1 kg. U dziewcząt z rodzin inteligencji wiejskiej odpowiednio od 26,6 kg do 58,8 kg, z rodzin chłopskich od 24,8 kg do 53,8 kg i z rodzin robotników rolnych od 24,5 do 51,7 kg.

Opracowane przez nas dane ukazują, że chłopcy z najuboższych warstw rolników i pracowników rolnych w wieku 7,5 lat osiągnęli 125,4 cm wysokości

ciała i 174 cm w wieku 19,5 lat, co odpowiada w przybliżeniu wartościom podanym przez Nowickiego dla rolników i robotników rolnych. Pod względem masy ciała wartości nasze u 7,5 letnich wynoszą 27,3 kg i u 19,5 letnich 65,2 kg, co nawiązuje w przybliżeniu do wartości podanych przez Nowickiego dla pochodzących z rodzin chłopskich i robotników rolnych. Podobnie rzecz się ma u dziewcząt, które w naszych danych uzyskały w wieku 7,5 lat wysokość ciała 125,1 cm i w wieku 19,5 lat 167,5 cm, co zbliża je do danych dla robotników rolnych. Podobnie ma się w odniesieniu do masy ciała, która w naszych danych wahała się między wartością 25,4 kg w wieku 7,5 lat do wartości 52,8 kg w wieku 19,5 lat, co zbliża je do dziewcząt z rodzin chłopskich.

Ukazane wyniki naszego opracowania danych Nowickiego świadczą o utrzymującej się nadal stratyfikacji rozwoju fizycznego w środowisku wiejskim. Szczególnie niskie wartości dzieci chłopskich i robotników rolnych winny zwrócić uwagę decydentów na potrzeby dzieci wiejskich.

Z danych innych autorów wynika, że w innych regionach kraju sytuacja jest zbliżona do tej z Pomorza i Kujaw. Wartości uzyskiwane przez dzieci z dużych, bogatych gospodarstw rolnych pokrywają się w Polsce z wartościami dla dzieci miejskich. Wydaje się, że czynniki gospodarcze, społeczne i polityczne odpowiedzialne za sytuację wsi polskiej winny podejmować działania na rzecz szybkiej likwidacji stratyfikacji społecznej rozwoju fizycznego dzieci wiejskich.

Dyskusja

Przedstawiony przez nas wycinek badań G. Nowickiego odnosi się do problemu rozwoju młodej generacji z najbardziej zaniedbanych środowisk wsi regionu kujawsko-pomorskiego. Pomineliśmy w opracowaniu problem kształtowania się innych cech antropometrycznych i sprawności fizycznej, koncentrując się na standardach rozwojowych, których on nie opublikował (wysokości i masy ciała). Obserwacje auksologiczne społecznej czy środowiskowej stratyfikacji rozwoju dzieci i młodzieży opisywane są w licznych publikacjach i odnoszą się do różnych regionów Polski, ukazując stan dziecka wiejskiego. Przykładem tego są okresowe konferencje naukowe i publikacje środowiska auksologicznego Białej Podlaskiej. Zwracają one uwagę czynnikom społecznym i politycznym na potrzebę wyrównywania różnic regionalnych i społecznych młodej generacji. Badania Nowickiego stanowią cenny wkład do auksologii i ukazują problemy dziecka wiejskiego w interesującym ujęciu regionu uważanego za posiadający dobrą kulturę rolną. Wyniki świadczą jednak, że potrzeby tego regionu są duże. Mówią one m.in. o zróżnicowanych środowiskowo możliwościach rozpoczęcia nauki szkolnej w wieku 6 lat. Opóźnienie rozwoju znacznej części dzieci wiejskich w stosunku do dzieci z miast każe, naszym zdaniem, w stosunku do wsi pozostawić granice wieku nauki szkolnej na dotychczasowym poziomie 7

lat. Badania dr. Nowickiego, człowieka – instytucji badawczej, godne są poznania. Winny one być szerzej poznane i cytowane przez badaczy. Nasze opracowanie dedykujemy dr. Nowickiemu, ukazując tylko fragmenty z jego osiągnięć, które nie zostały przez niego opublikowane, a które wykonał dla A. Malinowskiego (z którym był zaprzyjaźniony). W publikacji nie analizujemy szczegółowo danych ukazanych w tabelach i na rycinach, gdyż są one czytelne dla odbiorców pracy.

Wnioski

1. Wyniki pracy winny zyskać wydźwięk społeczny, aby mobilizować środowiska decydenckie do wzmocnienia troski o środowisko wsi.
2. Czynniki gospodarcze, społeczne i polityczne odpowiedzialne za sytuację wsi polskiej powinny podejmować działania na rzecz szybkiej likwidacji stratyfikacji społecznej rozwoju fizycznego dzieci wiejskich.

Aneks

Tabela 1. Wartości wysokości ciała dla standardów Nowickiego

Wiek (lata)	Wysokość ciała (cm)								
	chłopcy				dziewczęta				WD
	\bar{x}	SD	„przyrost”	n	\bar{x}	SD	„przyrost”	n	
7,5	125,4	5,4	—	410	125,1	4,6	—	413	—
8,0	126,8	4,6	1,4	260	126,2	5,2	1,1	228	—
8,5	128,8	5,7	2,0	330	128,3	5,3	2,1	263	-0,11
9,0	130,0	5,7	1,2	252	129,7	5,5	1,4	246	0,28
9,5	133,0	6,2	3,0	245	132,0	5,6	1,3	227	0,30
10,0	134,8	6,1	1,8	248	133,1	6,1	1,1	247	0,58
10,5	137,7	6,3	2,9	239	135,9	6,1	2,8	249	0,10
11,0	139,2	6,2	1,5	220	137,9	7,2	2,1	202	0,04
11,5	143,1	6,7	3,9	232	140,8	6,4	2,9	218	-0,41
12,0	145,2	6,6	2,1	250	143,1	7,4	2,3	225	0,00
12,5	148,9	7,2	3,7	258	146,6	7,2	3,5	230	0,00
13,0	151,4	7,2	2,5	221	148,9	7,3	2,3	219	0,00
13,5	155,2	7,8	3,8	218	152,8	7,5	3,9	221	0,41
14,0	157,8	7,3	2,6	220	155,8	7,0	3,0	218	0,55
14,5	161,9	8,1	4,1	216	159,2	7,4	3,4	222	0,74
15,0	164,1	8,0	2,2	175	160,7	7,1	1,5	156	0,95

Tabela 1. Wartości wysokości ciała dla standardów Nowickiego (cd.)

Wiek (lata)	Wysokość ciała (cm)								WD
	chłopcy				dziewczęta				
	\bar{x}	SD	„przyrost”	n	\bar{x}	SD	„przyrost”	n	
15,5	168,2	7,9	4,1	182	162,8	7,0	2,1	167	1,47
16,0	169,1	7,8	0,9	166	163,2	6,3	0,4	152	1,63
16,5	170,9	7,4	1,8	157	164,8	6,9	1,6	155	1,77
17,0	171,3	7,4	0,4	138	165,1	6,1	0,3	149	1,87
17,5	172,4	6,6	1,1	132	166,3	6,1	1,2	151	1,51
18,0	172,7	6,5	0,3	124	166,5	6,0	0,2	126	2,47
18,5	173,5	6,3	0,8	122	167,0	6,0	0,5	124	—
19,0	173,6	6,2	0,1	108	167,2	6,2	0,2	105	—
19,5	174,0	6,3	0,4	96	167,5	6,2	0,3	103	—

Tabela 2. Wartości masy ciała dla standardów Nowickiego

Wiek (lata)	Masa ciała (cm)								WD
	chłopcy				dziewczęta				
	\bar{x}	SD	„przyrost”	n	\bar{x}	SD	„przyrost”	n	
7,5	27,3	3,4	—	410	25,4	3,7	—	413	—
8,0	29,0	4,7	1,7	260	26,7	3,8	1,3	228	—
8,5	30,3	5,1	1,3	330	27,5	4,4	0,8	263	0,48
9,0	32,2	6,7	1,9	252	27,5	3,3	0,0	246	0,33
9,5	33,7	5,7	1,5	245	30,0	5,5	2,5	227	0,36
10,0	35,6	7,7	1,9	248	31,7	5,9	1,7	247	0,66
10,5	37,0	7,0	1,4	239	32,8	5,9	1,1	249	0,32
11,0	39,3	7,6	2,3	220	34,9	6,3	2,1	202	0,42
11,5	41,3	7,6	2,0	232	36,8	6,4	1,9	218	0,12
12,0	43,5	9,0	2,2	250	39,4	7,1	2,6	225	0,07
12,5	45,4	8,7	1,9	258	41,3	7,2	1,9	230	-0,06
13,0	48,0	9,0	2,6	221	43,6	7,8	2,3	219	0,26
13,5	50,3	9,0	2,3	218	45,4	7,5	1,8	221	0,10
14,0	53,7	9,7	3,4	220	47,8	7,5	2,4	218	0,22
14,5	55,9	10,0	2,2	216	49,6	7,6	1,8	222	0,43
15,0	58,9	9,8	3,0	175	50,3	7,9	0,7	156	0,45
15,5	61,8	9,7	2,9	182	50,9	8,0	0,6	167	0,73
16,0	62,7	9,7	0,9	166	51,3	7,9	0,4	152	0,98
16,5	63,5	9,8	0,8	157	51,5	7,7	0,2	155	1,12
17,0	64,0	9,7	0,5	138	51,9	7,4	0,4	149	1,87

Tabela 2. Wartości masy ciała dla standardów Nowickiego (cd.)

Wiek (lata)	Masa ciała (cm)								
	chłopcy				dziewczęta				WD
	\bar{x}	SD	„przyrost”	n	\bar{x}	SD	„przyrost”	n	
17,5	64,2	9,8	0,2	132	52,0	7,2	0,1	151	1,10
18,0	64,6	9,4	0,4	124	52,3	7,4	0,3	126	1,75
18,5	64,7	8,9	0,1	122	52,4	7,4	0,1	124	—
19,0	65,0	8,9	0,3	108	52,7	7,7	0,3	105	—
19,5	65,2	8,9	0,2	96	52,8	7,7	0,1	103	—

Tabela 3. Wartości BMI dla standardów Nowickiego

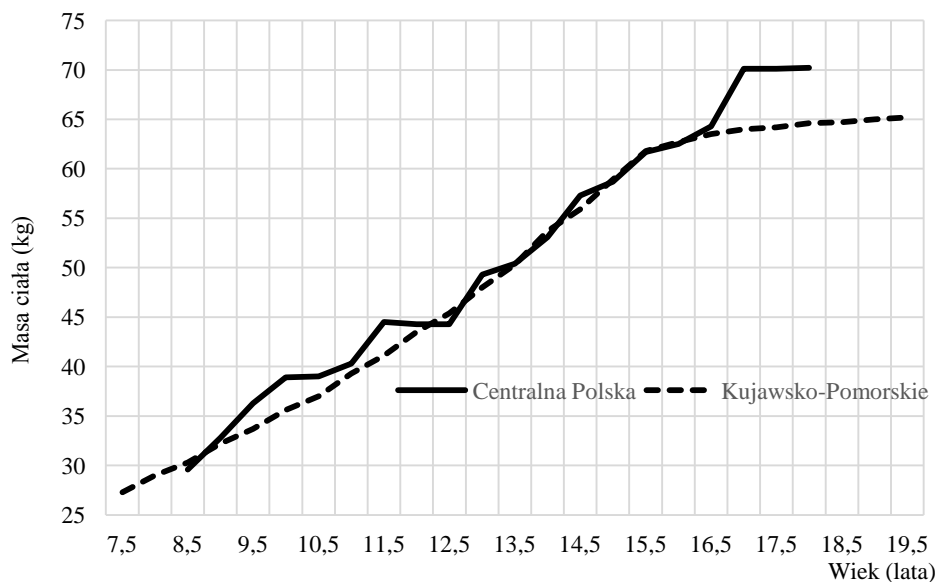
Wiek (lata)	BMI (kg/m ²)								
	chłopcy				dziewczęta				n
	\bar{x}	$\bar{x}-1SD$	$\bar{x}+1SD$	n	\bar{x}	$\bar{x}-1SD$	$\bar{x}+1SD$	n	
7,5	17,4	16,6	17,8	410	16,3	15,0	17,4	413	
8,0	18,0	16,3	17,4	260	16,8	15,7	17,8	228	
8,5	18,2	16,7	19,7	330	16,8	15,3	17,9	263	
9,0	19,0	16,4	20,6	252	16,4	15,3	18,3	246	
9,5	19,0	17,4	20,6	245	17,2	14,6	18,8	227	
10,0	19,5	16,1	19,6	248	17,8	16,0	19,4	247	
10,5	19,6	17,3	19,2	239	17,8	16,0	18,3	249	
11,0	20,3	17,9	22,0	220	18,3	15,0	19,6	202	
11,5	20,0	17,9	21,5	232	17,6	16,9	20,0	218	
12,0	20,7	17,9	22,7	250	19,9	17,9	22,4	225	
12,5	20,5	18,3	22,3	258	19,3	17,6	21,3	230	
13,0	20,9	18,8	22,8	221	19,6	17,9	21,1	219	
13,5	20,8	18,9	22,6	218	19,5	17,9	20,6	221	
14,0	21,5	18,5	23,0	220	19,7	18,2	21,0	218	
14,5	21,3	19,5	22,7	216	19,6	18,2	20,6	222	
15,0	21,9	19,1	23,1	175	19,5	17,9	20,7	156	
15,5	21,8	20,3	23,0	182	19,2	17,7	20,5	167	
16,0	22,0	20,4	23,1	166	19,3	17,6	20,4	152	
16,5	21,7	20,1	23,1	157	19,0	17,6	20,1	155	
17,0	21,8	20,2	23,0	138	19,1	17,6	20,1	149	
17,5	21,6	19,9	23,0	132	18,8	17,5	20,0	151	
18,0	21,6	20,0	22,9	124	18,9	17,5	20,1	126	
18,5	21,5	20,0	22,9	122	19,0	17,3	19,6	124	
19,0	21,6	20,1	22,8	108	18,9	17,3	20,1	105	
19,5	21,6	20,0	22,9	96	20,3	17,4	20,1	103	

Tabela 4a. Normy Nowickiego rozwoju wysokości i masy ciała dla dzieci regionu kujawsko-pomorskiego (chłopcy)

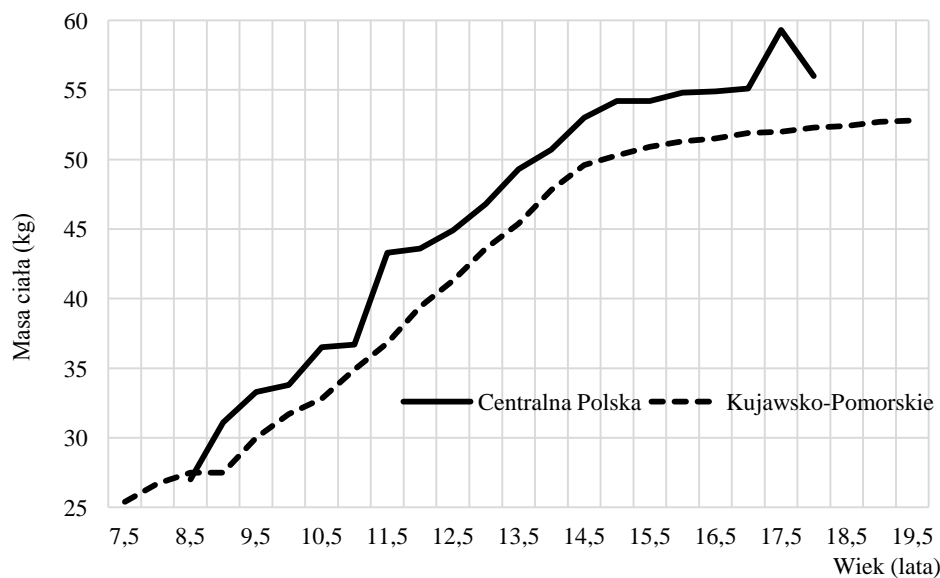
Wiek (lata)	\bar{x}	Normy rozwoju wysokości ciała chłopców regionu kujawsko-pomorskiego (cm)				
		b. mała ($\bar{x}-1SD$)	mała ($\bar{x}-\frac{1}{2}SD$)	średnia ($\bar{x}\pm 1SD$)	duża ($\bar{x}+\frac{1}{2}SD$)	b. duża ($\bar{x}+1SD$)
7,5	125,35	$\bar{x} - 119,9$	120,0 – 123,0	123,1 – 127,6	127,7 – 129,9	130,0 – \bar{x}
8,0	126,84	$\bar{x} - 122,2$	122,3 – 124,5	124,6 – 129,1	129,2 – 131,5	131,6 – \bar{x}
8,5	128,83	$\bar{x} - 123,1$	123,2 – 125,9	126,0 – 131,6	131,7 – 134,5	134,6 – \bar{x}
9,0	130,01	$\bar{x} - 124,3$	124,4 – 127,2	127,3 – 132,8	132,9 – 135,7	135,8 – \bar{x}
9,5	132,98	$\bar{x} - 126,8$	126,9 – 129,9	130,0 – 136,0	136,0 – 139,0	139,1 – \bar{x}
10,0	134,82	$\bar{x} - 128,7$	128,8 – 131,8	131,9 – 137,9	138,0 – 140,9	150,0 – \bar{x}
10,5	137,71	$\bar{x} - 131,5$	131,6 – 134,6	134,7 – 140,8	140,9 – 143,8	143,9 – \bar{x}
11,0	139,24	$\bar{x} - 133,0$	133,1 – 136,2	136,3 – 142,3	142,4 – 145,4	145,5 – \bar{x}
11,5	143,09	$\bar{x} - 136,4$	136,5 – 139,7	139,8 – 146,4	146,5 – 149,7	149,8 – \bar{x}
12,0	145,23	$\bar{x} - 138,6$	138,7 – 141,9	142,0 – 148,6	148,7 – 151,9	152,0 – \bar{x}
12,5	148,89	$\bar{x} - 141,7$	141,8 – 145,3	145,4 – 152,4	152,5 – 156,0	156,1 – \bar{x}
13,0	151,36	$\bar{x} - 144,2$	144,3 – 147,8	147,9 – 154,8	154,9 – 158,3	158,4 – \bar{x}
13,5	155,21	$\bar{x} - 147,4$	147,5 – 151,3	151,4 – 159,0	159,1 – 162,8	162,9 – \bar{x}
14,0	157,82	$\bar{x} - 150,5$	150,6 – 153,9	154,0 – 161,7	161,8 – 165,6	165,7 – \bar{x}
14,5	161,91	$\bar{x} - 153,8$	153,9 – 157,8	157,9 – 165,8	165,9 – 169,8	169,9 – \bar{x}
15,0	164,12	$\bar{x} - 156,1$	156,2 – 160,1	160,2 – 168,1	168,2 – 172,2	172,3 – \bar{x}
15,5	168,23	$\bar{x} - 160,3$	160,4 – 164,2	164,3 – 172,1	172,2 – 176,1	176,2 – \bar{x}
16,0	169,08	$\bar{x} - 161,2$	161,3 – 165,1	165,2 – 173,0	173,1 – 177,0	177,1 – \bar{x}
16,5	170,91	$\bar{x} - 163,5$	163,6 – 167,2	167,3 – 174,6	174,7 – 178,2	178,3 – \bar{x}
17,0	171,29	$\bar{x} - 163,9$	164,0 – 167,1	167,2 – 174,9	175,0 – 178,7	178,8 – \bar{x}
17,5	172,44	$\bar{x} - 165,8$	165,9 – 169,1	169,2 – 175,7	175,8 – 178,8	178,9 – \bar{x}
18,0	172,73	$\bar{x} - 166,2$	166,3 – 169,5	169,6 – 176,0	176,1 – 179,3	179,4 – \bar{x}
18,5	173,49	$\bar{x} - 167,2$	167,3 – 170,3	170,4 – 176,6	176,7 – 179,7	179,8 – \bar{x}
19,0	173,61	$\bar{x} - 167,3$	167,4 – 170,5	170,6 – 176,7	176,8 – 179,9	180,0 – \bar{x}
19,5	173,96	$\bar{x} - 167,7$	167,8 – 170,8	170,9 – 177,0	177,1 – 180,2	180,3 – \bar{x}

Tabela 4b. Normy Nowickiego rozwoju wysokości i masy ciała dla dzieci regionu kujawsko-pomorskiego (dziewczęta)

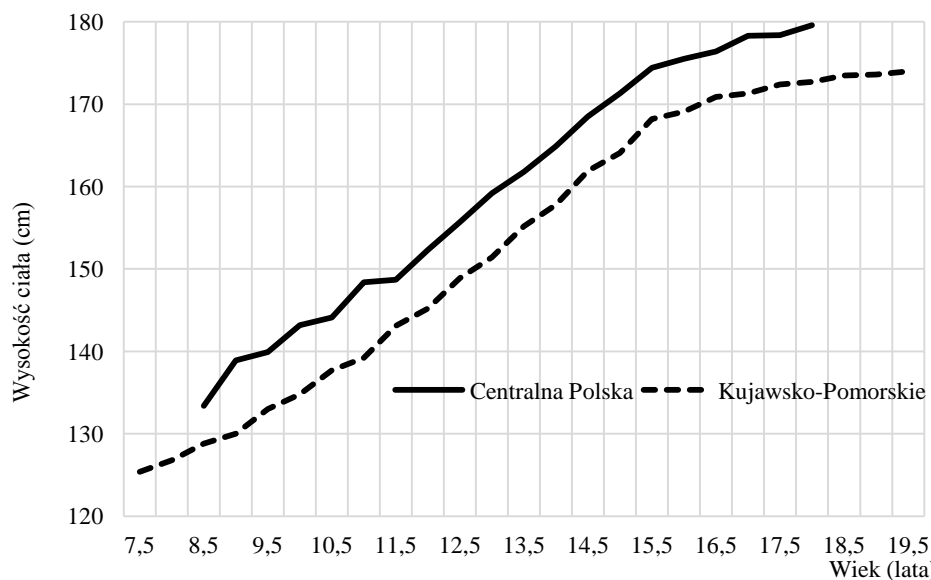
Wiek (lata)	\bar{x}	Normy rozwoju wysokości ciała dziewcząt regionu kujawsko-pomorskiego (cm)				
		b. mała ($\bar{x}-1SD$)	mała ($\bar{x}-\frac{1}{2}SD$)	średnia ($\bar{x}\pm 1SD$)	duża ($\bar{x}+\frac{1}{2}SD$)	b. duża ($\bar{x}+1SD$)
7,5	125,09	$\bar{x} - 120,5$	120,6 – 122,7	122,8 – 127,3	127,4 – 129,6	129,7 – \bar{x}
8,0	126,23	$\bar{x} - 121,0$	121,1 – 126,3	126,4 – 128,8	128,9 – 131,5	131,6 – \bar{x}
8,5	128,29	$\bar{x} - 123,0$	123,1 – 125,6	125,7 – 130,8	130,9 – 133,5	133,6 – \bar{x}
9,0	129,73	$\bar{x} - 124,2$	124,3 – 127,0	127,1 – 132,5	132,6 – 135,3	135,4 – \bar{x}
9,5	131,98	$\bar{x} - 126,4$	126,5 – 129,2	129,3 – 134,7	134,8 – 137,5	137,6 – \bar{x}
10,0	133,11	$\bar{x} - 127,0$	127,1 – 130,0	130,1 – 136,1	136,2 – 139,2	139,3 – \bar{x}
10,5	135,91	$\bar{x} - 129,8$	129,9 – 132,8	132,9 – 138,8	138,9 – 141,8	141,9 – \bar{x}
11,0	137,89	$\bar{x} - 130,7$	130,8 – 134,4	134,4 – 141,5	141,6 – 145,0	145,1 – \bar{x}
11,5	140,80	$\bar{x} - 134,4$	134,5 – 137,6	137,7 – 143,8	143,9 – 147,1	147,2 – \bar{x}
12,0	143,13	$\bar{x} - 135,7$	135,8 – 139,4	139,5 – 146,9	147,0 – 150,6	150,7 – \bar{x}
12,5	146,58	$\bar{x} - 139,4$	139,5 – 143,0	143,1 – 150,1	150,2 – 153,7	153,8 – \bar{x}
13,0	148,94	$\bar{x} - 141,6$	141,7 – 145,3	145,4 – 152,6	152,7 – 156,3	156,4 – \bar{x}
13,5	152,83	$\bar{x} - 145,3$	145,4 – 149,1	149,2 – 156,5	156,6 – 160,2	160,3 – \bar{x}
14,0	155,78	$\bar{x} - 148,8$	148,9 – 152,3	152,4 – 159,3	159,4 – 162,7	162,8 – \bar{x}
14,5	159,22	$\bar{x} - 151,8$	151,9 – 155,5	155,6 – 162,8	162,9 – 166,5	166,6 – \bar{x}
15,0	160,71	$\bar{x} - 153,9$	154,0 – 157,3	157,4 – 164,1	164,2 – 167,6	167,7 – \bar{x}
15,5	162,76	$\bar{x} - 155,8$	155,9 – 159,2	159,3 – 166,2	166,3 – 168,7	169,8 – \bar{x}
16,0	163,23	$\bar{x} - 156,8$	156,9 – 160,2	160,3 – 167,1	167,2 – 169,2	170,1 – \bar{x}
16,5	164,82	$\bar{x} - 157,9$	158,0 – 161,3	161,4 – 168,2	168,3 – 171,6	171,7 – \bar{x}
17,0	165,06	$\bar{x} - 159,0$	159,1 – 162,0	162,1 – 168,7	168,8 – 171,8	171,9 – \bar{x}
17,5	166,27	$\bar{x} - 160,2$	160,3 – 163,2	163,3 – 169,2	169,3 – 172,3	172,4 – \bar{x}
18,0	166,47	$\bar{x} - 160,5$	160,6 – 163,5	163,6 – 169,4	169,5 – 172,4	172,5 – \bar{x}
18,5	167,02	$\bar{x} - 161,0$	161,1 – 164,0	164,1 – 169,8	169,9 – 172,8	172,9 – \bar{x}
19,0	167,19	$\bar{x} - 161,0$	161,1 – 164,1	164,2 – 170,3	170,4 – 173,3	173,4 – \bar{x}
19,5	167,45	$\bar{x} - 161,2$	161,3 – 164,3	164,4 – 170,5	170,6 – 173,6	173,7 – \bar{x}



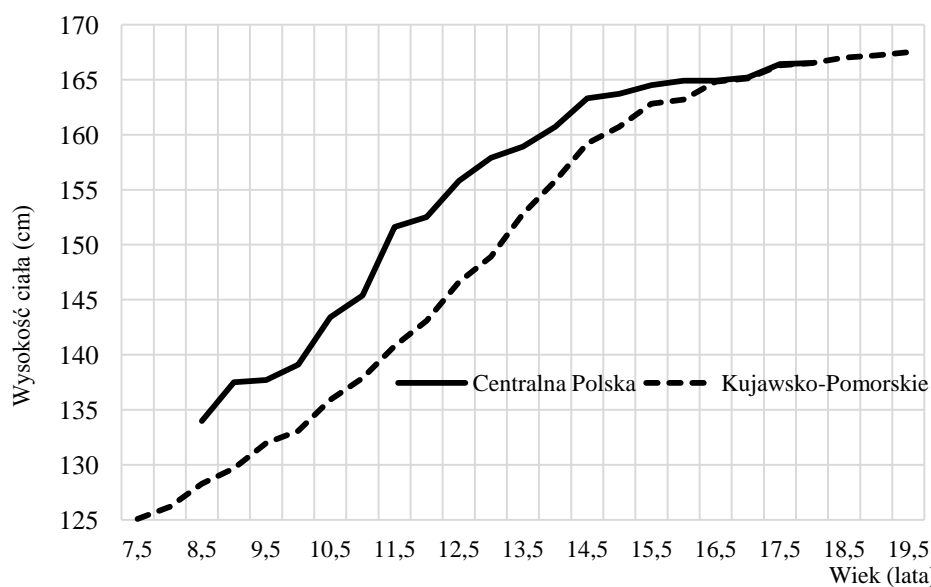
Ryc. 1. Porównanie wartości średnich masy ciała chłopców z kujawsko-pomorskiego i centralnej Polski



Ryc. 2. Porównanie wartości średnich masy ciała dziewcząt z kujawsko-pomorskiego i centralnej Polski



Ryc. 3. Porównanie wartości średnich wysokości ciała chłopców z kujawsko-pomorskiego i centralnej Polski



Ryc. 4. Porównanie wartości średnich wysokości ciała dziewcząt z kujawsko-pomorskiego i centralnej Polski

Piśmiennictwo

- [1] Malinowski A., Bożiłow W. (1997): *Podstawy antropometrii: metody, techniki, normy*. PWN, Warszawa – Łódź 1997.
- [2] Malinowski A., Jeka S., Fus D., Nowosad E., Czarny W. *Standardy rozwojowe dzieci i młodzieży z centralnej Polski*. Przegł. Nauk. Kult. Fiz. Uniw. Rzeszowskiego 2009; 3: 249–260.
- [3] Nowicki G. (2004): *Rozwój fizyczny dzieci i młodzieży w rodzinach wiejskich*. KPSW, Bydgoszcz 2004.
- [4] Nowicki G. (2006): *Wskaźniki rozwoju biologicznego dzieci i młodzieży regionu kujawsko-pomorskiego*. KPSW, Bydgoszcz 2006.

On stratification of physical development of a rural child carried out by Grzegorz Nowicki

Abstract

Dr Nowicki studied the physical development of young generations of kujawsko-pomorskie region systematically for long decades in 20th century and his publications have become scientific output that will be used by anthropologists assessing the condition of physical development of future generations. The aim of this work is to show social stratification of the physical development of rural children in kujawsko-pomorskie region and also to present development standards (height and body weight) of children and the youth of kujawsko-pomorskie region, which G. Nowicki did not manage to elaborate on and publish.

The study materials, which were collected and sent to A. Malinowski, are G. Nowicki's unpublished data of his research carried out in 2002–2003 in kujawsko-pomorskie voivodeship, which included 5219 boys and 5016 girls aged 7.5–19.5. The results were developed with the basic statistical methods by S. Nowak who presented them in a form of tables and figures.

The results confirm the continuity of the stratification of physical development of children and the youth in kujawsko-pomorskie region as well as backwardness in the development of farm employees' children in the post-state farm communities.

The conclusions of this work should draw decision-makers' attention to increase the care of rural communities. The economic, social and political factors, which are responsible for the present situation in Polish rural areas, should take actions in order to eliminate social stratification of physical development of rural children.

Keywords: Grzegorz Nowicki, auksology, rural children, stratification of physical development, development standards.

Paulina TOMCZYKOWSKA*
Ryszard KOWALSKI**

Promocja sportu i zdrowego stylu życia w działalności Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Toruniu na przykładzie kampanii „Miesiąc dla Zdrowia” 1996–2014

Streszczenie

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej zostało powołane do życia 3 maja 1957 roku. Celem organizacji było upowszechnianie kultury fizycznej i dostępu do niej. Towarzystwo oferuje wszystkim zainteresowanym różne formy zajęć sportowych i rekreacyjnych dostosowanych do ich wieku, stanu zdrowia i zainteresowań. Od początku działalności instytucja budzi, rozwija i zaspokaja potrzeby związane z aktywnością sportową, rekreacją i czynnym wypoczynkiem, zachęca do dbania o zdrowie i sprawność psychofizyczną oraz integruje środowiska lokalne.

W opracowaniu przybliżono działalność Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Polsce z uwzględnieniem związku toruńskiego, który został założony w 1958 roku. Szczególną uwagę położono na działalność organizacji związaną z promocją sportu i zdrowego stylu życia wśród mieszkańców grodu Kopernika. Miejska kampania na rzecz aktywności ruchowej i zapobiegania chorobom „Miesiąc dla Zdrowia” po raz pierwszy odbyła się w 1996 roku, budząc duży entuzjazm wśród torunian. Od tego czasu zainteresowanie nią nie słabnie. Dwa razy w roku, w maju oraz na przełomie października i listopada, liczne podmioty włączają się w akcję poprzez darmowe udostępnianie obiektów infrastruktury fizycznej (basenów, sal gimnastycznych, klubów fitness itp.). Dodatkowo w przedsięwzięcie angażują się lekarze, dietetycy i instruktorzy sportu, którzy swoją wiedzą wzbogacają program kampanii, pozwalając mieszkańcom Torunia na kompleksowe zadbanie o zdrowie i dobre samopoczucie. Toruński sukces kampanii przełożył się na włączenie przez Zarząd Główny TKKF „Miesiąca dla Zdrowia” do ogólnopolskiego programu działań stowarzyszenia.

Słowa kluczowe: Toruń, Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, promocja sportu i zdrowia, „Miesiąc dla Zdrowia”.

* Mgr, doktorantka na Wydziale Nauk o Ziemi Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, paulinatomczykowska@wp.pl.

** Mgr, prezes Toruńskiego Związku Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, wiceprezes Zarządu Głównego TKKF.

Wstęp

Obecnie można obserwować dwa odmienne zjawiska. Z jednej strony promuje się sport i zdrowy styl życia, wiele znanych osób zachęca do wysiłku fizycznego, powstają programy telewizyjne poświęcone aktywnemu trybowi życia, a siłownie przeżywają obłączenie. Z drugiej, odsetek osób, które w ogóle nie praktykują ćwiczeń sportowych, jest znaczny. Zapomina się, że ruch potrzebny jest człowiekowi od wczesnego dzieciństwa do późnej starości. Pomysł rozwiązania tego problemu pojawił się ponad pół wieku temu. Dostrzeżono wówczas, że przeciętny człowiek ma ograniczony dostęp do profesjonalnej infrastruktury sportowej oraz do fachowego instruktora. Wraz z końcem edukacji szkolnej ustawała konieczność brania udziału w zajęciach wychowania fizycznego, co dla wielu osób oznaczało koniec przygody z aktywnością fizyczną. W związku z tym chęć spopularyzowania „małego” sportu była główną ideą, która przyświecała w 1957 roku założycielom Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Wszystkim zainteresowanym zdrowym stylem życia i sportem zaczęto oferować liczne zajęcia dostosowane do potrzeb, zainteresowań i kondycji.

Powstałe w 1958 roku toruńskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej aktywnie włączyło się w program upowszechniania aktywności ruchowej i zdrowego stylu życia. Deklaracja programowa była realizowana między innymi poprzez promowanie nowych dyscyplin, organizowanie konkursów, zabaw, pikników, imprez i zajęć sportowych dla osób w każdym wieku oraz integrowanie społeczności lokalnych dzięki angażowaniu ich w zajęcia ruchowe. TKKF w Toruniu promuje prozdrowotny styl życia, który zapewnia sprawność psychoruchową i zatrzymanie negatywnych tendencji związanych ze starzeniem się społeczeństwa czy wzrostem liczby osób otyłych. W związku z tym narodziła się idea kampanii „Miesiąc dla Zdrowia”, której celem jest zainteresowanie aktywnością ruchową jak największej liczby mieszkańców grodu Kopernika. Szczególny nacisk kładzie się na włączenie do akcji osób po 50. roku życia, których liczba w społeczeństwie systematycznie rośnie. Wpajanie im zasad zdrowego stylu życia przekłada się na poprawę jakości życia oraz ogólny wzrost ich samooceny. Kampania, w którą angażują się liczne podmioty umożliwiające nieodpłatny dostęp do infrastruktury sportowej i badań medycznych, stała się już produktem markowym toruńskiego TKKF-u.

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie działań toruńskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej ze szczególnym uwzględnieniem akcji na rzecz aktywności ruchowej i zapobiegania chorobom „Miesiąc dla zdrowia”, która w 2002 roku została włączona do ogólnopolskiego programu TKKF. Do tej pory informacje o akcji można było odszukać przede wszystkim w prasie lokalnej. W związku z powyższym warto poświęcić jej syntetyczne opracowanie. W artykule postanowiono wyjść od zarysowania historii i sposobu funkcjonowania Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Polsce oraz przybliżenia aktual-

nych do dziś celów organizacji. Naświetlono też rozwój związku toruńskiego jako pomysłodawcy kampanii.

Powstanie i działalność programowa Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Polsce

Odbudowanie struktur państwowych po wojnie nie było łatwym zadaniem. Sport nie znajdował się na liście priorytetów. Jego rozwojowi nie sprzyjała również niestabilność organów mających nim zarządzać. Pierwszym krokiem na drodze organizacji zasad funkcjonowania życia sportowego w powojennej historii Polski było powołanie w styczniu 1946 roku Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego (PUWFiPW)¹, przemianowanego dwa lata później na Główny Urząd Kultury Fizycznej (GUKF)². Pod tą nazwą instytucja działała zaledwie rok, bowiem w grudniu 1949 ustanowiono Główny Komitet Kultury Fizycznej (GKKF)³, który funkcjonował do 1960 roku. Zadaniem wszystkich wspomnianych instytucji było administrowanie na szczeblu centralnym w zakresie sportu i turystyki.

W latach 50. XX wieku zaczęto dostrzegać, że działania w zakresie promowania sportu i zdrowego stylu życia są niewystarczające, a wielu obywateli nie ma dostępu do infrastruktury sportowej i fachowego instruktazu. Pokłosiem tych spostrzeżeń było podjęcie uchwały, zaakceptowanej przez GKKF, powołującej do działalności Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, którego celem była wszechstronna praca w dziedzinie wychowania fizycznego i działalności kulturowo-oświatowej. 3 maja 1957 roku odbyła się Krajowa Konferencja Założycieli, podczas której zatwierdzono statut TKKF, ustalono zasady powoływania instancji wojewódzkich i tworzenia ognisk terenowych. Wybrano także tymczasowy Zarząd Główny i ustalono datę I Krajowego Zjazdu Delegatów. Odbył się on w dniach 14–15 grudnia tego samego roku. Wzięło w nim udział 214 delegatów, którzy uchwalili statut organizacji, zatwierdzili godło, barwy oraz odznakę TKKF. Ponadto ustalone zostały zasady działalności organizacyjnej i programowo-szkoleniowej. Wybrano Zarząd Główny, w skład którego weszło 60 delegatów, oraz Główną Komisję Rewizyjną, której członkami zostało 5 osób⁴.

¹ Dekret z dnia 16 stycznia 1946 r. o utworzeniu urzędów i rad wychowania fizycznego i przeposobienia wojskowego, Dz.U. 1946, nr 3, poz. 25.

² Ustawa z dnia 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przeposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przeposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu, Dz.U. 1948, nr 12, poz. 90.

³ Ustawa z dnia 30 grudnia 1949 r. o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu, Dz.U. 1949, nr 65, poz. 526.

⁴ http://www.zgkkkf.pl/50lat_1.html [stan z 12.04.2015].

Założono, że TKKF będzie masową i dobrowolną organizacją upowszechniającą sport wśród społeczności miejskich. Hasłem, które od samego początku wyrażało charakter organizacji, było „sport dla wszystkich”. W programach statutowych Towarzystwo brało pod uwagę zaspokajanie potrzeb obywateli w kwestii ich zainteresowań sportowych i rekreacyjnych, uwzględniając stan zdrowia i wiek zainteresowanych. W pierwszym dziesięcioleciu funkcjonowania organizacji można było wyróżnić dwie podstawowe formy działalności: stałe zespoły ćwiczebne oraz dorywcze lub cykliczne imprezy o charakterze sportowym i sportowo-turystycznym⁵.

W kolejnych dekadach rozszerzano program tak, by trafić do jak najszerszego grona odbiorców. Ofertę wzbogacano o nowe, wartościowe pod względem wychowawczym, kulturowym i zdrowotnym, formy ruchowe. Zaczęto propagować uprawianie sportu przez seniorów, w rodzinie oraz podczas przerw w pracy⁶. Towarzystwo zaczęło też z sukcesami pełnić rolę promotora nowych, słabo wówczas znanych w kraju, dyscyplin sportowych (m.in. ringo, aerobik, kręgle, karate i inne wschodnioazjatyckie sporty walki). W latach 80. i 90. XX wieku zaczęto dostrzegać zagrożenia wynikające z rozwoju chorób cywilizacyjnych, w związku z czym tworzone zespoły profilaktyczne skierowane do konkretnych grup odbiorców, między innymi do osób otyłych, młodych matek, osób zagrożonych zawałem, niepełnosprawnych czy dzieci z wadami postawy.

Współcześnie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej to organizacja działająca non-profit, która zapewnia obywatelom, w myśl zasady „sport dla wszystkich”, szansę organizowania i uczestniczenia w sporcie powszechnym. W XXI wieku instytucja kontynuuje wypracowane i sprawdzone formy programowe, które wyrażają się w następujących formach⁷:

1. działalności sekcji i zespołów ćwiczebnych różnych specjalności;
2. organizowaniu imprez sportowo-rekreacyjnych o różnej treści programowej i różnym zasięgu, integracyjnych imprez sportowo rekreacyjnych oraz imprez turystycznych;
3. organizowaniu obozów sportowych i sportowo-rekreacyjnych dla dzieci oraz młodzieży z UKS i stowarzyszeń kultury fizycznej, środowisk o niskim statusie materialnym, a także obozów rodzinnych i rekreacyjno-zdrowotnych promujących prozdrowotne formy aktywności ruchowej;
4. przygotowywaniu szkoleń dla wolontariuszy sportu dzieci i młodzieży i instruktorów rekreacji ruchowej różnych specjalności;
5. organizowaniu zajęć w ośrodkach terapii ruchowej m.in. dla osób w III wieku, z nadwagą, itd.

⁵ J. Arkuszewski, M. Krzemieniowa, S. Matysiak, *Informator turystyczny miasta Torunia*, Wydawnictwo Miejskiej Obsługi Turystycznej, Toruń 1960–1975, s. 9.

⁶ T. Wolańska, *Rozwój programowej działalności w latach 1957–1987*, [w:] Z. Mikołajczak, *Trzydzieste stulecie TKKF 1957–1987*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1989, s. 39.

⁷ http://www.zgkkf.pl/50lat_1.html [stan z 12.04.2015].

Powstanie i rozwój Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Toruniu

Struktura organizacyjna Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w momencie powstania miała charakter hierarchiczny. Władze centralne składały się z Krajowego Zjazdu Delegatów, Zarządu Głównego oraz Głównej Komisji Rewizyjnej. Na szczeblu wojewódzkim działały Wojewódzkie Zjazdy Delegatów, Zarządy Wojewódzkie oraz Wojewódzkie Komisje Rewizyjne. Niżej w strukturze funkcjonowały władze powiatowe, miejskie i dzielnicowe oraz Ogniska TKKF. Bydgoszcz, jako stolica województwa bydgoskiego, została siedzibą Zarządu Wojewódzkiego TKKF. Na zebraniu organizacyjnym w stolicy ówczesnego województwa bydgoskiego 7 maja 1957 roku obrano kierunek popularyzacji organizacji w ośrodkach powiatowych i mniejszych miastach. Rozpoczął się proces powoływania ognisk statutowych w miastach powiatowych i mniejszych ośrodkach⁸.

W Toruniu znaczącą rolę w tworzeniu lokalnych struktur organizacyjnych odegrał przewodniczący Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej – K. Osmański oraz Związek Młodzieży Socjalistycznej (ZMS). 20 marca 1958 roku na posiedzeniu ZMS przyjęto uchwałę, której jednym z postulatów było powołanie Komitetu Organizacyjnego TKKF i budowa przystani pływającej „Przygoda”, która miała być jego toruńską siedzibą. 7 maja odbyło się I Zebranie Wyborcze działaczy z Torunia oraz członków Komitetu Organizacyjnego Budowy Przystani, którego uroczyste otwarcie nastąpiło 1 maja 1959 roku⁹.

W pierwszej dekadzie działania TKKF w Toruniu aktywnie tworzył ogniska zakładowe i organizował wiele imprez sportowych dla zróżnicowanych grup odbiorców: gimnastyka dla kobiet, turnieje amatorów w piłce nożnej i piłce siatkowej, zawody wioślarskie, tenisowe i wiele innych. Dzięki przychylności Zarządu Wojewódzkiego i dotacji finansowej w Toruniu utworzono stałe zespoły ćwiczebne, nawiązywano współpracę ze szkołami i zaangażowano w działalność przedstawicieli zakładów pracy¹⁰. Lata 1959–1969 to ciągły rozwój organizacji na terenie Torunia. Mimo problemów finansowych i ograniczonego dostępu do urządzeń sportowych udało się zorganizować ponad 1000 imprez sportowych, w których udział wzięło ponad 125 tys. uczestników. Toruński TKKF przyczynił się do spopularyzowania sportu w szkołach, zakładach pracy i wśród rodzin¹¹.

⁸ L. Gołębiowski, *Działalność Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Toruniu w latach 1957–1996*, praca magisterska napisana pod kierunkiem E. Małolepszego w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie, Częstochowa 1997, s. 27.

⁹ A. Przeworski, *Działalność Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej na terenie miasta Torunia w latach 1958–1978*, praca magisterska napisana pod kierunkiem T. Ziółkowskiej w Zakładzie Historii i Organizacji Kultury Fizycznej Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Poznań 1979, s. 27.

¹⁰ Tamże, s. 28.

¹¹ Protokół z Walnego Zebrania sprawozdawczego Ogniska TKKF przy ZM ZMS w Toruniu z dnia 19.02.1968 r.

W marcu 1969 roku w Toruniu odbyło się spotkanie, na którym powołano Zarząd Miejski TKKF. Ustanowienie zarządów miejskich było efektem ciągle rosnącej liczby ognisk na terenach miejskich, w wyniku czego zarządy wojewódzkie nie radziły sobie z ich efektywnym zarządzaniem. Toruński ZM TKKF został wpisany do rejestru stowarzyszeń¹². Powołany zarząd stał na stanowisku, że jego zadaniem będzie koordynowanie ognisk na swoim terenie i inspirowanie ich do różnych zadań i przedsięwzięć. Tradycją środowiska toruńskiego stała się aktywna promocja sportu oraz działalność na rzecz promocji zdrowia i profilaktyki chorób. Do 1975 roku zarząd miejski stowarzyszenia w Toruniu był organizatorem blisko 200 imprez, w których udział wzięło około 120 tys. uczestników. Oprócz tego 250 imprez przeprowadzono w ogniskach¹³.

Zmiana podziału administracyjnego kraju wymusiła potrzebę reorganizacji wielu instytucji i stowarzyszeń. We wrześniu 1975 roku na I Konferencji Wyborczej w Toruniu powołano toruński Zarząd TKKF. Dwustopniowy system zarządzania wymusił likwidację zarządów miejskich i powiatowych¹⁴. Nowy Zarząd Wojewódzki z siedzibą w Toruniu rozpoczął swoje funkcjonowanie z 90 ogniskami. Kontynuowano działalność związaną ze szkoleniem kadry instruktorskiej, organizacją imprez, prowadzeniem turniejów i rozgrywek, utrzymywaniem zespołów ćwiczebnych oraz popularyzowaniem rekreacji, sportu indywidualnego i zdrowego stylu życia¹⁵.

W kolejnych latach rozwijano działalność programową, a za szczególnie ważne należy uznać postanowienia z IV Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów Ognisk TKKF w Toruniu, który odbył się 1985 roku¹⁶. Wówczas uznano, że należy tworzyć programy dostosowane do jak najszerszych grup wiekowych i społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem osób w tzw. „złotym wieku”. Postanowiono wzmocnić działalność informacyjną i wydawniczą oraz lepiej wykorzystywać funkcję wychowawczą sportu w pracy z młodzieżą.

Następna reorganizacja struktur nastąpiła wraz z kolejną zmianą podziału administracyjnego kraju – w 1999 roku. W lipcu członkowie Ogniska Horyzont we Włocławku oraz Zarządów Wojewódzkich w Toruniu i Bydgoszczy powołali Kujawsko-Pomorski Związek TKKF. W listopadzie, w miejsce byłego Zarządu Wojewódzkiego, powołano Toruński Związek TKKF. W 2001 roku został on wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego, a trzy lata później przyznano mu

¹² Decyzja nr III-9000/82/69 Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy z dnia 20.07.1969.

¹³ Sprawozdanie z działalności Zarządu Miejskiego TKKF w Toruniu za okres od 29.07.1969 do 29.09.1975 r.

¹⁴ Protokół z I Konferencji Wyborczej Zarządu Wojewódzkiego TKKF w Toruniu z dnia 09.09.1975 r.

¹⁵ Sprawozdanie Zarządu Wojewódzkiego TKKF z działalności ognisk statutowych i zakładowych za lata 1978-1980.

¹⁶ Program realizacji uchwały IV Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów TKKF, grudzień 1985 r.

status organizacji pożytku publicznego (OPP)¹⁷. Od momentu powstania był on nastawiony na ścisłą współpracę zarówno z władzami miasta, jak i ministerstwami właściwymi ds. sportu i turystyki. Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Toruniu jest aktualnie skupione na ośmiu podstawowych zadaniach, które obejmują¹⁸:

1. działania na rzecz kultury fizycznej i sportu, rekreacji ruchowej oraz profilaktyki zdrowotnej;
2. mobilizowanie społeczeństwa, w szczególności osób starszych i dzieci, do utrzymywania oraz podnoszenia sprawności fizycznej;
3. krzewienie i rozwijanie zamiłowania do systematycznego uprawiania rekreacji ruchowej i sportu wśród osób sprawnych i niepełnosprawnych;
4. podtrzymywanie tradycji narodowych, pielęgnowanie polskości oraz rozwijanie świadomości narodowej, kulturowej i obywatelskiej;
5. działania na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijanie kontaktów i współpracy między społeczeństwami;
6. promowanie i organizacja wolontariatu;
7. szkolenie różnych grup zawodowych i społecznych w zakresie sportu, rekreacji ruchowej oraz profilaktyki i promocji zdrowia.
8. wspomaganie procesu poprawnej socjalizacji i wychowania poprzez wykorzystywanie walorów kultury fizycznej w profilaktyce oraz readaptacji społecznej.

Najważniejszymi środkami działania, które stosuje Toruński Związek TKKF, jest organizacja szkoleń, festynów, zlotów, konkursów, masowych imprez o charakterze sportowo-rekreacyjnym oraz prowadzenie kampanii prozdrowotnych. Flagową akcją Stowarzyszenia, prowadzoną od 1996 roku, jest „Miesiąc dla Zdrowia”. Pomysł opiera się o nieodpłatne oferowanie mieszkańcom miasta zróżnicowanych form ruchu, umożliwianie kontaktów z przedstawicielami środowisk medycznych i sportowych.

Kampania „Miesiąc dla Zdrowia”

Idea kampanii prozdrowotnej „Miesiąc dla Zdrowia” narodziła się w 1996 roku z inicjatywy obecnego prezesa Toruńskiego Związku TKKF w Toruniu – Ryszarda Kowalskiego. Celem, który przyświecał pomysłodawcy, było uświadomienie jak najszerszemu gronu odbiorców zalet, jakie płyną z uprawiania aktywności fizycznej i dbania o własne zdrowie. Toruńska kampania ma miejsce dwa razy do roku, w maju oraz na przełomie października i listopada. Cykliczność kampanii przypomina i utrwała w mieszkańcach Torunia przekonanie

¹⁷ <https://ems.ms.gov.pl/krs/danepodmiotu> [stan z 12.04.2015].

¹⁸ <http://www.maraton.pl/o-nas/statut/> [stan z 12.04.2015].

o dobrodziejstwach czynnego wypoczynku. Komplementarne podejście do zagadnienia wiąże się także z przekazywaniem mieszkańcom wiedzy na temat walki z plagami współczesnego świata – otyłością i stresem. Celem towarzyszącym kampanii jest zaprezentowanie torunianom bogatej oferty sportowo-rekreacyjnej miasta. W ostatnich latach w grodzie Kopernika powstało wiele obiektów sportowych, które są powodem do dumy zarówno dla mieszkańców, jak i władz miejskich. W trakcie trwania „Miesiąca dla Zdrowia” mieszkańcy mogą bezpłatnie korzystać z infrastruktury sportowej i rekreacyjnej – zarówno zarządzanej przez władze miejskie, jak i będącej własnością prywatnych przedsiębiorców, którzy włączyli się w akcję.

Dzięki wieloletniej historii znaczenie wydarzenia zdążyło się utrwalić i na stałe wpisać w toruński kalendarz imprez. W związku z tym wiele instytucji zabiega o wzięcie w niej udziału. W zamian za bezpłatne udostępnianie obiektów, sal i sprzętu sportowego mogą one liczyć na bezpłatną reklamę w mediach, na plakatach i w biuletynach informacyjnych. W latach 2000–2013, jak podaje J. Sokal, rozdano ich ponad 20 tysięcy¹⁹. Dając mieszkańcom nieodpłatną szansę na zapoznanie się z posiadaną ofertą, zdobywają wierne grono uczestników już po zakończeniu kampanii. Do akcji włączają się siłownie, kluby fitness, gabinety odnowy biologicznej oraz osoby, które swoją wiedzą i umiejętnościami mogą wspomóc i wzbogacić imprezę. W przedsięwzięcie zaczęli angażować się lekarze, dietetycy i psychologowie, którzy w swoich gabinetach oferują darmowe konsultacje. Nieocenione jest także wsparcie trenerów indywidualnych, którzy pokazują mniej doświadczonym osobom, jak przygotować się do uprawiania danej dyscypliny sportu. Toruński TKKF usiłuje uświadomić torunianom także to, że prawidłowy sposób odżywiania, systematyczna kontrola zdrowia w poradniach oraz troska o zdrowie psychiczne to kolejne elementy zdrowego stylu życia.

W kampanii „Miesiąc dla Zdrowia” uczestniczyć mogą wszyscy zainteresowani, bez względu na wiek czy stan zdrowia, oferta jest bowiem bogata i dostosowana do zróżnicowanych potrzeb i oczekiwań. Sport, odpowiednie odżywianie, powiększanie wiedzy na temat własnego zdrowia stały się istotnym elementem stylu życia pewnej, wąskiej grupy osób, które dysponują odpowiednimi środkami finansowymi. J. Sokal określa ich mianem „współczesnych elit”²⁰. Są to ludzie dysponujący odpowiednimi środkami finansowymi zapewniającymi im dostęp do specjalistycznej infrastruktury sportowej, dla których wygląd zewnętrzny i sprawność fizyczna ma duże znaczenie. Pomysłodawcom kampanii przyświecała idea upowszechnienia aktywnego stylu życia w całym społeczeństwie. Rośnie odsetek otyłych wśród dzieci i młodzieży, wzrasta liczba osób w podeszłym wieku. Zmiany cywilizacyjne, takie jak wzrost popularności transportu indywidualnego, dostęp do wysoko przetworzonego jedzenia i upo-

¹⁹ J. Sokal, *Kampania prozdrowotna „Miesiąc dla Zdrowia”*, Biuletyn Krajowej Federacji Sportu dla Wszystkich, „Sport dla Wszystkich” 2013, nr 2, s. 20.

²⁰ Tamże, s. 21.

wszechnienie się siedzącego trybu życia przekładają się na pogarszanie się stanu zdrowia obywateli. Rozbudzenie chęci ćwiczeń fizycznych wśród wskazanych grup jest sposobem na poprawę ich stanu zdrowia.

Pierwsza odsłona kampanii „Miesiąc dla Zdrowia” miała miejsce 20 października 1996 roku, a jej hasło przewodnie brzmiało „Bieg między mostami”. Każdy dzień tygodnia w czasie trwania akcji poświęcony był innemu zagadnieniu. Taki układ oferty zachował się do dziś. Do akcji włączyło się 31 podmiotów (osób i instytucji), które zaoferowały darmowy dostęp do infrastruktury sportowej lub dzieliły się swoją wiedzą. Na Stadionie Miejskim mieszkańcy mieli okazję ćwiczyć pod okiem Mariana Gęsickiego²¹ oraz Jacka Butkiewicza²². W czasie trwania I „Miesiąca dla Zdrowia” w szkołach uczono młodych ludzi, jak zapobiegać stresowi, a uczniowie z ówczesnego Zespołu Szkół Medycznych wraz z działaczami Polskiego Czerwonego Krzyża organizowali w centrum miasta pokazy instruktażowe dotyczące zasad udzielania pierwszej pomocy. Toruński Związek TKKF oszacował, że w przedsięwzięciu wzięło wówczas udział ok. 27 tysięcy osób. Sukces akcji pozwolił organizatorowi na jej kontynuację. Najwięcej podmiotów przyłączyło się do współdziałania w czasie trwania VIII i XXVIII „Miesiąca dla Zdrowia” – ponad 80 podmiotów. Największym sukcesem frekwencyjnym, biorąc pod uwagę liczbę uczestników, była jubileuszowa, XXX odsłona kampanii (tab. 1). Odbędzie się ona pod hasłem „Wybierz dla siebie dyscyplinę sportu, a my pomożemy Ci ją uprawiać”. Myślą przewodnią organizatorów było zainteresowanie torunian mniej znanymi dyscyplinami sportu. Po raz pierwszy pojawiła się możliwość uczestniczenia w zajęciach z neurofitnessu. Celem zajęć z „gimnastyki mózgu” było przekonanie uczestników, że ćwiczyć można nie tylko ciało. Utrzymywanie sprawności psychicznej przekłada się na lepsze samopoczucie. Uczono technik relaksacyjnych, medytacji i walki ze stresem. Pokazano, że proste czynności, takie jak np. zmiany codziennych nawyków, mogą polepszać koncentrację i niwelować kłopoty z pamięcią.

Tabela 1. Liczba uczestników i współorganizatorów kolejnych edycji kampanii „Miesiąc dla Zdrowia”

Edycja	Termin	Liczba uczestników (tys.)	Liczba współorganizatorów
I	20.10.–21.11.1996 r.	27	31
II	01.05.–31.05.1997 r.	31	34
III	20.10.–21.11.1998 r.	24	47
IV	01.05.–31.05.1998 r.	48	45
V	20.10.–21.11.1998 r.	52	50
VI	20.10.–21.11.1999 r.	43	53

²¹ Marian Gęsicki – ur. 19.05.1953 r. polski biegacz na średnich dystansach, uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Montrealu w 1976 r.

²² Jacek Butkiewicz – ur. 25.05.1969 r. polski lekkoatleta specjalizujący się w trójskoku.

Tabela 1. Liczba uczestników i współorganizatorów... (cd.)

Edycja	Termin	Liczba uczestników (tys.)	Liczba współorganizatorów
VII	20.10.–21.11.2000 r.	52	44
VIII	01.05.–31.05.2001 r.	61	81
IX	20.10.–21.11.2001 r.	47	52
X	01.05.–31.05.2002 r.	52	53
XI	20.10.–21.11.2002 r.	45	38
XII	01.05.–31.05.2003 r.	35	55
XIII	20.10.–21.11.2003 r.	41	56
XIV	01.05.–31.05.2004 r.	39	45
XV	20.10.–21.11.2005 r.	43	52
XVI	01.05.–31.05.2006 r.	41	44
XVII	20.10.–21.11.2006 r.	37	47
XVIII	01.05.–31.05.2007 r.	40	46
XIX	20.10.–21.11.2007 r.	50	53
XX	01.05.–31.05.2007 r.	60	55
XXI	20.10.–21.11.2007 r.	55	57
XXII	01.05.–31.05.2008 r.	62	71
XXIII	20.10.–21.11.2008 r.	59	69
XXIV	01.05.–31.05.2009 r.	65	75
XXV	01.05.–31.05.2010 r.	60	76
XXVI	01.05.–31.05.2011 r.	75	74
XXVII	01.05.–31.05.2012 r.	73	73
XXVIII	01.05.–31.05.2013 r.	78	83
XXIX	01.10.–31.10. 2014 r.	60	46
XXX	01.05.–31.05.2014 r.	82	70

Źródło: dane wewnętrzne Toruńskiego Związku TKKF.

Wraz z kolejnymi edycjami rosła liczba współorganizatorów oraz mieszkańców biorących w nich udział. Ze względu na ograniczenia wynikające z objętości niniejszego opracowania nie ma możliwości dokładnego scharakteryzowania każdej kolejnej odsłony akcji. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, jak wiele podmiotów o różnym charakterze włączało się w kampanię, wzbogacając tym samym jej ofertę. Organizowano degustacje zdrowej żywności, pokazy zdrowego gotowania, pomiary wagi ciała, ciśnienia, cholesterolu i cukru we krwi. W przychodniach udzielano porad nt. szkodliwości palenia i radzono, jak zerwać z nałogiem, prowadzono profilaktyczne badania pod kątem nowotworu piersi, udzielano porad kosmetycznych i cennych wskazówek kobietom ciężarnym

i młodym matkom. Wśród dyscyplin sportowych, jakie mogli uprawiać mieszkańcy Torunia, można wskazać między innymi na biegi (na różnych dystansach), tenis ziemny i stołowy, pływanie, taniec, jazdę na rolkach, kolarstwo, koszykówkę, wędkarstwo, aerobik, kulturystykę, fitness, jogę, callanetics, karate, rytmikę, piłkę nożną, unihokej czy gimnastykę akrobatyczną. W akcję angażowali się kolejni sportowcy, którzy zachęcali do aktywnego stylu życia. Byli wśród nich m.in. maratończycy Kazimierz Musiałowski, Tadeusz Spsychalski i Marek Gorzycki.

W grudniu 2001 roku Zarząd Główny TKKF dostrzegł potencjał, jaki kryje się w kampanii i uwzględniając doświadczenia toruńskie oraz innych miast, które w tym czasie także zdążyły wdrożyć i spopularyzować kampanię (m.in. Częstochowa, Łódź, Gdańsk), postanowiono włączyć „Miesiąc dla Zdrowia” do programu ogólnopolskiego działań TKKF. Na podstawie tej decyzji kampania zaczęła być dofinansowywana ze środków ministerialnych. Część pieniędzy pochodziła także z budżetów miast. Do akcji włączył się też sponsor – firma Toruń-Pacyfik Sp. z o.o. W związku z powyższym dziesiąta edycja toruńskiej akcji była już częścią I Ogólnopolskiej Kampanii Prozdrowotnej „Miesiąc dla Zdrowia”²³. W zamian za nieodpłatne udostępnianie infrastruktury sportowo-rekreacyjnej uczestnikom, sponsor zapewniał nagłośnienie kampanii w mediach ogólnopolskich. Dzięki temu informacja o przedsięwzięciu dotarła wówczas do ponad 2 mln Polaków. W 2002 roku kampanię ogólnopolską realizowało 60 miast, 147 ognisk TKKF, 315 gabinetów promocji zdrowia, 598 klubów fitness, siłowni, ośrodków SPA i innych podmiotów zajmujących się promocją zdrowia²⁴.

Kolejnym urozmaiceniem kampanii było wprowadzenie testów sprawnościowych, umożliwiających dokonanie pomiaru poziomu ogólnej sprawności organizmu lub poziomu rozwoju wybranej cechy motorycznej oraz stopnia opanowania określonej umiejętności ruchowej. Uczestnikom zaproponowano proste, powtarzane co kilka dni, sprawdziany pozwalające prześledzić zmiany, jakie nastąpiły w zakresie sprawności ruchowej osoby ćwiczącej po upływie danego okresu. Testy stanowiły ważne kryterium oceny efektów oraz skuteczności ćwiczeń i zajęć ruchowych osób uprawiających systematycznie aktywność ruchową. Osiągane wyniki prób sprawnościowych odgrywały pozytywną rolę w kształtowaniu motywacji do systematycznego uprawiania zajęć ruchowych²⁵. Mieszkańcy mogli sprawdzić się w teście mięśni brzucha oraz siły mięśni ramion i nóg. Do wyboru był też sprawdzian pływacki, test marszu oraz sprawdzian wydolności układu krążenia.

²³ M. Hasse, *Rola i znaczenie TKKF-u w Polsce i mieście Toruniu w krzewieniu kultury fizycznej i sportu oraz profilaktyce chorób na przykładzie ogólnopolskiej kampanii prozdrowotnej „Miesiąc dla Zdrowia”*, praca magisterska napisana pod kierunkiem A. Biedrzyckiego w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku, Włocławek 2004, s. 56.

²⁴ <http://www.odpowiedzialnafirma.pl/platforma/container/zdrowie.pdf> [stan z 22.04.2015].

²⁵ R. Kowalski, *Ogólnopolska Kampania Prozdrowotna „Miesiąc dla zdrowia” – maj 2010*, „Biuletyn Krajowej Federacji Sportu dla Wszystkich” 2010, nr 1, s. 20.

Każda odsłona akcji, zarówno w wydaniu toruńskim, jak i ogólnopolskim, to sukces frekwencyjny. Pozostaje mieć nadzieję, że ta inicjatywa będzie kontynuowana przez następne lata. Zaangażowanie kolejnych podmiotów i instytucji rokuje pozytywnie. Wszelkie inicjatywy promujące zdrowy tryb życia, racjonalne odżywianie i aktywność fizyczną są godne nagłaśniania i naśladowania.

Zakończenie

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej od początku swojego istnienia wnosi trwały wkład w życie sportowo rekreacyjne mieszkańców miast w Polsce. Funkcjonowanie wydziałów terenowych zapewnia wszechstronną, różnorodną, nowatorską i profesjonalną ofertę z zakresu kultury fizycznej, rekreacji i turystyki wszystkim tym, którzy chcą zaspokoić swoje potrzeby w tym zakresie. Aktywność ruchowa, zdrowe odżywianie i umiejętność czynnego wypoczynku przekładają się na poprawę jakości egzystencji, w tym na powodzenie w życiu społecznym, zawodowym oraz osobistym. W ostatnich latach niemal wszystkie przedsięwzięcia TKKF za główny cel przyjmują profilaktykę prozdrowotną uczestników, czego dobrym przykładem może być kampania „Miesiąc dla Zdrowia”.

Akcja wpisuje się w rozsądną politykę profilaktyki chorób, w szczególności sposób uwzględniając osoby, dla których dostęp do kultury fizycznej na co dzień jest utrudniony. Włączenie się mieszkańców w proponowane działania zapewnia ogólną poprawę zdrowia oraz daje możliwość zintegrowania się lokalnym społecznościom. Zaangażowanie w prowadzoną kampanię to doskonała okazja, by zainteresować zdrowym stylem życia jak najszersze grono odbiorców. Rosnąca liczba osób biorących udział w przedsięwzięciu świadczy, że coraz większa liczba torunian zdaje sobie sprawę z tego, jak ważny w życiu jest ruch i inne działania prozdrowotne, między innymi zdrowa dieta, integracja społeczna i sprawność psychiczna. Utrzymywanie sprawności fizycznej i umysłowej przekłada się na większą samodzielność w każdym wieku oraz pozostawanie produktywnym członkiem społeczeństwa do późnej starości.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła instytucjonalne

Program realizacji uchwały IV Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów TKKF, gruzdzień 1985 r.

Protokół z I Konferencji Wyborczej Zarządu Wojewódzkiego TKKF w Toruniu z dnia 09.09.1975 r.

Protokół z Walnego Zebrania sprawozdawczego Ogniska TKKF przy ZM ZMS w Toruniu z dnia 19.02.1968 r.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Miejskiego TKKF w Toruniu za okres od 29.07.1969 do 29.09.1975 r.

Sprawozdanie Zarządu Wojewódzkiego TKKF z działalności ognisk statutowych i zakładowych za lata 1978–1980.

II. Prasa lub źródła prasowe

Biuletyn Krajowej Federacji Sportu dla Wszystkich 1/2010.

Biuletyn Krajowej Federacji Sportu dla Wszystkich, nr 2, 2013, s. 20, 21.

III. Źródła internetowe

<http://www.odpowiedzialnafirma.pl/platforma/container/zdrowie.pdf> [stan z 22.04.2015].

<https://ems.ms.gov.pl/krs/danepodmiotu> [stan z 12.04.2015].

<http://www.maraton.pl/o-nas/statut/> [stan z 12.04.2015].

<https://ems.ms.gov.pl/krs/danepodmiotu> [stan z 12.04.2015].

IV. Źródła normatywne

Decyzja nr III-9000/82/69 Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy z dnia 20.07.1969.

Dekret z dnia 16 stycznia 1946 r. o utworzeniu urzędów i rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, Dz. U. 1946, nr 3, poz. 25.

Ustawa z dnia 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu, Dz. U. 1948, nr 12, poz. 90.

Ustawa z dnia 30 grudnia 1949 r. o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu, Dz. U. 1949, nr 65, poz. 526.

B. Literatura

I. Publikacje

Arkuszewski J., Krzemieniowa M., Matysiak S., *Informator turystyczny miasta Torunia, Wydawnictwo Miejskiej Obsługi Turystycznej*, Toruń 1960–1975.

Wolańska T., *Rozwój programowej działalności w latach 1957–1987*, [w:] Miłkołajczak Z., *Trzydziestolecie TKKF 1957–1987*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1989, s. 31–50.

II. Prace niepublikowane

Gołębiowski L., *Działalność Towarzystwa Krzewieni Kultury Fizycznej w Toruniu w latach 1957–1996*, (praca magisterska) WSP Częstochowie, Częstochowa 1997.

Hasse M., *Rola i znaczenie TKKF-u w Polsce i mieście Toruniu w krzewieniu kultury fizycznej i sportu oraz profilaktyce chorób na przykładzie ogólnopolskiej kampanii prozdrowotnej „Miesiąc dla Zdrowia”*, (praca magisterska), WSE Włocławek 2004.

Przeworski A., *Działalność Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej na terenie miasta Torunia w latach 1958–1978*, (praca magisterska), AWF Poznań 1979.

The promotion of sport and healthy lifestyle in the activities of the Society for the Propagation of Physical Culture in Torun. On the example of the campaign “Month for Health” 1996-2014

Abstract

The theme of this article is history of idea “Month for Health”. This project was launched in Toruń in 1996 y. The article presents also the history of Society for the Propagation of Physical Culture (TKKF) in Poland and in Toruń. In the paper were characterized activities of organizations related to the promotion of sport and a healthy lifestyle. Campaign for physical activity and prevention of disease "Month for Health" is of great interest among the inhabitants of Toruń. Its goal is to educate as many people as that active life is good for the physical and mental health.

Keywords: Month for Health, Toruń, promotion of sport, healthy lifestyle.

**BIOGRAMY, DYSKUSJE, POLEMIKI,
RECENZJE, PRZEGLĄD WYDAWNICTW,
SPRAWOZDANIA**

Jerzy CHEŁMECKI*

Sprawozdanie z V Ogólnopolskiej Konferencji Polskiego Towarzystwa Nauk Społecznych o Sporcie nt. „Sport i turystyka w świetle nauk społecznych: historia, stan obecny i wyzwania” (7–9.09.2015 r., Złoty Potok)

Wskazana w tytule konferencja odbyła się pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Nauk Społecznych o Sporcie (PTNSS) w dniach 7–9 września 2015 w miejscowości Złoty Potok koło Częstochowy. Gospodarzem konferencji był Instytut Wychowania Fizycznego, Turystyki i Fizjoterapii Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.

Celem konferencji była prezentacja najnowszych wyników badań dotyczących wielu form aktywności fizycznej człowieka, a w szczególności sportu, turystyki i rekreacji ruchowej. Uczestnicy reprezentujący liczne ośrodki naukowe w Polsce rozważali i dyskutowali nad rolą i znaczeniem szeroko rozumianego sportu i turystyki w życiu jednostek i społeczeństwa, z punktu widzenia filozofii, historii, pedagogiki, psychologii, socjologii, oraz założeń charakterystycznych dla organizacji i zarządzania, a także koncepcji związanych z teorią i praktyką w zakresie turystyki i rekreacji.

Patronat nad konferencją objęli: dr hab. inż. prof. AJD Zygmunt Bąk, Rektor Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, dr hab. prof. AWF Andrzej Ma-stalercz – Rektor Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, prof. dr hab. Józef Drabowicz – Prorektor ds. Nauki Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, dr hab. prof. AJD Anna Wypych-Gawrońska – Prorektor ds. Rozwoju Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, dr hab. prof. AJD Grażyna Rygał – Dziekan Wydziału Pedagogicznego Akademii im. Jana Długosza w Często-

* Dr, Wydział Wychowania Fizycznego, Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego, jerzy.chelmecki@gmail.com.

chowie, dr hab. prof. AJD Jacek Wąsik – Dyrektor Instytutu Wychowania Fizycznego, Turystyki i Fizjoterapii oraz prof. dr hab. Jerzy Kosiewicz – Prezes Międzynarodowego Towarzystwa Nauk Społecznych o Sporcie.

Komitet naukowy konferencji stanowili: prof. dr hab. Jerzy Kosiewicz, dr hab. Eligiusz Małolepszy, dr Jerzy Chełmecki, dr hab. Wojciech J. Cynarski, dr hab. Marek Kazimierczak, dr hab. Tomasz Michaluk, dr hab. Maria Zowisło.

Do udziału w konferencji zaproszeni zostali członkowie honorowi PTNSS: prof. dr hab. Stanisław Kowalczyk, prof. dr hab. Zbigniew Krawczyk, prof. dr hab. Józef Lipiec i prof. dr hab. Kazimierz Obodyński.

Konferencja została przygotowana wzorowo pod względem organizacyjnym przez pracowników Zakładu Praktyki Wychowania Fizycznego i Sportu oraz Zakładu Humanistycznych i Teoretycznych Podstaw Kultury Fizycznej i Turystyki Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie pod kierownictwem dr Terezy Drozdek–Małolepszej oraz prorektora AJD dr hab. Eligiusza Małolepszego

Konferencję uroczyście otworzył prof. dr hab. Jerzy Kosiewicz prezes Polskiego Towarzystwa Nauk Społecznych o Sporcie, który wystąpił w tej konferencji także we wskazanych już wyżej rolach: jako członek Komisji Nauki, prezes MTNSS, a także jako mówca plenarny.

Podczas obrad konferencji zostało wygłoszonych 59 referatów przez pracowników naukowych i doktorantów reprezentujących 29 najważniejszych ośrodków akademickich w Polsce, które zajmują się badawczo i edukacyjnie szeroko rozumianym sportem i turystyką. Dotyczy to Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie, Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach, Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Uniwersytetu w Białymstoku, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Opolskiego, Uniwersytetu Rzeszowskiego, Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Politechniki Opolskiej, Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Olsztyńskiej Szkoły Wyższej, Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie, Wyższej Szkoły Nauk o Zdrowiu w Bydgoszczy, Wyższej Szkoły Edukacji w Sporcie w Warszawie, Wyższej Szkoły Handlowej we Wrocławiu, Szkoły Głównej Turystyki i Rekreacji w Warszawie, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie, Prywatnej Wyższej Szkoły Ochrony Środowiska w Radomiu (Wydział Zamiejscowy Turystyki i Rekreacji w Zakopanem).

W sesji plenarnej wygłosili referaty: prezes PTNSS prof. dr hab. Jerzy Kosiewicz – *Igrzyska olimpijskie w kontekście pojęć spirituality i spiritualism*, prof.

dr hab. Lech Jaczynowski z AWF w Warszawie – *Domniemane miejsce pochówku Władysława Warneńczyka*, dr hab. Artur Pasko z Uniwersytetu w Białymstoku – *Udział polskich artystów w olimpijskich konkursach sztuki*, oraz dr hab. Eligiusz Małolepszy z Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie – *Wychowania fizyczne i sport na wsi w Polsce w latach 1918–1939*. Wszyscy oni wygłosili świetne referaty.

Prof. Jerzy Kosiewicz w referacie wprowadzającym do konferencji zaprezentował nowatorskie refleksje dotyczące związków zachodzących między **duchowością powierzchowną i duchowością głęboką** (*spirituality* i *spiritualism*) w starożytnym i współczesnym sporcie, w szczególności w igrzyskach olimpijskich. Helleńskie igrzyska olimpijskie, zdaniem J. Kosiewicza, były wysoce uduchowioną formą aktywności sportowej. Stanowiły jedną z wielu postaci kultu religijnego, czci oddawanej wybranym bogom z panteonu bóstw olimpijskich. Zarówno agon sportowy, jak teatralny oraz rywalizacja w zakresie innych różnorodnych postaci sztuki były przejawem stosowania się do aksjologicznych zasad obowiązujących w ówczesnej religii. Zawodnicy i widzowie zabiegali o przychylność wybranych bogów, sprzyjającą powodzeniu w życiu doczesnym, ewentualnemu zbawieniu, osiągnięciu wiecznego szczęścia. Były niewątpliwie przejawem duchowości głębokiej (*spiritualism*). Obecnie nastąpił transparentny i nieodwracalny już – zdaniem autora – odwrót, a nawet zerwanie sportu z duchowością głęboką. Pojawiła się wyraźna instrumentalizacja sportu olimpijskiego. Władzom MKOl oraz narodowym komitetom olimpijskim, przygotowującym igrzyska, chodzi przede wszystkim o sukces organizacyjny, maksymalną oglądalność i związany z tym sukces komercyjny, zawodnikom zaś i narodowym komitetom olimpijskim zależy głównie na maksymalnej liczbie zdobytych medali i jak najwyższej pozycji w medalowym rankingu. W końcowej części wystąpienia autor przedstawił również swój krytyczny stosunek do poglądów przeceniających wpływ etyki normatywnej na sport: jej znaczenie, rolę oraz możliwości oddziaływania.

Szczególne zainteresowanie wzbudziło barwne wystąpienie prof. Lecha Jaczynowskiego, związane z hipotezami dotyczącymi dalszych losów uratowanego rzekomo w bitwie pod Warną króla Władysława Warneńczyka. Profesorskie dociekania były oparte nie tylko na kwerendzie bibliotecznej, ale także na zbiegach związanych z turystyką naukową: na wędrowkach do miejsc ewentualnego pochówku polskiego króla.

Prof. Artur Pasko przypomniał, w swoim wystąpieniu plenarnym, o szerzej nieznanym polskiej opinii publicznej udziale naszych wybitnych kompozytorów i dyrygentów w programie kulturalnym igrzysk olimpijskich po II wojnie światowej. Dotyczy to Andrzeja Panufnika, który na igrzyskach w 1952 r. w Helsinkach dyrygował Orkiestrą Symfoniczną Radia Fińskiego, grającą jego *Uwerturę heroiczną*. Odnosi się to także do Michała Spisaka, który w 1954 r. został zwycięzcą konkursu dotyczącego hymnu olimpijskiego. Jego utwór zajął pierwsze

miejsce wśród 392 kompozycji nadesłanych z całego świata. Hymn Spisaka rozbrzmiewał podczas otwarcia VII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Cortina d'Ampezzo w 1956 r. i był wykonany przez Royal Australian Air Force, a następnie przez chór składający się z 2400 osób na Igrzyskach XVI Olimpiady w tym samym roku w Melbourne. Artur Pasko wskazał też na *Ekechirię* Krzysztofa Pędereckiego graną na zakończenie Igrzysk XX Olimpiady w Monachium w 1972 r. Artur Pasko wyróżnił też osiemnastominutową suitę, zatytułowaną *Chińskie akwarele*, skomponowaną przez Roberta Jana Panka i wykonaną przez orkiestrę symfoniczną podczas zamknięcia XXIX Igrzysk Olimpijskich w Pekinie w 2008 r.

Prof. Eligiusz Małolepszy z kolei przedstawił syntezę wyników własnych długoletnich badań nad rozwojem wychowania fizycznego i sportu w środowisku wiejskim w Polsce w okresie międzywojennym. Podkreślił, że ów okres obfitował w znaczące dokonania w zakresie sportu na wsi, zainicjowane przez władze państwowe oraz wiele organizacji społecznych. Wskazał także na wielkie znaczenie w tym dziele szkół powszechnych i szkół rolniczych na wsi. Istotną rolę w upowszechnianiu wychowania fizycznego, sportu, higieny, a także turystyki i krajoznawstwa odegrały również – zdaniem Eligiusza Małolepszego – Wiejskie Uniwersytety Ludowe w Szycach w latach 1924–1931 i w Gaci Przeworskiej w latach 1932–1939, prowadzone przez Ignacego Solorza.

Wystąpienia uczestników konferencji koncentrowały się wokół tradycyjnych wartości, obecnych osiągnięć, różnorodnych problemów, zagadnień, aspektów teoretycznych, empirycznych, postulatywno-praktycznych dotyczących sportu i turystyki oraz innych form uczestnictwa w kulturze fizycznej. Szczególne zainteresowanie wzbudziły rozważania filozoficzne oraz wypowiedzi teoretyczne i empiryczne z zakresu socjologii sportu oraz badania psychologiczne i pedagogiczne związane z uwarunkowaniami i wyzwaniem kultury fizycznej, sportu i współczesnego olimpizmu. Na szczególne wyróżnienie zasługują znakomite wystąpienia historyków dotyczące różnorodnych oblicz kultury fizycznej, sportu i olimpizmu, turystyki i rekreacji. Wskazywano również na podłoże organizacyjne oraz formy zarządzania sportem i turystyką. We wszystkich tekstach zwracano uwagę na społeczne relacje i kulturowe wartości leżące u podstaw współzawodnictwa sportowego i aktywności turystycznej.

Obrady przebiegały w pięciu grupach tematycznych: filozofia sportu, zarządzanie w sporcie, turystyka i rekreacja fizyczna w teorii i w praktyce, pedagogika i socjologia sportu, oraz czterech podzespołach poświęconych wychowaniu fizycznemu i sportowi w Polsce w okresie międzywojennym, w latach 1945–1989, w okresie po 1945 r. oraz historii turystyki. Cechą charakterystyczną V Konferencji PTNSS była obecność znacznej liczby historyków sportu ze wszystkich ośrodków badawczych w Polsce, którzy uznali, że właśnie dane forum interdyscyplinarne dotyczące nauk społecznych i humanistycznych o sporcie jest świetnym miejscem do przedstawienia własnych wyników badań oraz sporów naukowych.

Warto podkreślić wysoki naukowy poziom obrad. Prawie wszystkie teksty były tak dobre, że wywołały zainteresowanie obecnych w czasie obrad wydawców.

W przerwach obrad organizatorzy konferencji oraz władze gminy Janów (reprezentowane przez wójta Joannę Ścigaj oraz przez Ireneusza Bartkowiaka – pełnomocnika ds. komunikacji społecznej i promocji gminy) zaprosili uczestników konferencji do zwiedzenia atrakcji krajoznawczych i infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej miejscowości. Złoty Potok to wieś turystyczna położona w powiecie częstochowskim, w gminie Janów na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Słynie z zabytkowego zespołu pałacowego rodu Raczyńskich, w którym w połowie XIX w. mieszkał jeden z najwybitniejszych polskich twórców epoki romantyzmu Zygmunt Krasiński. Uwagę przykuwa rozległy park pałacowy i krystalicznie czysta rzeka Wiercica, przepływająca wśród ostańców skalnych o niesamowitych kształtach i nazwach (np. Brama Twardowskiego czy Diabelskie Mosty). Nadaje to danej miejscowości niezapomniany romantyczny charakter. W tej scenerii spacerowały służyły utrwalaniu przyjaźni między uczestnikami konferencji, tworzyły także sprzyjającą atmosferę dla, przeniesionych poza salę konferencyjną, sporów naukowych. Wzmacniały ją także dwa wieczorne spotkania towarzyskie, znakomicie przygotowane przez organizatorów konferencji. Ostatnie z nich było prawdziwą i niezapomnianą ucztą platońską, sympozjum obfitującym w istotne merytoryczne wypowiedzi oraz niepowtarzalne doświadczenia kulinarne.

Ustalono, że następna konferencja Polskiego Towarzystwa Nauk Społecznych o Sporcie odbędzie się w Białej Podlaskiej, w Filii AWF w Warszawie w dniach 9–11 września 2016 roku.

INFORMACJE DLA AUTORÓW

1. „Prace Naukowe AJD w Częstochowie. Kultura Fizyczna” ukazują się jako półrocznik. Publikacje powinny dotyczyć problemów badawczych, którymi zajmują się nauki o kulturze fizycznej (historia, teoria i socjologia kultury fizycznej, problemy rozwoju fizycznego, sprawności i wydolności fizycznej, turystyki i rekreacji, zdrowia i edukacji prozdrowotnej).
2. Publikujemy prace eksperymentalne, przeglądowe, doniesienia i artykuły polemiczne – w języku polskim i językach obcych, po uzyskaniu pozytywnej recenzji.
3. Procedura recenzowania materiałów autorskich publikowanych w „Pracach Naukowych Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” jest dostosowana do wytycznych MNiSW „Dobre praktyki w procedurach recenzyjnych w nauce” oraz „Kodeksu etyki pracownika naukowego”. Pierwszym etapem recenzowania nadesłanych prac jest recenzja wstępna dokonywana przez Redakcję czasopisma. Na tym etapie praca poddawana jest ocenie pod względem jej zgodności z profilem czasopisma, zachowania wymogów redakcyjnych obowiązujących w wydawnictwie oraz ogólnej poprawności językowej. Tekst spełniający wymogi recenzji wstępnej otrzymuje kod identyfikacyjny i zostaje skierowany do dwóch recenzentów będących specjalistami z zakresu nauk o kulturze fizycznej. Zgodnie z zasadą „double-blind review process”, recenzenci, jak i autorzy, pozostają wobec siebie anonimowi. Recenzenci swoją opinię o pracy przedstawiają, wypełniając formularz recenzji.
4. Redakcja „Kultury Fizycznej”, dbając o rzetelność w nauce, wdraża zapory „ghostwriting” oraz „guest authorship”. Autorzy są zobowiązani do przedstawienia oświadczenia dotyczącego rzetelności nadesłanych prac, a w przypadku artykułów opracowanych przez kilku autorów – do ujawnienia wkładu poszczególnych osób w powstanie pracy. Wszelkie wykryte przypadki nierzetelności naukowej będą demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.).
5. Autor artykułu jest zobowiązany poinformować Redakcję o źródłach finansowania publikacji, jeżeli nadesłana praca powstała dzięki dofinansowaniu instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń lub innych podmiotów („financial disclosure”).
6. Objętość nadsyłanych tekstów nie może przekraczać 15 stron (w tym tabele, wykresy, przypisy, bibliografia). Dokument powinien być napisany w formacie A4 standardowego maszynopisu (1800 znaków na stronie, marginesy: górny i dolny – 25 mm, lewy – 35 mm). Zaleca się stosowanie kroju Times New Roman, 12 punktów, odstęp 1,5 wiersza.
7. Pracę należy przesłać w wersji elektronicznej w edytorze Word 6.0 lub Word 7.0 (w formacie doc) z dwoma egzemplarzami wydruku. Praca powinna zawierać: a) imię i nazwisko autora lub autorów; b) tytuł naukowy oraz afiliację; c) tytuł publikacji; d) streszczenie pracy; e) słowa kluczowe pracy; f) dodatkowo w języku angielskim: tytuł pracy, streszczenie, słowa kluczowe ($\frac{1}{2}$ strony); 7) adres kontaktowy, nr telefonu, e-mail.
8. W razie umieszczenia w pracy rycin, tabel itp. pochodzących z opracowań zamieszczanych w innych czasopiśmie lub publikacjach książkowych, autor ma obowiązek uzyskania zgody na ich wykorzystanie.

9. Tabele i materiał ilustracyjny (ryciny, wykresy, fotografie) należy zamieścić w osobnych plikach i dokładnie opisać. Miejsca ich wstawienia zaznaczyć na prawym marginesie wydruku tekstu.

- a) Stopień pisma w tabeli powinien wynosić 9 p, zaś szerokość tabeli nie może przekraczać 125 mm. Nie stosuje się innego formatowania tabeli niż siatka. Tytuł umieszcza się nad tabelą. Przypisy do tabeli umieszcza się bezpośrednio pod nią. W tabeli nie zostawia się pustych rubryk.

Obowiązują następujące znaki umowne:

pauza (—) – zjawisko nie występuje,

zero (0) – zjawisko istnieje, jednakże w ilościach mniejszych od liczb, które mogą być wyrażone uwidocznionymi w tabeli znakami cyfrowymi,

kropka (.) – zupełny brak informacji lub brak informacji wiarygodnych,

znak x – wypełnienie rubryki ze względu na układ tabeli jest niemożliwe lub niecelowe,

„w tym” – oznacza, że nie podaje się wszystkich składników sumy.

- b) Wykresy należy sporządzać za pomocą programów Microsoft Office (Excel, Microsoft Graph). Szerokość wykresu nie może przekraczać 125 mm. Numer i tytuł wykresu zapisuje się nad wykresem. Wykresy sporządzane innymi programami i wklejane jako rysunki muszą spełniać następujące kryteria:

– minimalna rozdzielczość to 300 dpi,

– dane i opisy zamieszczone na wykresie muszą być zapisane Times New Roman w stopniu 9 p.,

– nie należy projektować trójwymiarowych wykresów, które będą nieczytelne; zaleca się wykresy czarno-białe (desenie), jednowymiarowe,

– nie stosuje się obramowań pola wykresu ani obramowań legendy,

– nie stosuje się tła innego niż białe,

– nie powtarza się tytułu wykresu ani zapisu „Źródło:...” na obszarze kreślenia.

- c) Wielkość ilustracji musi być dostosowana do formatu B5. Minimalna rozdzielczość ilustracji to 300 dpi.

10. Zasady opisów bibliograficznych:

- a) W części pierwszej, z zakresu humanistycznych i teoretycznych podstaw kultury fizycznej, należy stosować przypisy dolne; obowiązuje alfabetyczny układ bibliografii (pozycje bibliografii nie są numerowane);

– przykładowe przypisy: J. Nawrocki, J. Mrzygłód, *W szczęku stalowych kling*, Warszawa 1957, s. 114–119; Z. Dziubiński (red.), *Kultura somatyczna kleryków*, Warszawa 1996, s. 18; M. Ponczek, *Związki Kościoła Katolickiego z „Sokołem” Ziemi Łódzkiej do 1939 r.*, [w:] A. Nowakowski (red.), *Studia z historii i organizacji kultury fizycznej*, Częstochowa 1997; J. Konopnicki, *Wychowanie fizyczne w gimnazjum wołyńskim*, „Kultura Fizyczna” 1956, nr 3, s. 175–177.

– przykładowe opisy bibliograficzne: Barabasz S., *Wspomnienia narciarza*, Zakopane 1914; Mroczko L. (red.), *Maków Podhalański*, Kraków 1978; Chelmecki J., Wilk S., *Wybrane czynniki społeczno-polityczne kształtowania modelu organizacyjnego kultury fizycznej w Polsce Ludowej*, [w:] *Wybrane problemy organizacji kultury fizycznej w Polsce. Z warsztatów badawczych*, Warszawa 1987; Hądzelek K., *Wychowanie fizyczne na ziemiach polskich przed odzyskaniem niepodległości*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1993, nr 4.

- b) W części drugiej numer pozycji bibliograficznej podajemy w nawiasie kwadratowym wewnątrz tekstu głównego; obowiązuje alfabetyczny układ bibliografii (pozycje bibliografii są numerowane w nawiasach kwadratowych). Przykład opisów bibliograficznych:

– [1] Pilicz S. (1988): *Zmiany sekularne w rozwoju fizycznym i sprawności ruchowej studentów polskich*. Wychowanie Fizyczne i Sport, 4, s. 3–12; [2] Tatarczuk J. (2002): *Charakterystyka porównawcza struktury somatycznej i typologicznej słuchaczy I roku kierunków pedagogicznych i wychowania fizycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie*. [w:]

Malinowski A., Tatarczuk J., Asienkiewicz R. (red.): *Ontogeneza i promocja zdrowia w aspekcie medycyny, antropologii i wychowania fizycznego*. Uniwersytet Zielonogórski. Zielona Góra, s. 369–373; [3] Wawrzyniak G. (1997): *Normy wybranych cech somatycznych kandydatów na studia wychowania fizycznego*. AWF. Poznań.

11. Autor oświadcza, że sprawdził, czy źródła bibliograficzne przywołane w artykule są zarejestrowane w systemie Digital Object Identifier (DOI), i czy posiadają identyfikator DOI. W przypadku jego występowania, właściwy dla artykułu przywołanego w bibliografii/przypisach numer DOI został podany w stosownym przypisie, po danych bibliograficznych przywołanego źródła, w formie aktywnego hiperłącza. Numery DOI należy weryfikować bezpośrednio na stronach internetowych czasopism czy wydawców lub na stronie agencji CrossRef: <http://www.crossref.org/guestquery/>
12. Termin składania prac do kolejnych numerów upływa 31 stycznia (pierwszy półrocznik) i 31 maja (drugi półrocznik) 2016 r.
Prace należy nadsyłać na adres redaktora naczelnego, redaktorów naukowych i sekretarza redakcji:
Eligiusz Małolepszy (e.malolepszy@ajd.czyst.pl)
Teresa Drozdek-Małolepsza (t.drozdek-malolepsza@ajd.czyst.pl)
Joanna Rodziewicz-Gruhn (j.rodziewicz@ajd.czyst.pl)
Arkadiusz Płomiński (a.plominski@wp.pl)
Instytut Wychowania Fizycznego, Turystyki i Fizjoterapii
al. Armii Krajowej 13/15
42-200 Częstochowa
tel. (34) 365-59-83

Redaktor naczelny informuje, że każdy numer czasopisma będzie umieszczany również na stronie internetowej Biblioteki Głównej AJD w Częstochowie, w wersji elektronicznej.